

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY WE WROCŁAWIU

mgr lic. Tomasz Grabiec OFMCap

**KATECHEZA PRZEDMAŁŻEŃSKA U PODSTAW
PIERWSZYCH LAT ŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO**

**Studium pastoralno-społeczne na podstawie badań uczestników
przedmałżeńskich kursów organizowanych w Zakonie Braci
Mniejszych Kapucynów – Prowincji Krakowskiej**

Rozprawa doktorska z teologii pastoralnej
napisana przy Katedrze Nowej Ewangelizacji
pod kierunkiem
ks. dra hab. Bogusława Drożdża, prof. PWT

WROCŁAW 2019

Spis treści

Wykaz skrótów	5
Wstęp	7
Rozdział I	
Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Kościoła katolickiego	23
1.1 Biblijne podstawy teologii małżeństwa i rodziny	24
1.2 Etapy przygotowania do sakramentu małżeństwa	44
1.3 Kulturowe imperatywy sprzeciwiające się chrześcijańskiej wizji małżeństwa	59
Rozdział II	
Charakterystyka badań własnych	89
2.1 Hipotezy badawcze	89
2.2 Sposób prowadzenia badań	90
2.3 Charakterystyka badanych osób	95
Rozdział III	
Deklaratywny i przedmiotowy wymiar wiary	105
3.1 Preferencje religijne małżonków	107
3.2 Czynniki kształtujące wiarę religijną	114
3.3 Małżeństwo jako wspólnota wiary	119
3.4 Wnioski i postulaty pastoralne	133

Rozdział IV

Świadomość i praktyka sakramentalności Kościoła w życiu małżeńsko-rodzinnym ...	138
4.1 Znaczenie sakramentów w dynamice życia chrześcijańskiego	138
4.2 Częstotliwość praktyk religijnych i sakramentalnych	141
4.3 Uczestnictwo małżonków w życiu Kościoła	148
4.4 Wnioski i postulaty pastoralne	159

Rozdział V

Jakość życia moralnego małżeństw i rodzin	165
5.1 Kościół nauczycielem zasad moralnych	166
5.2 Postawy małżonków wobec katolickiej moralności małżeńskiej	178
5.3 Świadomość zagrożeń moralnych w życiu małżeńskim	183
5.4 Wnioski i postulaty pastoralne	190

Rozdział VI

Obecność modlitwy we wspólnocie małżeńsko-rodzinnej	196
6.1 Znaczenie modlitwy w dynamice życia rodzinnego	197
6.2 Częstotliwość i formy modlitwy małżeńskiej	200
6.3 Małżeńsko-rodzinna modlitwa u podstaw „Kościoła domowego”	208
6.4 Wnioski i postulaty pastoralne	214

Zakończenie	220
Spis tabel	223
Spis wykresów.....	225
Ankieta badawcza	227
Bibliografia	237

WYKAZ SKRÓTÓW

- AL Franciszek. *Adhortacja Apostolska Amoris leatitiae o miłości w rodzinie* (2016)
- CT Jan Paweł II. *Adhortacja Apostolska Catechesi tradendae o katechizacji w naszych czasach* (1979)
- DA Sobór Watykański II. *Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem* (1965)
- DCE Benedykt XVI. *Encyklika Deus caritas est. Bóg jest miłością* (2005)
- DDR Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (2003)
- DNSK *Dokumenty nauki społecznej Kościoła. Cz. I* Red. M. Radwan [i in.]. Rzym – Lublin 1987
- DOR Papieska Rada do spraw Rodziny. *Duszpasterstwo osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach* (1997)
- DWNP *Dzieła wszystkie. Nauczanie papieskie Jana Pawła II.* Red. E. Weron, A. Jaroch. Poznań 1990
- EE Jan Paweł II. *Adhortacja Apostolska Ecclesia in Europa o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy* (2003)
- EG Franciszek. *Adhortacja Ewangelii Gaudium o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie* (2013)
- EV Jan Paweł II. *Encyklika Evangelium Vitae o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego* (1995)
- FC Jan Paweł II. *Adhortacja Apostolska Familiaris consortio o zadaniach rodziny chrześcijańskiej* (1981)
- GS Jan Paweł II. *List do rodzin Gratissimam Sane* (1994)
- HV Paweł VI. *Encyklika Humanae vitae o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego* (1968)

- IEP *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele Katolickim* (1989)
- KDK Sobór Watykański II. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (1965)
- KK Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen Gentium* (1964)
- KKK *Katechizm Kościoła Katolickiego* (2012)
- KPK *Kodeks Prawa Kanonicznego* (2011)
- MM Jan XXIII. *Encyklika Mater et Magistra o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej* (1961)
- MN Jan Paweł II. *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa* (1986).
- OCHWD *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* (1986)
- OM *Obrzędy Sakramentu małżeństwa* (1996)
- OR „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie). Città del Vaticano 1980-
- PSM Papieska Rada do spraw. Rodziny. *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa* (1996)
- RH Jan Paweł II. *Encyklika Redemptor hominis* (1979)
- SC Benedykt XVI. *Posynodalna adhortacja apostolska Sacramentum caritatis* (2007)
- VD BENEDYKT XVI: *Adhortacja apostolska Verbum Domini o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* (2010)

Wstęp

Współczesny człowiek żyje w epoce paradoksów. Z jednej strony korzysta z nowoczesnych mediów społecznościowych i błyskawicznie przekazuje informacje o swoim życiu ludziom na całym świecie, z drugiej natomiast nie potrafi komunikować się z najbliższymi osobami; rozwija umiejętność tworzenia skomplikowanych projektów technologicznych, zapominając o budowaniu fundamentalnych relacji międzypersonalnych; poszukuje nowych form życia w kosmosie, a jednocześnie nie potrafi zbudować trwałej wspólnoty życia.

Na naszych oczach zachodzą poważne przeobrażenia natury społeczno-ekonomicznej, które w istotny sposób wpływają na rozumienie świata, powodując zmiany w wielu faktorach ludzkiej aktywności: w zakresie edukacji, pracy czy spędzania czasu wolnego. Proces ten oddziałuje również na społeczny wymiar życia człowieka, w obrębie którego przeżywa on swoją egzystencję. Współczesne przemiany kulturowe, zdominowane przez subiektywizm i relatywizm etyczny sprawiają, że w przestrzeni tej powstają nowe wzorce zachowań międzyludzkich oraz różne formy związków alternatywnych, których propagowanie wpływa dezintegrująco na tradycyjny model rodziny. W przestrzeni społecznej kreowane jest przekonanie, że człowiek staje się sobą, gdy pozostaje niezależny i wchodzi w relacje z drugim człowiekiem z zastrzeżeniem, że więzi te można w każdej chwili¹.

Wśród wielu zjawisk, jakie zachodzą w obrębie rodziny trzeba podkreślić zmianę stylu jej funkcjonowania. Biorąc pod uwagę tradycyjne rozumienie małżeństwa², zauważyć można poważne przeobrażenia dotyczące rozumienia jego istoty³.

¹ BENEDYKT XVI. *Przemówienie do Kolegium Kardynalskiego, Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu* (21.12.2012). OR 2:2013 s. 29.

² Przez małżeństwo należy rozumieć trwałą i kulturowo powszechny związek mężczyzny i kobiety, zawierany za obopólną zgodą, wg określonych obrzędów i zwyczajów, tworzący przez całkowite (duchowo-cieleśne) i wzajemne obdarowanie się małżonków sobą wspólnotę życia i miłości, skierowaną na zrodzenie i wychowanie potomstwa. W Kościele katolickim i prawosławnym jest sakramentem zawierającym wg rytuałów liturgicznych; chroniony oraz regulowany normami moralnymi i przepisami prawa kanonicznego, przez życie sakramentalne małżonków prowadzi do ich wzrostu duchowego; w Kościele

Globalne przemiany kulturowe prowadzą do prywatyzacji zachowań społecznych w zakresie szeroko rozumianej organizacji życia małżeńskiego. Obok osób żyjących w związkach małżeńskich, coraz częściej spotyka się ludzi żyjących w związkach nieformalnych różnego typu: konkubinat, kohabitacja czy też LAT (*living part together*). Wzrastająca z roku na rok skala rozwodów prowadzi nie tylko do osłabiania więzi emocjonalnych pomiędzy członkami rodziny, ale przyczynia się do powstawania nowych form życia rodzinnego. Obok rodzin pełnych i rodziców samotnie wychowujących dzieci, socjologicznym fenomenem jest rozwój tzw. „rodzin patchworkowych”. Te ostatnie powstają w następstwie rozpadu związku małżeńskiego, gdzie małżonkowie tworzą nowe związki partnerskie (formalne lub nieformalne), w których wychowują dzieci pochodzące z poprzednich małżeństw.

Zachodzące przeobrażenia społeczne sprawiają, że zmienia się koncepcja rozumienia małżeństwa jako wspólnoty miłości, w której dominuje czułość (AL 26). Nie wszystkim małżeństwom udaje się zbudować trwałą i szczęśliwą wspólnotę życia. Obok „idealnego małżeństwa”, jakie każdy chciałby przeżywać istnieją jego różne formy: małżeństwa chybione, pary z dzieckiem, osoby rozwiedzione, rodziny porzucone, w których dzieci wychowują się bez jednego z rodziców pary skłócone i patologiczne. To, co przez wieki stanowiło fundament i punkt odniesienia do innych związków międzyludzkich, uległo osłabieniu, stając się jednym z modeli w skomplikowanej mozaice istniejących związków międzyludzkich⁴.

Postmodernistyczna kultura, propagowana przez skrajny feminizm (EG 67) oraz idee gender sprawiły, że rozwijają się alternatywne formy wobec życia małżeńskiego: związki jednopłciowe, komuny, związki porozwodowe oraz coraz częściej związki kohabitacyjne, w których ludzie przeżywają swoją egzystencję tak, jakby byli małżeństwem, ale bez legalizacji istniejącego związku. W tym kontekście małżeństwo przestaje być rozumiane jako coś świętego i wyjątkowego. W następstwie pojawiających się nowoczesnych modeli i wzorców życia rodzinnego, małżeństwo

katolickim na mocy konkordatu pociąga za sobą skutki prawne. P. KRÓLIKOWSKI. *Małżeństwo*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 11. Red. S. Wilk [i in.]. Lublin 2006 s. 1055-1056.

³ Por. T. BIERNAT, P. SOBIERAJSKI. *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań*. Toruń 2007. L. DYCZEWSKI. *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie i rodzinie. Pomiędzy tradycją a nowoczesnością*. Lublin 2009.

⁴ Por. M. WOJCIECHOWSKI. *Za rodziną = z rodziną pod prąd*. Kraków 2013 s. 26-27.

nie jest rozumiane jako sakramentalna wspólnota obejmująca wszystkie wymiary życia⁵.

Pomimo faktu, że proces przeobrażeń dokonuje swoistej erozji kondycji społeczno-moralnej (EG 66), chrześcijanie nie mogą pozostać biernym adresatem zachodzących zmian ale powinni podjąć swoje zadanie prorockie i w świetle wiary odkryć wielkość i godność małżeństw i rodzin w których żyją, czyniąc je znakiem i miejscem przymierza miłości (FC 51). Aktywna współpraca duszpasterzy z wiernymi może przyczynić się do tego, że parafie staną się miejscem wzrostu sanktuarium, gdzie spragnieni przychodzą i piją, by dalej kroczyć wyznaczoną drogą (EG 28).

W kontekście wyznań i zagrożeń (AL 32-34), z jakimi zмага się współczesna rodzina, rodzi się potrzeba ciągłego towarzyszenia duszpasterskiego tej najmniejszej części społecznej w realizacji zadań, wynikających z jej natury i misji. Ważnym zadaniem dla rodzin chrześcijańskich jest odkrycie ich podmiotowego charakteru oraz tego, że mogą stać się miejscem i szkołą apostołstwa⁶. Rodzina, która zawsze stanowiła przedmiot troski Kościoła, również w tych nowych okolicznościach może liczyć na konkretną pomoc pasterską, który umożliwi jej przemodelowanie i odnalezienie się w nowych warunkach.

Czerpiąc z Objawienia Bożego zawartego w Piśmie Świętym i Tradycji, Kościół nieustannie przybliża wiernym chrześcijańską koncepcję małżeństwa i rodziny, która jest jednym z najcenniejszych dóbr ludzkości (FC 1). Jego nauczanie dotyczące tej materii adresowane jest do całej ludzkiej społeczności, niezależnie od preferencji religijnych i uwarunkowań kulturowych. Ewangeliczne przesłanie dotyczące zasad życia rodzinnego w sposób szczególny adresowane są do osób powołanych do życia małżeńskiego i przygotowującym się do jego zawarcia (FC 3). Kościół nieustannie przypomina, że życie rodzinne oparte na wzajemnej miłości i wierności, przeżywane w wymiarze religijnym⁷ staje się drogą wzajemnego uświęcenia mał-

⁵ A. ŚWIECZEK. *Zagrożenia i szanse współczesnej rodziny*. W: *Rodzina wobec współczesnych zagrożeń*. Red. T. Jelonek. Kraków 2009 s. 27-37.

⁶ G. PYŻLAK. *Rodzina miejscem i szkołą apostołstwa*. „Roczniki pastoralno-katechetyczne”. 1:2009 (56) s. 70-71.

⁷ FRANCISZEK: *Miłość cierpliwa, która rodzi radość* (27.10.2013). *Homilia Ojca Świętego podczas Mszy św. dla rodzin*. OR 34:2013 nr 12 s. 12-13.

żonków. Rodzina będąca jedyną w swoim rodzaju wspólnotą życia ujmowana jest w kategoriach kościoła domowego i jest przedmiotem życzliwej troski pastoralnej.

Uwzględniając szczególną rolę najmniejszej komórki społecznej, Kościół podejmuje liczne inicjatywy służące dobru rodziny aby w świetle wiary oświetlać całe życie człowieka⁸. Niektóre z jego działań wynikają z potrzeby chwili i mają charakter pomocowy, inne służą szeroko rozumianej promocji człowieka – ukierunkowane są na edukację, inne wreszcie wynikają z misji Kościoła i mają charakter duszpasterski. Kościół nieustannie rozeznaje znaki czasu, aby skuteczniej głosić słowo Boże i przybliżyć wiernych do Chrystusa. Jednym z podstawowych zadań duszpasterskich Kościoła hierarchicznego jest przygotowywanie wiernych do owocnego przyjmowania sakramentów świętych. Podmioty uczestniczące w realizacji przygotowania do życia małżeńskiego i rodzinnego powinny „mieć świadomość, że pomoc oferowaną przyszłym małżonkom należy ukierunkować na odkrywanie fundamentalnych wartości o małżeństwie i rodzinie oraz na utożsamianie się z nimi”⁹. Z uwagi na wyjątkowy charakter małżeństwa, działania duszpasterskie podejmowane w tym względzie wymagają szczególnej uwagi dotyczącej właściwego przygotowania nupturientów do sakramentu. Zwraca na to uwagę papież Franciszek, który zachęca duszpasterzy do działań umożliwiających nupturientom dojrzewanie do miłości, aby „(człowiek) nauczył się kochać tę konkretną osobę, z którą pragnie dzielić całe życie” (AL 208).

Konferencja Episkopatu Polski opracowała specjalne *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*¹⁰, które porządkuje wiele zagadnień dotyczących przygotowania przedmałżeńskiego. Opracowanie to stanowi dużą pomoc, za pomocą której wprowadzona zostaje pewna przejrzystość terminologiczna dotycząca zagadnień przedślubnych. Katecheza przedmałżeńska często mylona jest przez nupturientów z katechezą przedślubną. W odniesieniu do przygotowania bliższego stosuje się termin „roczna katechizacja przedmałżeńska” – obejmuje ona 25 katechez¹¹ i realizowana

⁸ FRANCISZEK. *Encyklika Lumen Fidei* (29.06.2013) 4.

⁹ G. PYŻLAK. *Zadania duszpasterstwa rodzin*. W: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 343.

¹⁰ *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (1.05.2003). Warszawa 2003.

¹¹ Program katechezy przedmałżeńskiej winien zawierać zagadnienia związane z teologią małżeństwa i rodziny, problematykę zagrożeń i obrony rodziny, omawiać potrzebę i sposoby organizowania się w stowarzyszenia i uczestnictwa w grupach o pogłębionej formacji, uczyć naturalnych metod rozpoznawania płodności w kontekście świętości życia oraz odpowiedzialności za przyszłe losy Ojczyzny i Kościoła. DDR 25.

jest w parafii (DDR 25). Natomiast „katecheza przedślubna” ma miejsce wówczas, kiedy narzeczeni zgłaszają się do kancelarii parafialnej, aby ustalić kolejne etapy ich przygotowania do tego wydarzenia¹² (DDR 29). Dotychczas oba terminy stosowane były nieprecyzyjnie, co wprowadzało wiele zamieszania wśród nupturientów oraz duszpasterzy.

Kandydaci do sakramentu małżeństwa zobowiązani są do aktywnego uczestnictwa w katechezie przedmałżeńskiej. Jej celem jest wprowadzenie nupturientów w podstawowe zagadnienia dotyczące przymiotów małżeństwa. W trakcie nauk przybliża się elementy teologii małżeńskiej oraz zasady, jakie charakteryzują rodzinę chrześcijańską. W programie nauk przedmałżeńskich poruszane są kwestie związane z moralnością, naturalnym planowaniem rodziny oraz liczne zagadnienia, mające pomóc nupturientom w podjęciu świadomej decyzji o przyjęciu sakramentu małżeństwa. Ponieważ katecheza przedmałżeńska stanowi element formalnego przygotowania do ślubu kościelnego, każda osoba, bez względu na motywy jej towarzyszące, zobligowana jest do uczestnictwa w kursie przedmałżeńskim.

W niniejszej pracy zostanie podjęta próba przedstawienia pierwszych lat życia małżeńskiego tych osób, które jako nupturienti brali udział w kursach przygotowujących do zawarcia sakramentu małżeństwa. Kursy te były organizowane w Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów.

W temacie wyrażenie „pierwsze lata życia małżeńskiego” będzie rozumiane jako ten czas wspólnego życia małżonków, jaki zaistniał po zawarciu sakramentalnego małżeństwa do pięciu lat stażu małżeńskiego¹³. U podstaw zatem pierwszych lat życia małżeńskiego znajduje się katecheza przedmałżeńska. Tutaj powiedzmy wyraźnie, że w niniejszym opracowaniu nie będziemy szukać związku między treścią katechezy przedmałżeńskiej a wyrazem tej treści w obecnie przeżywanym małżeństwie. Z pewnością ten związek istnieje i godny jest zweryfikowania¹⁴, niemniej

¹² Porusza ona tematykę związaną z teologią małżeństwa, etyką życia małżeńskiego oraz liturgią sakramentu małżeństwa. Oprócz tego katechezy te winny kończyć się możliwością przeżycia przez narzeczonych dni skupienia z możliwością spowiedzi i dłuższej modlitwy. DDR 30.

¹³ O pierwszych latach małżeństwa mówi m.in. AL 223. Np. koncepcja pracy z młodymi małżeństwami w Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów obejmuje pierwsze pięć lat budowanego związku.

¹⁴ W wielu miejscach będziemy wracać do treści przedmałżeńskich katechez, ponieważ wszyscy respondenci badań w tych katechezach uczestniczyli. Podczas tych katechez zostało przekazane to, czego Ko-

przedmiot badawczy, jaki sobie wyznaczamy dotyczy jakości życia chrześcijańskiego osób, które znajdują się u początków małżeńskiej przygody.

Pojawia się pytanie dotyczące jakości życia chrześcijańskiego. Otóż, przyjmujemy w naszych rozważaniach, że chodzi o takie życie w pierwszych latach małżeństwa, które kieruje się chrześcijańską wiarą. Jeśli tak, to sięgamy do *Katechizmu Kościoła Katolickiego*¹⁵, który przedstawia w wyczerpujący sposób, czym jest wyznanie wiary, sakrament wiary, życie wiary i modlitwa w życiu wiary¹⁶. Będziemy zatem przyglądać się osobom stanowiącym małżeństwo pod kątem ich chrześcijańskiego życia mniej lub bardziej budowanego na wierze deklarowanej, uświęcanej, przeżywanej i przemodlonej¹⁷.

Analiza tego zagadnienia ma istotne znaczenia dla praktyki pastoralnej dotyczącej towarzyszenia małżonkom w pierwszych latach małżeństwa. Z duszpasterskiego punktu widzenia przyjmuje się, że proces ten jest okazją do pogłębienia prawd wiary i doświadczenia religijnego przez małżonków. Założenie to wydaje się zasadne tym bardziej, że wspólne praktyki religijne pomagają w budowaniu sakramentu małżeństwa.

Przedstawione powyżej zagadnienie ma również znaczenie dla całego procesu przygotowawczego, realizowanego w ramach katechezy przedmałżeńskiej. Istnieje potrzeba krytycznego spojrzenia na formę przygotowania w tym celu, aby pomagała ona młodym małżonkom w budowanej przez nich wspólnocie chrześcijańskiego życia w oparciu o żywe doświadczenie dobrze poznanej wiary. Religijny aspekt stanowi szansę do odkrycia przez małżonków przestrzeni sakramentu, w której mogą realizować swoje powołanie do świętości.

Prezentowana praca zawiera również wątek osobisty. Niniejsza praca inspirowana jest osobą św. Jana Pawła II i jego pontyfikatem poświęconym służbie ro-

ściół oczekuje od małżonków. Mało tego Kościół będzie też pokazywał, że istnieją podmioty, które tym małżeństwom będą towarzyszyć na drodze urzeczywistniania wartości chrześcijańskiej wiary w konkretnych wspólnotach małżeńskich.

¹⁵ „Katechizm jest pomyślany jako *organiczny wykład* całej wiary katolickiej. Należy zatem czytać go jako całość. Liczne odnośniki na marginesie tekstu (numery odnoszące się do innych punktów dotyczących tego samego zagadnienia) oraz indeks rzeczowy na końcu tomu pozwalają widzieć każdy temat w powiązaniu z całością wiary” KKK 18.

¹⁶ KKK13-17.

¹⁷ Dodajmy, że wiara „nie może jawić się jako zbiór wypowiedzi doktrynalnych czy jako zestaw moralnych nakazów, lecz powinna być doświadczana w rzeczywistości życia codziennego. Mistagogia ma wprowadzić w ten związek wiary z doświadczeniem życia, pomóc odkryć i wtajemniczyć w ów doświadczalny wymiar wiary”. M. POLAK. *Mistagogia w duszpasterstwie Kościoła. Studium pastoralnoteologiczne*. Poznań 2012 s. 164-165.

dzinie. Wizja formacji kandydatów do małżeństwa zawarta w encyklice *Familiaris consortio* oraz osobiste spotkanie z głową Kościoła stanowią swoistą powinność, aby włączyć się w duszpasterstwo rodzin. Dodatkowym motywem dotyczącym zgłębiania procesów zachodzących w obszarze duszpasterstwa rodzin jest zaangażowanie autora w działania pastoralne ukierunkowane na towarzyszenie absolwentom katechez przedmażeńskich. Autor np. uczestniczył w tzw. „Kursie na miłość”, adresowanym do młodzieży akademickiej. Wieloletnia praktyka i doświadczenie zdobyte w trakcie uczestnictwa w różnorodnych formach duszpasterskich, dysponują badacza do podjęcia dyskursu w poruszanej kwestii.

Problematyka dotycząca małżeństwa i rodziny znajduje się w centrum zainteresowań wielu dyscyplin naukowych. Prace z tego zakresu są bliskie szczególnie tym dziedzinom, które badają społeczne aspekty funkcjonowania człowieka. Na uwagę zasługują liczne opracowania z zakresu socjologii czy psychologii. Nie sposób pominąć wkładu w rozwój literatury naukowej innych dziedzin, które w ramach prowadzonych badań również poruszają wybrane aspekty życia rodzinnego i małżeńskiego jak teologia, filozofia, medycyna i prawo. Poszczególne ujęcia w charakterystyczny dla siebie sposób zgłębiają sekrety ludzkiej natury przyczyniając się do coraz lepszego rozumienia człowieka, który wciąż pozostaje niezbadaną tajemnicą.

Temat rozprawy wskazuje, że jej treść dotyczy materii teologicznej. Naukowe rozważanie zagadnień rodzinnych w perspektywie religijnej jest domeną Kościoła. Bogactwo i różnorodność opracowań wskazuje ma uprzywilejowane miejsce, jakie pełni rodzina w naukowej refleksji Kościoła katolickiego. Myśl religijna jest stale rozwijana i obejmuje liczne zagadnienia normatywne, apologetyczne oraz duszpasterskie, które w dużej mierze dotyczą kwestii moralnych i sakramentalnych. Szeroki horyzont myśli teologicznej wymaga, aby wyszczególnić pierwszorzędne i drugorzędne źródła literatury przedmiotowej. Zabieg ten umożliwi wyeksponowanie najważniejszych ujęć, które tworzą środowisko interpretacyjne badanego zagadnienia.

Do pierwszej grupy literatury przedmiotowej należą dokumenty Kościoła, które w swoim przekazie ukazują chrześcijański modelową wizję małżeństwa i rodziny, wyznaczając tym samym ramy dla prowadzonych poszukiwań teologicznych.

Do podstawowych opracowań spełniających te kryteria należą wyniki prac Soboru Watykańskiego II i zwyczajne nauczanie papieskie. Obok nich, osobny zbiór stanowią treści *Katechizmu Kościoła Katolickiego* i *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, które ze względu na swój normatywny charakter, mają istotne znaczenia dla badanych kwestii.

Liczne wskazania Kościoła dotyczące omawianej tematyki zawarte są w encyklikach i adhortacjach papieża. Wśród pasterzy Kościoła, którzy aktywnie zajmowali się problematyką rodzinną, nie sposób pominąć papieża Leona XIII, który już ponad sto lat temu, w encyklice *Arcanam divinae sapientiae*¹⁸ zwracał uwagę na liberalizację życia małżeńskiego. Również jego następca, papież Pius XI, w encyklice *Casti connubi*¹⁹ podkreślał świętość wspólnoty rodzinnej i wskazywał potrzebę przygotowania (bliższego i dalszego) do małżeństwa.

Swój wkład w rozwój teologii małżeństwa wniósł papież św. Paweł VI. Autor encykliki *Humanae vitae*²⁰ przybliżył zasady moralne, jakimi winni kierować się małżonkowie w aspekcie wspólnego pożycia i odpowiedzialnej prokreacji.

Osobnym zbiorem teologicznym umożliwiającym zapoznanie się z koncepcją małżeństwa są dokumenty Soboru Watykańskiego II. Ojcowie soboru nie opracowali osobnego traktatu poświęconego rodzinie, ale tematyka familiologiczna została poruszona w trzynastu, spośród szesnastu uchwalonych dokumentów²¹. Ich treść znajduje kontynuację we współcześnie rozwijanej teologii małżeństwa i rodziny.

Ważnym etapem w rozwoju literatury przedmiotowej były opracowania powstałe po Soborze Watykańskim II, kiedy nastąpiła zmiana ujęcia małżeństwa: z kategorii kontraktowo-prokreacyjnej akcent został przeniesiony na wymiar osobowy. W odnowionym ujęciu Magisterium małżeństwo to „głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona przez Stwórcę i normowana Jego prawami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli nieodwołalną osobistą zgodę. W ten sposób aktem osobowym, poprzez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają

¹⁸ LEON XIII. *Arcanum divinae sapientiae. Encyklika o sakramencie małżeństwa* (10.02.1880). http://kodr.pl/wp-content/uploads/2018/10/leon_xiii_arcanum_divinae.pdf [23.04.2019].

¹⁹ PIUS XI. *Casti connubi. Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim* (31.12.1930). https://opoka.org.pl/biblioteka/w/wp/pius_xi/encykliki/casti_connubi_31121930.html [9.03.2019].

²⁰ PAWEŁ VI. *Humanae vitae. O zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego* (25.07.1968). https://opoka.org.pl/biblioteka/w/wp/pawel_vi/encykliki/humane.html [6.03.2019].

²¹ Z. ZAREMBSKI. *Troska Kościoła w Polsce o małżeństwo i rodzinę po Soborze Watykańskim II. Studium teologiczno-pastoralne*. Toruń 2013 s. 410.

i przyjmują, powstaje z woli Bożej instytucja trwała także wobec społeczeństwa” (KDK 48). Soborowe spojrzenie na rodzinę to przykład rozwoju doktryny, która uwypukla i dowartościowuje godność osoby ludzkiej. Prezentacja małżeństwa w nowym świetle i terminologii pokazuje, że kościelne nauczanie ma charakter uniwersalny²².

Wyjątkowe miejsce w rozwoju literatury przedmiotowej należy do papieża św. Jana Pawła II. W swoim pontyfikacie wiele miejsca poświęcił on zagadnieniom rodziny, czego potwierdzeniem są liczne przemówienia, orędzia i okolicznościowe dokumenty. Jako papież przez wiele lat głosił cykl katechez środowych, w których rozwijał teologię małżeństwa w duchu personalizmu chrześcijańskiego²³. Napisana przed niego encyklika *Evangelium vitae*²⁴ jest swoistym apelem do rodzin, aby zgodnie z Bożym zamysłem stawały się sanktuarium życia (EV 6). Zgłębiając tematykę rodzinną nie sposób pominąć adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*²⁵. Papieskie studium zwraca uwagę na formę przygotowania przedślubnego (etap dalszy, bliższy, bezpośredni), a pasterzy zachęca, aby popierali lepsze i intensywniejsze programy przygotowania do małżeństwa (FC 66).

Niektóre aspekty dotyczące rodziny zawarte zostały w specjalnie dedykowanych listach apostolskich: List do kobiet *Mulieris dignitatem* – o godności i powołaniu kobiety²⁶, List do rodzin *Gratissimam Sane* – z okazji roku rodziny 1994²⁷; *List do dzieci* – w roku rodziny 1994²⁸.

Zarówno Ojciec Święty Benedykt XVI jak i Franciszek kontynuują rozwój kościelnej koncepcji o małżeństwie i rodzinie, w ramach zwyczajnego nauczania Kościoła. Inicjatywy podejmowane przez obu papieży w zakresie ważnych problemów życia rodzinnego mają ogromne znaczenie dla wiernych i duszpasterzy. W obszarze literatury źródłowej nie może zabraknąć miejsca dla opublikowanej w 2016 roku adhortacji *Amoris Laetitia*²⁹ papieża Franciszka. Ten kościelny doku-

²² A. PASTWA. *Istotne elementy małżeństwa. W nurcie odnowy personalistycznej*. Katowice 2007 s. 44-46.

²³ JAN PAWEŁ II. *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*. Rzym 1986.

²⁴ JAN PAWEŁ II. *Encyklika Evangelium vitae o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego* (25.03.1995).

²⁵ JAN PAWEŁ II. *Familiaris Consortio. Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym* (22.11.1981).

²⁶ JAN PAWEŁ II. *List do kobiet Mulieris dignitatem. O godności i powołaniu kobiety* (15.10.1988).

²⁷ JAN PAWEŁ II. *List do rodzin Gratissimam Sane z okazji Roku Rodziny* (2.02.1994).

²⁸ JAN PAWEŁ II. *List do dzieci w roku rodziny* (13.12.1994). OR 16:1995 nr 1 s. 4-7.

²⁹ FRANCISZEK. *Adhortacja Amoris Laetitia* (19.03.2016).

ment stanowi podsumowanie prac dwóch synodów biskupich³⁰, które zajmowały się sytuacją rodzin w dzisiejszym świecie. Papieski dokument podejmuje trudny i delikatny temat dotyczący osób żyjących w sytuacjach nieregularnych (AL 291-306). Papież zachęca pasterzy Kościoła do tego, aby mieli odwagę podejmować wysiłek towarzyszenia rodzinom znajdującym się w takich sytuacjach³¹, a tam gdzie jest to możliwe, aby wspierali małżonków w dążeniu do budowania pełniejszej komunii z Kościołem (AL 296-300). Dokument przypomina fundamentalne nauczane Kościoła dotyczące małżeństwa i rodziny, uwzględniając nowe wyzwania, z którymi zmagają się współczesna rodzina. Adhortacja porusza również problem katechezy przedślubnej³² i dlatego jej wskazania mają znaczenie dla duszpasterstwa rodzin.

Obok wymienionych opracowań będących dorobkiem Kościoła powszechnego, istnieje zbiór publikacji wypracowanych na gruncie Kościoła polskiego. Zagadnienia i rozwiązania w nich przedstawiane mają istotne znaczenie dla prowadzonej rozprawy. Literatura Kościoła w Polsce obejmuje szereg instrukcji, wskazań oraz schematów duszpasterskich, które jako zatwierdzone przez Episkopat w Polsce mają charakter normatywny i obowiązujący.

Opracowania poświęcone problematyce przygotowania do sakramentu małżeństwa mają swoją tradycję w Kościele polskim. Wśród nich należy zwrócić uwagę na trzy instrukcje Episkopatu Polski dotyczące przygotowania wiernych do sakramentu małżeństwa³³ oraz specjalny instruktarz dotyczący postępowania kanoniczne-

³⁰ Chodzi o III Nadzwyczajne Zebranie Generalne Synodu Biskupów, przebiegający pod hasłem: *Wyzwania duszpasterskie dla rodziny w kontekście nowej ewangelizacji* (5-19.10.2014) oraz XIV Zwyczajne Zebranie Generalne Synodu Biskupów, którego myśl przewodnią brzmiała: *Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym* (4-25.10.2015).

³¹ Odpowiedzią na wskazania Papieża jest 375 zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie (13.03.2017) dotyczące programu duszpasterstwa rodzin w świetle adhortacji *Amoris Laetitia*. <https://episkopat.pl/en/komunikat-z-375-zebrania-plenarnego-konferencji-episkopatu-polski/> (edycja: 12.10.2017). Por. J. Krajczyński. *Rozeznawanie sytuacji osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach. Praktyczny komentarz do Amoris Laetitia*. Kraków 2017.

³² Papież naucza: „Ważniejsza jest jakość niż ilość, a priorytetowo należy potraktować – wraz z odnowionym przepowiadaniem kerygmy – te treści, które przekazywane w sposób atrakcyjny i przyjazny pomogą im (narzeczonym) zaangażować się w proces trwający całe życie «wielkodusznością i wolnością»: Jest to rodzaj «inicjacji» do sakramentu małżeństwa, który zapewni im niezbędne elementy, aby mogli go przyjąć z najlepszą dyspozycją i rozpocząć życie rodzinne z pewną solidnością”. AL 205-211.

³³ *Instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowaniu wiernych do sakramentu małżeństwa i o duszpasterstwie rodzin* (12.02.1969); *Instrukcja Episkopatu Polski dotycząca przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego oraz wprowadzenia nowego obrzędu sakramentu małżeństwa* (11.03.1975); *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* (5 IX 1986).

go w sprawie różnych przynależności kościelnych³⁴. Owocem wieloletnich prac Rady Episkopatu Polski do spraw Rodzin jest *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*³⁵. Ostatni z przytoczonych dokumentów porządkuje i określa sposoby postępowania kanoniczno-duszpasterskiego na gruncie Kościoła polskiego. Opracowanie to zawiera szereg wytycznych dotyczących działań Kościoła na rzecz rodziny, a jego praktyczna realizacja ma zasadniczy wpływ na sposób funkcjonowania duszpasterstwa rodzin w naszym kraju.

Wśród licznych publikacji i wskazań przygotowanych przez Episkopat Polski należy zwrócić uwagę na dokument *Służyć prawdzie – o małżeństwie i rodzinie*³⁶ czy też *W trosce o człowieka i dobro wspólne*³⁷. Pierwszy z nich przypomina wiernym podstawy doktrynalne nauczania Kościoła w odniesieniu do małżeństwa i rodziny, drugi natomiast analizuje kontekst współczesnych przemian kulturowych i ich wpływ na życie rodzinne.

Wyszczególnione dokumenty mają charakter pastoralny. Ich treść adresowana jest przede wszystkim do duszpasterzy, ale stanowi również cenną pomoc dla wiernych. Wybrane zagadnienia z zakresu duszpasterstwa rodzin stanowią wyraz troski biskupów o wdrożenie Magisterium Kościoła z równoczesnym wysiłkiem zmierzającym do adaptacji tychże treści do konkretnych okoliczności i potrzeb wiernych warunkowanych możliwościami pastoralnymi³⁸.

Poza publikacjami o charakterze normatywnym, literatura przedmiotu rozwijana jest w ujęciu interdyscyplinarnym. Zgodnie z metodologią tego kierunku, korzysta ona z osiągnięć nauk teologicznych i humanistycznych oraz badań empirycznych, dzięki czemu może zgłębiać procesy zachodzące pomiędzy człowiekiem³⁹, Kościołem i światem współczesnym. Teologia pastoralna jest miejscem naukowego spotkania rzeczywistości ziemskiej i objawionej⁴⁰. Z jednej strony korzysta ona z dorobku innych dziedzin zajmujących się tematyką małżeńsko-rodzinną, z drugiej

³⁴ Instrukcji Episkopatu Polski w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej (14.03.1987).

³⁵ *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* (1.05.2003).

³⁶ Dokument przyjęty na 348 Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Łomży (19.06.2009).

³⁷ Dokument przyjęty na 357 Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie (13.03.2012).

³⁸ W. GUZEWICZ. *Wsparcie rodziny wyzwaniem dla społeczeństwa i Kościoła*. Ełk 2016 s. 284.

³⁹ R. KAMIŃSKI. *Duszpasterstwo rodzin jako refleksja naukowa*. W: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 31.

⁴⁰ K. KNOTZ. *Akt małżeński. Szansa spotkania z Bogiem*. Kraków 2001 s. 19.

natomiast, dzieli się z nimi swoimi osiągnięciami. Szczególną pozycją książkową w zakresie teologii pastoralnej jest praca opracowana przez naukowe środowisko Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego o tytule *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Dzieło to liczące ponad 800 stron zostało opublikowane w 2013 r. pod redakcją ks. Ryszarda Kamińskiego, ks. Grzegorza Pyżłaka i ks. Jacka Golenia. Podejmuje ono wyczerpująco problematykę duszpasterstwa rodzin⁴¹.

Dodajmy jeszcze, że badaniami nad poziomem recepcji przygotowania do życia małżeńskiego i rodzinnego zajmował się Grzegorz Pyżlak⁴². Dysertacja ta analizuje poziom przyswajania zagadnień teologicznych przez nupturientów oraz konteksty, które wpływają na sposób rozumienia tych treści. Opracowanie stanowi cenne źródło dla duszpasterzy i specjalistów pracujących w Duszpasterstwie Rodzin⁴³.

W opracowaniach dotyczących zmian zachodzących w obszarze rozumienia i funkcjonowania małżeństwa, na uwagę zasługuje praca Janusza Mariańskiego⁴⁴. Prowadzone badania porównawcze miały na celu analizę percepcji młodzieży w kontekście wybranych zagadnień dotyczących moralności życia małżeńskiego i rodzinnego⁴⁵.

⁴¹ Pierwszy rozdział książki pokazuje duszpasterstwo rodzin jako refleksję naukową. Drugi – podstawy duszpasterstwa rodzin. Rozdział trzeci charakteryzuje blaski i cienie współczesnej rodziny. Czwarty mówi, że duszpasterstwo rodzin jest działalnością zbawczą Kościoła ukierunkowaną na rodzinę. Piąty rozdział uwydatnia strukturę i funkcje duszpasterstwa rodzin. Rozdział szósty koncentruje się na zadaniach duszpasterstwa rodzin. Następnie, siódmy rozdział, tłumaczy, że rodzina jest podmiotem urzeczywistniania się Kościoła. Rozdział ósmy, ostatni, wnika w aspekty formacji osób przygotowujących się do działalności w duszpasterstwie rodzin. Dodajmy, że opracowanie powyższe wieńczy bogata bibliografia, która wybitnie pokazuje, co cennego w zakresie duszpasterstwa rodzin znajduje się na tzw. rynku wydawniczym.

⁴² G. PYŻLAK. *Recepcja przygotowania do małżeństwa w świetle badań narzeczonych*. Lublin 2007.

⁴³ Zabranym materiałem empirycznym to owoc badań przeprowadzonych na przełomie roku 2003/2004 w losowo wybranych parafiach w różnych stronach Polski. Przeprowadzona ankieta objęła 230 osób. Treść pytań dotyczyła organizacji i problematyki życia małżeńsko-rodzinnego, podmiotów prowadzących przygotowanie w parafii, miejsca prowadzenia spotkań, sposobów realizacji programu oraz zagadnień związanych z poradnictwem rodzinnym w parafii. Opracowane przez autora studium pastoralne ukazuje dwa wymiary pracy z narzeczonymi. Z jednej strony przybliży różnorodność form prowadzonych zajęć dla narzeczonych, z drugiej natomiast ukazuje podejście samych uczestników do kursów organizowanych w Kościele.

⁴⁴ J. MARIĄŃSKI. *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*. Toruń 2012.

⁴⁵ Badania zostały przeprowadzone w 2009 roku, otrzymano 992 ankiety, a uzyskane wyniki porównano z ich odpowiednikami przeprowadzonymi piętnaście lat wcześniej. Badania powtarzalne pozwalają ustalić to, co zmieniło się w orientacjach moralnych badanych maturzystów w latach 1994–2009.

Wśród nowatorskich projektów naukowych z pogranicza psychologii i teologii praktycznej dotyczących dynamiki życia rodzinnego na uwagę zasługuje praca Sławomira Bukalskiego i Moniki Rozwadowskiej⁴⁶, a z opracowań socjologicznych dotyczących zmian mentalnych w zakresie postrzegania ról małżeńskich przez młodzież, można zwrócić uwagę na pracę badawczą Bożeny Matyjas⁴⁷.

Kontekst zmian ekonomicznych i środowiskowych, powodowany emigracją zarobkową Polaków, był inspiracją do badań prowadzonych przez Jarosława Kozaka⁴⁸. Praca badawcza Kozaka polegała na analizie świadomości małżeńskiej i rodzinnej nupturientów, w odniesieniu do szeroko rozumianej transformacji społeczno-kulturowej, zachodzącej w kraju oraz percepcji doktryny moralnej Kościoła katolickiego⁴⁹.

Zachodzące przemiany stały się przedmiotem naukowej rozprawy⁵⁰ podjętej przez Grzegorza Zakrzewskiego⁵¹. Podjęte przez niego studium miało ukazać poziom zależności przemian obyczajowo-kulturowych i ich wpływ na proces kształtowania się dojrzałej osobowości człowieka. Na uwagę zasługuje również praca Sławomira Tykarskiego⁵², która dotyczyła źródeł kryzysów małżeńskich występujących w pierwszych latach małżeństwa⁵³.

⁴⁶ S. BUKALSKI, M. ROZWADOWSKA. *Postawy narzeczonych wobec katolickiej etyki seksualnej*. Szczecin 2011.

⁴⁷ B. MATYJAS. *Małżeństwo i rodzina - ich znaczenie i wartość w opiniach młodzieży szkół ponadgimnazjalnych*. W: *Obudzić (nie) odkryty potencjał małżeństwa i rodziny*. Red. A. Rynio [i in.]. Lublin 2015 s. 91-100.

⁴⁸ J. KOZAK. *Małżeństwo i rodzina w świadomości nupturientów w Polsce i Wielkiej Brytanii. Studium socjologiczne na 120 lecie istnienia Polskiej Misji Katolickiej Anglii i Walii*. Lublin 2015.

⁴⁹ Projekt badawczy został przeprowadzony w 2014 roku obejmując 211 osób, które uczestniczyły w kursach przedmałżeńskich w Lublinie oraz w polskich parafiach w Anglii⁴⁹. Wybór dwóch zróżnicowanych względem siebie środowisk, reprezentujących inny kontekst kulturowy miał na celu uchwycenie dynamiki zmian mentalnych, dokonujących się w obrębie wartości i norm życia małżeństwo-rodzinnego.

⁵⁰ Badania o charakterze diagnostycznym prowadzone były w 2014 roku, obejmując 481 osób przygotowujących się do sakramentu małżeństwa. Uzyskane wyniki, potwierdziły zależności, że doświadczenie prawidłowo funkcjonującej rodziny, wpływa na proces kształtowania pozytywnego obrazu siebie i przyszłej wspólnoty małżeńskiej oraz realizacji ról społecznych. W oparciu o otrzymane dane widać, że zachodzi związek pomiędzy sposobem przeżywania praktyk religijnych a rodzajem akceptowanych zasad moralności małżeńskiej, głoszonej przez Kościół katolicki.

⁵¹ G. ZAKRZEWSKI. *Przygotowanie do życia w małżeństwie i rodzinie w kontekście aktualnych przemian społeczno-obyczajowych w Polsce*. Warszawa 2015 s. 161.

⁵² S. TYKARSKI. *Kryzys małżeński jako wyzwanie dla duszpasterstwa. Studium teologiczno-pastoralne*. Toruń 2015.

⁵³ Autor badał historię 200 małżeństw, które motywowane różnymi pobudkami wystąpiły do sądu biskupiego w Toruniu o stwierdzenie nieważności sakramentu małżeństwa. Na podstawie wnikliwej analizy wyodrębnił on 14 typów konfliktów małżeńskich, które w zależności od natężenia i pochodzenia skutecznie niszczyły wspólnotę małżeńską. Na podstawie analiz akt sądu biskupiego w Toruniu, autor opracował konkretne propozycje pastoralne, które mogą stanowić pomoc małżonkom w przezwyciężaniu sytuacji kryzysowych, powstających w przestrzeni małżeńskiej. W konkluzji postuluje również do osób odpowie-

Na gruncie psychologii nowatorskie badania nad małżeństwem prowadzone były przez Andrzeja Dakowicza⁵⁴. W oparciu o podstawowe założenia psychotransgresjonizmu podjął próbę wyszczególnienia czynników psychologicznych odpowiedzialnych za funkcjonowanie związków małżeńskich⁵⁵.

Na uwagę zasługują poszukiwania naukowe prowadzone przez Katarzynę Juszczyk-Frelkiewicz⁵⁶. Celem jej pracy była socjologiczna diagnoza opinii i postaw studentów wobec zjawiska kohabitacji⁵⁷. Nasilające się w przestrzeni publicznej zjawisko kohabitacji było również przedmiotem badań podjętych przez Milenę Oleszczak⁵⁸ analizującej, jaki model seksualności – w odniesieniu do życia rodzinnego – preferowany jest w wybranych przez nią periodykach⁵⁹.

działnych za prowadzenie spotkań odbywanych w ramach przygotowania bezpośredniego o ich reorganizację i uwzględnienie w nich zagadnień z psychologii i komunikacji uczuć.

⁵⁴ A. DAKOWICZ. *Powodzenie małżeństwa. Uwarunkowania psychiczne w perspektywie transgresyjnego modelu Józefa Koźmieleckiego*. Białystok 2014.

⁵⁵ Badania zostały przeprowadzone w 2010 i 2011 roku na terenie Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, w których uczestniczyło 200 specjalnie dobranych par małżeńskich. Małżeństwa uczestniczące w projekcie badawczym musiały spełnić następujące kryteria: 1) wiek małżonków do 45 lat; 2) posiadanie minimum średniego wykształcenia; 3) minimum 5 letni staż związku małżeńskiego; 4) posiadanie przynajmniej jednego dziecka; 5) zamieszkanie w samodzielnym mieszkaniu na terenie gdzie prowadzone były badania lub w najbliższej okolicy; 6) aktywność zawodowa obojga małżonków.

W badaniach wykorzystano szereg narzędzi psychologicznych takich jak: Kwestionariusz Dobranego Małżeństwa, Skalę Transgresji, Kwestionariusz Wiedzy o Współmałżonku, Skalę Inteligencji Ogólnej (APIS-Z), Test Indywidualnych Potrzeb, Dyferencjał semantyczny, Test Świadomych Osobistych Przekonań.

⁵⁶ K. JUSZCZYK-FRELKIEWICZ. *Kohabitacja w Polsce i na Słowacji. Studium socjologiczne w środowiskach akademickich*. Katowice 2014.

⁵⁷ Realizacja projektu badawczego związana była z przyjętym założeniem, że czynniki kulturowe wpływają na modelowanie postaw wobec tego zjawiska. W związku z tym autorka projektu postanowiła wyszczególnić dwa zróżnicowane kulturowo względem siebie środowiska akademickie, z zastrzeżeniem zachowania reprezentatywności zwrotnej. W realizacji projektu uczestniczyli studenci z Polski i Słowacji. do badanego zjawiska społecznego: rozpoznanie deklarowanych i realizowanych powodów życia w związku kohabitacyjnym, hierarchii deklarowanych wartości przez studentów, problemu konkurencyjności kohabitacji wobec małżeństwa. Badania zostały przeprowadzone w terminie od października 2010 roku do kwietnia 2011 roku, na Uniwersytecie Konstantyna Filozofa w Nitrze na Słowacji oraz Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Próba badawcza objęła 1237 studentów (634 Polaków i 603 Słowaków). Podstawowym narzędziem diagnostycznym w badaniu porównawczym był kwestionariusz ankiety składający się z 43 pytań. Analizy przeprowadzonych przez autorkę badań ukazują dysonans pomiędzy preferowanym przez studentów modelem życia a jego faktycznym znaczeniem we współczesnym świecie. Konkluzja osiągniętych wyników prowadzi do wniosku, że większość badanych osób wskazuje małżeństwo, jako najwłaściwszą dla siebie formę związku, z czego małżeństwo miało większe znaczenie dla kobiet aniżeli mężczyzn.

⁵⁸ M. OLESZAK. *Kohabitacja we współczesnej Polsce a jej model seksualności – raport badań*. W: *Współczesna rodzina. Szanse – Zagrożenia – Kierunki przemian*. Red. K. Pujer. Wrocław 2016 s. 27-48.

⁵⁹ Wśród czasopism, których publikacje zostały poddane analizie, znalazły się odpowiednio: *Tygodnik Katolicki Niedziela*, *Wysokie Obcasy* oraz *Playboy*. Punktem wyjścia było zestawienie publikowanych zagadnień w prasie o tematyce rodzinnej w roku 2001 oraz 2012. Celem prowadzonych badań było znalezienie odpowiedzi na pytanie: Który z modeli seksualności wiąże się z kohabitacją i dlaczego? Zakres porównawczy przyjęty przez badaczkę, obejmował ponad 10 lat, umożliwił uchwycenie kierunku zmian w sposobie prezentowania treści w odniesieniu do życia rodzinnego

Wśród wielu niewątpliwie rzetelnych i głębokich analiz badawczych nie brak jednak i takich, które pozbawione są naukowego obiektywizmu. Niektóre z nich zmierzają raczej do propagowania postaw, które wyraźnie odbiegają od ogólnie przyjętych zasad i wzorców obyczajowych⁶⁰. Przykładem opracowań⁶¹, dotyczących meandrów życia rodzinnego, posiadających jednak znamiona jednostronności⁶², są publikacje nurtu feministycznego autorstwa Joanny Mizielińskiej⁶³, jak również Marty Abramowicz i Agaty Stasińskiej⁶⁴.

Prezentowane opracowania ukazują szeroki wachlarz możliwości, jakie mają zastosowanie do postępowania naukowego. Złożoność obecnego zagadnienia wymaga przyjęcia odpowiednich paradygmatów metodologicznych, które warunkują przejrzystość prowadzonego procesu badawczego. W odniesieniu do źródeł teologicznych najczęściej stosuje się metody dedukcyjne natomiast do opracowań obejmujących konteksty społeczne stosowane są metody indukcyjne⁶⁵.

Badawczy charakter pracy sprawia, że zastosowana metodologia wymaga złożonych rozwiązań. W pierwszej części pracy, dotyczącej badanych źródeł przy-jmie ona charakter dedukcyjno-krytyczny, natomiast w odniesieniu do uzyskanych

⁶⁰ Autorki mają poczucie i tego nie ukrywają, że prezentowana publikacja może być odebrana, jako promocja zachowań, które w odbiorze społecznym mogą przybierać formę dewiacyjnych.

⁶¹ Głównym celem badań autorek było pokazanie konfiguracji rodzinnych, jakie tworzą osoby jednopłciowe w Polsce oraz zrozumienie wyzwań, z którymi zmagają się one w codziennym życiu. Projekt adresowany był do osób o orientacji nieheteroseksualnej, a w jego realizację włączone były podmioty tworzące to środowisko. W bezpośredniej realizacji projektu uczestniczyły organizacje i stowarzyszenia o profilu skrajnie feministycznym i liberalnym (Kampania Przeciw Homofobii, Lambda Warszawa, Trans-Fuzja oraz Fundacja Replika wydająca czasopismo Replika, Portale internetowe, które wspierały rekrutację osób badanych to: Queer.pl, Kumpello.pl, Kobiety-kobietom.com, Fellow.pl i Fille.pl),

⁶² Krytyczne uwagi dotyczą skali problemu oraz prognozowanej liczby osób, które można utożsamiać z prezentowanym zagadnieniem: autorki przyjmują, że w Polsce może być około 2 milionów osób homoseksualnych, w tym, ok. miliona osób żyjących w związkach homoseksualnych. Powyższe założenia nie mają odniesienia do rzeczywistości, ponieważ: 1) same autorki podkreślają, że brak jest rzetelnych badań w tej materii; 2) jeśli zjawisko homoseksualizmu (w jakimś sensie) warunkowane jest również czynnikami kulturowymi, to nie można przyjmować założeń eksploracyjnych z krajów zachodnich warunkowanych innym kontekstem kulturowym; 3) inni socjologowie określają, że skala badanego zagadnienia jest zdecydowanie mniejsza (ok. 1,5% populacji). Por. Raport. *Rodziny z wyboru w Polsce*. s. 11. W opracowaniu tym wyraźnie widać próbę redefinicji rodziny, której rozumienie autorka wiąże z subiektywnym przeżywaniem związku uczuciowego – w takim toku myślowym, pełnoprawnym członkiem rodziny są również zwierzęta. Wprowadzone zostaje pojęcie matki społecznej, będącej substytutem drugiego rodzica, w zależności od kontekstu pojęcie to odnosi się do drugiej matki, cioci, przyjaciółki, ojczulki... Wśród opracowań rodzina i małżeństwo heteroseksualne prezentowane są w postaci toksycznych związków, naznaczonych traumą i cierpieniem. Ich przeciwnością są związki jednopłciowe, które przedstawia się jako bezpieczną przystań budowaną przez szczęśliwe i spełnione emocjonalnie osoby.

⁶³ J. MIZIELIŃSKA. *Odmienne czy zwyczajne*. Warszawa 2017.

⁶⁴ *Rodziny z wyboru w Polsce. Życie rodzinne osób nieheteroseksualnych*. Raport badań. Red. J. Mizielińska [i.in.]. Warszawa 2014.

⁶⁵ W. PRZYGODA. *Paradygmaty metodologiczne we współczesnej teologii pastoralnej*. Teologia praktyczna. T. 10:2009 s. 33.

wyników badawczych zostaną zastosowane metody indukcyjne, w tym również statystyczne.

W ścisłym tego słowa znaczeniu w niniejszej pracy należy skorzystać z paradygmatu analizy teologii pastoralnej⁶⁶. Pierwszy etap badawczy wymaga przede wszystkim metody dedukcyjnej, ponieważ chodzi o „różne postacie rozumowań, w których punktem wyjścia jest Objawienie Boże, a głównie nauczanie Kościoła współczesnego”⁶⁷. Następnie zastosowana będzie metoda pozwalająca przeanalizować współczesną sytuację egzystencjalną badanych absolwentów przedmażeńskich kursów. Będzie to metoda teologiczno-socjologiczna⁶⁸. Mamy bowiem w świadomości, że również na tym etapie naukowej refleksji stawia się najpierw pytanie teologiczne, a następnie socjologiczne, czy ogólnie mówiąc empiryczne. Na trzecim etapie paradygmatu analizy teologii pastoralnej zostaną wyciągnięte wnioski, zasady działania i postulaty pastoralne. Korzystać tutaj będziemy m.in. z metody interpretacji wyników, statystycznej czy klasyfikowania⁶⁹.

Pierwsze dwa rozdziały mają charakter teoretyczny i dotyczą zagadnień małżeńsko-rodzinych oraz wprowadzają w problematykę badań. Kolejne cztery rozdziały będą dotyczyły analizy uzyskanego materiału empirycznego, który został zaprezentowany w następujących blokach tematycznych: wiara, sakramenty, życie moralne, modlitwa. Układ ten stanowi odniesienie do kompendium nauczania Kościoła katolickiego, które zawarte jest w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Rozwiązanie to może być pomocne wobec osób pragnących pogłębić wybrane zagadnienia w ramach indywidualnych poszukiwań.

Autor ma nadzieję, że niniejsze opracowanie stanie się cennym narzędziem duszpasterskim dla wszystkich odpowiedzialnych za towarzyszenie małżeństwom w pierwszych latach budowania związku.

⁶⁶ R. KAMIŃSKI. *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*. W: *Teologia pastoralna*. Red. R. Kamiński. T. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*. Lublin 2000 s. 25-26. Zob. T. WIELEBSKI, M. TUTAK. *Meandry interdyscyplinarności teologii pastoralnej. Przyczynek do dyskusji*. „Teologia praktyczna” 17:2016 s. 29-33.

⁶⁷ R. KAMIŃSKI. *Wprowadzenie do teologii pastoralnej* s. 25.

⁶⁸ Zob. W. PIWOWARSKI. *Perspektywa teologiczna a perspektywa socjologiczna w duszpasterstwie*. „Chrześcijanin w świecie” 5:1973 nr 6 s. 32-34.

⁶⁹ R. KAMIŃSKI. *Wprowadzenie do teologii pastoralnej* s. 25-26.

ROZDZIAŁ I

Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Kościoła katolickiego

Chrześcijańska koncepcja małżeństwa i rodziny kształtowała się na przestrzeni wieków. Swoją genezę sięga czasów Chrystusa, listów apostoelskich, wskazań Ojców Kościoła a następnie rozwijała się poprzez wskazania Soboru Trydenckiego, katolicką naukę społeczną, Sobór Watykański II po współczesne nauczanie. Na przestrzeni wieków wybrane zagadnienia były rozwijane, dopracowywane, korygowane czy też przypominane. Poszczególne źródła kościelnego Magisterium przybliżają ów zamysł Boży względem małżeństwa i rodziny, ukazując, że miłość jest podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej istoty ludzkiej (FC 11)

Punktem wyjścia do pełnego spojrzenia na człowieka oraz wspólnotę ludzką stało się dzieło zbawienia realizowane przez Mesjasza. Sam moment wcielenia, a więc przyjęcia przez Syna Bożego ludzkiego ciała i ludzkiej natury, wskazuje na wielką wartość, jaką posiada osoba ludzka. Jezus stając się człowiekiem, wszedł w konkretną historię i przechodził kolejne etapy ludzkiego rozwoju. Urodził się w prawdziwej rodzinie, gdzie przez ponad trzydzieści lat doświadczał blasków i cieni życia rodzinnego. Jako człowiek przeżywał to wszystko, co jest częścią ludzkiej egzystencji: jedzenia, głodu, zmęczenia, pracy, przyjaźni, zdrady... W Jezusie Bóg realnie staje się w pełni człowiekiem i jest do niego podobny we wszystkim za wyjątkiem grzechu (Hbr 4, 15).

Jako Nauczyciel nie tylko głosił Królestwo Boże, ale udzielał odpowiedzi na odwieczne pytania: o pochodzenie człowieka, szczęście, dobro i zło. Dzięki głoszonej Ewangelii pozwala spojrzeć na życie człowieka oczami Boga. W trakcie głoszenia Dobrej Nowiny podejmował tematy związane z małżeństwem i rodziną. W swoim nauczaniu przypominał pierwotny zamysł Stwórcy wobec małżeństwa, korygując istniejące wówczas liberalne poglądy dotyczące miłości i nierozzerwalno-

ści związku małżeńskiego. W całej swojej działalności Jezus jawi się jako lekarz duszy i ciała. Nowość Jezusowej nauki polega nie tyle na interpretacji prawa, ile na wiernym jego wypełnieniu poprzez miłość. Głoszenie Dobrej Nowiny przez Jezusa jest więc dalszą kontynuacją dialogu Boga z człowiekiem, przerwane w momencie upadku pierwszych ludzi.

Założenia katolickiego modelu małżeństwa i rodziny można przedstawić za pomocą kilku zasadniczych elementów. Najważniejsze założenia prezentowanej koncepcji obejmują naturalny charakter małżeństwa i rodziny, monogamiczność i nierozzerwalność zawieranego związku oraz jego wymiar sakramentalny⁷⁰.

1.1 Biblijne podstawy teologii małżeństwa i rodziny

Wyjątkowym miejscem umożliwiającym zrozumienie znaczenia małżeństwa jest Biblia. Przesłanie teologiczne zawarte w księgach Starego i Nowego Testamentu pozwala spojrzeć na małżeństwo w świetle tajemnicy stworzenia. Objawienie biblijne przedstawia wspólnotę mężczyzny i kobiety w stwórczym planie Boga, w którym związek ten otrzymuje specjalne miejsce oraz zadanie. W ujęciu tym ukazana jest pierwotna dobroć człowieka, powołanego do wzajemnej i wiernej miłości międzyludzkiej (VD 85). Perspektywa teologiczna umożliwia odkrycie głębokich prawd tego związku, które w przestrzeni religijnej nabierają swoistej głębi i treściowego kolorytu.

Pismo Święte przeniknięte jest ideą małżeństwa oraz tajemnicą miłości Boga. Od pierwszych stron Starego Testamentu, aż do ostatniej księgi Nowego Testamentu, jaką jest Apokalipsa, można zauważyć istotne treści odnoszące się do życia małżeńskiego⁷¹. Sakralny charakter związku pierwszych ludzi zostaje osadzony na bezpośredniej interwencji Stwórcy, którego orędzie zostaje zawarte w Księdze Rodzaju. Religijne przesłanie dobitnie akcentuje fakt, że mężczyzna i kobieta posiadają swoją tożsamość, są istotami równymi w naturze i godności, podkreślone zróżnicowanie

⁷⁰ Zob. F. ADAMSKI *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków 2002 s. 101; B. WIĘCKIEWICZ. *Katolicki model rodziny a wierność Jego zasadom*. W: *Miłość, wierność i uczciwość na rozstajach współczesności*. Red. W. Muszyński, E. Sikora. Toruń 2008 s. 37-38.

⁷¹ K. TRZCIONKA. *Małżeństwo drogą błogosławieństwa – refleksja nad księgą Tobiasza*. W: *Rodzina – teologia – życie. VIII Studenckie Sympozjum Naukowe*. Red. T. Mikociak. Kraków 2016 s. 53.

płciowe wskazuje na wzajemną komplementarność, wyrażającą się w płciowości⁷². W człowieczeństwie mężczyzny i kobiety wpisana jest odpowiedzialność za stworzoną wspólnotę życia, której fundamentem jest miłość będąca podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej osoby ludzkiej⁷³.

W wielu miejscach Biblii można dostrzec niejako prawdziwą pieśń oblubieńczej i małżeńskiej miłości. Historia zbawienia zapisana na kartach Biblii, przedstawia wielką miłość Boga do człowieka. W Starym Testamencie ta nadzwyczajna i wręcz dramatyczna miłość Boga dotyczy narodu wybranego, natomiast w Nowym Testamencie realizowana jest przez Chrystusa w odniesieniu do Jego Kościoła. Zapis biblijny to świadectwo wielkiej historii miłości realizowanej przez Boga względem człowieka na przestrzeni czasów. Dynamika tych wydarzeń znajduje swoje odbicie również w miłości istot stworzonych, pomiędzy mężczyzną i kobietą⁷⁴.

Biblia zaczyna się od opisu stworzenia mężczyzny i kobiety na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1, 26-27), a kończy wizją Godów Baranka (Ap 19, 7. 9). Pismo Święte w swojej treści przekazuje prawdy objawione oraz konkretną i spójną wizję świata i człowieka. Od początku do końca Biblia mówi o małżeństwie i jego misterium, o jego ustanowieniu i znaczeniu, jakie nadał mu Bóg, o jego początku i celu oraz o jego sposobach urzeczywistniania (KKK 1602).

Księga Rodzaju posiada szczególne znaczenie teologiczne. Jest ona pierwszą księgą Biblii, w której natchniony autor podejmuje rozprawę na temat natury i pochodzenia świata. Objawienie zawiera dwa różniące się od siebie opisy stworzenia człowieka, z których każdy wskazuje na inny aspekt funkcjonowania i przeznaczenia człowieka.

Pierwszy opis biblijny (Rdz 1, 26-28) jest w rzeczywistości opisem późniejszym i należy do tzw. Kodeksu kapłańskiego. Jego obrazowy i mało abstrakcyjny przekaz ukazuje Boga, który stwarza człowieka i zleca mu konkretne zadania do wykonania⁷⁵. Jest to tekst o charakterze prawniczym. Powołanie do życia człowieka przedłuża i zespala dzieło stworzenia. W finalnym momencie tego stwórczego procesu Bóg wypowiada słowa, które Biblia przedstawia w następujący sposób:

⁷² G. ŁĘCKI. *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu oraz doświadczeniu Kościoła*. Sandomierz 2011 s. 14.

⁷³ T. RÓŻAŃSKI. *Wpływ rodziny i wychowania na zachowania ryzykowne młodego człowieka*. W: *Małżeństwo i rodzina w perspektywie różnych wyznań i religii*. Red. K. Kietliński. Warszawa 2017 s. 120.

⁷⁴ CZ. RYCHLIKI. *Sakramentalny CHARAKTER przymierza małżeńskiego*. Płock 1997 s. 27.

⁷⁵ K. ROMANIUK. *Małżeństwo i rodzina w Biblii*. Kraków 2015 s. 13-14.

„uczynimy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył; stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 26-27).

Głębsza analiza tego opisu stworzenia pozwala na wydobycie kilku istotnych prawd teologicznych. W odróżnieniu od innych bytów, które zostały wcześniej powołane do istnienia, w tym przypadku, ma miejsce „wewnętrzna deliberacja (...) jakby wewnętrzne mówienie Boga w sobie samym”⁷⁶. Namysł którego jesteśmy świadkami wskazuje, że Bóg, będąc jednym i jedynym, posiada wewnętrzne życie relacji i udzielania się. Stwarzając człowieka na swój „obraz i podobieństwo” od samego początku objawia swój zamiśl wobec człowieka, którego zaprasza do osobowej relacji z samym Bogiem⁷⁷.

Inną ważną przesłanką jest ukazanie biologicznego znaczenia płci, które człowiek współdzieli z innymi istotami stworzonymi. Podobnie jak w przypadku istot żywych jest ono związane z płodnością umożliwiającą przedłużenie gatunku. Drugi aspekt wskazuje na wyjątkową pozycję człowieka wobec pozostałych stworzeń. Na mocy zadania otrzymanego przez Stwórcę ma on przetwarzać i czynić sobie ziemię poddaną. Zlecona przez Boga specjalna misja, określa wyjątkową rolę, która w porządku kosmicznym zostaje zarezerwowana tylko dla człowieka. Celem ludzkiego działania jest organizacja i przetwarzanie ziemi. Praca, która zostaje powierzona wspólnocie pierwszych ludzi, staje się miejscem ich życiowej misji oraz jawi się, jako jeden z podstawowych wymiarów ich egzystencji.

Okoliczności związane z pojawieniem się człowieka na ziemi wyznaczają rolę, jaką ma on odegrać w świecie będącym jego przestrzenią życiową. Zawarte w tekście biblijnym przesłanie wskazuje, że człowiek nie tylko przychodzi po innych i nie jest wyłącznie uwieńczeniem powstałego dzieła. Zostaje on uczyniony na obraz Boży, aby w Jego imieniu panować nad światem stworzonym.

W teologicznej interpretacji zostaje on przedstawiony, jako korona wszystkich stworzeń. Biblijny przekaz osadza osobę ludzką w centralnym miejscu wszystkiego, co istnieje. Nie bez znaczenia jest fakt, że w biblijnej prezentacji człowiek

⁷⁶ Z. KIERNIKOWSKI. *Dwoje jednym ciałem w Chrystusie. O chrześcijańskim małżeństwie i rodzinie jako sakramencie zbawienia*. Warszawa 2015 s. 30.

⁷⁷ *Tamże*. s. 31.

zostaje powołany do życia, jako ostatnie dzieło Boga. Wynika z tego, że wszystko, co wcześniej zostało stworzone, będzie służyć człowiekowi. Człowiek jest szczególnym adresatem działania Bożego. Powołana do życia osoba staje się bliskim i najważniejszym współpracownikiem Boga. Biblia akcentuje jej godność i wyjątkową rolę wobec świata stworzonego. Przejawem uprzywilejowanej pozycji wobec innych stworzeń jest to, że człowiek w imieniu Boga nadaje im imiona i panuje „nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkim zwierzętami pełzającymi po ziemi” (Rdz 1, 28).

Poszczególne dzieła stworzone przez Boga zostają ocenione jako „dobre”, natomiast w odniesieniu do człowieka pojawia się określenie „bardzo dobry”. W ujęciu tym nie ma jednak miejsca na dualistyczną koncepcję człowieka, w którym przeciwstawiane są wzajemnie materia i duch, jak ma to miejsce na polu filozofii starożytnej. Zastosowany przez autora biblijnego zabieg, służy podkreśleniu pozytywnego spojrzenia na jego naturę. W oczach Boga stworzona osoba jawi się jako dzieło doskonałe.

Innym oryginalnym przesłaniem rzutuującym na biblijne rozumienie natury człowieka jest stwierdzenie, że jest on stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Bóg tak ukształtował człowieka, że związek mężczyzny z kobietą staje się fundamentem wspólnoty ludzkiej. Powołując do życia mężczyznę i kobietę na swój obraz i podobieństwo, wpisuje w ich serca pragnienie, aby przez miłość stawali się jednością⁷⁸. Natura ludzka ma charakter relacyjny. Pismo Święte mówi o relacjach, zarówno tych damsko-męskich jak również o innych więziach, które człowiek będzie budował z innymi⁷⁹. Związek Adama z Ewą jest szczególny, albowiem Bogu zależało na tym, aby ta relacja była płodna i królewska: „abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1. 28). Bóg stwarzając człowieka, jako mężczyznę i niewiastę, daje im pierwotne doświadczenie wspólnoty osób (KDK 12), a natura ludzka wyposażona została w zdolność do kochania drugiego i umiejętność oddania życia w bezinteresownym darze z siebie⁸⁰. Małżeństwo oparte na wyłącznej i definitywnej miłości Boga, staje się obrazem miłości, jaką Bóg miłuje człowieka (DCE 11). Osoba stworzona jest zaproszona do wspólnoty z Bogiem. Osobisty charakter

⁷⁸ Z. ZAREMSKI. *Troska Kościoła w Polsce o małżeństwo i rodzinę po Soborze Watykańskim II. Studium teologiczno-pastoralne*. Toruń 2013 s. 283.

⁷⁹ W. ŻMUDZIŃSKI. *Pogromcy zamętu*. Warszawa 2018 s. 110.

⁸⁰ P. KIENIEWICZ. *Labirynt małżeński*. Warszawa 2018 s. 15.

zaproszenia wskazuje na wolność człowieka. Bez względu na decyzję podjętą przez adresata: przyjęcia lub odrzucenia propozycji Stwórcy, pozostanie w nim „zdolność do poznania i pokochania swojego Stworzyciela” (KDK 12).

Również drugi opis stworzenia (Rdz 2, 4b-25) zawiera głębokie treści, pozwalające zrozumieć naturę małżeństwa. Tekst należący do tzw. tradycji jahwistycznej przedstawia działanie Boga, który powołuje do życia mężczyznę z „prochu ziemi” a następnie obdarza go „tchnieniem życia”. Stworzonego przez siebie człowieka umieszcza w ogrodzie Eden, aby ten, w Jego imieniu, uprawiał go i doglądał (Rdz 2, 15). Za pomocą fikcji literackiej zostaje ukazana wewnętrzna sytuacja mężczyzny. Pomimo wspaniałości otoczenia, dominacji i władzy nad wszystkimi zwierzętami, stworzony przez Boga człowiek, jawi się jako osoba nieszczęśliwa. W kontekście innych istot żywych doświadcza on bowiem samotności i jakby niekompletności⁸¹.

Wewnętrzne doświadczenie braku przeżywane przez człowieka, staje się motywem interwencji Boga, w wyniku której powstaje niewiasta: „Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber⁸², a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę (Rdz 2, 21-22). Uczyniona przez Boga kobieta staje się źródłem szczęścia wyrażonego przez mężczyznę za pomocą słów: „ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała” (Rdz 2, 23). Słowa wypowiedziane przez człowieka –mężczyznę przedstawiają go w nowej rzeczywistości antropologicznej. Dopiero na widok stworzonej niewiasty potrafił zidentyfikować i nazwać to, co czyni ich podobnym do siebie, a jednocześnie to, przez co zewnętrznie wyraża się człowieczeństwo (MN 40). Mężczyzna zachwyca się ciałem kobiety, bo to ciało wyraża konkretną osobę⁸³. Radość Adama wypływa z faktu, że powołana do życia Ewa jest kimś podobnym do niego: ma to samo ciało, kości, w jej istnieniu odnajduje samego siebie⁸⁴.

⁸¹ Cz. RYCHLIKI. *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego*. Płock 1997 s. 38.

⁸² Wcześniejsze tłumaczenia Biblii niekiedy trafniej komentują prezentowane wydarzenia. Niewiasta została wzięta z „żebra” czy „boku” oznacza, że dzieli z mężczyzną tę samą naturę. Por. Przypis Rdz 2.23. *Biblia Tysiąclecia*. Poznań – Warszawa 1980.

⁸³ CH. WEST. *Teologia ciała dla początkujących*. Warszawa 2009 s. 33.

⁸⁴ A. PRYBA. *Nie mury ale mosty. Wyzwania duszpasterskie dla rodziny w kontekście nowej ewangelizacji*. Kraków 2015 s. 32.

W opowiadaniu tym wartym podkreślenia jest fakt, że kobieta nie zostaje stworzona z motywów prokreacyjnych, ale z powodu samotności mężczyzny. Mężczyzna i kobieta są powołani do budowania wspólnoty osób, w której jedno ma być pomocą dla drugiego. Jako osoby są sobie równi a uzupełniają się jako mężczyzna i kobieta⁸⁵. Natura człowieka ma charakter relacyjny, co oznacza, że człowiek do pełnego szczęścia potrzebuje drugiej osoby. Ewa stanowi antidotum na przeżywaną przez Adama samotność. Drugi opis stworzenia przybliży prawdę o tym, że naturalną i najważniejszą wspólnotą, w której człowiek może doświadczać szczęścia, jest relacja pomiędzy mężczyzną i kobietą⁸⁶.

Powołanie do istnienia kobiety zawiera bardzo ważne przesłanie teologiczne, rzutujące na istotę małżeństwa. W drugim opisie Bóg zostaje przedstawiony jako lekarz – chirurg, który dokonuje operacji na pierwszym, stworzonym przez siebie człowieku: „Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie” (Rdz 2, 21). Autor biblijny przybliży starożytne przekonanie sobie współczesnych, w którym głęboki sen utożsamiany był ze stanem śmierci. Przesłanie biblijne uwrażliwia adwersarzy, że wejście we wspólnotę, szczególnie małżeńską, w jakiś sposób naznaczone jest stanem umierania dla samego siebie i swojego egoizmu⁸⁷.

Dalszy opis przedstawia Stwórcę, który w czasie snu mężczyzny wyjmując część jego boku. Uzyskany „materiał genetyczny” staje się prototypem w oparciu, o który zostaje powołana do istnienia kobieta. Oryginalny język zawiera znamienne grę słów dotyczącą wspólnego pochodzenia. W hebrajskim języku mężczyznę oznacza słowo „isz”, a kobieta określona zostaje słowem „iszsza”. Tłumaczenie Jakuba Wujka⁸⁸ zawiera odpowiednio słowa „mąż” i „mężna”. W omawianym fragmencie możemy więc odkryć wyjątkowe przesłanie ukazujące równość pierwszej pary małżeńskiej wobec siebie. Osoby tworzące wspólnotę małżeńską mają tą samą naturę i pochodzenie, którego źródłem jest Stwórca.

Zawarty w drugim opisie Boży zamysł względem małżeństwa, pozwala odkryć nie tylko wielkość, równość i godność pierwszej pary; mężczyzna i kobieta pochodzą z jednego ciała oraz mają wpisaną w swoją naturę zdolność do tworzenia

⁸⁵ M. BRZEZIŃSKI. *Małżeństwo i rodzina w planach Bożych*. W: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 84.

⁸⁶ T. JELONEK. *Małżeństwo i rodzina w Piśmie Świętym*. Kraków 2007 s. 45-50.

⁸⁷ *Tamże*. s. 47.

⁸⁸ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Kraków 1962.

wspólnej jedności. Logiczne przesłanki prowadzą do odkrycia Bożego zamysłu wobec małżeństwa, że stanowi ono nierozzerwalny związek. Zjednoczone ciała tworzą swoiste *compositum*, którego nie sposób rozdzielić bez zamachu na jego istotę⁸⁹.

Opis stworzenia znajdujący się na pierwszych kartach Księgi Rodzaju przedstawia pierwotny stan szczęścia, który obejmuje wszelkie, nawet te najbardziej osobiste faktory życia. Redaktor biblijny stwierdza, że „choć mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali nawzajem wstydu” (Rdz 2, 25). Całe dzieło stworzenia przedstawione jest jako dobre i wspaniałe, czego przejawem jest istniejący ład i harmonia. Zasady te mają również odzwierciedlenie w intymnej relacji pierwszych ludzi żyjących w stanie niewinności i szczęścia. W naturze ludzkiej panuje porządek, dlatego niepotrzebny był wstyd, mający chronić człowieka przed jakąkolwiek formą znieważenia⁹⁰.

Pomimo niezwykłych przymiotów, w które została wyposażona osoba ludzka dochodzi do okoliczności, w których człowiek sprzeniewierza się Bogu. Dotychczasowa harmonia pomiędzy Stwórcą i stworzeniem zostaje zniszczona. Doświadczenie grzechu staje się osobistym dramatem pierwszych ludzi. Próba budowania swojego szczęścia bez odniesienia do Boga przynosi fatalne dla skutki. Bezpośrednimi konsekwencjami popełnionego zła jest wzajemna nieufność, oskarżanie się, zerwanie przyjaźni z Bogiem oraz doświadczenie śmierci. Od tego momentu człowiek doświadcza wewnętrznego rozbicia, które stanie się „dramatyczną walką między dobrem a złem, pomiędzy światłem a ciemnością” (KDK 13).

Biblijne ujęcie człowieka zawarte w Księdze Genesis, ukazuje go w pierwotnym planie Boga, jako kogoś wielkiego i niepowtarzalnego. Przymiotami osoby ludzkiej, obok godności, jest rozumność i wolność, przejawiająca się w zdolności wyboru pomiędzy dobrem a złem. Świat stworzony będący miejscem afirmacji osoby ludzkiej staje się poprzez akt nieposłuszeństwa, miejscem jego upadku. Zaciemniona i zdeformowana przez grzech wizja człowieka, zostanie odnowiona przez Jezusa Chrystusa. To On objawi prawdę o człowieku, wyzwoli jego serce i uzdolni go komunii z Bogiem (FC 13).

Wcielenie Syna Bożego wprowadza nowy rozdział w historii Boga i ludzi. Podczas głoszenia Ewangelii, Jezus podejmuje tematy dotyczące życia moralnego

⁸⁹ JELONEK. *Małżeństwo i rodzina*. s. 49.

⁹⁰ *Tamże*. s. 49.

i małżeńskiego ukazując ich znaczenie w wymiarze religijnym. W trakcie rozmowy z faryzeuszami został zapytany o nierozzerwalność małżeństwa⁹¹, to czy „wolno oddalić swoją żonę z jakiegokolwiek powodu?” (Mt 19, 3). Podjęta przez Jezusa dyskusja staje się okazją do tego, aby spojrzeć na małżeństwo w samej jego istocie, czym jest ono „od początku” w planie Boga (MN 9-10). Rozmowa Jezusa z faryzeuszami (Mt 19, 3-8, por. Mk 10, 2-9) nie zamyka się w wymiarze ziemskim, koncentrując się na trudnościach małżeńskich, ale przypomina im, że „Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę” (Mt 19, 4), a kiedy powstaje związek małżeński, to „nie są już dwoje, lecz jednym ciałem” (Rdz 2, 24). Chrystus nie poprzestaje na przytoczeniu tekstu biblijnego, ale jednoznacznie prowadzi do potępienia praktyk rozwodowych: „co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” (Mt 19, 6). Odpowiedź Jezusa rozstrzyga poruszany przez faryzeuszów problem, podkreśla zasadę jedności i nierozzerwalności małżeństwa, które zawarte są w najpierwotniejszym objawieniu (MN 10).

Pochylając się nad wizją małżeństwa i rodziny ukazaną w Biblii możemy zauważyć, że żadna inna perspektywa nie zawiera w sobie takiej oryginalności jak ta, która zawarta została w Objawieniu. Przedstawiona wizja pierwszej pary ludzkiej wskazuje z jednej strony na podmiotowość człowieka i jego godność, z drugiej natomiast akcentuje jego powołanie do wspólnoty z innymi w duchu miłości⁹². W teologicznym ujęciu małżeństwo nie stanowi li tylko naturalnej instytucji, ale ukazane jest jako rodzaj wspólnoty chcianej i zamierzonej przez Boga. W tej podstawowej przestrzeni człowiek odnajduje samego siebie oraz tworzy relację z płcią przeciwną. Bóg błogosławi ludziom nadając im specjalne prerogatywy, aby w Jego imieniu przekazywali życie i byli włodarzami stworzonego świata (Rdz 1, 28).

Małżeństwo rozumiane jako naturalny związek wspólnoty życia i miłości nabiera specjalnego znaczenia w ujęciu religijnym. W wymiarze tym miłość ludzka nabiera dodatkowych walorów, które umożliwiają głębsze rozumienie i przeżywanie więzi małżeńskiej. Dla osób wierzących stanowi ono „przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury na dobro małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa,

⁹¹ Poruszona kwestia motywowana była fałszywymi pobudkami oponentów, którzy uzyskaną odpowiedź zamierzali wykorzystać przeciwko Jezusowi.

⁹² J. NAGÓRNY. *Antropologiczny fundament troski o życie i zdrowie (z perspektywy chrześcijańskiego personalizmu i nauczania Jana Pawła II)*. W: *Człowiek w centrum stworzenia*. Zamość 2004 s. 19.

które zostało (...) podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu” (KPK kan. 1055 § 1). To „oblubieńcze przymierze zostało zainaugurowane w chwili stworzenia (...) i otrzymuje pełne objawienie swego znaczenia w Chrystusie i Jego Kościele” (AL 63).

Niezbędnym warunkiem do zaistnienia sakramentu małżeństwa jest obopólna zgoda kandydatów, która nie może być obciążona jakimkolwiek przymusem bądź przeszkodami ze strony prawa naturalnego czy kościelnego. Poprzez zgodę małżonków należy rozumieć „akt osobowy, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują” (KDK 48). Małżeństwo powstaje na skutek zgody stron, między osobami prawnie do tego zdolnymi, wyrażona zgodnie z prawem. Ponieważ wyrażona przez małżonków zgoda jest wolnym aktem woli każdej ze stron, żadna władza ludzka nie posiada kompetencji do jej uzupełnienia (KPK, kan 1057 § 1).

W uzasadnionych przypadkach stosowana forma słowna może być zastąpiona innymi znakami bądź gestami, których istotą jest potwierdzenie wyrażenia zgody w imieniu strony zawierającej sakramentalny związek małżeński. Wypowiedziana zgoda w dopuszczalnej formie w trakcie sakramentu „zostaje przypieczętowana przez samego Boga”⁹³ i podniesiona do rzeczywistości nadprzyrodzonej. Obopólne „tak” wypowiedziane przez małżonków jest wzajemnym potwierdzeniem daru, jaki składają wobec siebie w sakramencie małżeństwa⁹⁴.

Formułą sakramentalną towarzyszącą narzeczonym w udzielanym sobie wzajemnie sakramencie są słowa przysięgi małżeńskiej: „Biorę cię za żonę (...) biorę cię za męża (...) i ślubuję ci miłość wierność i uczciwość małżeńską oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci” (OM 63). Ze względu na doniosłość zawieranego sakramentu nowożeńcy biorą Boga na świadka wypowiedzianych słów: „Tak mi dopomóż, Panie Boże Wszechmogący, w Trójcy jedyny i Wszyscy Święci”⁹⁵. Przysięga zawiera w sobie jeszcze jeden ważny wymiar, jakim jest wyznanie wiary w to, że Bóg uzdalnia małżonków do wzajemnej miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej⁹⁶.

⁹³ Por. KPK kan. 1104-1106; Cz. RYCHLICKI. *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego*. Płock 1997 s. 235-242.

⁹⁴ G. PYŻLAK. *Recepcja przygotowania do małżeństwa w świetle badań narzeczonych*. Lublin 2007 s. 60-61.

⁹⁵ *Tamże*. Zob. OM 63.

⁹⁶ M. PILŚNIAK. *Sakrament małżeństwa w dialogu osób Boskiej Trójcy*. W: *Małżeństwo – sakrament i dialog*. Red. J. Grzybowski. Rzeszów 2017 s. 17.

Ważnie zawarte małżeństwo zostaje w pełni ukonstytuowane poprzez akt małżeński. Pożycie małżeńskie sprawia, że mężczyzna i kobieta na drodze własnego wyboru i z woli Bożej stają się jednym ciałem (Mt 19, 6). Integralnym elementem sakramentalnego znaku jest jego profetyczny charakter określany mianem „mowy ciała” (MN 419). Słowa przysięgi małżeńskiej tworzą znak sakramentalny pod warunkiem, że odpowiada im osobowa podmiotowość mężczyzny i kobiety.

Ustanowiona przez Stwórcę wspólnota życia i miłości została ustanowiona przez Stwórcę, i unormowana jest własnymi prawami. Bóg jako Twórca małżeństwa obdarza ją szczególnymi darami i celami (KDK 48). Sakrament wiąże małżonków z nieskończoną miłością, jaką ofiaruje im Chrystus. Inicjatywa ta przewyższa ograniczony charakter małżeństwa naturalnego i wprowadza małżonków w boski wymiar, do którego dąży każda miłość⁹⁷. Ten święty związek nie jest uzależniony od ludzkiego osądu, ale od Twórcy małżeństwa, który obdarza go swoim błogosławieństwem. Małżonkowie wspierają się wzajemnie w dążeniu do świętości w różnych faktorach swojego życia, czego przejawem jest współżycie małżeńskie, przyjęcie i wychowanie potomstwa oraz uczestnictwo w życiu wspólnoty Kościoła (OM 8). Doświadczenie żywego Chrystusa we wspólnocie wierzących ma istotne znaczenie dla owocnego przeżywania sakramentu małżeństwa. Jeżeli ktoś nie widzi ściślego związku Chrystusa z Kościołem, wówczas ceremonia liturgiczna pozostanie zewnętrznym rytym ślubnym rozbudowanym o religijne elementy⁹⁸.

Działanie sakramentu umacnia małżonków w nieustannym rozwoju wspólnego związku, chroniąc go od wszelkiego cudzołóstwa i rozwodu. Świadome przeżywanie sakramentu uzdalnia małżonków do podejmowania działań mających na celu podtrzymywanie i umacnianie małżeństwa w oparciu o wzajemne oddanie się i niepodzielną miłość, której źródłem jest Bóg (OM 9). Miłość Boga objawiona w Jezusie i Jego ofierze za Kościół, staje się wzorem do naśladowania przez mał-

⁹⁷ D. VON HILDEBRAND. *Małżeństwo*. Poznań 2017 s. 14.

⁹⁸ K. KNOTZ. *Zaślubiny w Bogu mężczyzny i kobiety*. Częstochowa 2015 s. 70. „Wiara implikuje działania liturgiczne, a liturgia implikuje konkretne postawy, decyzje wynikające z wyznawanej wiary, a dokładniej ze spotkania wierzącego z Bogiem”. W. TUROWSKI. *Funkcja homilii i katechezy mistagogicznej w doprowadzaniu do źródła wiary*. W: Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary. Red. W. Przygoda, k. Święs. Lublin 2013 s. 249. Dodajmy, że „podstawową zasadą lub metodą mistagogii jest wprowadzenie. Metoda wprowadzenia zawiera w sobie głębokie przekonanie, głęboką wiarę w skuteczność Bożego działania i zależność owoców ewangelizacyjnych od Boga”. M. POLAK. *Duszpasterskie nawrócenie w kluczu mistagogicznym*. W: Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017. Poznań 2014 s. 206.

żonków⁹⁹. W celu realizacji sakramentalnych zobowiązań winni oni korzystać z różnych środków uzdalniających małżonków do trwania we wspólnocie małżeńskiej, skuteczną pomoc stanowi Słowo Boże, Eucharystia, sakrament pokuty i wzajemna modlitwa.

Poprzez sakrament małżeństwa małżonkowie chrześcijańscy wyrażają tajemnicę jedności oraz płodnej miłości, którą uobecnia Chrystus wobec swojego Kościoła (Ef. 5, 25). Instytucja małżeńska oraz wzajemna miłość małżonków z natury swojej nastawione są na zrodzenie i wychowanie potomstwa. Ta szczególna wspólnota mężczyzny i kobiety, jak również dobro dzieci, wymagają całkowitej wierności małżonków oraz nierozzerwalnej jedności węzła małżeńskiego (KDK 48).

Na drodze dedukcji można przyjąć, że nierozzerwalność małżeństwa zawarta w sakramencie odpowiada woli wszystkich stron zaangażowanych w jego realizację: woli Boga, który wierzy w zaangażowanie osób na rzecz budowanego związku oraz woli małżonków, którzy w głębi serca pragną, aby ich miłość była wierna i nieśmiertelna¹⁰⁰.

Od momentu zawarcia małżeństwa, małżonkowie stanowią rodzaj niepodzielnej wspólnoty, przez co należą wyłącznie do siebie. Skutkiem sakramentu małżeństwa jest węzeł małżeński z natury swej wieczysty i wyłączny (KPK kan 1134). Oznacza on, że w obliczu Boga i wspólnoty Kościoła małżonkowie należą wyłącznie do siebie.

Małżeństwo, rozumiane jako wspólnota życia i miłości, ustanowione przez Stwórcę staje się dla wierzących małżonków rzeczywistością przymierza (KDK 48). Termin ten oznacza „specjalną więź opartą na wzajemnym zobowiązaniu, które charakteryzuje się solidnością i trwałością”¹⁰¹. Chodzi tutaj o taki rodzaj relacji, która jest „daleko intymniejsza i bardziej osobista niż zwyczajne relacje prawne i biznesowe, (...), jest ona daleko trwalsza, wiążąca i bezwarunkowa niż inne relacje budowane jedynie na uczuciach i sympatii”¹⁰². Przymierze wskazuje więc na specjalny rodzaj umowy, gdzie strony zobowiązują się do wzajemnej współpracy i pomocy.

⁹⁹ CZ. KRAKOWIAK. *Sakrament małżeństwa. Historia – liturgia – teologia – praktyka pastoralna*. Lublin 2018 s. 133.

¹⁰⁰ MICHEL MARTIN-PREVEL. *Na dobre i bez złego*. Poznań 2018 s. 118.

¹⁰¹ B. ANDERSON. *Przymierze*. W: *Słownik wiedzy biblijnej*. Red. B. Metzger [i in]. Warszawa 1999 s. 666-667.

¹⁰² T. KELLER, K. KELLER. *Istota Małżeństwa. Jak z Bożą mądrością radzić sobie ze złożonością małżeńskiego zobowiązania*. Ustroń 2018 s. 106.

Umowa oparta na zasadzie przymierza cechuje się tym, że wiąże ona w sposób trwały poszczególne strony, bez możliwości rozwiązania czy renegeacji jej skutków.

W odniesieniu do małżeństwa, przymierze oznacza stałą troskę stron na rzecz powstałej wspólnoty małżeńskiej przejawiającej się wzajemną troską i udzielaniem sobie pomocy. Przymierze małżeńskie to specjalny rodzaj relacji małżeńskiej, która oparta jest na zasadzie wzajemnego darowania się małżonków z tym zastrzeżeniem, że nie chodzi tu o pojedyncze akty miłości, ale całą małżeńską wspólnotę ich życia¹⁰³. Zewnętrznym znakiem zawartego przymierza są pobłogosławione obrączki, mające przypominać małżonkom o zawartym przymierzu i powinnościach z niego wynikających.

W odróżnieniu do innych sakramentów sprawowanych w Kościele łacińskim, szafarzami sakramentu małżeństwa są sami małżonkowie. Ze względu na doniosły i wyjątkowy charakter sakramentu, w trakcie jego celebracji wymagana jest również obecność świadków. Ich zadaniem jest potwierdzenie zaistniałego wydarzenia w odniesieniu do osób i miejsca sprawowanej ceremonii. Osoba duchowna, która asystuje przy obrzędzie zawierania małżeństwa, w imieniu Kościoła przyjmuje zgodę małżonków i udziela błogosławieństwa Kościoła¹⁰⁴. Obecność prezbitera (bądź diakona) podczas celebracji sakramentu małżeństwa stanowi potwierdzenie religijnego wymiaru zawieranego małżeństwa (KKK 1630).

Ze względu na to, że małżeństwo sakramentalne jest aktem liturgicznym, zwyczajnym miejscem jego udzielenia jest kościół parafialny jednej ze stron (KKK 1118). Celebacja sakramentu ma uroczysty charakter i odbywa się podczas publicznej liturgii Kościoła. Na mocy sakramentu małżeństwo wprowadza ich do określonego stanu w Kościele. Wynikające z tego faktu wzajemne prawa i obowiązki mają odniesienie do samych małżonków, ich dzieci oraz wspólnoty Kościoła (KKK 1363).

Punktem wyjścia do zrozumienia instytucji małżeństwa jest jej naturalny charakter. Pierwszą przesłanką przemawiającą za takim ujęciem małżeństwa jest zjawisko powszechności i stałości małżeństwa¹⁰⁵. Na powstanie tej formy społecznej nie mogły mieć wpływu okoliczności o charakterze historycznym, co potwierdza rów-

¹⁰³ Z. KIJAS, J. KRZYWDA. *Sakramentalność małżeństwa*. Kraków 2002 s. 32-36.

¹⁰⁴ W liturgiach wschodnich szafarzem sakramentu jest prezbiter lub biskup, który po przyjęciu wzajemnej zgody małżonków dokonuje koronacji męża i żony, jako znak zawartego przymierza małżeńskiego.

¹⁰⁵ W. GASIDŁO. *Z zagadnień etyki małżeńskiej i rodzinnej*. Kraków 1994 s. 84-85.

niez historia i etnologia, nie mogąc wyjaśnić tego fenomenu w odniesieniu do żadnej innej instytucji pozytywnej, jak np. wola jednostek, społeczeństwa czy państwa. We wszystkich tych formach społecznych małżeństwo jawi się jako wcześniejsza instytucja.

Starożytne formy organizacji życia społecznego pozwalają na wyszczególnienie rodziny jako instytucji pierwotnej względem innych struktur społecznych. Z tego też względu prawo stanowione nie ingerowało w wewnętrzne sprawy, jakie zachodziły między małżonkami, a dynamika życia małżeńskiego oparta była na własnych prawach i zwyczajach. Na bazie występujących zależności zostanie rozwinięta chociażby kultura rzymska, w której podstawowym elementem społecznym była rodzina¹⁰⁶.

Również zróżnicowanie płciowe występujące w sferze biologicznej i psychologicznej wskazuje na naturalny charakter małżeństwa. Występujące rozróżnienie płciowe, określające i determinujące osobę jako mężczyznę lub kobietę, stwarzają wielorakie możliwości wzajemnego ubogacania małżonków. Proces dopełniania i udoskonalania dokonuje się na wszystkich płaszczyznach wspólnoty małżeńskiej: w pożyciu seksualnym, w doznawaniu przyjemności czy też w duchowych przeżyciach miłości¹⁰⁷.

U podłoża małżeństwa znajduje się związek osobowy mężczyzny i kobiety. Instytucja ta zakłada świadome i rozumne działanie osób na rzecz doskonalenia siebie i współmałżonka, odpowiadające osobowej godności samych partnerów oraz osobowej godności powoływanych do życia nowych istot ludzkich w obrębie tworzonego związku. Konieczność doskonalenia się człowieka stanowi podstawowy postulat prawa naturalnego, co pozwala na przyjęcie finalnego twierdzenia, że również ten proces realizowany w obrębie małżeństwa, ma charakter naturalny. Aspekt ten podkreśla fakt, że rodzina jest pierwszym i podstawowym wyrazem natury społecznej człowieka.

Rodzina to społeczność osób, biorąca początek ze wspólnoty małżeńskiej, którą Sobór Watykański II określa terminem przymierza (GS 7). Przymierze, o którym mowa oparte jest o wzajemną relację pomiędzy małżonkami oraz odniesienie jej do Boga. W ten sposób ich wzajemny związek zaczyna realizować się w oparciu

¹⁰⁶ W. ROZWADOWSKI. *Nowe badania nad istotą małżeństwa rzymskiego*. „Meander” 1987 nr 4-5 s. 238.

¹⁰⁷ GASIDŁO. *Z zagadnień etyki*. s. 84-85.

o wyjątkowe prawa: miłości, wierności, uczciwości, odpowiedzialności czy nierozzerwalności¹⁰⁸.

Instytucja małżeńska z racji pochodzenia wywodzi się z prawa naturalnego, ale ze względu na swoją specyfikę i szczególne miejsce w hierarchii społecznej, cieszyła się zawsze uznaniem i autonomią. Można przyjąć, że w poszczególnych kulturach każdy związek małżeński naznaczony był jakąś tajemnicą i posiadał sakralny charakter¹⁰⁹. Na gruncie Kościoła katolickiego podkreśla się złożoność małżeństwa, która realizuje się w sferze materialnej i niematerialnej. Wymiar ziemski dotyczy doraźnych celów małżeństwa, wynika z naturalnych i biologicznych aspektów ludzkiej aktywności. Wymiar duchowy przekracza rzeczywistość materialną i umożliwia przeżywanie, i eksplorację więzi małżeńskiej w kategoriach nieskończoności. Realizacja drogi życiowej w małżeństwie zaspokaja ludzkie potrzeby w wymiarze somatycznym, psychicznym, duchowym i społecznym¹¹⁰.

W obszarze cywilizacji europejskiej został ukształtowany model małżeństwa, którego charakterystyczną cechą jest jego monogamiczność i trwałość. Koncepcja ta stanowi wynik wzajemnego przenikania zwyczajów występujących w obszarze imperium rzymskiego oraz norm moralnych obowiązujących w chrześcijaństwie. W starożytnym Rzymie małżeństwo postrzegane było w kategoriach fenomenu społecznego, który traktowano jako „związek mężczyzny z kobietą, zespolenie na całe życie, wspólnotę prawa boskiego i ludzkiego”¹¹¹. U podstaw rzymskiej koncepcji małżeństwa była wola trwania małżonków w danym związku. Ponieważ to oni podejmowali decyzję wiążącą wobec powstającego związku, w uzasadnionych przypadkach mogli również swoje małżeństwo rozwiązać. Zmiana mentalna w rozumieniu małżeństwa nastąpiła pod wpływem chrześcijaństwa, w którym stawiano wysokie wymagania moralne kandydatom, eksponowano doniosłą rolę wspólnoty małżeńskiej i akcentowano jej nierozzerwalność.

¹⁰⁸ T. OLEARCZYK. *Moja rodzina – moja ojczyzna*. W: *Jaka jesteś rodzino?* Red. W. Kubik. Kraków 1999 s. 9.

¹⁰⁹ T. PAWLUK. *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*. T. 3. *Prawo małżeńskie*. Olsztyn 1984 s. 23.

¹¹⁰ W. MAKOWSKI. *Czynniki dezintegracji współczesnej rodziny polskiej. Studium socjologiczne*. Kraków 1999 s. 38; A. CHAŃKO, E. WOŁYNYEC. *Matka nie zawsze doskonała. Przykłady instytucjonalnych form reakcji na zaniedbanie funkcji rodzicielskiej*. W: *Rodzina w lokalnych i globalnych kontekstach bezpieczeństwa*. Red. I. Urych, C. Smuniewski. Warszawa 2015 s. 174.

¹¹¹ W. ROZWADOWSKI. *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*. Poznań 1992 s. 302.

Małżeństwo oraz rodzina reprezentują świat wartości „mieszanych”. W ich przestrzeni przeżywane są wartości „duchowe” – będące przedmiotem troski Kościoła, z drugiej natomiast wartości „doczesne” – ich realizacja warunkowana jest prawem cywilnym¹¹². Na gruncie polskiego prawa cywilnego i kościelnego podkreśla się szczególną wartość małżeństwa, ale przymioty je stanowiące na poszczególnych obszarach są inaczej rozumiane. W obu porządkach prawnych małżeństwo ujmuje się jako związek monogamiczny, rozumiany jako związek jednego mężczyzny i jednej kobiety¹¹³. Model ten wprowadza przejrzystość prawną i umożliwia regulacje wzajemnych odniesień małżeńskich¹¹⁴. Przeciwnością monogamii jest zjawisko poligamii oraz poliandrii¹¹⁵.

Poza prawnymi i moralnymi argumentami przemawiającymi za monogamiczną formą związku małżeńskiego, również przesłanki natury filozoficznej wskazują, że tylko takie rozwiązanie chroni dobra małżeństwa. Przyjmując kategorię „normy personalistycznej” rozwijanej przez Karola Wojtyłę, można na drodze dedukcji wykazać, że nie ma doskonalszej formy społecznej, która umożliwiałaby realizację zadań małżeńskich aniżeli wówczas, gdy związek posiada znamiona monogamiczności i nierozzerwalności. Norma personalistyczna wskazuje, że „osoba jest takim dobrem (bytem), z którym nie godzi się używanie, które nie może być traktowane jako przedmiot użycia i w tej formie jako środek do celu (...) Osoba jest takim bytem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi miłość. (...) Miłość osoby musi polegać na afirmowaniu jej ponad-rzeczowej i ponad-konsumpcyjnej (ponad-użytkowej) wartości. Kto miłuje, ten będzie się starał to uwydatnić w całym swym postępowaniu”¹¹⁶.

¹¹² J. KRUKOWSKI. *Małżeństwo fundamentem rodziny. Wprowadzenie do problematyki*. W: *Małżeństwo i rodzina w prawie kanonicznym i w prawie polskim*. Red. J. Krukowski [i in.]. Lublin 2017 s. 8.

¹¹³ Pomimo różnorodnych koncepcji pojawiających się we współczesnym świecie, tylko takie ujęcie małżeństwa rozumiane jest na gruncie cywilnego prawa międzynarodowego. Zob. *Prawo rodzinne - prawa w rodzinie w świetle standardów międzynarodowych. Orzecznictwo Strasburskie*. Red. T. Jasudowicz. Toruń 1999 s. 5.

¹¹⁴ M. JADZAK-ŻEBROWSKA. *Prawa i obowiązki małżonków*. Warszawa 2017 s. 28-32.

¹¹⁵ W sensie ścisłym należy mówić o poly-gynie – związku jednego mężczyzny z wieloma kobietami, często zamiennie używa się terminu poligamia (wielżeństwo). W dziejach ludzkości znane są również przeciwne konotacje społeczne polegające na poliandrii - oznaczającej związek jednej kobiety z wieloma mężczyznami. Por. K. Wojtyła. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2001 s. 189-190; B. Kiereś. *Człowiek i wychowanie. Od osoby do osobowości*. Lublin 2017 s. 54-56.

¹¹⁶ *Tamże*. s. 41-44. Wspomniana wcześniej poligynia i poliandria stawiałaby jedną z osób w sytuacji przedmiotu użycia przez drugą osobę. Małżeństwo byłoby wówczas instytucją sankcjonującą używanie seksualne mężczyzny i kobiety, ale podstawą związku nie mogłaby być miłość, która ma za zadanie afirmację wartości osoby.

W przypadku prawa świeckiego i kościelnego dopuszczalna jest tzw. monogamia sukcesywna, czyli zawarcie ponownego związku małżeńskiego po śmierci współmałżonka z tym rozróżnieniem, że w przypadku prawa cywilnego może to nastąpić także na skutek postępowania rozwodowego.

W obszarze prawa pozytywnego podkreśla się trwały charakter związku małżeńskiego¹¹⁷. Przyjmuje się zasadę, że osoby zawierając małżeństwo, są świadome następstw swojej decyzji, nie wiążą się ze sobą na jakiś określony czas, ani nie warunkują jego trwania od jakiegokolwiek wydarzenia w przyszłości. Tak rozumiana trwałość związku nie wyklucza jednak możliwości rozwodu, z tym zastrzeżeniem, że decyzja o rozwodzie nie może być pierwotna wobec zawieranego związku, lecz stanowi wynik zdarzeń następujących pomiędzy małżonkami w czasie trwania związku¹¹⁸.

W kościelnym porządku prawnym również akcentowane są przymioty małżeństwa w postaci jedności i nierozzerwalności, jako fundamentalne cechy wspólnoty małżeńskiej (FC20). Eklezjalne ujęcie eksponuje przed wszystkim religijny charakter małżeństwa oraz wynikające z tego następstwa. Małżeństwo podlega przede wszystkim jurysdykcji prawa Bożego i kościelnego, a w zakresie skutków cywilnoprawnych małżeństwa, zachowana jest właściwa kompetencja władzy państwowej (KPK kan 1059).

W odróżnieniu od świeckiej koncepcji małżeństwa, w ujęciu kościelnym, nie jest akcentowany wzajemny kontrakt stron, którego następstwem są skutki prawne, ale wyeksponowany zostaje akt ludzki, dokonywany w obecności Boga i wymagający szczególnego uznania ze strony Kościoła. Duszpasterskie rozumienie związku małżeńskiego wynika z faktu, że Chrystus podniósł go do rangi sakramentu. Ustawodawca kościelny definiuje małżeństwo jako „przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, (które) zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu” (KPK, kan 1055 § 1).

¹¹⁷ Świecka koncepcja małżeństwa ujmuje związek mężczyzny i kobiety w kategoriach kontraktu cywilno-prawnego zakładając wprawdzie jego trwałość, ale z poważnych przyczyn, zawarta umowa może zostać rozwiązana. Z tego też względu nie stosuje się pojęcia nierozzerwalności.

¹¹⁸ B. SITEK. *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa*. Olsztyn 2002 s. 33-34.

Nierozerwalność węzła małżeńskiego pomiędzy ochrzczoneymi wywodzi się z wielowiekowej tradycji Kościoła. Pogłębiona refleksja teologiczna porównuje małżeństwo sakramentalne do obrazu zjednoczenia Chrystusa z Kościołem. Odniesienie to pozwala na ujęcie trwałości związku małżeńskiego nie tylko w wymiarze ziemskim – jak ma to miejsce w świeckiej koncepcji małżeństwa, ale nadaje mu ponadczasowy charakter. Dla osób wierzących rozróżnienie to ma głębokie znaczenie religijne i egzystencjalne.

Chrześcijańskie małżeństwo charakteryzuje się nie tylko trwałością, ale także nierozzerwalnością. Przymiot nierozzerwalności wynika z autentycznej miłości, która jest fundamentem związku i dlatego, ewentualne rozłączenie związku można rozważać tylko wtedy, gdy było ono nieważne od początku lub też wykazano okoliczności potwierdzające jego nieważność¹¹⁹. Należy pamiętać jednak, że są to bardzo rzadkie przypadki, a ogólnie obowiązująca zasada jest taka, że małżeństwo skutecznie zawarte obowiązuje małżonków przez całe ich życie. Z tego względu w Kościele katolickim nie ma orzeczeń rozwodowych¹²⁰. Nierozerwalność związku małżeńskiego zakorzeniona jest w woli Boga i dlatego nie można ważnie go rozwiązać, czy to przez samych małżonków, czy też przez władzę świecką lub kościelną. Normy te mają zastosowanie do ochrzczonego katolików i dotyczą wszystkich małżeństw ważnie zawartych, i dopełnionych¹²¹.

Kościół przypomina, że „w swoim nauczaniu Jezus wypowiadał się jednoznacznie o pierwotnym sensie związku mężczyzny i kobiety, tak jak został on na początku zamierzony przez Stwórcę. Zezwolenie na oddalenie żony dane przez Mojżesza było ustępstwem z powodu zatwardziałości serca (Mt 19, 8). Zwią-

¹¹⁹ W. ZATORSKI. *Kryzys małżeństwa*. Kraków 2018 s. 144.

¹²⁰ W uzasadnionych sytuacjach przeprowadzone jest postępowanie o stwierdzenie nieważności sakramentu. Ma ono na celu wykazanie okoliczności na podstawie, których można stwierdzić czy sakrament zaistniał, czy też nie. W przypadku orzeczenia o braku sakramentu, nie ma również następstw wynikających z umowy małżeńskiej.

¹²¹ Prawodawca kościelny dopuszcza możliwość rozwiązania małżeństwa katolickiego w przypadku zastosowania przywileju Pawłowego lub przywileju Piotrowego. Przywilej Pawłowy dotyczy rozwiązania małżeństwa osoby nieochrzczonej z ochrzczonej, gdzie warunkiem jest, aby było ono zawarte przed przyjęciem chrztu przez jednego z małżonków, na skutek czego strona nieochrzczonej odchodzi bądź nie chce mieszkać z osobą ochrzczonej. (KPK kan. 1143-1147). Przywilej Piotrowy dotyczy osób żyjących w kulturze dopuszczającej wielożeństwo. W przypadku nawrócenia i przyjęcia chrztu w Kościele katolickim, osoba ochrzczonej może przyjąć sakrament małżeństwa a pozostałych współmałżonków oddalić. Nie zwalnia to od odpowiedzialności moralnej bądź alimentacyjnej wobec dzieci lub współmałżonka nieochrzczonego, znajdującego się w trudnej sytuacji materialnej (Por. KPK kan. 1148). Zob. P. Majer. *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła Katolickiego*. Kraków 2011 s. 857-863.

zek małżeński mężczyzny i kobiety jest nierozzerwalny (KKK 1614), co znajduje potwierdzenie w dyskursie prowadzonym przez Jezusa z faryzeuszami: „co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19, 6). Odpowiedź udzielona przez Jezusa odnosi się do najpierwotniejszego objawienia zbawczej woli i działania Boga „na początku”, w samej tajemnicy stworzenia. Odpowiedź udzielona przez Jezusa wskazuje, że imperatyw ten ma charakter uniwersalny, dotyczy wszystkich czasów i miejsc, ponieważ sięga do początków ludzkości (MN 389).

Małżeństwo stanowi rodzaj przymierza zawieranego przez małżonków w obecności Boga. Na mocy przyrzeczonej wzajemnie miłości i wierności za pośrednictwem Kościoła w sytuację życiową małżonków wkracza Bóg. Przez sakramentalne słowo powstaje nieodwołalne przymierze, które powiązane jest z egzystencjalną sytuacją miłości małżonków i wzajemnego daru z siebie. Przymierze posiada publiczny charakter, dlatego wymagana jest obecność kapłana oraz dwóch świadków. Zwyczajnym miejscem zawarcia sakramentu małżeństwa jest Kościół. Integralnym elementem zawartego przymierza małżeńskiego jest zjednoczenie cielesne małżonków będące dokończeniem i zwieńczeniem wzajemnego obdarowania dokonanego aktem woli w wyrażonej zgodzie¹²².

Małżeństwo zaczyna istnieć od momentu, w którym małżonkowie wyrażają swoją osobistą i nieodwołalną zgodę małżeńską. Ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami głęboka wspólnota życia i miłości tworzy nowy stan życiowy małżonków. Zgoda, będąca osobowym aktem woli, sprawia, że „małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują, a z woli Bożej powstaje instytucja trwała także wobec społeczeństwa” (KDK 48).

Na przestrzeni wieków występowały (i występują) okoliczności, w których pomimo zawarcia związku małżeńskiego może nastąpić jego skuteczne rozwiązanie¹²³. Taki przypadek ma charakter nadzwyczajny i dotyczy małżeństwa ważnie zawartego, ale niedopełnionego¹²⁴ skutkującego powstaniem nierozzerwalności

¹²² *Małżeństwo*. W: *Słownik małżeństwa i rodziny*. Red. E. Ozorkowski. Warszawa 1999 s. 224.

¹²³ Udzielenie dyspensy od małżeństwa zawartego a niedopełnionego nie rodzi skutków cywilnych, za czym przemawiają przesłanki natury materialnej i formalnej. Przesłanka materialna wynika z niekompatybilności dyspensy z prawem pozytywnym.

¹²⁴ Podmiotem *matrimonium rato et non consumato* są związki osób ochrzczonych, bądź osób, z których przynajmniej jedna jest ochrzczona. Podstawowym warunkiem wystąpienia z prośbą o dyspensę jest wykazanie, że małżeństwo nie zostało dopełnione po jego zawarciu. Nie mają tutaj znaczenia wcześniejsze stosunki seksualne. B. Sitek. *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa*. s. 121-122.

względnej. Orzeczenie o niedopełnieniu małżeństwa, jak również wystąpienie słusznej przyczyny do udzielenia dyspensy, jest zastrzeżone papieżowi (KPK 1698 §2).

W odniesieniu do prawa cywilnego, prawo kościelne nie uznaje rozwodów. Kościół nieustannie podkreśla nierozzerwalny charakter małżeństwa i odwołuje się do słów przysięgi, wypowiedzianych przez samych małżonków podczas liturgii sakramentu „i ślubuję ci (...) że cię nie opuszczę aż do śmierci” (OM 63). Zerwanie dobrowolnie zawartej przez małżonków umowy, znieważa przymierze zbawcze, którego znakiem jest małżeństwo sakramentalne. Rozwód jest poważnym wykroczeniem przeciw prawu naturalnemu i przyczynia się do naruszenia porządku rodzinnego i społecznego (KKK 2348).

W kontekście trudnych i złożonych sytuacji życiowych, doraźną pomocą dla małżonków może być separacja. Stan separacji wprowadza zawieszenie wspólnoty życia oraz obowiązku wspólnego życia¹²⁵. Zastosowanie tego rozwiązania sprawia, że małżonkowie nie stanowią faktycznej wspólnoty małżeńskiej, ale formalnie pozostają nadal małżonkami. Zawieszenie wspólnoty małżeńskiej posiada charakter wyjątkowy, a jej zastosowanie wymaga słusznej przyczyny¹²⁶ (KPK 1151).

Ze względu na doniosłość i skutki sakramentalnego związku małżeńskiego decyzja o jego zawarciu powinna być przez nupturientów ugruntowana i przemyślana. Małżonkowie przekonani o tym, że miłość wybitnie ludzka obejmuje dobro całej osoby, poprzez sakrament mogą nadać szczególną godność cielesnym i duchowym aktom otwierając na działanie Boskie. Łaska sakramentu oddziałuje w ten sposób, że miłość, wiążąc z sobą czynniki boskie i ludzkie, prowadzi małżonków do dobrowolnego wzajemnego oddawania się sobie, które wyraża się w czułych uczuciach i aktach oraz przenika całe ich życie, co więcej, sama udoskonala się i wzrasta przez swoje szlachetne działanie. Przewyższa więc zdecydowanie czysto erotyczną skłonność, która nastawiona egoistycznie, szybko i żałośnie zanika (KDK 49).

Małżeństwo przeżywane w kontekście wiary staje się szczególnym powołaniem, w którym człowiek może rozwijać swoją miłość we wspólnocie z drugą oso-

¹²⁵ Rzeczywistość małżeńska to nie tylko wzajemne prawa i obowiązki. Przyjmuje się, że istnieją ogólne reguły wspierające życie małżeńskie: a) dochowanie wzajemnej wierności; b) wzajemne dążenie do doskonałości cielesnego i duchowego; c) życie wspólne; d) działania na rzecz rozwoju materialnego i duchowego posiadanych dzieci. P. Majer. *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*. s. 863-864.

¹²⁶ Jedną z głównych przyczyn separacji jest cudzołóstwo.

bą¹²⁷. Prawda ta znajduje potwierdzenie w nauczaniu Kościoła, który przypomina, że „Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety powołanie, a więc zdolność i odpowiedzialność za miłość i wspólnotę. Miłość jest podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej istoty ludzkiej” (FC 11). Realizacja tego postulatów wymaga jednak nieustannej formacji zmierzającej do tego, alby kształtując własne pragnienia i poruszenia ukierunkować je na dobro kochanej osoby. Odkrywając, że osoba „jest zdolna do pewnego rodzaju miłości wyższej: nie do miłości pożądania, która widzi tylko przedmioty, jakie dają satysfakcję własnym pragnieniom, lecz do miłości i przyjaźni, i oddania w takim stopniu, by uznać i miłować osoby dla nich samych.(...) Jest to dar z siebie złożony temu, kto nas miłuje, i w którym człowiek odkrywa i realizuje własne dobro komunii osób, i uczy się wartości tego, że jest kochanym i że kocha¹²⁸”.

Praca nad sobą i swoim charakterem zmierzająca do tego, aby stać się bezinteresownym darem sprawia, że mężczyzna i kobieta w małżeństwie wzajemnie się oddają i wzajemnie przyjmują, tworząc w ten sposób jedno ciało. „Jedność dwojga nie zamyka małżonków, nie jest dla nich samych. Jest otwarta w kierunku nowego życia i nowej osoby. Małżonkowie jako rodzice są zdolni obdarzyć życiem istotę do nich samych podobną, nie w sensie biologicznym (...) ale na obraz i podobieństwo Boga — czyli osobę. W perspektywie stawania się współpracownikami Boga w dziele nowego stworzenia, nierozzerwalność i trwałość małżeństwa staje się czymś nieodzownym i naturalnym (GS 11).

Ten święty związek, ze względu na dobro tak małżonków i potomstwa, jak i społeczeństwa, nie jest uzależniony od ludzkiego sądu. Sam bowiem Bóg jest twórcą małżeństwa obdarzonego różnymi dobrami i celami. Wszystko to ma ogromne znaczenie dla trwania rodzaju ludzkiego, dla rozwoju osobowego i wiecznego losu poszczególnych członków rodziny, dla godności, stałości, pokoju i pomysłowości samej rodziny oraz całego społeczeństwa ludzkiego. Z samej zaś natury

¹²⁷ Człowiek sam dla siebie jest tajemnicą. W małżeństwie obie tajemnice niejako się spotykają. Mało tego, dochodzi do spotkania z doświadczeniem religijnym osobno i poniekąd wspólnie. Ujawnia się tutaj płaszczyzna mistagogiczna. W literaturze bowiem spotka się stwierdzenia, że mistagogię określa się „jako tajemnicę istnienia człowieka, a zwłaszcza tajemnicę jego religijnego doświadczenia albo doświadczenia przez niego Boga”. M. POLAK. *Zarys koncepcji duszpasterstwa mistagogicznego*. W: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*. Red. W. Przygoda, K. Święs. Lublin 2013 s. 219.

¹²⁸ M. BRZEZIŃSKI. *W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dokumenty papieskiej rady ds. rodziny*. Lublin 2010 s. 111-112.

swojej instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa, co stanowi jej jakby szczytowe uwieńczenie. W ten sposób mężczyzna i kobieta, którzy przez związek małżeński „już nie są dwoje, lecz jedno ciało” (Mt 19, 6), przez najściślejsze zespolenie osób i działań, świadczą sobie wzajemnie pomoc i posługę oraz doświadczają sensu swej jedności, i osiągają ją w coraz pełniejszej mierze. To głębokie zjednoczenie, będące wzajemnym oddaniem się sobie dwóch osób, jak również dobro dzieci, wymaga pełnej wierności małżonków i prze ku nieprzerwalnej jedności ich współżycia (KDK48).

Na przestrzeni wieków instytucja małżeńska cieszyła się szacunkiem i autonomią, a kultura społeczna w istotny sposób tworzyła pozytywne środowisko wobec przestrzeni małżeńsko-rodzinnej. Również dziś, pomimo ogromnych przemian kulturowych i społecznych, rodzi się postulat, aby wspierać małżonków zmierzających do realizacji tych celów, które znajdują się u podstaw każdej wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Dotyczy to również formy przekazu, zmierzającej do tego, aby ukazać małżonkom wartość tych przymiotów małżeństwa, od zachowania których zależy ich wspólne szczęście oraz dobro ich dzieci, oraz przyszłych pokoleń.

Kościół był i jest niezmiennym orędownikiem świętości i trwałości małżeństwa. Kościół nie przestaje tej prawdy nauczać i o niej świadczyć¹²⁹. Przy tej całej wyrozumiałości dla tylu trudnych sytuacji kryzysowych w rodzinie i dla całej kruchości ludzkich istot — Kościół nie przestaje żywić przeświadczenia, że musi on sam pozostawać wierny prawdzie o ludzkiej miłości, gdyby od niej odstąpił, zdradziłby siebie samego (GS 11).

1.2 Etapy przygotowania do sakramentu małżeństwa

Od samego początku Kościół bardzo poważnie podchodził do praktyk sakramentalnych, które zostały mu powierzone przez Chrystusa. Jako ich depozytariusz, na przestrzeni wieków rozwijał nauczanie, którego celem było właściwe przygotowanie wiernych do przyjęcia poszczególnych sakramentów (OCHWD 49). Pastoralny przekaz miał na celu wyjaśnienie poszczególnych rytów oraz pogłębienie

¹²⁹ B. WOLAŃSKI. *Rodzina Bogiem silna – w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*. W: *Rodzina wspólnotą życia i miłości*. Red. T. Chlipała, J. Michalewski. Świdnica 2017 s. 93-100.

świadomości kandydatów uczestniczących w danych obrzędach. Świadomość odpowiedzialności i troski o formację wiernych można dostrzec już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa w stosowanej wówczas praktyce katechumenatu, rozumianego jako proces wtajemniczenia chrześcijańskiego¹³⁰.

Uznając przygotowanie do małżeństwa za jedno z najistotniejszych zadań Kościoła (PSM 1), można zauważyć, że wiele uwagi poświęcał On nauczaniu i wspieraniu rodziny. Wyrazem troski o kondycję wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej były liczne publikacje, które nie tylko analizowały zmiany społeczne, ale stanowiły konkretną pomoc pasterską wobec wyzwań będących ich następstwem. W dobie dynamicznych przeobrażeń i nowych wyzwań, jakie stają przed konkretnymi społecznościami, również dziś aktualny jest postulat towarzyszenia rodzinie w wypełnianiu jej powołania¹³¹.

Na przestrzeni ostatnich dekad Kościół podejmował wiele inicjatyw mających na celu ukazanie pozytywnego spojrzenia na małżeństwo i rodzinę. Działania te miały na celu przypomnienie fundamentalnych prawd dotyczących tej podstawowej wspólnoty życia i miłości¹³² oraz pogłębienie świadomości, że przymierze małżeńskie zostało podniesione przez Chrystusa Pana do godności Nowego Przymierza (PSM 9).

Pamiętając o tym, że „przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu” (KPK 1055), należy zauważyć, że tak ujmowana wspólnota osób, odgrywa szczególną rolę w działaniach duszpasterskich. W adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* Ojciec Święty jednoznacznie stwierdza, że „bardziej niż kiedykolwiek, w naszych czasach konieczne jest przygotowanie młodych do małżeństwa i życia rodzinnego (...), a zmiany jakie się dokonały wśród społeczeństw, wymagają aby zarówno rodziny, społeczeństwo i Kościół, podjęły wysiłek właściwego przygotowania młodych do ich odpowiedzialności za własne jutro (FC66).

¹³⁰ B. MOKRZYCKI. *Droga wtajemniczenia chrześcijańskiego*. Warszawa 1983 s. 38-197.

¹³¹ M. WANDRASZ. *Przygotowanie bliższe do małżeństwa*. Katowice 2004 s. 9.

¹³² TENŻE. *Przygotowanie bliższe*. s. 9.

Papieska Rada ds. Rodziny przypomina, że proces przygotowania narzeczonych do małżeństwa sakramentalnego jest opatrnościowym i uprzywilejowanym momentem w życiu narzeczonych. Z jednej strony mogą pogłębić świadomość i owocność życia sakramentalnego, z drugiej natomiast – w przypadku poważnych zaniedbań religijnych – uczestniczyć w działaniach ewangelizacyjnych, które mogą pomóc w pogłębieniu wiary (PSM 2). Złożona rzeczywistość społeczna i przeobrażenia, przed którymi staje współczesna rodzina rodzi się potrzeba większego zaangażowania całej wspólnoty wierzących (AL 206). i podejmować trud towarzyszenia młodym przygotowującym się do małżeństwa (FC 65).

Również *Kodeks Prawa Kanonicznego* stanowiący wykładnię nauczania Kościoła Katolickiego wskazuje pole działań duszpasterskich dotyczących przygotowania do małżeństwa. Wśród kanonów określających zakres pasterskich czynności, szczególnego znaczenia nabiera kanon 1063. Stwierdza on bowiem, że „duszpasterze mają obowiązek troszczyć się o to, aby własna wspólnota kościelna świadczyła pomoc wiernym, dzięki której sam stan małżeński zachowa ducha chrześcijańskiego i będzie się doskonalił” (KPK 1063).

Prawodawca kościelny wskazał cztery płaszczyzny, na których duszpasterze mogą świadczyć pomoc wobec kandydatów przygotowujących się do sakramentu małżeństwa i realizacji małżeńskiej komunii.

Pierwszym obszarem oddziaływania jest właściwa katecheza dostosowana do odpowiednich grup wiekowych. W przekazie zaleca się wykorzystanie współczesnych środków umożliwiających integralny i pełny przekaz o znaczeniu małżeństwa chrześcijańskiego jak również o obowiązkach małżonków i chrześcijańskich rodziców (KPK 1063 §1). Innym rodzajem pomocy jest osobiste oddziaływanie duszpasterskie wobec nupturientów w taki sposób, aby rozwijać w nich postawę nieustannego pogłębiania świętości wybranego stanu oraz konsekwencji wybranej drogi. Swoistym miejscem duszpasterskiej działalności jest sprawowanie liturgii małżeństwa w taki sposób, aby przyszli małżonkowie mogli odkryć znaczenie udzielanego sobie sakramentu, który zakorzeniony jest w tajemnicy jedności oraz płodnej miłości Chrystusa i Kościoła. *Kodeks Prawa Kanonicznego* nakłada na duszpasterzy zobowiązanie, jakim jest świadczenie pomocy małżonkom. Wspieranie małżonków ma

na celu wzmacnianie i ochronę przymierza małżeńskiego w taki sposób, aby osiągnęli oni w rodzinie życie coraz bardziej święte i doskonałe.

Na kanwie powszechnego nauczania Kościoła oraz w oparciu o współczesne prawodawstwo kościelne, został opracowany program, którego celem jest właściwe przygotowanie nupturientów do sakramentu małżeństwa. Podejmowane działania mają stanowić pomoc dla narzeczonych, aby ich decyzja była w pełni świadoma, dobrowolna i dojrzała¹³³. Zgodnie z wytycznymi opracowanymi przez *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, aktualnie obowiązujący model przygotowania można podzielić na trzy zasadnicze etapy: przygotowanie dalsze, bliższe i bezpośrednie (DDR 18).

Przygotowanie dalsze rozpoczyna się już w dzieciństwie i obejmuje poszczególne etapy edukacji szkolnej i katechetycznej. Pierwszym środowiskiem mającym istotny wpływ na rozpoczęty proces jest środowisko rodzinne, w tej mądrej pedagogii rodzinnej, nastawionej na doprowadzenie dzieci do odkrycia siebie, jako istot obdarzonych złożoną i bogatą psychiką oraz własną osobowością z jej mocnymi i słabymi stronami” (IEP 7).

Doświadczenia nabywane w kolejnych latach życia, winno prowadzić młodą osobę do odkrycia siebie, jako konkretnej niepowtarzalnej istoty z właściwymi dla siebie przymiotami i uzdolnieniami posiadającej zdolność do tworzenia relacji międzyludzkich. Wychowanie młodego człowieka powinno być ukierunkowane w taki sposób, aby wzmacniać w nim pozytywne cechy osobowości, uczyć samodyscypliny i opanowania oraz właściwego sposobu widzenia i traktowania osób odmiennej płci. Przygotowanie dalsze polega na szeroko rozumianym rozwoju charakteru, umiejętności współżycia z innymi oraz kształtowaniu pozytywnych postaw wobec rodziny i małżeństwa, ukazując to ostatnie jako prawdziwe powołanie i posłannictwo¹³⁴. W ujęciu całościowym można określić, że jest to czas nieustannego rozwoju i socjalizacji społecznej. Na płaszczyźnie relacyjnej rozwija się szacunek względem innych osób, poszanowanie czystości oraz zdolność wartościowania dokonywanych czynów¹³⁵.

¹³³ M. CHEJZDRAL, J. DĄBEK [i in.]. *Katechezy o sakramentach*. T.II. Red. J. Dąbek. Sandomierz 2016 s. 205.

¹³⁴ A. SUJKA. *Jan Paweł II. Ku małżeństwu i rodzinie*. Kraków 1997 s. 15.

¹³⁵ M. WANDRASZ. *Przygotowanie bliższe*. s. 10.

Współczesne badania psychologii prenatalnej pozwalają na bardziej szczegółowe ujęcie omawianego zagadnienia, wiążąc ten etap przygotowania z okresem prenatalnym, w którym powstaje specyficzny związek pomiędzy matką a dzieckiem¹³⁶ rozumianym jako odrębna istota ludzka powstała w wyniku poczęcia¹³⁷. Od samego początku stanowi ona odrębną indywidualną i niepowtarzalną osobę, posiadającą własne potrzeby emocjonalne i społeczne. Dla prawidłowego rozwoju potrzebuje więc klimatu bezpieczeństwa, akceptacji, szacunku i miłości ze strony najbliższych osób, w szczególności matki¹³⁸. Bardzo wczesny poziom rozwoju obejmuje wprawdzie potrzeby o charakterze bio-psychicznym, ale ich zaspokojenie może oddziaływać na dalszy proces rozwoju biologicznego, na jego zdrowie a nawet życie¹³⁹.

Rodzice jako pierwsi wychowawcy dziecka mogą oddziaływać na indywidualne predyspozycje i osobowość dziecka, rozwijając podstawowe wartości chrześcijańskie takie jak miłość, dobro, ofiarność. Ich nieoceniony wkład w całość rozwoju dziecka umożliwia ukierunkowanie go w konkretnym kierunku¹⁴⁰. Dzięki ich obecności i zaangażowaniu zaspokajane są najważniejsze potrzeby dziecka m.in. potrzeba miłości, bezpieczeństwa, akceptacji, które umożliwią w przyszłości budowę zaufania i otwartości do innych ludzi. Jakość związku uczuciowego budowanego na płaszczyźnie dziecko – rodzice stanowić będzie ważny punkt odniesienia w życiu dorosłej jednostki. Nawet w przypadku, kiedy kontakty uczuciowe z matką lub ojcem nie będą układać się pomyślnie, to na podstawie doświadczeń wyniesionych z domu, kształtowane będą pierwowzory zachowań społecznych, które nacechowane będą dużą trwałością¹⁴¹.

Prawidłowy rozwój dziecka wymaga korzystnej atmosfery domowej przez całe dzieciństwo jak również w trakcie kolejnych lat szkolnych. Stając przed

¹³⁶ K. KIETLIŃSKI. *Jesteś moją miłością. Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*. Warszawa 2005 s. 30.

¹³⁷ Są różne zapatrywania na to, od którego momentu można mówić o istnieniu dziecka. Jedni utrzymują, że dziecko zaczyna istnieć od momentu poczęcia, inni, że dziecko staje się wówczas, kiedy zarodek (embryon) przekształca się w płód, co ma miejsce ok. trzeciego miesiąca ciąży. Zwolennicy obu stanowisk mówią o dziecku narodzonym i nienarodzonym. W tutejszym opracowaniu zostało przyjęte stanowisko określające wartość osoby od momentu poczęcia. Zob. A. ŁOPATKA. *Dziecko*. W: *Encyklopedia psychologii*. W. SZEWCZUK. Warszawa 1998 s. 79-80.

¹³⁸ D. KORNAS-BIELA. *Wokół początku życia ludzkiego*. Warszawa 2002 s. 161.

¹³⁹ D. KORNAS-BIELA. *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*. Lublin 2009 s. 43-73.

¹⁴⁰ E. SUGIER. *Małżeństwo w świetle pozapaństwowych przepisów prawnych*. Koszalin 1997 s. 17.

¹⁴¹ M. TUNKIEWICZ. *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży*. Olsztyn 2000 s. 14.

wyzwaniami swojego wieku, dziecko oczekuje wsparcia i ukierunkowania ze strony rodziców. Środowisko domu rodzinnego wpływa na osiągnięcie przez nie niezależności, osiągnięć w szkole, rozwój wrażliwości moralnej, tworzenie relacji z otoczeniem oraz kształtowanie obrazu samego siebie. Atmosfera domu rodzinnego oraz pozytywny klimat emocjonalny wpływa na kształtowanie zdrowych odniesień i struktur rodzinnych. W konsekwencji młody człowiek partycypuje w dynamice życia rodzinnego, gdzie przeżywa swoje obowiązki, ucząc się również odpowiedzialności za panujące tam zdrowe stosunki rodzinne. Dzięki aktywnemu uczestnictwu w przestrzeni życia domowego, dziecko uczy się również tego, że w rodzinie ważna jest każda osoba, która ma swoją wartość i znaczenie¹⁴².

Troska o wychowanie dziecka w rodzinie obejmuje również aspekt wychowania seksualnego, które „stanowi prawo i podstawowy obowiązek rodziców, winno dokonywać się zawsze pod ich troskliwym kierunkiem, zarówno w domu jak i wybranych (...) przez nich ośrodkach wychowawczych” (FC 37). Jednym z najczęściej popełnianych przez rodziców błędów w tym wymiarze jest przyjmowanie postawy liberalnej bądź też pełnej napięcia i wycofania. Takie zachowanie zaciemnia w dziecku zdolność rozumienia i pozytywnego przeżywania swojej cielesności.

Ważną rolę w przygotowaniu do małżeństwa odgrywa wychowanie religijne. Podmiotem odpowiedzialnym za przekaz wiary jest rodzina. Zgodnie z przesłaniem Kościoła „katecheza rodzinna wyprzedza każdą inną formę katechezy, towarzyszy jej i poszerza ją. Tam (...) gdzie ustawy przeciwne religii utrudniają samowychowanie w wierze, gdzie z powodu rozpowszechnionego niedowiarstwa lub panującego tzw. *laicyzmu*, nie daje się faktycznie możliwości pełnego rozwoju religijności, tam ten *Kościół domowy* pozostaje jedynym miejscem, gdzie dzieci i młodzież mogą pobierać prawdziwą katechezę” (CT 68). Niezbywalne zadania dotyczące wychowania religijnego umożliwiają odkrycie rodziny jako wyjątkowego miejsca działania Boga. Kościół naucza, że rodzina może wypełnić swoje posłannictwo, kiedy „przez wzajemną miłość swych członków i przez modlitwę wspólnie zanoszoną do Boga, okaże się niejako domowym sanktuarium Kościoła” (DA 11).

¹⁴² J. TURNER I D. HELMES. *Rozwój człowieka*. Warszawa 1999 s. 315-317.

Wiara chrześcijańska nie jest jakąś ideą, lecz dynamiczną rzeczywistością, która towarzyszy człowiekowi we wszystkich wymiarach jego życia¹⁴³. Rodzina chrześcijańska stanowi podstawowe miejsce wychowania i przekazu wiary względem młodego pokolenia¹⁴⁴. Rodzice głęboko wierzący stają się pierwszymi głosicielami i zwiastunami wiary dla swojego dziecka, wprowadzając je w świat życia chrześcijańskiego. Przeżywanie i pielęgnowanie tradycji religijnych związanych z wydarzeniami liturgicznymi (np. Święta Bożego Narodzenia, Wielkanoc) i rodzinnymi (np. chrzest, I Komunia św., ślub, pogrzeb, etc.) stają się okazją do kształtowania otwartej postawy na wymiar duchowy. Autentycznie przeżywana wiara uzdalnia dziecko do odkrycia ważności i znaczenia tego sakralnego czynnika. Życie rodziny opartej ma trwałych fundamentach religijno-moralnych pomaga nie tylko w przeżywaniu wspólnych wartości i budowaniu wzajemnych odniesień, ale staje się miejscem, gdzie dziecko odkrywa obecność Boga. Marginalizacja tematyki religijnej oraz epizodyczne uczestnictwo w praktykach religijnych, kształtować będzie w dziecku przekonanie, że zagadnienia religijne nie mają znaczącego wpływu na życie rodzinne¹⁴⁵.

Dyrektorium podkreśla rangę i znaczenie środowiska szkolnego, które obok rodziny, bardzo mocno oddziałuje na kształtowanie postaw prospołecznych uczniów. Szkoła stanowi uprzywilejowane miejsce w procesie edukacji i pedagogiki przedmałżeńskiej. Ze względu na szeroką skalę oddziaływania względem podopiecznych, stanowi ona przestrzeń spotkań reprezentantów różnych grup i środowisk, mających znaczenie w życiu dziecka. Nauczanie Kościoła postrzega szkołę jako „pewne centrum, w którego wysiłkach i osiągnięciach powinni uczestniczyć jednocześnie rodziny, nauczyciele, różnego rodzaju organizacje rozwijające życie kulturalne, obywatelskie, religijne, państwowe, cała społeczność ludzka”¹⁴⁶.

Szkoła to miejsce, w którym uczeń zdobywa wiedzę o świecie oraz nabiera umiejętności współpracy międzyludzkiej. Nie bez znaczenia jest to, co i w jaki sposób przekazuje. Oprócz procesu dydaktycznego będącego głównym zadaniem szko-

¹⁴³ W. PRZYGODA. *Apostolat rodzinny wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*. W: *Matrimonio et familiae. Z problematyki małżeństwa i rodziny*. Red. P. Landwójtowicz. Opole 2016 s. 87.

¹⁴⁴ I. WERBIŃSKI. *Rodzice. Mistrzowie życia duchowego*. W: *Słownik małżeństwa i rodziny*. Red. E. Ozorkowski. Warszawa-Lomianki 1999 s. 383-384.

¹⁴⁵ M. BRAUN-GAŁKOWSKA. *Psychologia domowa*. Olsztyn 1987 s. 92.

¹⁴⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II. Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*. (28.10.1965) 5.

ły, ciąży na niej misja stworzenia optymalnych warunków do nauki i wypoczynku oraz dbałość o bezpieczeństwo i dobre samopoczucie podopiecznych. Rodzice mają prawo i obowiązek interesować się i decydować o tym, kto i czego będzie uczył ich dzieci. Ma to szczególne uzasadnienie w odniesieniu do wdrażanych programów z elementami seksedukacji, niemających często nic wspólnego z prawdziwym wychowaniem (DDR 21). Rodzice mają wpływ na profil szkoły, a poprzez współpracę z nauczycielami i dyrekcją szkoły, przy pomocy różnych form organizacji rodzinnych, pomagać dzieciom i młodzieży kształtować postawy zgodne z własną wiarą i przekonaniami (FC 40). Posiadając szczególnie mandat zaufania ze strony rodziców, winna szanować założenia wychowawcze poszczególnych rodzin. Pełnią ważną rolę pedagogiczną w życiu dziecka, winna służyć rodzinie poprzez wspieranie i kształtowanie prawidłowych relacji dziecka z rodzicami¹⁴⁷.

Szczególnym miejscem kształtowania obrazu małżeństwa i rodziny jest katecheza szkolna. W ramach realizowanego programu przewiduje się wiele tematów dotyczących szacunku do siebie i innych osób. Miłości rodziców, Kościoła i Ojczyzny, poszanowania czystości swojej i cudzej, małżeństwa opartego na sakramencie i życiu chrztem, wierności danemu słowu danemu sobie, innemu człowiekowi czy Bogu. Przedstawiane prawdy – poznane, zrozumiane, przyjęte i wprowadzone w życie – stanowią fundament na którym można zbudować w przyszłości chrześcijańskie małżeństwo i rodzinę (DDR 22).

Szkoła średnia stanowi pogłębienie i rozwój wiedzy uzyskanej na wcześniejszym poziomie edukacyjnym. Systematyzacja treści powinna zmierzać do stopniowego odkrycia wyjątkowej roli człowieka względem innych stworzeń. Przesłanie Kościoła jasno wskazuje, że „tylko człowiek został stworzony na obraz Boży, posiada godność osoby: nie jest czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą (...) oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami” (KKK 357). Ukazanie małżeństwa w stwórczym planie Boga stanowi pozytywny przekaz jako wspólnoty chcianej i zamierzonej przez Stwórcę, w której człowiek odnajduje szczęście i realizuje swoje życiowe powołanie. Wśród treści katechetycznych winny znajdo-

¹⁴⁷ J. HENNELOWA. *Rodzice wobec szkoły jako instytucji wychowującej*. W: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*. Red. F. Adamski. Kraków 1984 s. 426.

wać się zagadnienia dotyczące szacunku względem siebie i innych, miłości rodziców, Kościoła i Ojczyzny, czystości własnej i poszanowania cudzej¹⁴⁸.

Na płaszczyźnie szkoły średniej małżeństwo ukazywane jest jako relacja międzypersonalna pomiędzy mężczyzną i kobietą, z uwzględnieniem bogactwa ludzkiej płciowości oraz związanej z tym seksualności. Człowiek jako byt złożony stanowi jedność psycho-fizyczno-duchową, dlatego okres przygotowania do życia w małżeństwie realizowany na tym etapie, winien obejmować wszystkie wymiary funkcjonowania osoby. W starszych klasach poruszane są treści związane z odpowiedzialnym rodzicielstwem, przybliżeniem wiedzy medyczo-biologicznej dotyczącej płciowości mężczyzny i kobiety czy rozwoju dziecka przed narodzeniem, i po narodzeniu. Niektóre zagadnienia realizowane są w ramach przedmiotów szczegółowych, inne natomiast w ramach godzin wychowawczych¹⁴⁹.

Istotną rolę w kształtowaniu wrażliwości religijnej nabiera modlitwa. „Zasadniczym i niezastąpionym elementem wychowania do modlitwy jest konkretny przykład, żywe świadectwo rodziców: tylko modląc się wspólnie z dziećmi, wypełniając swoje królewskie kapłaństwo, ojciec i matka zstępują w głąb serc dzieci pozostawiając ślady, których nie zdołają zatrzeć późniejsze wydarzenia życiowe” (FC 60).

Ważnym etapem przygotowującym do sakramentu małżeństwa jest przygotowanie bliższe. Stanowi ono kontynuację i pogłębienie treści, które przekazywane były młodzieży w ramach przygotowania dalszego. Przygotowanie staje się okazją do przekazania uczestnikom najpotrzebniejszych wiadomości o małżeństwie i rodzinie. Dla młodzieży ma to być rodzaj katechumenatu przed narzeczeństwem i przed zawarciem sakramentu małżeństwa. Celem przygotowanie bliższego jest pogłębienie nauki o małżeństwie i rodzinie, uwrażliwienie na fałszywe teorie dotyczące omawianych dziedzin, przysposobienie do międzypersonalnego życia w małżeństwie i rodzinie oraz pogłębienie życia wspólnotowo-liturgicznego (DDR 24).

Formacja bliższa adresowana jest do młodzieży starszej. Papież Jan Paweł II podkreślał wagę i znaczenie tego okresu rozwojowego w życiu młodego człowieka: „począwszy od stosownego wieku i przy właściwej katechezie, jakby katechumena-

¹⁴⁸ PYŻŁAK. *Recepcja przygotowania*. s. 36-27.

¹⁴⁹ S. ADAMCZYK. *Przygotowanie do małżeństwa w warunkach Kościoła w Polsce*. Sandomierz 2001 s. 114-115.

cie, stanowi bardziej specyficzne przygotowanie do sakramentów, niejako do ponownego ich odkrycia. Ta odnowiona katecheza przygotowujących się do małżeństwa chrześcijańskiego, jest ze wszech miar konieczna do tego, aby sakrament był sprawowany w należyłym usposobieniu moralnym i duchowym” (FC 66). Zakłada się, że *stosownym wiekiem* uzdalniającym do podjęcia tego przygotowania jest ukończony siedemnasty rok życia. Młodzież w tym wieku charakteryzuje się dużym stopniem dojrzałości i posiada dyspozycje do pogłębienia zagadnień rodzinno-małżeńskich¹⁵⁰.

Niezależnie od realizacji katechezy szkolnej, zaleca się wprowadzenie rocznej katechizacji przedmałżeńskiej. Powinna ona obejmować minimum 25 spotkań, a ich realizacja, powinna być zbliżona do spotkań, które przygotowują kandydatów do I Komunii św. i bierzmowania (DDR 25).

Katechezę przedmałżeńską należy prowadzić w taki sposób, aby za jej pomocą zrealizować następujące cele: pogłębić znajomość katolickiej nauki o małżeństwie i rodzinie, przysposobić do społecznego życia w grupie rodzinnej i wprowadzić w głębsze życie religijne. Proponowana forma katechezy powinna łączyć trzy istotne elementy: sakralny – przybliżyć zagadnienia kultyczne (czym jest modlitwa, słowo Boże, sakrament, etc.); konferencyjny – obejmuje wykład nauki chrześcijańskiej; oraz dialogowy – umożliwia stawianie i rozwiązywanie kwestii i dylematów życia rodzinnego¹⁵¹.

Program katechezy powinien obejmować zagadnienia, które umożliwią w przyszłości owocne życie chrześcijańskie. Oprócz tematów z teologii małżeństwa i rodziny, powinny obejmować problematykę zagrożeń i obrony rodziny, omawiać możliwość i sposoby organizowania się w stowarzyszenia i uczestniczenia w grupach formacyjnych. Specyfika rocznej katechizacji przedmałżeńskiej stanowi okazję do zapoznania nupturientów z naturalnymi metodami rozpoznawania płodności, w szerokim kontekście świętości życia i odpowiedzialności za losy Ojczyzny i Kościoła (DDR 25)

Ze względu na różnorodność posiadanej wiedzy i świadomości religijnej nupturientów oraz różny stopień zaangażowania w życie Kościoła, osobnym miej-

¹⁵⁰ M. TUNKIEWICZ. *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży. Aspekt teologiczno-pastoralny*. Olsztyn 2000 s. 25.

¹⁵¹ P. KORNAFEL. *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*. Zamość 2000 s. 9-10.

scem realizacji katechezy przedmałżeńskiej mogą być ośrodki akademickie. Na poziomie kształcenia wyższego duszpasterze akademicy mogą organizować roczne studium przedmałżeńskie w taki sposób, aby studenci mogli stać się aktywnymi odbiorcami prezentowanych treści (DDR 25) ¹⁵²;

Troską duszpasterską należy objąć także tych wiernych, którzy z różnych przyczyn nie mogli wcześniej uczestniczyć w rocznym programie katechezy przedmałżeńskiej. Pastoralne działania mogą pomóc zainteresowanym w owocnym przeżywaniu swojego narzeczeństwa, jak również w odkrywaniu wspólnoty Kościoła ¹⁵³. Uwzględniając indywidualne i złożone sytuacje nupturientów dopuszcza się zastosowanie tzw. skróconej katechezy przedmałżeńskiej. W tym przypadku przygotowanie bliższe obejmuje przynajmniej 10 spotkań. Dyrektorium zastrzega, że rozwiązanie to należy odnieść do indywidualnych i naprawdę wyjątkowych okoliczności nupturientów. Stosownym miejscem, w którym można by realizować tzw. katechizację przedmałżeńską byłyby ośrodki diecezjalne i dekanalne, których prowadzenie pozostaje w kompetencji biskupów diecezjalnych (DDR 26).

Przygotowanie bezpośrednio związane jest z katechizacją przedmałżeńską i adresowane jest do narzeczonych, którzy w najbliższym czasie zamierzają zawrzeć związek małżeński. Przygotowanie to obejmuje spotkanie z duszpasterzem w kancelarii parafialnej, trzy katechezy przedślubne ¹⁵⁴, co najmniej trzy spotkania w Poradni Życia Rodzinnego, spowiedź przedślubną oraz rozmowę dotyczącą wiedzy religijnej nupturientów (DDR 27).

Zgodnie z duszpasterskimi zaleceniami „przygotowanie bezpośrednio do sprawowania sakramentu małżeństwa powinno odbywać się w miesiącach i tygodniach poprzedzających ślub, aby nadać nowe znaczenie, nową treść i nową formę tak zwanemu egzaminowi, wymaganemu przez prawo kanoniczne. W zakres treści (...) winno wejść pogłębione poznanie tajemnicy Chrystusa i Kościoła, znaczenia łaski i chrześcijańskiego małżeństwa, jak również przygoto-

¹⁵² Zaleca się, aby poszczególne duszpasterstwa przy ścisłej współpracy z Radą Episkopatu ds. Rodziny opracowały wspólny program przygotowania bliższego. Uczestnictwo w studium przedmałżeńskim zastępuje roczne przygotowanie w parafii, co zostaje potwierdzone wydaniem specjalnego zaświadczenia.

¹⁵³ S. PUCHAŁA, T.E. MALICCY. *Narzeczeni, czyli dziewięciospotkaniowe bezpośrednio przygotowanie do małżeństwa prowadzone metodą dialogową*. Katowice 2004 s. 10-11.

¹⁵⁴ Katechezy przedślubne poruszają zagadnienia z zakresu teologii małżeństwa, etyki życia małżeńskiego i liturgii sakramentu małżeństwa; z dwóch pierwszych katechez mogą być zwolnione osoby, które uczestniczyły w rocznej katechizacji przedmałżeńskiej lub w rocznym studium (DDR 27).

wanie do podjęcia czynnego i świadomego udziału w liturgicznym obrzędzie zaślubin” (FC 66).

Miejscem, do którego winni zgłosić się nupturienti, jest parafia stałego bądź tymczasowego zamieszkania narzeczonego lub narzeczonej. Ze względu na wyjątkową rangę tego etapu wprowadzono zasadę, że kandydaci do małżeństwa powinni obowiązkowo zgłosić się do kancelarii parafialnej, co najmniej trzy miesiące przed ślubem. W tym czasie należy ustalić terminy katechezy przedślubnych, spotkań w poradni rodzinnej, udział w dniu skupienia oraz rozmowy sprawdzającej wiedzę naręczonych dotyczącą małżeństwa i rodziny (DDR 27). Powyższe wskazanie należy rozumieć, jako minimum czasowe, niezbędne do spełnienia wymogów formalnych. Praktyka duszpasterska pokazuje, że kryterium to winno obejmować okres 5-6 miesięcy. Czas przygotowania przedmałżeńskiego stanowi okazję do uzupełnienia braków w zakresie edukacji chrześcijańskiej. W przypadku osób, które nie przyjęły jeszcze sakramentu bierzmowania, zaleca się, aby uczynić to przed zawarciem małżeństwa (KPK kan. 1065).

Podjęmowane na tym etapie działania pastoralne, dotyczą katechizacji przedślubnej oraz zagadnień formalno-prawnych małżeństwa. Jedno ze spotkań w kancelarii parafialnej obejmuje badanie kanoniczne naręczonych, do którego służy specjalnie opracowany kwestionariusz. Jego celem jest poznanie motywów naręczonych oraz wykluczenie przeszkód, w zakresie godziwości i ważności zawieranego małżeństwa. Z uwagi na wyjątkowy charakter poruszanych kwestii, duszpasterz przeprowadza rozmowę osobno z każdym nupturientem. Rozwiązanie to stanowi stałą praktykę Kościoła, na co zwrócił uwagę papież Benedykt XVI: „Jest to niepowtarzalna okazja duszpasterska – którą należy wykorzystać w sposób poważny i z całą uwagą, jakiej wymaga – kiedy przez pełny szacunku i serdeczności dialog duszpasterz stara się pomóc osobie stanąć poważnie w prawdzie przed sobą oraz swoim ludzkim i chrześcijańskim powołaniem do małżeństwa. W tym sensie dialog, prowadzony zawsze z każdym naręczonym osobno (...), wymaga klimatu pełnej szczerości, w którym powinno się uwydatniać fakt, że nupturienti, jako pierwsi są zainteresowani i zobowiązani w sumieniu, by zawierać małżeństwo ważne”¹⁵⁵.

¹⁵⁵ BENEDYKT XVI. *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej* (15.01.2011).OR 32:2011 nr 3 s. 20-23.

Celem przygotowania bezpośredniego, jest wprowadzenie nupturientów w tematykę małżeńską, dotyczącą jego przymiotów, celów, obowiązków i uprawnień. Ważną sprawą jest podjęcie działań duszpasterskich, umożliwiających odkrycie przez narzeczonych znaczenia łaski sakramentalnej, która nie ogranicza się do chwilowego działania w czasie celebracji liturgicznej, ale jest trwałym komponentem przenikającym rzeczywistość związku małżeńskiego¹⁵⁶.

Rozmowa duszpasterza z narzeczonymi stanowi ważny punkt w procesie przygotowania bezpośredniego¹⁵⁷. Poza ogólnym rozeznaniem w zakresie wiedzy religijnej kandydatów, spotkanie w kancelarii parafialnej ma na celu poznanie poglądów narzeczonych na temat małżeństwa, ich spojrzenie na sakramentalność i nierozzerwalność związku, na miłość, wierność, płodność oraz obecność Chrystusa w ich życiu. Życzliwa rozmowa kanoniczna nie powinna być traktowana przez narzeczonych jako forma egzaminu, ale jako przejaw troski Kościoła wobec tych, którzy pragną owocnie przygotować się do zawarcia małżeństwa¹⁵⁸. W wymiarze pastoralnym chodzi także o to, aby zweryfikować, czy posiadana przez nich wiedza jest wystarczająca do ważnego i godziwego zawarcia sakramentu małżeństwa¹⁵⁹. Duszpasterskie działanie staje się okazją, aby młodzi mogli „wspólnie rozeznąć, co powinni uzupełnić, co poprawić, gdzie szukać pomocy, by ich życie mogło być dla nich samych źródłem szczęścia, dla ich potomstwa środowiskiem rozwoju, a dla otoczenia apostolską zachętą do życia Ewangelią” (DDR 33).

Najpopularniejsza forma przygotowania do życia małżeńskiego obejmuje uczestnictwo w katechezie przedmałżeńskiej¹⁶⁰, spotkania w poradni życia rodzin-

¹⁵⁶ M. WANDRASZ. *Przygotowanie bliższe*. s. 356-371.

¹⁵⁷ Narzeczeni uczestniczą w trzech spotkaniach kanonicznych. Pierwsze spotkanie ma charakter ogólny, polega na ustaleniu terminu ślubu, rozmowy wstępnej związanej z dokumentacją, którą trzeba przygotować. Druga związana jest z wypełnieniem protokołu kanonicznego. Trzecia dotyczy ceremonii liturgicznej i odbywa się kilka dni przed ślubem.

¹⁵⁸ BENEDYKT XVI. *Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej z okazji inauguracji roku sądowicznego* (28 stycznia 2006). OR 27:2006 nr 4 s. 28-30.

¹⁵⁹ PYŻLAK. *Recepcja przygotowania*. s. 42-46.

¹⁶⁰ Katecheza przedślubna może być realizowana w formie stacjonarnej, wyjazdowej bądź rekolekcyjnej. Poszczególne diecezje mogą preferować określony typ katechezy przedślubnej, który może być bardziej lub mniej rozbudowany. Np. diecezja radomska zaleca dziesięć spotkań z duszpasterzem, podczas których zostają poruszane następujące zagadnienia: 1) Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie; 2) właściwe poznanie siebie w okresie narzeczeństwa; 3) Zamyśl Boga względem małżeństwa; 4) Aspekt prawny małżeństwa: zgoda małżeńska, przeszkody małżeńskie, skutki prawne małżeństwa; 5) Małżeństwo jako sakrament; 6) Liturgia sakramentu małżeństwa; 7) Rozwój i zagrożenia miłości małżeńskiej; 8) Etyka życia małżeńskiego; 9) Zasady funkcjonowania rodziny, kształtowanie życia religijnego; 10) Małżeństwo i rodzina życiu Kościoła, państwa, społeczeństwa. W diecezji gliwickiej tematyka katechez przedślubnych obejmuje: 1) Spotkanie ewangelizacyjne; 2) Teologię małżeństwa; 3) Etykę życia

nego¹⁶¹, przeżycie dnia skupienia¹⁶² oraz przystąpienie do sakramentu pokuty i pojednania.

Katecheza przedmałżeńska stanowi okazję, aby przybliżyć kandydatom ogólne rozumienie doktryny chrześcijańskiej o małżeństwie i rodzinie, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień etyczno-moralnych dotyczących pożycia małżeńskiego. W zakresie sakramentalnym, ważnym elementem przygotowania jest wtajemniczenie narzeczonych w znaki i gesty obecne w ceremonii liturgicznej (PSM 52).

Duchowemu przygotowaniu do sakramentu małżeństwa towarzyszą czynności administracyjne, związane z przygotowaniem ceremonii ślubnej. Narzeczeni, zgłaszając w kancelarii parafialnej chęć zawarcia małżeństwa, obowiązani będą dostarczyć niezbędne dokumenty: metrykę chrztu św. (wydaną nie wcześniej niż 6 miesięcy przed zgłoszeniem się zainteresowanych do duszpasterza), świadectwo katechezy z ostatniej klasy, świadectwo ukończenia kursu przedmałżeńskiego (przygotowania bliższego), dowód osobisty. W przypadku, gdy narzeczeni pragną zawrzeć małżeństwo konkordatowe muszą dostarczyć trzy egzemplarze zaświadczenia sporządzonego przez Urząd Stanu Cywilnego¹⁶³.

Jedną z czynności o charakterze administracyjnym jest wygłoszenie zapowiedzi przedślubnych. Pamiętając, że zawarcie małżeństwa w Kościele nie jest prywatną sprawą narzeczonych, informację o planowanym ślubie podaje się do pu-

małżeńskiego; 4) Omówienie liturgii sakramentu małżeństwa oraz prawne aspekty zawarcia małżeństwa. W archidiecezji wrocławskiej katecheza przedmałżeńska ujęta jest w ośmiu zagadnieniach: 1) Wiara fundamentem życia. Chrześcijanin – kim jest?; 2. Małżeństwo i rodzina powołaniem; 3. Normy etyczne życia małżeńskiego; 4. Miłość małżeńska – etapy rozwoju; 5. Odpowiedzialne rodzicielstwo (NPR); 6. Zagrożenia życia małżeńskiego – działania antyrodzicielskie (antykoncepcja, środki wczesnoporonne, aborcja); 7. Małżeństwo Sakramentem – zadania; 8. Liturgia Sakramentu Małżeństwa.

¹⁶¹ Narzeczeni są zobligowani do trzech spotkań z doradcą życia rodzinnego posiadającym ważną misję kanoniczną. Konsultacje odbywają się w poradni życia rodzinnego i mają formę indywidualnych spotkań doradcy z jedną parą narzeczonych, gdyż poruszane tematy wymagają atmosfery intymności i indywidualnego podejścia. Spotkania mają dotyczyć odpowiedzialności za wzajemną miłość i przekazywanie życia, szkodliwości i niedopuszczalności antykoncepcji, środków poronnych i sztucznych zapłodnień, oraz znaczenia metod naturalnego rozpoznawania płodności. Konsultacje prowadzone w miesięcznym odstępie czasu umożliwiają zainteresowanym nauczenie się zasad prowadzenia obserwacji objawów płodności oraz ich interpretacji (DDR 30).

¹⁶² Dzień skupienia umożliwia narzeczonym duchowe przygotowanie się do religijnego przeżycia i godnego przyjęcia sakramentu małżeństwa. W atmosferze modlitwy i skupienia można zatrzymać się, aby uporządkować swoje wnętrza, zawierzyć Bogu wszelkie sprawy dotyczące przygotowań oraz pomodlić się za zaproszonych gości. W niektórych ośrodkach i sanktuariach, gdzie prowadzone są dni skupienia przygotowuje się specjalne nabożeństwa pokutne, które mogą pomóc w przygotowaniu i przeżyciu spowiedzi generalnej z całego życia (IEP 20).

¹⁶³ D. RUSZKIEWICZ. *Narzeczeństwo w procesie tworzenia małżeństwa – empiryczny zarys problemu*. Piotrków Trybunalski 2013 str. 13.

blicznej wiadomości wiernych w parafiach zamieszkania narzeczonych (KPK, kan. 1069). Celem zapowiedzi jest potwierdzenie stanu wolnego narzeczonych oraz wykluczenie potencjalnych przeszkód uniemożliwiających ważne zawarcie sakramentu małżeństwa¹⁶⁴.

Zwieńczeniem kilkumiesięcznego przygotowania nupturientów jest celebrowanie sakramentu małżeństwa. Narzeczeni powinni przystąpić wcześniej do spowiedzi, aby móc w pełni uczestniczyć we Mszy świętej, podczas której udzielą sobie sakramentu małżeństwa. W ten sposób zostaje podkreślony szczególny związek poszczególnych sakramentów z Misterium Paschalnym Chrystusa. Kontemplując tajemnicę Eucharystii, w której „Chrystus na zawsze zjednoczył się z Kościołem, swoją umiłowaną Oblubienicą, za którą wydał samego siebie. Słuszne jest zatem, aby małżonkowie przypieczętowali swoją zgodę na wzajemne oddanie się sobie jako dar własnego życia, jednocząc się z ofiarą Chrystusa za Kościół, (...) spożywali to samo Ciało i tę samą Krew Chrystusa, tworzyli jedno ciało w Chrystusie” (KKK 1621).

Słowa przysięgi małżeńskiej wypowiedziane podczas liturgii są bardzo wzniosłe i pełne głębokiej treści. Pomiędzy małżonkami, w obecności Boga i wspólnoty Kościoła powstaje sakramentalny związek małżeński, którego ludzkim wysiłkiem nie można rozwiązać. Dla osób, które traktują ślub kościelny w kategoriach li tylko pięknej uroczystości, tradycji, prezentów i hucznego wesela rzeczywistość znaku sakramentalnego i łaski udzielonej przez Boga pozostanie czymś magicznym i niezrozumiałym. Dla osób wierzących, które dobrze przeżyły czas przygotowania przedślubnego, perspektywa wspólnej drogi rozumianej w kategoriach przymierza i komunii osób, nabiera wyjątkowego znaczenia i powołania życiowego.

Małżeństwo i moment jego zawiązania stanowi bardzo ważny punkt w życiu nowożeńców. Droga, którą będą podążać w przyszłości zależy w dużej mierze od ich osobistych predyspozycji, wzajemnych wyborów i zasad, na których wspólnotę małżeńskiego życia. Oby trwałym i sprawdzonym fundamentem, na jakim małżeństwa pragną budować swój związek, był zawsze Jezus Chrystus¹⁶⁵.

¹⁶⁴ W odniesieniu do zapowiedzi, stosuje się następujące zasady: a) jeśli narzeczeni mieszkają w parafii własnego proboszcza powyżej sześciu miesięcy, to nie wymaga się głoszenia zapowiedzi we wcześniejszych miejscach pobytu narzeczonych; b) jeśli narzeczeni przebywają poniżej sześciu miesięcy, wówczas należy wygłosić je w poprzednim miejscu stałego bądź tymczasowego pobytu nupturientów.

¹⁶⁵ F. GŁÓD. *Mądrość Bożej koncepcji małżeństwa i rodziny. Studium pastoralne*. Wrocław 2005 s. 129-140.

1.3 Kulturowe imperatywy sprzeciwiające się chrześcijańskiej wizji małżeństwa

Na przestrzeni wieków można zauważyć różnorodne formy organizacji życia społecznego, za pomocą których człowiek dążył do realizacji swoich życiowych zadań bądź wyznaczonych celów. Pomimo licznych zawirowań występujących w dziejach ludzkości, niezaprzeczalnym fenomenem pozostaje fakt, że jednostka posiadała swoją osobistą przestrzeń, w której mogła przeżywać swoją egzystencję. Tym fundamentalnym ośrodkiem stanowiącym punkt odniesienia do wszelkiej działalności człowieka była rodzina. Ona jest pierwszym i naturalnym środowiskiem życia i rozwoju człowieka¹⁶⁶.

Dynamika zachodzących przemian świadczy o stałym postępie, jakiego dokonuje człowiek wobec otaczającego świata. Następstwa ludzkich zmian oddziałują również na tworzoną przez niego cywilizację, kulturę, relacje i obyczaje, które tworząc reakcję zwrotną wpływają na sposób komunikacji jednostki z otoczeniem. Z jednej strony rozwój nauki, kultury, techniki bądź też odkrycia naukowe pozwalają lepiej rozumieć i wykorzystywać wyniki ludzkiego geniuszu na rzecz dobra ludzkości. Z innej natomiast pojawia się wiele zagadnień i zjawisk, które kształtują uzasadnioną postawę dystansu wobec współczesnych przemian. Zarówno pierwsze jak też drugie ujęcie ma swoich zwolenników i przeciwników, a w tym wszystkim umiejscowiony jest konkretny człowiek, który próbuje odnaleźć samego siebie. W kontekście zmian społecznych zachodzących we współczesnym świecie rodzi się pytanie o naturę tych przemian oraz o to, jak one oddziałują na jednostkę i jej rodzinne środowisko.

Jesteśmy świadkami przemian, jakim ulega współczesna rodzina. Wśród wielu czynników mających wpływ na ten proces, wymienia się zazwyczaj przyczyny natury ekonomicznej, politycznej i etycznej¹⁶⁷. Nie pomniejszając żadnej z nich, warto zastanowić się nad jeszcze jednym wymiarem ludzkiej aktywności, jakim jest obszar kultury. Na przestrzeni wieków kultura była miejscem promocji człowieka

¹⁶⁶ A. BALCER, A. WOJNAROWSKA. *Rodzina jako środowisko życia i wychowania*. W: *Edukacja – wychowanie – oświata*. Red. A. Łacina-Łanowski, J. Stanek. Łódź 2014 s. 76.

¹⁶⁷ D. LUBIŃSKI. *Przyczyny rozpadu małżeństwa i rodziny w nauczaniu Benedykta XVI*. „Teologia i moralność” 2(16): 2014 s. 184.

i źródłem inspiracji do wzniosłych działań na rzecz ludzkiej społeczności, której fundamentem była rodzina. Implikacje, które zachodzą w kulturze, powodują zmianę imperatywów i norm społecznych, które w dużej mierze ukształtowane były na chrześcijańskiej koncepcji życia małżeńsko-rodzinnego.

Mówiąc o tradycyjnej rodzinie, należy zaznaczyć, że nie chodzi tu o jakiś teoretyczny konstrukt społeczny, ale o pewien charakterystyczny typ odniesień międzyludzkich ukształtowany na przestrzeni wieków na fundamentach kultury greckiej¹⁶⁸ i rzymskiej¹⁶⁹ zainicjowanych przez kulturę chrześcijańską.

Cywilizacja imperium rzymskiego, na skutek wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań, doświadczała pewnych przeobrażeń społecznych, które w konsekwencji doprowadziły do jej upadku. Patriarchalny model społeczny funkcjonujący w państwie został osłabiony przez proces indywidualizacji¹⁷⁰. Poszczególni członkowie rodzin uzyskali większą swobodę, a kobiety żyjące dotychczas w pełnej zależności od męża, mogły decydować o sobie i dysponować własnością rodzinną. Nastąpiła zmiana wzorców społecznych i obyczajów. Zauważalny jest wzrost swobody seksualnej, jako wyraz wyzwolenia się kobiet spod panowania mężczyzny.

W społeczeństwie rzymskim zaczęła rozwijać się prostytucja, która otrzymała znamiona jawności i legalności. Zmiany obyczajowe wycisnęły swoje piętno i zachwiały podstawami systemu rodzinnego. Dotychczas rodzina cieszyła się uznaniem społecznym, a jej fundamentem i siłą była stabilność i cnotliwość jej członków. Negacja sprawdzonych wzorców doprowadziła do destrukcji w ramach podstawowej komórki społecznej, w nowej rzeczywistości rodzinnej zaczął panować indywidualizm, liberalizacja obyczajów oraz zanik poczucia odpowiedzialności

¹⁶⁸ Grecki model rodziny nie posiadał jednolitej struktury społecznej ze względu na nieustanne przeobrażenia dokonujące się w starożytnej cywilizacji greckiej. Przyjmuje się, że wykształciły się dwie dominujące formy życia rodzinnego: powiernicza i domowa. Pierwsza miała charakter rozproszony i podporządkowana była jednemu kierownictwu, druga oparta była na wspólnym gospodarstwie domowym i wynikającej stąd własności podporządkowanej jednej władzy skupionej w osobie ojca. F. ADAMSKI. *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków 2002 s. 92.

¹⁶⁹ Rodzina rzymska zbudowana była na pokrewieństwie agnacyjnym opartym na wspólnym podleganiu władzy naczelnika rodziny, którym był ojciec rodziny. W porządku społecznym rodzina posiadała bardzo ważną pozycję jako jej podstawowa komórka. Opiekę nad nią sprawował *pater familias* mający władzę absolutną wobec żony i pozostałych członków rodziny i niewolników, jego jurysdykcji podlegały wszystkie sprawy gospodarcze i rodzinne, w tym również wychowawcze i małżeńskie. Model rodziny rzymskiej opartej o dominującą rolę mężczyzny nazywany jest patriarchalnym. Zob. W. LITEWSKI, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1990 s.191-199; A. Klimczok, *Rodzina w prawie rzymskim, ze szczególnym uwzględnieniem władzy patria potestas*. W: *Aspekty społeczno-prawne rozwoju antycznego Rzymu*. Red. O. Breniewicz. Toruń 2014 s. 55-62; ADAMSKI *Rodzina*. s. 94-95.

¹⁷⁰ R. KRAJEWSKI. *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań*. Warszawa 2009 s. 51.

za rodzinę i jej integrację¹⁷¹. Mnogość zmian społeczno-kulturowo-obyczajowych doprowadziły do sytuacji, w której wspaniałość starożytnego imperium zmierzała coraz bardziej w kierunku destrukcji, a zmierzch współczesnej cywilizacji stawał się faktem.

Przedstawioną powyżej sytuację społeczną zastaje chrześcijaństwo, które ze swoją dynamiką i jasnymi zasadami mocno oddziaływało na postawy społeczne i rodzinne. Doktryna chrześcijańska wniosła świeże spojrzenie na życie społeczne, stworzyła nową organizację i strukturę życia rodzinnego opartego na moralności. Kultura chrześcijańska przyczyniła się do podniesienia społecznej rangi małżeństwa oraz nadania mu znaczenia religijnego. W odniesieniu do kandydatów mających wstąpić w związek małżeński został położony akcent na wolną wolę dwojga osób, świadomie i dobrowolnie wchodzących w związek małżeński. Konsekwencją zawartego związku była wyłączność małżonków względem siebie, ślubujących sobie dożgonną i nierozzerwalną miłość. Mąż i żona mieli w związku względem siebie takie same prawa, a dzieci postrzegane były za najwyższą wartość małżeństwa, znak błogosławieństwa Boga i centralny ośrodek życia rodzinnego. Na rodzicach spoczywa zatem obowiązek wychowania dzieci w zakresie społecznym i religijnym, a wszelkie zaniedbania w tej materii traktowane są w kategoriach moralnych.

W kontekście wcześniej funkcjonującego modelu społecznego ówczesnej cywilizacji świata zachodniego – Cesarstwa Rzymskiego, chrześcijaństwo wyeksponowało wiele zaniedbanych i lekceważonych wcześniej wartości¹⁷². Biblijne spojrzenie na kobietę przyczyniło się do jej społecznej i kulturowej emancypacji. Dowartościowana została jej wyjątkowa rola i ranga w rodzinie. Godność kobiety budowana była w odniesieniu do osoby Matki Bożej, której miała być odwzorowaniem w życiu rodzinnym, naśladując jej macierzyństwo, pracowitość i skromność.

Przyjmuje się, że poszczególne elementy religijno-moralne tak wyraźnie akcentowane i autentycznie przeżywane w rodzinach chrześcijańskich, bardzo mocno zaczęły oddziaływać na tamtejsze życie społeczne, będące w stanie dryfującego impasu kulturowego. Chrześcijańskie spojrzenie na fundamentalne aspekty życia rodzinnego, w szczególności dotyczących rodziny, dzieci, miłości małżeńskiej dodatkowo osadzonych na wartościach religijnych, stanowiło novum w kontekście schył-

¹⁷¹ ADAMSKI. *Rodzina*. s. 96.

¹⁷² *Tamże*. s. 97.

ku rzymskiej familii. Chrześcijaństwo wprowadziło nowy model zachowań kulturowo-społecznych, których istotne elementy do dziś stanowią fundamenty cywilizacji europejskiej¹⁷³.

Na przestrzeni wieków można zauważyć zmiany, które oddziaływały na rodziny ukształtowane w kulturze chrześcijańskiej. Niektóre z tych procesów dokonywały się spontanicznie i wynikały z naturalnego rozwoju życia społecznego; inne natomiast stanowiły skutek technicznego postępu będącego bezpośrednim efektem ludzkiej działalności. W historycznym spojrzeniu na rodzinę, wyodrębnić można momenty przełomowe, których następstwa miały poważny wpływ na dany model funkcjonowania rodziny. Powszechnie przyjmuje się, że przeobrażenia dokonujące się wewnątrz systemu rodzinnego, związane są z trzema następującymi po sobie epokami określanymi jako: preindustrialna, industrialna i postindustrialna¹⁷⁴.

Rodzina epoki preindustrialnej – tradycyjna rodzina funkcjonująca w systemie patriarchalnym, w którym dominującą rolę odgrywa ojciec. Feudalna, względnie stabilna i sztywna struktura społeczna, proste i czasochłonne techniki produkcyjne stanowią podstawy wykształcenia się pewnego wzorca odniesień społecznych dla tego okresu. Członkowie rodziny skupieni są wokół warsztatu rodzinnego kierowanego przez głowę domu. Role rodzinne oraz produkcyjne są ze sobą ściśle powiązane i należy je rygorystycznie wypełniać. Interes rodzinny posiada nadrzędny charakter w stosunku do potrzeb jednostki. Rodzina jest przede wszystkim instytucją ekonomiczną i opiekuńczo-socjalizacyjną, która w sposób deterministyczny określa status społeczny swoich członków.

Cechą charakterystyczną rodziny preindustrialnej były wewnętrzna spójność, brak tendencji indywidualistycznych oraz przewaga akcentów materialno-rzeczowych nad emocjonalno-osobistymi. Przeważał typ rodziny wielopokoleniowej w pełnej bądź w zredukowanej postaci. Rodzina silnie osadzona była na ekonomicznych podstawach; była wielodzietna i poddana religijnej kontroli¹⁷⁵.

¹⁷³ *Tamże.* s. 97-98.

¹⁷⁴ Por. Z. TYSZKA. *Rodzina we współczesnym świecie.* Poznań 2002 s. 13-19; H. KRZYSTECZKO. *Modele i wartości rodziny dawnej i współczesnej.* W: *Rodzina, historia i współczesność.* Red. W. Korzeniowska, U. Oszuścik. Kraków 2005 s. 129-136.

¹⁷⁵ Z. TYSZKA. *Rodzina współczesna – jej geneza i kierunki przemian.* W: M. Zielska. *Rodzina współczesna.* Warszawa 2001 s. 194-195.

Wraz z postępującym procesem industrializacji i urbanizacji następują głębokie przemiany w życiu społecznym, które stają się bezpośrednim czynnikiem rozpadu funkcjonującego modelu rodziny określanego jako „tradycyjny”. Nowe warunki wymuszają przebudowę relacji rodzinnych, które straciły funkcjonalność w nowej rzeczywistości. Przejście od koncepcji domowej produkcji jednostkowej do produkcji przemysłowej i specjalistycznej pozbawiło licznych członków rodziny możliwości pracy wewnątrz gospodarstwa domowego. W konsekwencji rzesze młodych ludzi rozpoczęło migracje do miast w poszukiwaniu pracy i lepszych warunków bytowych. W nowych okolicznościach tradycyjna rodzina przestaje być postrzegana, jako bezpieczna przystań, stanowiącą zabezpieczenie ekonomiczne wobec swoich członków, którzy sami muszą zapewnić sobie byt materialny. Dla młodego pokolenia rodzinny majątek traci na znaczeniu, a najlepszym posagiem gwarantującym sukces staje się zawód i przygotowanie do samodzielnego życia poza rodziną pochodzenia¹⁷⁶.

Dynamika zmian, jakie zachodzą we współczesnym świecie nie pozostają obojętne na człowieka i jego postrzeganie rzeczywistości, która go otacza. Wraz z rozwojem wiedzy, technologii oraz osobistych zdolności, zmienia się sposób rozumienia siebie, społeczeństwa i świata, będącego wyzwaniem dla ludzkiej myśli i nowych możliwości, których granic nie można zakreślić. Nowoczesny świat utożsamiany z ogromnymi osiągnięciami z zakresu techniki, medycyny czy ogólnie rozumianej wiedzy, stanowi ważny aspekt ludzkiej działalności. Szeroko rozwijany postęp techniczny umożliwia jednostce poznawanie świata materii oraz jego przekształcanie.

Miejscem, w którym dotychczas człowiek odnajdywał siebie i przyswajał wiedzę o sobie i otaczającym go świecie była rodzina. Stanowiła ona podstawowy punkt odniesienia, pozwalający na kształtowanie wszelkich relacji, zachowań i wzorców postępowania, dzięki którym jednostka mogła wchodzić w interakcję z innymi ludźmi, przeżywając swoją egzystencję na płaszczyźnie osobistej, społecznej, zawodowej.

Środowisko rodzinne nie pozostaje obojętne jednak na zmiany, jakie dokonują się w życiu społecznym. Pełni ono rolę interpretatora zachodzących procesów

¹⁷⁶ ADAMSKI. *Rodzina*. s. 152.

względem swoich członków oraz podmiotu, który również modeluje zachodzące zmiany w otoczeniu. W ujęciu socjologicznym podkreśla się wzajemny wpływ rodziny na społeczeństwo i odwrotnie, społeczeństwa na rodzinę. Jak zauważa znawca zagadnienia Z. Tyszka: „społeczeństwo globalne, a ściślej rzecz ujmując któreś z jego stadiów rozwojowych (społeczeństwo preindustrialne, industrialne czy post-industrialne), wraz z zawartymi w nim zhierarchizowanymi układami społecznymi, wpływa na rodzinę, odpowiednio modyfikując ją i jej subsystemy, a z kolei modyfikowana rodzina wywiera podlegające przekształceniom wpływy na społeczeństwo globalne, jego subkultury i procesy, a te interakcyjne oddziaływania intensyfikują się w okresach szybkich przeobrażeń społeczeństwa. Rodzina jest więc istotnym elementem społecznych interakcji”¹⁷⁷.

Procesy zachodzących zmian na płaszczyźnie społeczno-kulturowej mają istotny wpływ na sposób postrzegania i przeżywania więzi małżeńskich i rodzinnych. W zależności od formy nastawienia i przekazu zagadnień dotyczących życia rodzinnego, można kształtować pozytywne lub negatywne postawy w zakresie poruszanej problematyki. Dynamikę życia małżeńskiego można przedstawić jako miejsce spełnienia, budowania więzi międzyludzkich i rozwoju miłości małżeńskiej, bądź też – koncentrując się na mankamentach występujących w związku – dewaluować jej znaczenie.

Aby człowiek mógł podjąć właściwe i odpowiedzialne zadania wynikające z jego wyjątkowej roli względem świata stworzonego, potrzebne jest spełnienie postulatu, aby on sam stał się świadomym podmiotem swojego działania. Miejscem, w którym jednostka może kształtować i odkrywać swój ludzki geniusz jest rodzina. Ona stanowi naturalne i pierwotne środowisko rozwoju człowieka. W tej wyjątkowej przestrzeni rozpoczyna się proces socjalizacji dziecka, przekaz wartości, kultury i wiary¹⁷⁸. W tym miejscu stwarzane są również odpowiednie warunki do wypoczynku, snu, edukacji czy pracy¹⁷⁹. Od jakości i sposobu funkcjonowania tej fundamentalnej komórki społecznej zależeć będzie rozwój nie tylko konkretnej jednostki, ale, w sposób pośredni, również innych osób, z którymi w przyszłości tworzone bę-

¹⁷⁷ Z. TYSZKA. *Rodzina we współczesnym świecie*. Poznań 2002 s. 14.

¹⁷⁸ J. LORENC. *Zagrożenia współczesnej rodziny jako podstawowego środowiska wychowawczego*. W: *Wokół rodziny. Wychowanie kultura społeczeństwo*. Red. A. Garbarz, G. Grzybek. Rzeszów 2011 s. 187.

¹⁷⁹ F. GŁÓD. *Odnalezienie szczęścia w małżeństwie i rodzinie*. Wrocław 2013 s. 196.

dą interakcje społeczne. Przyjmując, że w obrębie tej podstawowej wspólnoty społecznej, jaką jest rodzina, realizowane są najważniejsze cele życiowe człowieka, potrzebne jest krytyczne spojrzenie na te zjawiska, które modelują i coraz częściej deprecjonują to fundamentalne środowisko rozwojowe¹⁸⁰.

Współczesne przemiany nie pozostawiają złudzeń, że ich oddziaływanie obejmuje nie tylko konkretnego człowieka będącego adresatem tego procesu, ale wpływają także na otoczenie i te faktory życia społecznego, w których jednostka przeżywa swoją egzystencję. W konsekwencji, zmiany społeczno-kulturowe mają istotny wpływ na sposób postrzegania, budowania i przeżywania więzi rodzinnych. Na kanwie stabilnych i wydawałoby się niepodważalnych zasad stanowiących kanon zachowań społecznych, pojawiają się nowe formy aktywności i sposoby przeżywania ekspresji międzyludzkich, nieznanymi w poprzednich epokach.

Początek przeobrażeń związanych z modelem i rolą tradycyjnej rodziny, przypisuje się nasilającym w latach 60. ubiegłego wieku ruchom emancypacyjnym kobiet, a co za tym idzie, wzmocnieniu ich obecności w społeczeństwie. Większość badaczy socjologicznych wskazuje wzrost znaczenia ruchów feministycznych, jako ważnego czynnika kształtującego zmiany mentalne w przestrzeni ówczesnego społeczeństwa¹⁸¹.

Feminizm jako fenomen społeczny jest zjawiskiem złożonym i wewnętrznie bardzo zróżnicowanym¹⁸². Początkowo postrzegany jako ruch społeczny, ewoluował na przestrzeni lat przybierając różne oblicza aktywności. Z jednej strony ukierunkowany był on na dowartościowanie kobiety, jej indywidualnych predyspozycji i jej roli społecznej, z innej natomiast stał się dążeniem politycznym, nacechowa-

¹⁸⁰ Rodzina realizuje potrójny cel. Pierwszym jest troska o zabezpieczenie codziennego życia swoich członków, drugim jest urodzenie i wychowanie dzieci, trzecim tworzenie podstawowej „komórki” wraz z jej niezbywalnymi prawami. Zob. M. KRĄPIEC. *Rozważania o wychowaniu*. Lublin 2010 s. 110.

¹⁸¹ Np. H. J. TUNER, S. TUNER. *Socjologia Amerykańska w poszukiwaniu tożsamości*. Warszawa 1994; F. FUKUYAMA *Wielki wstrząs*. Warszawa 2000; K. ŚLĘCZKA *Feminizm. Ideologie i koncepcje społeczne współczesnego feminizmu*. Katowice 1999.

¹⁸² Ze względu na złożoność i wzajemne rozbieżności, jakie występują na gruncie samego feminizmu, nie sposób jednoznacznie określić zakresu jego oddziaływania na poszczególne faktory życia społeczne, z tym zastrzeżeniem, że jego oddziaływanie jest realne i stanowi przedmiot osobnych badań. Wyróżnia się następujące kierunki feminizmu: f. liberalny i radykalny, f. zorientowany psychoanalitycznie, f. egzystencjalny, f. postmodernistyczny, f. anarchistyczny, feminizm wielokulturowy (czarny, czerwony, latynoski), f. marksistowski i socjalistyczny), f. chrześcijański, lesbijski, proseksualny i antypornograficzny.

nym ideologią skrajnego liberalizmu, która bezpośrednio uderza w tożsamość i godność kobiety¹⁸³.

Nasilające się coraz bardziej postulaty reprezentantek płci żeńskiej, dotyczących zrównania praw obywatelskich, dostępu do edukacji czy też możliwości pracy zarobkowej, znacząco wpłynęły na zmianę pozycji kobiet w sztywnej strukturze współczesnego świata.

Z politycznego i obywatelskiego punktu widzenia sytuacja kobiet uległa polepszeniu: zaczęto wprowadzać przepisy dotyczące dysponowania własnym majątkiem i otrzymywanym uposażeniem, co umożliwiało im większą niezależność ekonomiczną. W odniesieniu do zagadnień wychowawczych, uznano równość prawną małżonków nad posiadaniem potomstwem, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia opieki macierzyńskiej¹⁸⁴.

Dotychczasowy układ ról społecznych uniemożliwiał rozwój indywidualnych zdolności oraz kształcenia zawodowego kobiet. W myśl obowiązujących wzorców postępowania, miejscem ich aktywności życiowej była domowa przestrzeń, w której pełniły rolę żony i matki. Zgodnie z obowiązującą etykietą, edukacja kobiet zawężona była do rozwijania tych umiejętności, które sprzyjały realizacji celów wyznaczonych przez społeczeństwo zogniskowanych na trosce o gospodarstwo domowe.

Na przełomie lat 60. i 70. XX wieku zauważyć można daleko idące zmiany społeczno-ekonomiczne, które dokonują się w wielu krajach cywilizacji zachodniej. Postępujący proces emancypacji kobiet, przyczynia się do stworzenia nowych możliwości związanych z podejmowaniem przez nie pracy zawodowej poza domem, a co za tym idzie, większej niezależności ekonomicznej. Pojawienie się na rynku pracy grupy konkurencyjnej względem mężczyzn, obniża społeczno-ekonomiczny autorytet *pater familie* jako głównego żywiciela rodziny. Możliwość pracy zarobkowej kobiet otwiera nowy rozdział w rozwoju społecznym i rodzinnym. Fundamentalna zmiana dotycząca rodziny polega na odchodzeniu od modelu, w którym jedynym żywicielem był mężczyzna (...), w kierunku modelu z dwoma żywicielami, jednakowo ważnymi¹⁸⁵.

¹⁸³ A. ŚWIERCZEK. *Wolne związki w świetle nauczania Kościoła o małżeństwie*. Kraków 2013 s. 135.

¹⁸⁴ A. KWAK. *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa 2005 s. 13.

¹⁸⁵ KWAK. *Rodzina w dobie przemian*. s. 19-20.

Wraz z rozwojem technicznym dochodzi do konfrontacji tego, co tradycyjne z tym, co nowoczesne. Sztywna struktura społeczeństwa feudalnego, wolne tempo ówczesnych przemian, a także nieskomplikowana mentalność jednostki, której dobro osobiste podporządkowane było interesom rodziny, stanowiły podstawę funkcjonowania rodziny patriarchalnej, w której wszystko podporządkowane było woli i władzy ojca. Epoka industrialna generuje skalę zjawisk, które przyczynią się do stworzenia nowych wzorców społeczno-rodzinnych, opartych na innych założeniach aniżeli w przeszłości¹⁸⁶.

Koniec lat 70. ubiegłego wieku wyróżnia się gwałtownym pojawieniem się zamężnych kobiet na rynku pracy, zatrudnionych w pełnym lub niepełnym wymiarze bądź szukających pracy, a także ich stosunkowo szybkim powrotem do pracy po urodzeniu dziecka. Zmniejszenie rozmiarów rodziny pod względem posiadanego potomstwa, uwalnia kobiety od nieprzerwanego cyklu opiekowania się dziećmi i pozwala na podjęcie innych rodzajów działalności. W tych okolicznościach macierzyństwo staje się raczej fazą w życiu kobiety, a nie stylem jej życia. Jedną z trudności wynikającej z łączenia macierzyństwa z pracą zawodową jest notoryczny wzrost przeciążenia kobiet na skutek wieloletowości. W szczególny sposób zjawisko to dotyczy tych osób, które posiadają rodzinę. Próba połączenia pracy zawodowej z prowadzeniem domu bądź też wychowywaniem dzieci staje się wielkim i trudnym zadaniem, co prowadzi do wielu napięć generujących stres fizyczny i psychiczny. W konsekwencji u wielu kobiet będzie pojawiać się przemęczenie, osłabienie kontaktów z krewnymi i sąsiadami, nierzadko rezygnacja z planowanej kariery zawodowej na rzecz męża i potrzeb rodziny¹⁸⁷.

Ważnym elementem wpływającym na transformację życia małżeńsko-rodzinnego jest postępujący rozwój technologiczny oraz postęp naukowy w biologii, farmakologii i medycynie. Dostęp do specjalistycznej edukacji ułatwia kobietom korzystanie z osiągnięć wypracowanych w powyższych dziedzinach oraz umożliwia m.in. kontrolę płodności w małżeństwie¹⁸⁸. Czynnikiem ten w połączeniu z ideologią feministyczną propagującą prawo do kontroli nad własnym ciałem i życiem, stanie

¹⁸⁶ B. KOSIARZ. *Ojcostwo w dobie płynnej nowoczesności*. W: *Pytanie o rodzinę*. Red. M. Malik, M. Piotrowska. Wałbrzych 2012 s. 178.

¹⁸⁷ KWAK. *Rodzina w dobie przemian*. s. 19.

¹⁸⁸ W. WARZYWODA-KRUSZYŃSKA. *Rodzina w procesie przemian*. W: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska. Kraków 1997 s. 18-20.

się „najważniejszą rewolucją, ponieważ sięga (ona) samych korzeni społeczeństwa i rodziny, tego kim jesteśmy”¹⁸⁹. Tendencje wolnościowe rozwijane na tej płaszczyźnie zmierzać będą do budowania rodziny w oparciu o relacje partnerskie, a w perspektywie dalszej do kontestacji modelu trwałej rodziny, w którym kobieta jest najbardziej wykorzystywana i uzależniona od męża. Alternatywę stanowią wolne związki, w których możliwa jest samorealizacja i uniezależnienie się od władzy mężczyzny¹⁹⁰.

Przeobrażenia w zakresie pełnionych dotychczas ról społecznych, odciskają swoje piętno na sposobie postrzegania zasad i norm życia społecznego. Zaburzona zostaje dotychczasowa hierarchia wartości społecznych, czego wyrazem jest m.in. tzw. „rewolucja seksualna”¹⁹¹. W jej następstwie kształtują się liberalne wzorce obyczajowe. Zmiany mentalne przenikają do najgłębszych wymiarów aktywności życia społecznego, realizowanego w obszarze małżeńsko-rodzinnym. Na kanwie rewolucji obyczajowej modelowane są postawy ukierunkowane na obniżenie aktualnie panujących norm moralnych z postulowanymi wówczas prawami do wolnej miłości, antykoncepcji, rozwodów a nawet aborcji¹⁹².

W następstwie przeobrażeń dokonujących się pod wpływem industrializacji i urbanizacji tworzą się nowe warunki społeczno-kulturowe, które zmieniają warunki funkcjonowania małżeństwa i rodziny. Istota zachodzących przemian doprowadziła do dezintegracji tradycyjnych form życia rodzinnego i zmiany pozycji poszczególnych członków rodziny¹⁹³. Zanika model rodziny, wielopokoleniowej, z centralnym ośrodkiem władzy i zależności ekonomicznych, wynikających ze wspólnego zamieszkania i wspólnej pracy. W nowych warunkach „trwałość małżeństwa zostaje podważona na skutek osłabienia lub pełnego zaniku czynników sprzyjających dotychczas jego spistości: wymiar ekonomiczno-produkcyjny rodziny, ekonomiczne uzależnienie kobiety od mężczyzny, której społeczny podział pra-

¹⁸⁹ WARZYWODA-KRUSZYŃSKA. *Rodzina w procesie przemian*. s. 15.

¹⁹⁰ ŚWIECZEK. *Wolne związki*. s. 135.

¹⁹¹ *Tamże*. s. 135.

¹⁹² *Rewolucja seksualna nie dotyczyła tylko kwestii obyczajowej wynikających z zachowań seksualnych, ale obejmowała proces poszukiwania nowych sposobów ekspresji społecznych, wynikłych na skutek przeobrażeń społecznych.*

¹⁹³ ADAMSKI. *Rodzina*. s. 179.

cy i obyczaj wyznaczał niemal wyłącznie miejsce przy mężu i dzieciach, nacisk norm religijno-uczuciowych i opinii publicznej”¹⁹⁴.

Procesy zmian społecznych i socjalno-kulturowych odciskają swoje piętno na wypracowany i ukształtowany przez wieki model małżeński i rodzinny. Stają się one przyczyną modernizacji i indywidualizacji poszczególnych faktorów życia społecznego oraz większej autonomizacji jednostek. Przemianie ulegają jakość relacji i więzi wewnątrzrodzinnych, co sprawia, że określenie ról w rodzinie staje się mniej wyraźne¹⁹⁵. Aktywność zawodowa kobiet zmienia społeczne znaczenie małżeństwa i partnerstwa. Zmiana w zakresie oczekiwań normatywnych staje się miejscem do negocjacji w zakresie organizacji życia rodzinnego związanego z podziałem pracy domowej czy też moralnych zasad pożycia seksualnego. W przypadku zbyt dużej rozbieżności pomiędzy wzajemnymi oczekiwaniami a konkretnymi zachowaniami, trudno negocjować w rodzinie, wzajemne relacje stają się napięte a to może prowadzić do rozpadu związku. Funkcjonujące dotychczas oczekiwania normatywne wynikały ze struktur nakazowych wynikających z prawa rodzinnego i patriarchalnej mentalności społecznej. Nowa rzeczywistość sprzyja relatywizacji istniejących odniesień kontrolnych ze strony członków rodziny czy też innych osób tradycyjnie posiadających autorytet. W konsekwencji zaczyna wytwarzać się nowy system wartości i norm, nastawiony na indywidualizm i samorealizację jednostki, a przejawem tego jest upowszechnianie się różnorodnych stylów życia¹⁹⁶.

Przeobrażenia społeczno-kulturowe sprawiają, że przekształceniom ulega struktura i model funkcjonowania rodziny. Osłabienie norm i wartości stanowiących dotychczasowy fundament życia małżeńsko-rodzinnego, a także oddzielenie życia seksualnego od prokreacji przyczynia się do rozluźnienia związków małżeńskich, czego przejawem są coraz liczniejsze rozwody. Niestabilność i rozpad rodziny, generuje z kolei gamę zjawisk prowadzących do rekonstrukcji związków o charakterze formalnym lub nieformalnym, co przyczynia się do seryjnej monogamii lub poligamii sukcesywnej. W nowej rzeczywistości społecznej zrodzenie i wychowanie

¹⁹⁴ F. ADAMSKI. *Kondycja społeczno-moralna rodziny*. W: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*. Red. J. Mariański. Kraków 2002 s. 405.

¹⁹⁵ ŚWIECZEK. *Wolne związki*. s. 134.

¹⁹⁶ KWAK. *Rodzina w dobie przemian*. s. 20.

dziecka może mieć miejsce poza małżeństwem, a rodzina jako instytucja zaczyna być społecznie kontestowana¹⁹⁷.

Obok tradycyjnego modelu rodziny, będącego synonimem zinstytucjonalizowanego związku małżeńskiego, zaczynają pojawiać się inne formy życia społecznego, które określane są jako wolne związki. Kategoria ta dotyczy alternatywnych form życia rodzinnego, jakimi są „układy wzajemnych powiązań seksualnych i rodzinnych, które nie są usankcjonowane prawnie i/lub nie posiadają biologicznego rodzicielstwa”¹⁹⁸.

Jedną z rozwijających się alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego jest kohabitacja. Zjawisko to odnosi się do układu *życia razem* bez formalnego powiązania. Związek ten wzorowany jest na układzie małżeńskim z tym zastrzeżeniem, że dwie osoby płci przeciwnej żyją jak mąż i żona, ale nie są małżeństwem. Kohabitacja może przybierać różne formy i dlatego w niektórych przypadkach a) może poprzedzać małżeństwo i stanowi etap przedłużonego chodzenia ze sobą; b) poprzedza małżeństwo i stanowi etap przygotowawczy do niego, jest okresem wzmocnienia wzajemnych stosunków bez odpowiedzialności za małżonka i dzieci; c) stanowi alternatywną formę małżeństwa; d) stanowi formę niezamężnego życia¹⁹⁹.

Zjawisko związków nieformalnych przybiera na sile, co świadczy o przemianach społecznych i kulturowych zachodzących w świecie postmodernistycznym. Zauważyć można nawet „społeczne przyzwolenie na tego typu związki, co może być motywowane szeroko rozumianą tolerancją dla tego rodzaju swobody, wolności i całkowicie indywidualnej decyzji”²⁰⁰.

Ważnym czynnikiem przyczyniającym się do destrukuryzacji instytucji małżeństwa jest ideologia gender. Propaganda ta deprecjonuje naturalne przymioty wynikające z bycia mężczyzną i kobietą, a tożsamość podmiotową redefiniuje w odniesieniu do tzw. płci kulturowej. W myśl tego konstrukcjonistycznego ujęcia, funkcjonujący w społeczeństwie rodzaj męski i żeński oraz role przez nie pełnione, to efekt działania czynników społecznych. Teoria ta nie ma żadnego odniesienia do prawdy

¹⁹⁷ SLANY. *Alternatywne formy*. s. 15-16.

¹⁹⁸ KWAK. *Rodzina w dobie przemian*. s. 91.

¹⁹⁹ TAMŻE. s. 110-118.

²⁰⁰ Z. WALASZCZUK. *Rodzina - relikty przeszłości czy fundament przyszłości*. W: *Nauki o rodzinie. W służbie rodziny*. Red. J. Stala. Kraków 2014 s 163.

o płciowym wymiarze osoby. Ideologia ta w dużej mierze podważa podstawy rodziny i relacje międzyosobowe. Propagatorem genderowych założeń są skrajne środowiska neoliberalne, których działania ukierunkowane są na zrównaniu statusu wolnych związków z małżeństwami. W tym nurcie występują również dążenia, aby pojęciem „rodzina” objąć wszelkiego rodzaju typy związków umownych, również jednopłciowych²⁰¹, ignorując naturalną skłonność ludzkiej wolności do wzajemnego oddania się oraz te przymioty, które znajdują się u podstaw instytucji małżeńskiej²⁰².

Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy małżeństwem a fenomenem wolnych związków. Wspólnota rodzinna powstaje z zawarcia przymierza między małżonkami, małżeństwo jest instytucją naturalną, niepowtarzalną i pierwotną w stosunku do władzy publicznej. U podstaw wolnych związków znajduje się przede wszystkim wzajemne uczucie, ale w tym przypadku nie ma niepowtarzalnego, publicznego wymiaru węzła małżeńskiego, który stanowi fundament rodziny. Rodzina i życie tworzą istotową jedność, która musi być chroniona przez społeczeństwo²⁰³, ponieważ w ich obrębie rodzą się i wychowują kolejne pokolenia²⁰⁴.

Współcześnie małżeństwa formalne zastępowane są innymi formami życia społecznego, które charakteryzuje duża zmienność, ale i nietrwałość. Zmiany kulturowe sprawiają, że istnieje przyzwolenie na różnego rodzaju związki międzyludzkie: formalne, nieformalne, hetero- i homoseksualne. W trakcie dorosłego życia jednostka może singlować, doświadczać różnych stanów cywilnych, a po pewnym czasie ponownie do jednego z nich wracać. Ponowoczesny typ życia społecznego sprawia, że człowiek porusza się pomiędzy konkurencyjnymi światami, zdobywając wiedzę o dziesiątkach ról społecznych, możliwościach i sposobach wyboru życia,

²⁰¹ Kościół stoi na straży prawdy o małżeństwie i rodzinie, zdecydowanie wypowiada się i przestrzega przed rozwiązaniami, które niszczą fundamenty życia społecznego. Por. *List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny* (28.12.2008). <https://episkopat.pl/otoczmy-troska-zycie-czlowieka/> (dostęp 22.02.2019).

²⁰² M. BRZEZIŃSKI. *W trosce o dobro rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. rodziny*. T 1. Lublin 2010 s. 245-251.

²⁰³ Nadużyciem władzy byłoby przyznanie wolnym związkom takiego samego statusu prawnego, jaki posiada rodzina oparta na małżeństwie. Niepowtarzalna natura małżeństwa i rodziny w zasadniczy sposób poprzedza i przewyższa suwerenną władzę państwową.

²⁰⁴ BRZEZIŃSKI. *W trosce o dobro rodziny*. s. 252.

w tym również rodzinnego. Znamienną staje się deinstytucjonalizacja i destabilizacja tworzonych związków, a następnie ich rekonstrukcja²⁰⁵.

Przedstawiony proces rozwoju społecznego ukazuje szeroki kontekst warunkowań socjologiczno-psychologicznych. Nie można jednak zapomnieć, że w centrum następujących przemian znajduje się konkretna osoba, której nie można postrzegać w wymiarze li tylko materialnym. Przyjmując złożoność bytu ludzkiego, trzeba pamiętać, że ma ona szczególną zdolność do analizowania i wartościowania zmian zachodzących wokół niego.

Nie ulega wątpliwości, że postęp techniczny przyczynia się do przemiany warunków życia społeczno-rodzinnego. Niektóre jego aspekty mogą mieć charakter pozytywny, inne zaś negatywny. Człowiek potrzebuje pewnej przestrzeni, w której może zatrzymać się, nabrać dystansu i zobaczyć, dokąd prowadzą zmiany, których jest uczestnikiem.

Osoba nie może być biernym obserwatorem procesów, które w dynamiczny sposób zmieniają jej życie oraz wpływają na otoczenie. Mając na uwadze głęboki wpływ zachodzących zmian, winien on podejmować swoisty dyskurs z otaczającym go światem. Będąc świadomym podmiotem swoich działań, może podejmować dialog, który w istotny sposób wpłynie na kierunek oraz jakość przeobrażeń społecznych. Wyjątkowym miejscem, w którym może on kształtować swój stosunek do zachodzących zmian, jest przestrzeń kultury.

Twórcą kultury jest człowiek. Jego życie przebiega na pograniczu dwóch światów: materialnego i duchowego. Jeden z nich pobudza do działań zewnętrznych, a drugi ukierunkowuje na to, co wewnętrzne²⁰⁶. Kultura stanowi szczególny atrybut ludzkiego bytowania, za pomocą którego może on przeżywać i wyrażać swoje emocje, przemyślenia, poszukiwania czy wartości. Kultura – jako fenomen ludzkiej ekspresji – może być różnie rozumiana i definiowana²⁰⁷. Tworząc narzędzie interpretacyjne, można przyjąć, że „mianem kultury w sensie ogólnym oznacza się

²⁰⁵ K. SLANY. *Ponowoczesne rodziny – konstruowanie więzi i pokrewieństwa*. W: *Zagadnienia małżeństwa i rodzin w perspektywie feministyczno-genderowej*. Red. K. Slany. Kraków 2013 s. 45.

²⁰⁶ W. KAWECKI. *Ocalić człowieka – ocalić kulturę. Personalistyczna koncepcja teologii kultury*. Warszawa 2006 s. 11.

²⁰⁷ Pojęcie kultury posiada szerokie spektrum znaczeniowe, czego przykładem jest wielość istniejących definicji. W zależności od eksponowanego elementu przyjmuje się definicje: opisowo-numeratywne, historyczne, normatywne, psychologiczne, strukturalistyczne, genetyczne. Zob. hasło *kultura*. W: *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*. T II. Red. E. Różyczka [i in.]; Warszawa 2003 s. 952-953.

wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha i ciała; stara się drogą poznania i pracy poddać sam świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postęp obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia na to, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości” (KDK 53).

Ta szczególna zdolność sprawia, że staje się ona integrującym środkiem na drodze doskonalenia człowieka w wielu wymiarach: materialnym, historycznym, etycznym, moralnym czy społecznym. Kultura jest specyficznym ludzkim sposobem przeżywania swojego istnienia. A nawet potwierdzeniem jego człowieczeństwa. „Człowiek ją tworzy - i człowiek przez nią tworzy siebie. Tworzy siebie wewnętrznym wysiłkiem ducha: myśli, woli, serca. I równocześnie człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi. Kultura jest wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. Powstaje ona na służbie wspólnego dobra i staje się podstawowym dobrem ludzkich wspólnot”²⁰⁸.

Świat ludzki aktywizując się, nie wyraża się inaczej jak tylko kulturowo, jak tylko poprzez aktualizację wartości i to duchowych w pierwszym rzędzie. Idąc dalej, zauważamy, że pierwszym widzialnym owocem tego związku jest życie gospodarczo-społeczne, które wobec wartości duchowych, wysoce doskonałych, spełnia funkcję służebną i pomocniczą, niemniej konieczną²⁰⁹.

Pierwszym i najbardziej podstawowym miejscem, w którym człowiek uczy się kultury jest rodzina. Jakość doświadczeń zdobytych w tym środowisku wpływa na sposób postrzeganie siebie, innych ludzi oraz świata zewnętrznego. Optyka domu rodzinnego sprawia, że „człowiek oczyma rodziny patrzy na otaczający go świat społeczny, uczy się go nazywać i klasyfikować, uznawać za przyjazny lub wrogi, swój lub obcy. W jej perspektywie postrzega sens swojego życia, formułuje własne cele życiowe i sposoby ich osiągnięcia. Tak właśnie kształtowana jest podstawowa rzeczywistość kultury, która na zawsze już stanie się symbolicznym układem odniesienia zarówno wówczas, gdy w swoim dorosłym życiu czło-

²⁰⁸ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do młodzieży*. W: Jan Paweł II. *Nauczanie Społeczne*. T 1. Warszawa 1982 s. 40.

²⁰⁹ B. DROŻDŻ. *Ważniejsze problemy Konstytucji duszpasterskiej Gaudium et spes*. „*Studium zdumienia*” nad aktualnością soborowych tekstów w 50. rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II. „*Perspiciva*. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 13:2014 nr 2 s. 24–31.

wiek będzie twórczo rozwijał rodzinne doświadczenia, jak i wtedy, gdy będzie im własnym postępowaniem zaprzeczał”²¹⁰.

Rodzina pełni ważną funkcję kulturotwórczą rolę wobec swoich członków. W jej środowisku człowiek zdobywa podstawową wiedzę o świecie, poznaje normy i zwyczaje rodzinne, tutaj uczy się przeżywać wydarzenia rodzinne i religijne oraz zdobywa umiejętność wartościowania, co jest dobre i złe, prawdziwe i fałszywe. Każda rodzina tworzy niejako swój własny autonomiczny model kultury, którego elementami składowymi są wzajemne interakcje, przekonania i doświadczenia poszczególnych domowników. Indywidualny charakter kultury rodzinnej posiada odniesienie do większej społeczności, jaką jest grupa etniczna czy naród i w tym wymiarze również dokonują się wzajemne influencje kulturowo-społeczne.

W kontekście gwałtownych przeobrażeń zachodzących w nowoczesnym społeczeństwie, rodzina zachowuje zdolność tworzenia i przekazywania kultury. Zadanie to pełni jednak inaczej niż w społeczeństwach tradycyjnych. Tworząc i pielęgnując własną kulturę, stanowi dla swoich członków naturalne i podstawowe środowisko kształtowania własnego systemu wartości, norm i wzorów zachowań. W ten sposób zapobiega unifikacji kultury i wzmacnia pluralizm kulturowy. Jednocześnie zapewnia kontynuację dziedzictwa kulturowego i stabilizuje innowacje kulturowe. W procesie przemian wzorców kulturowo-obyczajowych, środowisko rodzinne staje się depozytariuszem tych norm i wartości, które stanowią podstawowy system odniesień i kształtują tożsamość swoich członków. Z tej perspektywy kulturotwórcza funkcja rodziny jest szczególnie ważna dla kultury narodowej oraz kultury tych grup, do których rodzina przynależy. Należy zauważyć, że kultura każdego społeczeństwa, włączona w procesy globalizacji, może szybko ulec przekształceniom prowadzącym nawet do utraty własnej tożsamości.

Szczególnym miejscem, w którym człowiek może znaleźć ochronę i wsparcie dla swojego rozwoju, jest przede wszystkim środowisko rodzinne. Chociaż bowiem rodzina podlega zmianom, to jednak następują one wolniej i nie na tak wielką skalę,

²¹⁰ W. ŚWIĄTKIEWICZ. *Rodzina jako wartość w tradycji kulturowej górnego śląska*. W: *Rodzina w województwie katowickim. Opracowania i raporty*. Red. Świątkiewicz W. Katowice 1998 s. 9.

jak w życiu ogólnospołecznym. Ten drugi obszar bardzo szybko dostosowuje się do globalnych warunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych²¹¹.

Aktualnie jesteśmy świadkami poważnych przeobrażeń w obrębie kultury, które zmieniają jej rolę i znaczenie społeczne. We współczesnym świecie zdominowanym przez racjonalizm i pragmatyzm, kultura spychana jest często na peryferia ludzkiej aktywności. Jej funkcja społeczna sprowadzana jest do wymiaru utylitarne-go i konsumpcjonistycznego, rozumianego jako produkt „przemysłu kultury”. Dzisiejszy człowiek, jeśli jest w jakikolwiek sposób kształtowany przez kulturę, to ma on doświadczenie kultury masowej, ludycznej i rozrywkowej. Trudno w tej przestrzeni przeżywać świat ludzkich wartości: dobra prawdy i piękna, bądź też podejmować refleksję związaną z jego godnością, rozumnością czy podmiotowością.

Na przestrzeni wieków rzeczywistość świata duchowego stanowiła ważny element w życiu człowieka, a wiara w Boga stanowiła jeden z istotnych filarów kultury. Świat zewnętrzny postrzegany był jako dzieło Stwórcy, w którym panują określone prawa i zasady, które człowiek odkrywa. Poznając otaczającą go rzeczywistość, mógł coraz bardziej ją rozumieć i przekształcać. Celowość i logiczność świata stworzonego stanowiła źródło ludzkich poszukiwań ukierunkowanych na odnalezienie swojego miejsca w świecie i realizacji zadań wyznaczonych mu przez Boga. Ważną rolę w osiągnięciu tego postulatu pełniła filozofia i teologia, które stanowiły rolę interpretatora otaczającego świata. W procesie tym religia i moralność jawią się najważniejsze obszary, w których człowiek może dążyć do osiągnięcia duchowej doskonałości, uczestnicząc w stwórczym planie Boga. Wyjątkowa rola człowieka, jako bożego włodarza, stanowiła istotny element całościowej wizji świata, która przez wieki oddziaływała na kulturę cywilizacji zachodu.

Współczesne nurty kulturowe, inspirowane tendencjami ateistycznymi zmierzają w kierunku negacji tych wymiarów, które stanowiły źródło duchowych poszukiwań oraz ważne faktory w życiu jednostki. Trendy zmierzające do marginalizacji religii w przestrzeni publicznej stają się źródłem głębokiego kryzysu człowieka. Nie może zatem dziwić fakt, że jednostka często nie rozumie otaczającego ją świata i kultury. W konsekwencji dryfu kulturowego przeżywa nieustannie lęki, boi się

²¹¹ A. SKRECKZO. *Rodzina miejscem kształtowania kultury chrześcijańskiej*. „Studia nad Rodziną” 8:2004 nr 1 s. 113-114.

zagrożeń, potrzebuje konfrontacji, aby ocaleć, a nade wszystko czuje się wyalienowana – przeżywa swoje własne życie i dzieła jakich dokonuje jako rzeczywistość obcą, i niedającą się opanować²¹².

W przestrzeni kultury dochodzi aktualnie do konfrontacji dwóch zasadniczych koncepcji, mających istotny wpływ na sposób rozumienia i postrzegania świata zewnętrznego. Jedna ukierunkowuje człowieka na poszukiwanie prawdy i ujmuje świat wielowymiarowo, z uwzględnieniem pierwiastka religijnego, druga natomiast koncentruje jednostkę na tym, co użyteczne i pragmatyczne zawężając jego aktywność do wymiaru materialnego. Współczesny człowiek kształtuje swój obraz rzeczywistości w oparciu o personalistyczną bądź scjentystyczną wizję kultury.

Pierwsza z nich kładzie akcent na wartości uniwersalne, ogólnoludzkie, które stwarzają dyspozycje do spotkania z drugim człowiekiem w duchu poznania i wzajemnego szacunku²¹³. Ujęcie to uwzględnia wewnętrzne doświadczenia człowieka, eksponuje jego duchowość i dążenie do pełni człowieczeństwa. W tym spojrzeniu ważną rolę pełni religia, która nadaje ludzkiemu działaniu wymiar transcendentny. Koncepcja ta zawiera konkretną wizję człowieka i świata, jak również jasno sprecyzowaną hierarchię wartości. Kultura uwzględnia wymiar religijny, ukierunkowuje myśl i działania człowieka w kierunku transcendentnego *sacrum*.

Druga koncepcja kulturowa kształtująca mentalność współczesnego człowieka, inspirowana jest wizją scjentystyczną. U jej podstaw znajduje się osoba, bezgranicznie ufająca swoim możliwościom poznawczym i postępowi naukowo-technicznemu, którego staje się twórcą. Laickie rozumienie świata ukierunkowane jest na eliminację dziedziny *sacrum* z publicznej przestrzeni życia człowieka. W ujęciu tym religia i jej treści normatywne postrzegane są jako czynniki ograniczające wolność i aktywność człowieka. Negacja wartości duchowych w przestrzeni kultury ma na celu odwrócenie istniejącego porządku religijnego wartości i skoncentrowanie jednostki na sferze profanum, umożliwiającej zaspokojenie potrzeb materialnych²¹⁴.

Odrzucenie religii chrześcijańskiej i głoszonych przez nią prawd uniwersalnych przyczynia się do poważnego kryzysu współczesnej kultury. Szeroka akcepta-

²¹² W. KAWECKI. *Ocalić człowieka – ocalić kulturę. Personalistyczna koncepcja teologii kultury*. Warszawa 2006 s. 5.

²¹³ Z. FRĄCZEK. *Pokoleniowe przemiany społecznej świadomości wartości rodziny*. Rzeszów 2011 s. 11.

²¹⁴ *Kultura* (hasło). W: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Warszawa 2003 s. 960-962.

cja pragmatyzmu kulturowego powoduje zawężone rozumienie świata i egzystencji człowieka. Zwraca na to uwagę Benedykt XVI twierdząc, że „systematyczne wykluczenie elementu boskiego z kształtowania historii i życia człowieka, powołujące się na ostateczny charakter rozumienia naukowego jest (...) prawdziwie groźnym elementem tego szczególnego produktu Europy, który nazywamy marksizmem. Sądzę jednak, że identyczna kombinacja w nieco luźniejszej formie funkcjonuje w świecie Zachodu również poza myśleniem marksistowskim. Gdyby miało jej się udać postawić na swoim, byłby to z jednej strony europocentryzm w złym znaczeniu tego słowa, z drugiej zaś równocześnie koniec tego, co mogło uczynić Europę pozytywną siłą w świecie”²¹⁵.

Cywilizacja świata zachodniego osadzona jest na chrześcijańskich fundamentach i dlatego Nauczycielski Urząd Kościoła stanowi istotny faktor życia społecznego. Mając świadomość, że każdy człowiek „szczerze otwarty na prawdę i dobro, bądź też kierując się nakazami prawa naturalnego (Rz 2, 14-15), kieruje On swoje ewangeliczne przesłanie do całej społeczności ludzkiej: do wierzących i niewierzących, do ludzi dobrej woli” (EV 2).

Wśród wielu zmian zachodzących w kulturze warto również zauważyć fakt, że istnieją możliwości do przybliżania innym religijnego stylu życia. Współczesna kultura umożliwia prowadzenie dialogu w przestrzeni publicznej pomiędzy wierzącymi i niewierzącymi na szereg tematów, które mogą pomóc poszukującym w odkryciu wymiaru transcendencji oraz fundamentów, na których chrześcijanie przeżywają swoje życie małżeńskie i rodzinne (EG 257).

Jako mentor i orędownik promocji człowieka, Kościół stara się podejmować działania umożliwiające jego wszechstronny rozwój, ze szczególnym uwzględnieniem duchowej struktury bytu ludzkiego. Mocą swojego autorytetu wypowiada się w sprawach wiary, moralności, zasad życia i kwestii odnoszących się do zbiorowych problemów ludzkiego życia. W swoim nauczaniu porusza również zagadnień dotyczących przemian w kulturze.

Wśród wielu szans i możliwości jakie przynosi postęp cywilizacyjny pojawiają się również takie, które niszczą podmiotowość osoby. Jak zauważa Jan Paweł II „być może jedna z najbardziej wyraźnych słabości współczesnej cywilizacji tkwi

²¹⁵ J. RATZINGER. *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i świata*. Kraków 2005 s. 114.

w nieadekwatnej wizji człowieka. Nie ulega wątpliwości, że to w naszej epoce napisano i powiedziano o nim najwięcej: to epoka humanizmu i antropocentryzmu. Jednakże w sposób paradoksalny, jest to również epoka głębokich niepokojów człowieka o jego tożsamość i przeznaczenie, epoka poniżenia człowieka w sposób przedtem nieprzewidywalnym, epoka deptania wartości ludzkich, jakiego jeszcze nigdy nie było”²¹⁶.

Aktualnie jesteśmy świadkami procesów zmieniających rolę i znaczenie kultury. Jest to niepokojące zjawisko, bowiem przestrzeń społeczna pozbawiona fundamentów i zdrowej antropologii prowadzi do negacji wielu postaw będących inspiracją twórczych działań człowieka. W obliczu relatywizmu kulturowego wartości i normy moralne tracą swój obowiązujący charakter, osłabiając pośrednio jakość więzi rodzinnych. Zmniejszające się znaczenie środowiska rodzinnego, sprzyja z kolei indywidualizacji jednostek. Obowiązujące dotychczas imperatywy i normy są zastępowane zindywidualizowanymi strategiami życiowymi²¹⁷.

Małżeństwo i rodzina są instytucjami, które powinny być wspierane i broniące przed każdą możliwą dwuznacznością (...), ponieważ wszelka szkoda im wyrządzona jest w rzeczywistości raną zadaną całemu społeczeństwu (SC 29). Ich wyjątkowy charakter sprawia, że stanowią one ważny punkt w nauczaniu powszechnym Kościoła, czego przejawem są liczne dokumenty i wskazania pasterskie, mające na celu wspieranie małżonków w budowaniu rzeczywistości domowego Kościoła²¹⁸. Nie powinien zatem dziwić fakt, że w kontekście głębokich przemian społeczno-kulturowych, zostaje podjęta refleksja mająca na celu ocenę zachodzących zmian, które implikują życie rodzinne.

Już podczas międzynarodowego spotkania ekspertów w UNESCO²¹⁹ Jan Paweł II bardzo krytycznie wypowiedział się na temat przemian zachodzących

²¹⁶ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie inauguracyjne na Trzeciej Konferencji Generalnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej w Puebla* (28.01.1979). W: Jan Paweł II. *Nauczanie Papieskie 1979*, T. II, 1. Poznań 1999 s. 88-89.

²¹⁷ J. MARIAŃSKI. *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*. Toruń 2012 s. 48-49.

²¹⁸ Przełomowym wydarzeniem w spojrzeniu na małżeństwo i rodzinę były obrady Soboru Watykańskiego II. Więcej na temat soborowej koncepcji małżeństwa i rodziny: KDK 46-52; KK 11; DA 11; KKK 1601-1666, 2197-2400.

²¹⁹ UNESCO (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization) – jest to jednostka organizacyjna działająca w strukturach ONZ, która ma na celu propagowanie współpracy na polu międzynarodowym w zakresie kultury, sztuki i nauki, oraz podejmowanie działań związanych z promocją człowieka, bez względu na jego pochodzenie, kolor skóry czy wyznawaną religię.

w kulturze. Według Papieża „swoisty kryzys człowieka polegający na rosnącym braku zaufania do własnego człowieczeństwa, do samego sensu bycia człowiekiem, do płynącej z tego afirmacji i radości, która jest twórcza. Cywilizacja współczesna stara się narzucić człowiekowi szereg pozornych imperatywów, które jej rzecznicy uzasadniają prawem rozwoju postępu. Tak np. na miejsce poszanowania życia – „imperatyw” pozbywania się i niszczenia życia; na miejsce miłości, jako odpowiedzialnej wspólnoty osób – sumę użycia seksualnego zwolnionego od wszelkiej odpowiedzialności; na miejsce prymatu prawdy w działaniu – „prymat” sensacji, koniunktury i doraźnego sukcesu²²⁰”.

Przemiany, jakim ulega współczesna rodzina, stanowią pokłosie złożonych procesów kulturowych określanych jako „ponowoczesność” i „globalizacja”. W przestrzeni ogólnospołecznej rodzina przestaje być instytucją o trwałych, zunifikowanych i uniwersalnych cechach. Narasta tendencja do indywidualizacji wzorów życia oraz rozwój alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego. Kierunek zmian związany jest ściśle z neutralizacją aksjonormatywną oraz etyczną globalizującego się świata. Na tym gruncie rodzą się konkretne formy kulturowych dyktatur, które wywołują poważne reperkusje dotyczące pozycji rodziny oraz sposobu jej funkcjonowania w społeczeństwie.

Przykładem kulturowego dyktatu jest zasada poprawności politycznej, która sprawia, że wszelkie zachowania i normy społeczne pozbawiane są właściwości wartościujących a potencjalne odmienności określane są mianem „inny”²²¹. Neutralizacja pojęć i terminów powoduje deformacje semantyczne w strukturach lingwistycznych. W ponowoczesnej komunikacji społecznej przestępca postrzegany jest jako „ofiara społeczeństwa”, dewiant to „człowiek kochający inaczej”, małżonek jest „partnerem seksualnym”, a masochizm i zoofilia to „niekonwencjonalne upodobania”. Przekształcenia kulturowe relatywizujące rzeczywistość, prowadzą do paradoksów, w których „odbiera się właściwe znaczenie określonym cechom ludzkim lub sytuacjom społecznym (...) aby uniknąć wartościowania, a unikać wartościowania, by nie spoglądać prawdzie w oczy”²²².

²²⁰ JAN PAWEŁ II. *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO*. Paryż, 2 czerwca 1980. W: *Jan Paweł II. Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*. Red. M. Radwan [i in.]. Rzym 1986 s. 73.

²²¹ L. KUCIK. *Rodzina współczesna w kręgu opresyjnych wzorów społeczeństwa liberalnego*. W: *Kiedy myślimy rodzina...* Red. M. Duda, K. Kutek-Sładek. Kraków 2016 s. 25-26.

²²² *Tamże*. s. 28.

W minionych epokach rodzina była środowiskiem wsparcia i rozwoju swoich członków. Ważnym czynnikiem integrującym rodzinę był respektowany przez nich wspólny system wartości i zasad moralnych. Współczesne przemiany kulturowe zaburzają dynamikę życia rodzinnego, modelując nowe wzorce. W miejsce obowiązującego dotychczas monolitu zachowań małżeńsko-rodzinnych, wprowadza się pluralizm, zakładający szeroką tolerancję dla różnorodnych stylów życia. Imperatyw propagowania zróżnicowań społeczno-kulturowych deprecjonuje tradycyjny model małżeństwa, pozbawiając go wyjątkowego znaczenia w wymiarze społecznym i jednostkowym.

Skok cywilizacyjny osiągnięty na przestrzeni ostatnich dekad sprawił, że człowiek zachwycony technicznymi możliwościami zapomina o swojej przygodności i ograniczoności. Współczesne społeczeństwo kreuje model życia osadzony na absolutnej wolności człowieka, która nie posiada żadnych ograniczeń. W takim rozumieniu „jednostka nie czując się skrępowana żadnymi nakazami i zakazami, może realizować wszystkie swoje pragnienia i marzenia, może eksperymentować i testować kolejne możliwości, które ją zainteresują. Czyni tak w przekonaniu, że samorealizuje się, że osiąga indywidualny sukces, faktycznie zaś dokonywane przez nią wybory mogą ją zasklepić we własnym ego, mogą być niekorzystne dla dalszego jej rozwoju i dla dobra wspólnego”²²³.

Rodzina pozbawiona stabilnych i sprawdzonych odniesień społecznych²²⁴, przestaje funkcjonować, jako najważniejsze miejsce na świecie, stając się jednym z wielu ważnych miejsc życiowej aktywności. Zamiast działań o charakterze wspólnototwórczym rozwija się indywidualizm, w którym małżonkowie realizują osobne projekty nastawione na samorealizację. Subiektywne rozumienie szczęścia i rozwój jednostki to podstawowe wartości, które zmieniają dynamikę życia rodziny²²⁵. Przestrzeń domu rozumianego, jako miejsce spotkania, w którym członkowie troszczą się o siebie wzajemnie zdominowane jest egoistycznymi dążeniami, a wspólne inicjatywy i przedsięwzięcia mają charakter epizodyczny (EG 66). Dotychczasowa

²²³ L. DYCZEWSKI. *Cechy kultury w procesach globalizacji*. W: *Współczesne transformacje. Kultura. Polityka. Gospodarka*. Red. M. Banaś, J. Dziadowie. Kraków 2013 s. 19-32.

²²⁴ J. MARIAŃSKI. *Moralność w kontekście społecznym*. Kraków 2014 s. 242.

²²⁵ J. DOBROŁOWICZ. *Współczesna rodzina w warunkach zmiany*. W: *Wybrane problemy współczesnej rodziny*. Red. A. Przygoda. Toruń 2017 s. 17.

koncepcja życia rodzinnego budowana na fundamencie wspólnoty małżeńskiej rozumianej, jako „my”, ulega dewaluacji na rzecz modelu „obok siebie”²²⁶.

Życiowy projekt, którego synonimem jest rodzina, posiada swoją dynamikę i fazy rozwojowe, czego nie można w żaden sposób podważać. Należy pamiętać, że stanowi on jednak złożoną rzeczywistość, który pozbawiony wsparcia społeczno-kulturowego skazany jest na niepowodzenie. Brak odniesienia do owego „czegoś więcej” generuje niestabilne więzi małżeńskie i poczucie wzajemnej izolacji²²⁷. Finalnym efektem tego procesu jest sieroctwo matrymonialne prowadzące w praktyce do rozpadu związku.

Transgresyjna właściwość ludzkiego bytu sprawia, że człowiek obiektywnie potrzebuje jakiegoś punktu odniesienia, dzięki któremu może oceniać dostrzegalne zjawiska. Dotychczas kultura umożliwiała osobie ludzkiej kształtowanie swojego człowieczeństwa za pomocą ukrytej w niej transcendencji odniesionej do prawdy, dobra, piękna i *sacrum*²²⁸. Dla osób wierzących był to świat wartości utożsamiany z aspektem religijnym oraz personalnym odniesieniem do Boga, dla osób niewierzących był to jakiś inny substytut²²⁹, nadający pozytywną treść ich działaniu. Postępujący proces sekularyzacji²³⁰ kultury zaburzył sposób postrzegania świata jako całości, pozbawiając go transcendentalnego wymiaru odniesienia. Jak zauważa Benedykt XVI, proces sekularyzacji „sprzyja rozwojowi mentalności, w której Bóg jest faktycznie – całkowicie bądź częściowo – nieobecny w życiu i świadomości człowieka. Dla wierzących sekularyzacja nie jest jedynie zewnętrznym zagrożeniem (...), od wewnątrz dogłębnie wynaturza wiarę chrześcijańską, a w konsekwencji styl życia i codzienne postępowanie wierzących. Żyją oni w świecie i często ulegają wpływowi kultury obrazu – a nawet bywają już przez nią uwarunkowani – kultury narzucającej sprzeczne wzorce i bodźce, praktycznie odrzucające Boga; Bóg staje się już niepotrzebny, nie warto myśleć o Nim i do Niego powracać. Poza tym dominująca mentalność hedonistyczna i konsumpcyjna zarówno wiernych jak i pasterzy,

²²⁶ M. GAJDEROWICZ. *Relacja małżeńska – pomiędzy przeszłością a teraźniejszością*. W: *Rodzina w przestrzeni życia społecznego*. Red. M. Parzyszek, L. Pietruszka. Lublin 2017 s. 76.

²²⁷ M. MARCZEWSKI. *Pedagogia Nowego Człowieka wobec społeczno-kulturowych wyzwań ponowoczesności*. Kraków 2017 s. 55.

²²⁸ A. DZIUBA. *Chrześcijaństwo a kultura*. Warszawa 2008 s. 7.

²²⁹ Takim ateistycznym substytutem może być kategoria ładu społecznego, uniwersalnej sprawiedliwości, przekonanie o etycznych normach postępowania, rozumianych jako natura ludzkiego działania.

²³⁰ Zob. refleksję na temat fenomenu sekularyzacji i antyewangelizacji. M. POLAK. *Od teologii do eklezjologii pastoralnej. Zagadnienia fundamentalne*. Poznań 2014 s. 53-61.

srowadza na manowce powierzchowności i egocentryzmu szkodliwego dla życia kościelnego”²³¹.

W minionych epokach, których cechą charakterystyczną był monolit społeczno-kulturowy, a dynamika zmian następowała w długim przedziale czasowym, łatwiej było człowiekowi oceniać zachodzące zmiany. Współcześnie proces ten jest o wiele trudniejszy ze względu na pluralistyczny charakter społeczeństwa, w którym jednostka przeżywa swoją egzystencję. Pluralizm, zakładający szeroką tolerancję dla różnorodnych stylów życia, prowadzi do uznania równości prezentowanych poglądów oraz zróżnicowań społeczno-kulturowych.

Wydawać by się mogło, że pluralistyczne społeczeństwo wyzwoliło człowieka z wszelkich ograniczeń zachowań społecznych, które dotychczas blokowane były przez ciasne normy i obyczaje społeczne. Współcześnie kategoria normalności staje się pojęciem pustym i nieczytelnym wobec nowych indywidualistycznych tendencji i zachowań społecznych (EG 67). Nowy kontekst sprawia, że istnieje mnogość zasad i norm, które wprowadzają relatywizm w życie społeczne i moralne. Nic więc dziwnego, że „nasze czasy są czasami silnego poczucia moralnej ambiwalencji (...) pozwalają nam cieszyć się niespotykaną wcześniej wolnością wyboru, ale też rzucają nas w stan rozdzierającej niepewności o nieznanym wcześniej natężeniu. Tęsknimy za radą, której moglibyśmy zaufać i na której moglibyśmy się wesprzeć tak, by chociaż trochę uprzykrzonej odpowiedzialności za wybór spadło z naszych barków”²³².

Kultura stanowiła przestrzeń, w której człowiek w sposób wolny i nieskrępowany mógł wyrażać swoje najskrytsze pragnienia i tęsknoty. Współczesne trendy, ideologicznie zamykające się na wymiar transcendentny, w istotny sposób ograniczają możliwość ekspresji doświadczeń religijnych w przestrzeni publicznej. Nie sposób nie zauważyć występującą degradację bądź eliminowanie wartości duchowych z życia i przestrzeni kulturalnej, przy jednoczesnym promowaniu wartości materialnych. Redukcja perspektywy ludzkiego bytowania i koncentracja na tym, co ziemskie i materialne, zmienia świat wartości ludzkich i kultury, w której przestrzeni człowiek uczestniczy. Przemiany zachodzące w kulturze kreują pozareligijną wizję świata, w której nie ma miejsca dla Boga. Kulturowa negacja Absolutu musi

²³¹ BENEDYKT XVI. *Nauczmy się wierzyć. Niezwykłe przesłanie Ojca Świętego skierowane do Kościoła*. Kraków 2013 s. 66-67.

²³² Z. BARMAN. *Etyka ponowoczesna*. Warszawa 1990 s. 31.

prowadzić do przewartościowania ludzkiej egzystencji, czego jesteśmy świadkami. Koncepcja jednowymiarowości świata, utożsamianego z porządkiem ziemskim przybliżył smutny obraz rzeczywistości nakreślony przez Martina Heideggera. Ten egzystencjalny filozof przestrzegał, że „wszelako brakiem Boga daje o sobie znać coś gorszego jeszcze. (...) W dziejach świata wygasł blask boskości. Czas Nocy Świata jest marnym czasem, gdyż marnieje coraz bardziej. Zmarniał aż tak, że nie potrafi już rozpoznać, iż brak Boga jest właśnie brakiem”²³³. Nie powinien zatem dziwić fakt, że kulturowa nieobecność Absolutu przyczynia się do rozwoju ateizmu, który dotychczas postrzegany w kategorii fenomenu, staje się zjawiskiem powszechnym.

Absencję Boga w kulturze uzasadnić można fałszywie rozumianą wolnością oraz sposobem jej osiągnięcia. Rozważania filozoficzne w tym zakresie prowadziły do różnych, czasem skrajnych rozwiązań. Fryderyk Nietzsche chciał zbudować wolność człowieka, bazując na śmierci Boga²³⁴, a Sartre w poszukiwaniach wolnościowych doszedł do absurdu. Jean Paul zakładał bowiem samokreacjonizm rodzaju ludzkiego utrzymując, że człowiek może istnieć realnie tylko wówczas, kiedy pozbędzie się Boga. W ujęciu tym ateizm staje się prawdziwym humanizmem, w którym jednostka otrzymuje totalną wolność. Podążając tokiem tego namysłu, otrzymujemy ideę człowieka nieposiadającego żadnego wzoru istnienia, który zmuszony jest sam siebie tworzyć, a nie posiadając własnej natury tylko istnienie, skazany jest na ciągłe stawanie się kimś innym niż jest obecnie²³⁵.

Powyższy dyskurs pokazuje tendencje, które z różną częstotliwością przenikają do przestrzeni kultury. W przypadku, kiedy społeczność ludzka oddala się od wartości podstawowych, bardzo łatwo przekształcić prawdziwy humanizm w nurt ateistyczny. Pozbawienie człowieka perspektywy nieskończoności prowadzi do indywidualizacji, subiektywizacji i prywatyzacji tradycyjnych systemów znaczeń dotyczących przejawów jego aktywności²³⁶.

²³³ M. HAIDEGGER. *Cóż po poecie?* W: M. Heidegger. *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*. Warszawa 1977. s. 168.

²³⁴ F. NIETZSCHE. *Tako rzecze Zaratustra*. Poznań 1995 s. 146-147.

²³⁵ J. KULISZ. *Wiara i kultura miejscem ważnych pytań*. Warszawa 2014 s. 150-152.

²³⁶ B. DROŹDŹ. *Wychowawcza funkcja Kościoła w społeczeństwie pluralistycznym. Studium pastoralne*. Legnica 1997 s. 39.

Mozaika wyznań, nurtów oraz wielość pojęć filozoficznych to tylko niektóre czynniki kształtujące światopogląd człowieka. Współczesne społeczeństwo pluralistyczne, charakteryzujące się tak bogatą różnorodnością kulturową, do prawidłowego funkcjonowania potrzebuje pewnych fundamentów, dzięki którym możliwy będzie rozwój człowieka w sferze materialnej i duchowej. Społeczeństwo osadzone na podstawowych normach etycznych chroniłoby ludzi przed manipulacjami motywowanymi jednostkowym bądź zbiorowym egoizmem²³⁷.

Charakter normatywny wartości wynika z faktu, że „wyrastają one z samej istoty człowieka i dlatego powinny stanowić podstawę wszelkiego współżycia między ludźmi i żadna większość nie może ich unieważnić bez szkodliwych następstw dla człowieka i społeczeństwa”²³⁸. Wśród wartości podstawowych, które służą człowiekowi i przyczyniają się do rozwoju społeczeństw Papież wymienia m.in.: godność osoby ludzkiej, świętość życia, podstawową rolę rodziny, wolność, sprawiedliwość, równość, pokój w jedności, dialog, zdrową etykę życia osobistego i społecznego²³⁹.

Nie ulega wątpliwości, że pragnienie dominacji nad światem i możliwość nieograniczonego korzystania z osiągnięć techniki staje się wyzwaniem do nieustannego przekraczania różnorodnych granic w celu osiągnięcia wymiernych korzyści oraz celebracji posiadanej niezależności. Nadmierne korzystanie z dóbr doczesności niesie z kolei niebezpieczeństwo odchodzenia od norm moralno-religijnych postrzeganych, jako wewnętrzny imperatyw ograniczający wolność człowieka na rzecz wartości utylitarnych.

Analiza zjawisk dokonywana w perspektywie teologicznej ukierunkowana była zawsze na dobro każdego człowieka, który na przestrzeni wieków jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła (RH 14). Zaskakującym, by nie użyć stwierdzenia wprost niewiarygodnym, fenomenem jest precyzja, z jaką Kościół dokonuje oceny zachodzących zmian w środowisku rodzinnym na przestrzeni ostatnich dekad. Wnikliwa i rzetelna metodologia²⁴⁰ stanowi ważny moment w podejmowaniu dzia-

²³⁷ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do budowniczych społeczeństwa pluralistycznego*. (6.07.1980). OR 1:1980 nr 9 s. 10-11.

²³⁸ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie na spotkaniu z przedstawicielami świata kultury i nauki*. (Wilno, 5.09.1993). OR 14:1993 nr 12 s. 17.

²³⁹ DROŹDŹ. *Wychowawcza funkcja Kościoła*. s. 25.

²⁴⁰ Bardzo trafna dyrektywa metodologiczna: widzieć – oceniać – działać. Metoda, którą zastosował Jan XXIII w *Encyklice Mater et Magistra*.

łań zmierzających do ochrony dobra i fundamentalnych wartości środowiska małżeńsko-rodzinnego.

Wystarczy wspomnieć chociażby Konstytucję *Gaudium et spes* (radość i nadzieja), która została uchwalona na zakończenie Soboru Watykańskiego II. Pomimo upływu wielu lat, zachwycać może „błyskotliwa świeżość spojrzenia na sprawy ludzkie, jakie dzieją się na naszym globie. Dokument ukazuje miejsce i niezbędność Kościoła w świecie, diagnozuje wnikliwie kondycję osoby we wszystkich jej istotnych wymiarach, wyjaśniając przy tym, że kształt życia społecznego jest wypadkową moralnych wyborów poszczególnych osób²⁴¹.

Pomimo swojej historyczności, powyższy dokument zawiera ważne przesłanie, że osoba jest zawsze podmiotem zachodzących zmian. Ostatecznie to człowiek dokonuje wyboru opowiadając się „za” bądź „przeciw”, a jego decyzje mają określoną wartość moralną. W tej perspektywie można spojrzeć na szereg zmian o charakterze społeczno-kulturowym, jakie dokonały się na przestrzeni ostatnich lat i dokonać oceny czy są one przyjazne człowiekowi czy też nie.

Przyjmując, że pierwszym i podstawowym środowiskiem rozwoju człowieka jest rodzina, wszelka aktywność ludzka winna zmierzać do tego, aby ta wspólnota mogła realizować swoje cele i przyczyniać się do rozwoju jej członków. Okazuje się, że dynamika zmian społeczno-kulturowych nie zawsze przyczynia się do realizacji tego postulatu.

Jak zauważa Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et spes* „dzisiejsze warunki gospodarcze, społeczno-psychologiczne i polityczne wprowadzają w rodzinę niemałe zaburzenia (...) gdyż przyćmiewa ją wielożeństwo, plaga rozwodów, tzw. wolna miłość i inne zniekształcenia. Ponadto miłość małżeńska bardzo często doznaje sprofanowania przez egoizm, hedonizm i niedozwolone zabiegi przeciw poczęciu” (KDK 47).

Przeobrażenia w kulturze są niepokojące, albowiem nie dokonują się same z siebie, ale są symptomem głębszych procesów, jakie zachodzą w życiu człowieka. Zmiany w obszarze kultury są bardzo istotne, bowiem – na zasadzie wzajemnych powiązań – oddziałują na środowisko rodzinne. W przypadku, gdy kultura przestaje

²⁴¹ B. DROŻDŹ. *Ważniejsze problemy Konstytucji duszpasterskiej Gaudium et spes. „Studium zdumienia” nad aktualnością soborowych tekstów w 50. rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II.* „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 13: 2014 nr 2 s. 24–31.

pełnić swoją funkcję społeczną, rodzi się niebezpieczeństwo deprecjacji osiągniętego na przestrzeni wieków całego bogactwa ludzkiego geniuszu, dotyczącego przejawów jego ekspresji, wzorców czy postaw obejmujących wymiar społeczny, wspólnotowy i jednostkowy.

Kultura stanowi naturalne środowisko wszechstronnego rozwoju człowieka. Odwołując się do metafory drzewa rozwijanej przez prof. Drożdża, można zrozumieć jak ważną rolę pełni kultura w afirmacji jednostki i odkrywaniu przynależnych jej fundamentalnych przymiotów osoby ludzkiej²⁴². Ich zaciemnienie lub negacja prowadzą do redukcjonistycznego postrzegania człowieka. Stąd już jeden krok do tego, aby zagubić osobę z jej bytowymi atrybutami i powinnościami, na których oparta jest współczesna cywilizacja.

Kryzys kultury jest tożsamy z kryzysem człowieka. Alarmującym zjawiskiem pozostaje fakt, że współczesna kultura, rozumiana jako miejsce dialogu człowieka ze światem, na naszych oczach ulega głębokiej dewaluacji. Społeczeństwo rezygnując z kultury – bastionu człowieczeństwa – zawęża egzystencję osoby do materialnego wymiaru życia „tu” i „teraz”, zapominając w ten sposób o tożsamości, powołaniu i ostatecznym przeznaczeniu człowieka. W takiej sytuacji jednostka staje się pasywnym uczestnikiem zachodzących zmian, przyjmuje bezkrytycznie modele i wzorce, które nie służą jej afirmacji bądź rozwojowi.

Dokonując analizy przemian zachodzących w kulturze nie trudno zauważyć, że człowiek zachwycony możliwościami, jakie przynosi współczesność, zagubił kierunek swoich poszukiwań i najbardziej fundamentalnych dążeń. Przemiany społeczno-kulturowe nie stanowią aktualnie środowiska afirmacji jednostki, a raczej przyczyniają się do jej dewaluacji i pasywności. Trzeba uczynić krok w tył, aby móc się zatrzymać, pomyśleć i odkryć swoje miejsce, cel i przeznaczenie. Współczesne imperatywy wygody, sukcesu i przyjemności może i są atrakcyjne, ale w dłuższej perspektywie stają się obciążeniem i zniekształcają potencjał ukryty w człowieku.

²⁴² B. Drożdż zgłębiając tajniki ludzkiej godności odwołuje się do plastycznego obrazu drzewa: korzenie drzewa – utożsamia z ludzką godnością, konar odzwierciedla fundamentalne prawa człowieka, konary symbolizują prawa szczegółowe, natomiast owoce drzewa odzwierciedlają ludzkie dążenia na rzecz pokoju. Podobnie jak drzewo potrzebuje odpowiednich warunków rozwojowych, tak również człowiek może osiągnąć swoją pełnię wówczas, kiedy szanowana jest jego godność i jego prawa. B. Drożdż. *Przymioty ludzkiej godności*. „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”. 5: 2006 nr 2 s. 22.

Miejszem odkrywania swojej podmiotowości jest dom rodzinny, gdzie człowiek uczy się życia, miłości, wiary, humanizmu²⁴³. Środowisko rodzinne stanowi życiową niszę, w której konkretna osoba przychodzi na świat i gdzie wszystko się zaczyna... Wspólnota rodzinna zawiera w sobie niezwykłą wartość i siłę, a miłość rodzicielska i troskliwa opieka najbliższych, stanowią fundament pełnego rozwoju człowieka, który w najgłębszej istocie nie jest samotną wyspą, lecz przeciwnie jest istotą społeczną²⁴⁴.

Pomimo tego, że rodzina doświadcza, jak w żadnym innym okresie, gwałtownych zmian i różnorodnych przeobrażeń społecznych, ma wielkiego protektora i orędownika, wspierającego ją w odnajdywaniu swojej tożsamości.

Kościół w Europie we wszystkich formach swej działalności i życia musi wiernie głosić *prawdę o małżeństwie i rodzinie*. Jest to konieczność odczuwana jako paląca, wie on bowiem, że zadanie to wynika z misji ewangelizacyjnej, powierzonej mu przez jego Oblubieńca i Pana, a dziś jawi się jako niezwykle pilne. Liczne czynniki kulturowe, społeczne i polityczne przyczyniają się bowiem do coraz bardziej widocznego kryzysu rodziny. Godzą one w różnej mierze w prawdę i godność osoby ludzkiej, przy czym podają w wątpliwość — wypaczając ją — samą ideę rodziny. (...) W tym kontekście Kościół powinien *głosić z nową mocą to, co Ewangelia mówi o małżeństwie i o rodzinie*, aby uzmysłwić ich znaczenie i wartość w zbawczym planie Bożym. Szczególnie konieczne jest stanowcze potwierdzenie, że te instytucje w rzeczywistości stanowią wyraz woli Boga. Trzeba przypominać prawdę o rodzinie jako głębokiej wspólnocie życia i miłości, otwartej na przyjęcie nowych istot; jak również o jej godności «Kościoła domowego» i jej udziale w posłannictwie Kościoła i w życiu społeczeństwa (EE 90).

W sytuacji, gdy ludzie zastanawiają się czy zawrzeć związek małżeński, czy też wybrać bardziej luźną formę współżycia, gdy państwa starają się zrównać związki nieslubne i związki homoseksualne z tradycyjnie rozumianym małżeństwem, warto wsłuchać się w odpowiedź udzieloną w tej materii przez papieża Benedykta XVI: „Jedynie naprawdę trwała przestrzeń wierności harmonizuje z godnością współistnienia dwojga ludzi. Dotyczy to nie tylko odpowiedzialności za drugie-

²⁴³ K. KOCH. *Rodzina jako Kościół domowy w myśli Benedykta XVI*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wiczorek. Lublin 2010 s. 226-228.

²⁴⁴ Z. ZARĘBSKI. *Pastoralne wsparcie małżeństwa i rodziny w poszanowaniu życia*. „Teologia i moralność” 12:2017 nr 2 s. 100.

go, ale także odpowiedzialności za przyszłe dzieci. W tym sensie małżeństwo nigdy nie jest jedynie prywatną sprawą zainteresowanych, lecz ma publiczny, społeczny charakter (...). Gdy dwoje ludzi wiąże się ze sobą i daje życie potomstwu, ten akt styka się również ze świętością, z misterium ludzkiego bytu, które wyrasta poza moje dysponowanie samym sobą. Współbycie mężczyzny i kobiety sięga sfery religii, sfery sacrum, sfery odpowiedzialności wobec Boga. Potrzebuję odpowiedzialności wobec Boga – i właśnie dzięki sakramentowi małżeństwa wszystko to uzyskuje właściwe, głębokie zakorzenienie i ugruntowanie. (...) Za taką formułą przemawia również wielka mądrość tradycji, która bądź, co bądź ma pokrycie w Słowie Bożym. Gdy daję siebie całego, gdy niczego nie zatrzymuję dla siebie, gdy nie planuję rewizji, wymówienia – dopiero to w pełni czyni zadość ludzkiej godności. Ludzkie życie nie jest eksperymentem. Nie jest umową najmu, lecz przekazaniem mojego „ja” twojemu „ty”. A takie przekazanie siebie drugiemu człowiekowi może odpowiadać naszej istocie tylko wtedy, gdy przyjmuje formę miłości, która jest całkowita, w której niczego dla siebie nie rezerwuję”²⁴⁵.

²⁴⁵ J. RATZINGER. *Bóg i świat wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*. Kraków 2001 s. 391-393.

ROZDZIAŁ II

Charakterystyka badań własnych

Niniejszy rozdział ma na celu uzasadnienie procesu empirycznego, jaki został podjęty w prowadzonej dysertacji. Proces formalizacji celu badawczego umożliwia podjęcie określonych działań, prowadzących do realizacji zamierzeń poszukiwawczych, wynikających z analizowanego zagadnienia. Na początku zostanie przedstawiona hipoteza główna oraz hipotezy szczegółowe. W dalszej części nastąpi omówienie zastosowanej procedury badawczej i prezentacja profilu społeczno-demograficznego uczestników katechez przedmałżeńskich.

2.1 Hipotezy badawcze

Pamiętając o tym, że „wiedza empiryczna jest wynikiem obserwacji lub eksperymentu (...), którą badacz zbiera i interpretuje”²⁴⁶, postanowiono sformułować hipotezę główną oraz hipotezy szczegółowe, które zostaną zweryfikowane w dalszym procesie badawczym²⁴⁷.

Hipoteza główna zakłada, że młodzi małżonkowie w swoim codziennym życiu kierują się chrześcijańską wiarą.

Przyswojenie teologicznych treści dotyczących małżeństwa i rodziny w oparciu o nauczanie Kościoła umożliwia obecnie sformułowanie szeregu hipotez szcze-

²⁴⁶ M. NAWOJCZYK. *Przewodnik po statystyce dla socjologów*. Kraków 2002. s. 17.

²⁴⁷ Hipotezę się weryfikuje, a nie potwierdza. Sprawdzenie hipotezy odbywa się przez wyprowadzenie z niej wniosków empirycznych. Por. W. OKOŃ. *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa 2001 s. 128.

gółowych, których weryfikacja i trafność mogą przyczynić się do głębszego zrozumienia badanego zjawiska.

Hipoteza I: Mając na uwadze fakt, że wiara winna być przez małżonków coraz bardziej poznawana, zakładamy, że w pierwszych latach życia małżeńskiego młodzi małżonkowie nie tylko deklarują, że wierzą, ale nadto swoją wiarę pogłębiają w wymiarze teoretycznym.

Hipoteza II: Hipoteza druga dotyczy sposobu przeżywania małżeństwa w wymiarze sakramentalnym. Skuteczna współpraca z sakramentami Chrystusa przyczynia się do przemiany życia osoby oraz sposobu przeżywania relacji z innymi. Oczekuje się, że uczestnictwo małżonków w Misterium Chrześcijańskim uświęca ich wspólnotę małżeńską, co przekłada się na głębsze ugruntowanie ich związku w wierze wyznawanej.

Hipoteza III: Hipoteza trzecia dotyczy jakości życia moralnego w małżeństwie w pierwszych latach wspólnego życia. Zakłada się, że zachowanie chrześcijańskich zasad moralności małżeńskiej w codziennym życiu umacnia wzajemną miłość. Wiara przeżywana jako życie w Chrystusie nadaje codzienności życia znaczenie nadprzyrodzone.

Hipoteza IV: Hipoteza czwarta dotyczy obszaru modlitwy i opiera się na założeniu, że młoda wspólnota małżeńska, troszcząc się o swoją wiarę, oddaje się modlitwie. Oznacza to, że małżonkowie modlą się za siebie nawzajem, a przede wszystkim dostrzegają nieocenioną wartość w modlitwie wspólnej.

2.2 Sposób prowadzenia badań

Podmiotem prowadzonych badań byli uczestnicy katechez przedmałżeńskich we Wrocławiu, prowadzonych pod patronatem Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Krakowskiej. Badania zostały przeprowadzone w 2017 roku, uczestniczyło w nich trzysta par małżeńskich i dotyczyły one przygotowania nupturientów

do sakramentu małżeństwa. Ze względu na retrospekcyjny charakter pracy, sposób organizacji badań obejmował dłuższy zakres czasowy, jaki niezbędny był do uzyskania wyników. Docelową grupę badawczą stanowili absolwenci kursów przedmażeńskich, którzy z perspektywy pierwszych lat życia w związku małżeńskim opiniowali autorski program przygotowania do małżeństwa, w którym sami wcześniej uczestniczyli.

Prowadzone badania miały wieloaspektowy przebieg. Z jednej strony należało zgłębić wymiar teoretyczny dotyczący przygotowania przedmażeńskiego: jego założenia, cele, możliwości itp. Ważnym elementem tego procesu było zapoznanie się z dokumentami nauczania Kościoła i szeroko rozumianą wiedzą z zakresu teologii życia małżeńsko-rodzinnego. Osobnym zagadnieniem był wymiar praktyczny, dotyczący możliwości dostosowania powyższych założeń do konkretnych wyzwań duszpasterskich oraz współczesnych zmian kulturowych szeroko oddziałujących na kandydatów do sakramentu małżeństwa. W kontekście adaptacji i tworzenia nowych form przygotowania przedślubnego należało w sposób szczególny uwzględnić koncepcję katechez przedmażeńskich, realizowanych w Krakowskiej Prowincji Kapucynów.

W oparciu o szeroko posiadaną wiedzę o charakterze teoretycznym i praktycznym przystąpiono do postępowania badawczego. W przeprowadzonym procesie badawczym można wyodrębnić następujące etapy: wstępny, analityczny, pilotażowy i właściwy.

Faza wstępna to preludium badawcze. W ramach działań przygotowawczych uczestnicy katechez przedmażeńskich byli informowani o tym, że w przyszłości zostaną zaproszeni do wypełnienia specjalistycznej ankiety dotyczącej programu, w którym aktualnie uczestniczą. W celu realizacji wspomnianego postulatu, nupturienti wypełniali deklarację uczestnictwa w badaniu, pozostawiając organizatorom katechez dane kontaktowe²⁴⁸. Zastosowanie powyższego rozwiązania było świadomym i niezbędnym zabiegiem ze strony badacza, umożliwiającym kontakt z osobami stanowiącymi potencjalną grupę badawczą.

²⁴⁸ Dane zawierały imię, nazwisko, adres zamieszkania, kontakt telefoniczny i e-mail. Każda z deklaracji zawierała klauzulę, dotyczącą wyrażenia zgody na udostępnianie i przetwarzanie danych osobowych, wynikających z ustawy o ochronie danych osobowych.

Faza druga obejmowała zakres czynności koncepcyjnych dotyczących omawianego zagadnienia. Obszar ten obejmował analizę dostępnej literatury przedmiotowej. W oparciu o posiadaną wiedzę można było zrealizować kolejny postulat procesu badawczego, polegającego na sformułowaniu problemu głównego, hipotez oraz pytań badawczych. Koncentracja na wybranych aspektach dynamiki wczesno-mażeńskiej umożliwiła z kolei przygotowanie narzędzia badawczego w postaci ankiety. Pierwotny kształt kwestionariusza ulegał kilkukrotnym modyfikacjom. Najpierw, na skutek licznych konsultacji prowadzonych w ramach seminarium naukowego, naniesione zostały pewne korekty w ankiecie, dzięki którym uzyskano przejrzyste narzędzie przeznaczone do prowadzenia dalszej eksploracji. Przed przystąpieniem do badania głównego przeprowadzony został wstępny pilotaż, mający na celu weryfikację poprawności kwestionariusza ankiety w zakresie przyjętej procedury badawczej.

Do badania pilotażowego zaproszono małżeństwa żyjące w związku sakramentalnym i aktywnie uczestniczące w życiu Kościoła Katolickiego. W specjalnie dobranej czterdziestoosobowej grupie pilotażowej znaleźli się reprezentanci różnych ruchów i wspólnot parafialnych. Dobór uczestników do wstępnego etapu badawczego był przemyślany, wynikał z przyjętej metodologii i założeń koncepcyjnych. W zależności od specyfiki i charyzmatu przeżywanego w poszczególnych grupach religijnych, odbywa się w nich formacja ukierunkowana na głębsze rozumienie i przeżywanie życia sakramentalnego. W gronie wybranych małżeństw znaleźli się przedstawiciele Domowego Kościoła, Ekip Notre Dame, Drogi Neokatechumenalnej oraz Wspólnoty Koinonia – Jan Chrzciciel. Pilotaż przyczynił się do nieznacznej korekty lingwistycznej pytań i twierdzeń zawartych w ankiecie, dzięki czemu powstało klarowne narzędzie diagnostyczne wykorzystane w niniejszej pracy badawczej.

Badania główne zostały rozpoczęte 16 czerwca i trwały do połowy października 2017 roku. Uwzględniając przesunięcie czasowe związane z uzyskaniem informacji zwrotnej w postaci wypełnionych ankiet, należy przyjąć, że etap ten był nieco dłuższy i obejmował okres sześciu miesięcy. Z uwagi na zaobserwowane wcześniej zjawisko nieustannej migracji badanej populacji oraz liczne rozbieżności występujące pomiędzy stałym a tymczasowym przebywaniem respondentów,

badania prowadzone były w trybie online. Realizacja postulatu metodologicznego, mającego na celu zmianę tradycyjnej formy prowadzenia badania ankieteryjnego na rzecz nowoczesnej platformy internetowej, była poważnym przedsięwzięciem, zakończonym jednak naukowym sukcesem. Przyjęta koncepcja posiadała wiele pozytywnych przesłanek: innowacyjna forma badawcza podniosła atrakcyjność samej ankiety, prowadzącemu badania umożliwi uniknięcie trudności logistyczno-lokalizacyjnych, dotyczących pobytu adresatów i dotarcie do nich, niezależnie od miejsca przebywania, w przypadku respondentów skróci czas wypełnienia ankiety do minimum, ułatwiając udział w badaniu za pomocą komputera, tabletu bądź telefonu komórkowego, z wykorzystaniem łącza internetowego.

Spośród wielu dostępnych internetowych platform badawczych, umożliwiających prowadzenie badań online, wybrana została platforma „interankiety”. W zestawieniu z innymi narzędziami wykorzystywanymi do prowadzenia różnorodnych analiz diagnostyczno-sondażowych, ta posiadała prosty, a przede wszystkim intuicyjny interfejs graficzny, co zdecydowanie wpłynęło na jej wybór. Do przeprowadzenia badań ankieteryjnych wykorzystano komercyjną wersję programu, posiadającą szereg dodatkowych rozwiązań niedostępnych w podstawowej, bezpłatnej wersji²⁴⁹.

Pomimo zauważalnego dużego zainteresowania nupturientów względem zapowiadanych badań, jakie miało miejsce na etapie wstępnym, nie znalazło ono potwierdzenia w trakcie wypełniania ankiet. Metodologia procesu badawczego zakładała wysłanie do każdego uczestnika kursów przedmażeńskich właściwego kwestionariusza na adres poczty elektronicznej, a następnie otrzymanie informacji zwrotnej w postaci wypełnionej ankiety. W przypadku pierwszych 100 osób, do których zostały wysłane ankiety, wskaźnik uzyskanych odpowiedzi wynosił zaledwie 30 procent. Otrzymane dane nie prognozowały satysfakcjonujących wyników, warunkujących dalszą pracę badawczą w tym zakresie.

Niska frekwencja dotycząca wypełnianych ankiet mogła wynikać z kilku niezależnych od siebie czynników: czas rozpoczęcia badań obejmował miesiące letnie, które mogły koncentrować respondentów na zewnętrznych aspektach aktywności

²⁴⁹ Wersja płatna programu umożliwia stosowanie m. in. pytań warunkowych, tabeli krzyżowych, blokowanie wielokrotnych wypełnień, publikację wyników online, filtrowanie i segmentację wyników zbiorczych i surowych, posiada dodatkowe moduły do zabezpieczania danych.

społecznej, związanej z organizacją wypoczynku aniżeli prowadzić retrospekcję dotyczącą przeżytych kursów przedmażeńskich. Inną przyczyną tłumaczącą niedobór uzyskanych wyników, mogła być zbyt duża przerwa czasowa występująca pomiędzy informacją o badaniach przekazaną podczas katechez a ich realizacją następującą w późniejszym terminie. Mając na uwadze fakt, że treści kwestionariusza odnosiły się do wydarzeń z czasu narzeczeństwa, należy pamiętać, że w niektórych przypadkach okres ten dotyczył przygotowania odbywającego się trzy lub cztery lata wcześniej.

Perspektywa niepowodzenia prowadzonych badań suponowała konieczność zmian, mających na celu zwiększenie efektywności związanej z wypełnieniem ankiet. W zaistniałej sytuacji dokonano korekty sposobu prezentacji badanego zagadnienia, polegającego na pogłębieniu kontaktu z respondentami. Absolwenci katechez przedmażeńskich byli telefonicznie informowani o prowadzonych badaniach i ponownie proszeni o ich wypełnienie. Życzliwa rozmowa z osobami badanymi stanowiła okazję do poznania ich aktualnej sytuacji w małżeństwie i zmian, jakie nastąpiły od momentu uczestniczenia w katechezach przedmażeńskich. Każdorazowa konwersacja rozpoczynała się od przypomnienia okoliczności, w których ankietę po raz pierwszy spotkał się z daną parą, a następnie wprowadzał uczestników rozmowy w ogólny zarys i cel prowadzonych badań, prosząc jednocześnie o zaangażowanie i pomoc w realizacji projektu. Kolejną czynnością było przesłanie na wskazany adres poczty elektronicznej aktywnego linku do ankiety wraz kodem zabezpieczającym, indywidualnym dla każdego małżeństwa. Kwestionariusz ankiety internetowej został skonstruowany w taki sposób, aby tylko osoby zaproszone do badania mogły mieć dostęp do właściwej treści. Zastosowany zabieg metodologiczny umożliwiał zachowanie pełnej anonimowości w procedowanym badaniu oraz zachowanie wysokiego poziomu bezpieczeństwa w zakresie przesyłanych danych. Bezpośrednie i personalne podejście do badanych osób przełożyło się na wysoki wskaźnik wypełnionych ankiet, który oscylował na poziomie 86 procent.

Przy konstruowaniu ankiety zostały uwzględnione niezbędne komponenty narzędzia badawczego, do których należy zaliczyć: informację o instytucji prowadzącej badania, pytania dotyczące danych socjodemograficznych, pytania właściwe, kod zabezpieczający oraz na końcu, podziękowanie za uczestnictwo w ankiecie.

Platforma internetowa umożliwiała przygotowanie ankiety w taki sposób, aby uczestnik badania zobowiązany był do wypełnienia wszystkich pól stanowiących przestrzeń badawczą. W zależności od poruszanego zagadnienia, respondent posiadał różnorodne sposoby wyrażenia swojego stanowiska w omawianej kwestii. Niektóre pytania wymagały zaznaczenia jednego, dwóch bądź więcej pól wyboru spośród szerszego zestawu prezentowanych odpowiedzi. Obok powszechnie stosowanych pytań o charakterze zamkniętym, otwartym i półotwartym, w kwestionariuszu znalazły się pytania macierzowe. Stanowią one osobną grupę pytań, przy których stosuje się schematy tabelaryczne. Ich obecność sprawia, że osoba ankietowana posiada szerokie spektrum wyrażania swojej opinii w danym temacie. Innym rozwiązaniem zastosowanym w interaktywnej ankiecie były pytania rankingowe. W tym przypadku respondent proszony był o to, aby w ramach odpowiedzi samodzielnie ustanowić indywidualną hierarchię możliwych rozwiązań.

Kwestionariusz zawierał 32 pytania, z czego siedem to pytania metryczkowe. Czas potrzebny do spokojnego wypełnienia ankiety umieszczonej na platformie internetowej wynosił około 50 min.

Badania główne objęły swoim zasięgiem grupę 300 par małżeńskich, mieszkających w Polsce i za granicą. Wśród 600 ankiet, które zostały wysłane, niektóre zostały wypełnione błędnie lub też zawierały sprzeczne informacje uniemożliwiające przeprowadzenie głębszej analizy wynikowej. Ostatecznie otrzymano zbiór 520 poprawnie wypełnionych kwestionariuszy, stanowiących materiał badawczy.

2.3 Charakterystyka badanych osób

Człowiek przeżywa swoją egzystencję w konkretnym czasie, miejscu i przestrzeni. Obok tych podstawowych wymiarów istnieje wiele innych czynników, mających wpływ na jego percepcję i sposób rozumienia otaczającego go świata. Z tego względu ważnym etapem pracy jest analiza socjologiczna badanej grupy, dzięki której można poznać niektóre uwarunkowania społeczne, oddziałujące na te osoby. Zabieg ten ma istotne znaczenie, bowiem procesy i zależności oddzia-

łujące na jednostkę bądź populację, mają wpływ na wyniki prowadzonych badań, umożliwiając ich właściwą interpretację.

Wspólną i najważniejszą cechą badanych osób jest fakt uczestniczenia w katechezach przedmałżeńskich prowadzonych pod patronatem Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Krakowskiej. Kursy przedmałżeńskie organizowane w Kościele stanowią stały element działań pastoralnych, wobec wiernych przygotowujących się do przyjęcia sakramentu małżeństwa. Głównym celem tej katechezy jest przybliżenie treści z zakresu teologii małżeństwa i rodziny.

Małżeństwo rozumiane jako sakramentalny związek mężczyzny i kobiety jest wielkim skarbem Kościoła i stąd Jego troska o właściwe przygotowanie kandydatów do małżeństwa. Proces przygotowania do sakramentu powinien odbywać się na różnych poziomach²⁵⁰. Sposób realizacji katechezy przedmałżeńskiej może być różny: bardziej lub mniej rozbudowany, dłuższy lub krótszy, stacjonarny lub wyjazdowy. Forma prezentacji poszczególnych treści warunkowana jest wieloma czynnikami: inna będzie dynamika katechezy przedmałżeńskiej w duszpasterstwie akademickim, inna w wielotysięcznej parafii miejskiej, jeszcze inna w ośrodkach specjalistycznych. Różnorodne formy przygotowawcze stanowią bogactwo pastoralne Kościoła i nie mogą być nigdy postrzegane jako działania konkurencyjne wobec innych ośrodków przygotowawczych.

Fakt odbycia kursu przedmałżeńskiego przez narzeczonych nie jest jednoznaczny z decyzją zawarcia małżeństwa, trzeba jednak zaznaczyć, że stanowi ważny moment budowania związku. Formalny wymóg stawiany narzeczonym sprawia, że osoby chcące zawrzeć ślub kościelny, zobligowane są do uczestnictwa w katechezie przedmałżeńskiej. Motywy, jakimi kierują się nupturienicy przy wyborze kursu przedmałżeńskiego, mogą być różne. Część osób postrzegać będzie zajęcia bardzo pozytywnie, jako okazję do wzajemnego poznania się i pielęgnowania związku, inne pary mogą przyjąć pasywną postawę względem realizowanego programu, a w grupie uczestników nie zabraknie takich, którym zależy tylko na dokumencie potwierdzającym pobyt na zajęciach.

Program katechezy przedmałżeńskiej realizowany przez braci kapucynów cieszy się dużym zainteresowaniem w środowisku osób przygotowujących się

²⁵⁰ K. KAMIŃSKA-JURKIEWICZ, M. JURKIEWICZ. *Największa z nich jest miłość. Bezpośrednie przygotowanie do sakramentu małżeństwa*. Gliwice 2014 s. 15-16.

do ślubu kościelnego z kilku powodów. Powstał on w środowisku akademickim, a następnie ewoluował na przestrzeni kilku lat, przybierając aktualną formę. Kurs przedmałżeński adresowany jest do osób, które w dniu swojego ślubu pragną zostać ambasadorami dobra. Inicjatywa ta oznacza, że nowożeńcy informują wcześniej zaproszonych gości weselnych o rezygnacji z kwiatów na rzecz wybranego projektu charytatywnego, realizowanego za pośrednictwem konkretnych fundacji. Koncepcja połączenia treści teologicznych z bezinteresownością ukierunkowaną na drugiego człowieka sprawia, że uczestnikami programu są często osoby o szczególnej wrażliwości i altruizmie.

Omawiany kurs przedmałżeński nie ogranicza się jednak do przekazania podstawowych treści teologicznych dotyczących wymiaru sakramentalnego czy też rozwijania społecznej nauki Kościoła ukierunkowanej na działalność pomocową. Osoby uczestniczące w katechezach przedmałżeńskich zostają włączeni – na zasadzie dobrowolności – w kilkuletni program formacyjny umożliwiający pogłębienie treści, które stanowiły istotę odbywanego kursu przygotowawczego. Absolwenci kapucyńskich katechez objęci są troską duszpasterską, a poprzez uczestnictwo w specjalnie przygotowanych dla nich warsztatach oraz rekolekcjach tematycznych, mogą twórczo przeżywać swoje małżeństwo i aktywnie włączać się w życie wspólnoty Kościoła.

Jednym z celów duszpasterskiego towarzyszenia jest pomoc uczestnikom katechez w odnalezieniu miejsca w Kościele, umożliwiające im podmiotowe uczestnictwo w życiu swojej parafii. Rozwijana przez Zakon Kapucynów inicjatywa „Komunii małżeństw” stanowi konkretną rzeczywistość, w której absolwenci mogą odkrywać i realizować teologię życia małżeńskiego w wymiarze sakramentalnym²⁵¹.

W odróżnieniu od innych kursów przedmałżeńskich, program realizowany pod patronatem braci kapucynów zawiera innowacyjne rozwiązania pastoralne, które mogą stać się źródłem inspiracji dla innych ośrodków pracujących z narzeczonymi. Podstawowa forma przygotowania bezpośredniego zakłada niejako, że uczestnicy kursów w pełni akceptują omawiane treści. Tradycyjny przekaz pomija często kontekst kulturowy i przemiany społeczne, które oddziałują na nupturien-

²⁵¹ Przez pierwsze pięć lat warsztaty i rekolekcje mają charakter otwarty dla wszystkich absolwentów katechez. Osoby pragnące dalej kontynuować formację małżeńską, mogą włączyć się w osobny program „Komunia małżeństw” realizowany przez Wydział Duszpasterstwa rodzin Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. <https://komuniamalzenstw.pl/>.

tów, przyczyniając się do erozji postaw moralnych. W konsekwencji wiele par nie potrafi asertywnie wyrażać swoich poglądów i przekonań, również tych, które dotyczą chrześcijańskiego modelu małżeństwa i rodziny. Forma katechez prowadzona pod auspicjami brai mniejszych kapucynów stwarza uczestnikom możliwość do dyskusji i wymiany wzajemnych poglądów w kontekście omawianych zagadnień²⁵². Umiejętność obrony swoich przekonań i postaw moralnych stanowi ważny element programu, albowiem perspektywa przygotowań ślubnych oraz uroczystość weselna przysłania wiele wyzwań, z którymi przychodzi zmierzyć się małżonkom w późniejszym wspólnym życiu.

Innym zagadnieniem duszpasterskim jest kwestia praktyk religijnych narzeczonych w wymiarze publicznym. Formalny obowiązek uczestnictwa w katechezie przedmałżeńskiej sprawia, że pojawiają się oni sporadycznie w przestrzeni Kościoła, jednakże po ślubie częstotliwość praktyk religijnych związanych z życiem sakramentalnym ulega osłabieniu. Wiele par mieszka wspólnie bez ślubu, nie traktując tego w kategoriach moralnego zła. Tymczasowość takiego rozwiązania sprawia, że sposób przeżywania wiary staje się dla takich osób czymś prywatnym, przesuniętym na odległe peryferia aktywności życiowej. Nie może zatem dziwić fakt, że narzeczeni żyjący w związku kohabitacyjnym przestają uczestniczyć w życiu Kościoła, aby w ten sposób uniknąć konfrontacji pomiędzy subiektywnym dobrem a nauką Ewangelii. Zawarcie ślubu kościelnego przyczynia się do uporządkowania tej sytuacji w wymiarze sakramentalnym, ale pozostaje szereg innych aspektów moralno-eklezyjalnych, które wymagają przepracowania przez małżonków.

Katecheza wczesno-małżeńska stanowi ważny instrument duszpasterski, umożliwiający odnalezienie się małżonkom w nowej sytuacji religijnej. Objęcie troską duszpasterską tych, którzy z różnych racji oddalili się od Kościoła w czasie narzeczeństwa, może zaowocować przybliżeniem ich do wspólnoty ludu bożego w chwili zawarcia sakramentalnego związku.

Przygotowanie do ślubu, jak również moment jego zawarcia, to szansa, aby ukazać młodym piękno Kościoła jako przestrzeni, w której mogą realizować

²⁵²W kontekście dyskusji na temat sposobów przygotowania nuprurientów do sakramentu małżeństwa, zwraca się uwagę na jakość przekazu treści oraz oczekiwania postulowane przez samych zainteresowanych. Zob. T. Syczewski. *Przygotowanie bezpośrednie do małżeństwa i życie w rodzinie według Dyrektorium duszpasterstwa rodzin z 2003 roku*. W: *Miłość i odpowiedzialność – wyznaczniki kanonicznego przygotowania do małżeństwa*. Red. A. Pastwa [i in]. Katowice 2013 s. 95.

swoje życiowe i sakramentalne powołanie. Realizacja tego postulatu wymaga wielu lat pracy, cierpliwości i pokornego towarzyszenia młodym małżonkom ze strony duszpasterzy. Katechezy przedmażeńskie w wydaniu kapucyńskim podejmują to zadanie i wychodzą naprzeciw potrzebom swoich absolwentów.

Dynamika życia rodzinnego wskazuje, że początek wspólnego życia to nie tylko radość i euforyczne uniesienia małżonków, ale także pierwsze kryzysy, będące następstwem poznawania siebie w codzienności. Okres ten może obfitować w liczne sytuacje konfliktowe, powstałe na skutek wzajemnego rozczarowania, wynikającego z faktu, że współmałżonek nie jest już tym ideałem, jakim jawił się przed ślubem. Przyjmuje się, że pierwsze lata małżeństwa mają istotne znaczenie dla trwałości i jakości powstałego związku. Dynamika procesów zachodzących w tym okresie, znajduje również potwierdzenie w licznych analizach statystycznych, dotyczących profilu i tendencji rozwodowych występujących w rodzinach.

Kapucyński program stanowi konkretną propozycję dla młodych małżeństw, które pragną odnajdywać swoje miejsce w Kościele i świadomie realizować zobowiązania wynikające z przyjętego sakramentu. Można przyjąć, że katecheza wczesno-mażeńska to swoisty pięcioletni program duszpasterski, mający na celu wspieranie rodzin w ich codziennym zmaganiu ukierunkowanym na tworzenie wspólnoty małżeńsko-rodzinnej.

Wspólną cechą badanej grupy jest fakt uczestnictwa w katechezie przedmażeńskiej. Decyzja związana z uczestnictwem w kapucyńskim programie, w dominującej części podyktowana była możliwością otrzymania stosownego dokumentu, wymaganego przez Kościół do zawarcia sakramentu małżeństwa. Wśród respondentów znalazła się nieliczna grupa, dla której uczestnictwo w programie związane było z innymi celami i motywami: w tym przypadku uczestnictwo w katechezach związane było z chęcią pogłębienia wiary katolickiej bądź też okazją do lepszego poznania partnera.

Na podstawie danych metryczkowych zawartych w ankiecie, można nakreślić ogólny profil grupy uczestniczącej w badaniu. Analiza wybranych cech socjodemograficznych respondentów może mieć istotne znaczenie dla zrozumienia dynamiki badanego procesu oraz stanowić ważny wskaźnik interpretacyjny otrzy-

manyh wyników. Poniżej zaprezentowane zostaną cechy społeczne i demograficzne badanych osób.

Do udziału w badaniu zaproszono 300 par małżeńskich będących absolwentami katechez przedmałżeńskich. System wypełniania ankiet w trybie online był skonstruowany w taki sposób, że uniemożliwiał respondentom udzielanie niepełnych bądź wzajemnie sprzecznych ze sobą odpowiedzi. Kilka osób, chcąc nierzetelnie wypełnić stosowny kwestionariusz, z powodu zastosowanych obostrzeń proceduralnych, zrezygnowało z wypełnienia ankiety.

Ostatecznie otrzymano 520 wypełnionych ankiet będących przedmiotem dalszego opracowania. Statystyczne zestawienie osób uczestniczących w badaniu zawiera tabela nr 1.

Tabela 1. Zestawienie wypełnionych ankiet z rozróżnieniem płci respondentów

Płeć respondenta	Liczba osób zaproszonych do badania		Liczba wypełnionych ankiet		Rezygnacja /brak wypełnionych ankiet	
	L	%	L	%	L	%
Kobiety	300	100	274	91,3	26	8,6
Mężczyźni	300	100	246	82	54	18
Suma	600	100	520	87	80	13

W gronie respondentów, którzy z nieznanых przyczyn nie wzięli udziału w procesie badawczym wyraźnie dominują mężczyźni, z których niespełna, co piąty nie wypełnił otrzymanego formularza. W przypadku kobiet wskaźnik biernego uczestnictwa w badaniu jest dwukrotnie mniejszy i wynosi 8,6%.

Przystępując do realizacji projektu badawczego, zakładano czynne zaangażowanie małżonków w poszczególne etapy jego realizacji. Postulat ten, mimo stałego kontaktu z respondentami, nie został w pełni zrealizowany. Finalna grupa badawcza składała się z 520 osób, z czego 274 (53%) stanowią kobiety, a 246 (47%) mężczyźni.

Badana populacja składała się z osób, które przygotowywały się do zawarcia ślubu w Kościele Katolickim. Działania zmierzające do podjęcia decyzji o zawarciu małżeństwa i założeniu rodziny sponują, że respondenci stanowią grupę o zbliżonym profilu wiekowym. W kontekście poszczególnych kandydatów zasada ta znajduje potwierdzenie w odniesieniu do danego związku. Holistyczna analiza profilu

całej grupy, pozwala jednak zauważyć pewne dysproporcje dotyczące wieku osób przygotowujących się do ślubu.

W gronie badanych kobiet wyglądało to następująco: najmłodsza uczestniczka katechez miała 23 lata, a najstarsza – 41 lat. W gronie mężczyzn: najmłodszy respondent miał 24 lata, a najstarszy uczestnik badania - 50 lat. W odniesieniu do badanych kobiet, różnica wieku pomiędzy nimi wynosiła 18 lat, a w przypadku mężczyzn 26 lat. W ujęciu całościowym różnica wieku między respondentami wynosiła 27 lat²⁵³. Profil dotyczący wieku respondentów zawiera tabela nr 2.

Tabela 2. Struktura wieku badanych

Kategorie od- powiedzi	Kobiety		Mężczyźni	
	L	%	L	%
Poniżej 25	15	5,5	8	3,3
26-28	68	24,8	41	16,7
29-31	93	33,9	76	30,9
32-34	61	22,3	64	26,0
Powyżej 35	37	13,5	57	23,1
Suma	274	100	246	100

Należy pamiętać, że zaistniałe rozbieżności wiekowe mogą być warunkowane różnymi czynnikami i okolicznościami, które dodatkowo zwiększają możliwości interpretacyjne takiego stanu rzeczy. Wśród respondentów największą grupę stanowią osoby, które pielęgnując rozwój swojego związku, naturalnie dążą do jego społecznego usankcjonowania. Osobną grupę reprezentują małżonkowie, którzy wcześniej zawarli cywilny, a następnie po jakimś czasie zdecydowali się na związek sakramentalny. W całościowym ujęciu analitycznym należy uwzględnić również dysproporcje wiekowe, wynikające z różnicy stażu małżeńskiego posiadanego przez poszczególnych respondentów: osoby z kilkuletnim doświadczeniem życia małżeńskiego stanowią grupę starszą wiekowo względem osób, które niedawno zawarły sakrament małżeństwa.

²⁵³ Najmłodsza osoba uczestniczka badania to kobieta mająca 24 lata, a najstarszy uczestnik katechez mający 50 lat. Osoby te reprezentują pewne statystyczne skrajności w zestawieniu wiekowym całej grupy, natomiast nie tworzą wspólnego związku uczuciowego w znaczeniu socjologicznym, będąc dla siebie obcymi ludźmi.

Wśród absolwentów katechez dominują osoby charakteryzujące się wysokim poziomem edukacji. W badanej grupie wyższym wykształceniem legitymuje się aż 80% respondentów, 17,5% stanowiły osoby z wykształceniem średnim. Respondenci posiadający kwalifikacje zawodowe stanowili 2,1% badanej populacji. W badanej grupie znalazły się 2 osoby, które edukację zakończyły na etapie szkoły podstawowej. W kategorii osób z wyższym wykształceniem kobiety stanowiły 84,6%, a mężczyźni 74,8%. Występująca w tym obszarze różnica poziomu wykształcenia pomiędzy kobietami i mężczyznami, koreluje ze wskaźnikiem osób posiadających kwalifikacje zawodowe. W tym zakresie znajdują się wyłącznie reprezentanci płci męskiej, a wskaźnik osób posiadających wykształcenie zawodowe wynosi 4,5%. Szczegółowe zestawienie danych dotyczące wykształcenia respondentów zawiera tabela nr 3.

Tabela 3. Profil wykształcenia badanych osób

Kategorie od- powiedzi	Kobiety		Mężczyźni	
	L	%	L	%
Podstawowe	1	0,4	1	0,4
Zawodowe	0	0	11	4,5
Średnie	41	15,0	50	20,3
Wyższe	232	84,6	184	74,8
Suma	274	100	246	100

Jedną z istotnych cech charakteryzujących badaną grupę jest posiadany przez nich staż małżeński. Potocznie przyjmuje się, że każdy kolejny dzień przeżyty w związku, to potencjalna okazja do zdobywania życiowego doświadczenia oraz umiejętności życia we dwoje. W zależności od czasu, jaki upłynął od momentu zawarcia sakramentu małżeństwa, respondenci mieli możliwość określenia długości swojego stażu małżeńskiego za pomocą następujących odcinków czasowych: rok, dwa lata, powyżej dwóch lat.

Wyznaczone w ankiecie kategorie posiadają charakter umowny. W grupie respondentów były osoby, które z różnych względów posiadały wprawdzie większe doświadczenie życia partnerskiego, czasem nawet kilkuletnie, które jednak nie stanowi istoty analizowanego zagadnienia. Badania o profilu retrospektywnym skiero-

wane były do osób żyjących związku małżeńskim i dlatego prezentowane kategorie stanowiły punkt odniesienia do momentu, jakim było formalne zawarcie małżeństwa.

Wśród badanej populacji najliczniejszą grupę stanowią osoby posiadające krótki staż małżeński (42%) oraz respondenci będący w związku małżeńskim powyżej dwóch lat (34%). Najmniej reprezentowaną grupą są małżonkowie z dwuletnim stażem. Szczegółowe zestawienie dotyczące stażu małżeńskiego badanych zawiera tabela nr 4.

Tabela 4. Staż małżeński

Kategorie	Rok po ślubie		Dwa lata		Powyżej dwóch lat	
	L	%	L	%	L	%
Kobiety	114	21,9	66	12,7	94	18,0
Mężczyźni	107	20,6	56	10,8	83	16,0
Suma	221	42,5	122	23,5	177	34,0

Jednym z ważnych wskaźników umożliwiających właściwą interpretację wyników badawczych, jest określenie miejsca pochodzenia respondentów. Ten socjologiczny faktor ma duże znaczenie w wymiarze indywidualnym i społecznym.

Wśród badanej grupy najwięcej osób pochodziło z dużych aglomeracji miejskich, charakteryzujących się silnie rozwiniętą strukturą urbanistyczną, wynoszącą powyżej 100 tys. mieszkańców. Respondenci wywodzący się z tego środowiska stanowili ok. 40% całej badanej populacji (K=37,6%; M=38,6%). Wysoki poziom reprezentatywności stanowią również osoby pochodzące z dużych miast. Co czwarta osoba, uczestnicząca w katechezach przedmałżeńskich, wywodziła się z tego obszaru (K=25,8; M=27,4%). Wśród badanych, najmniejszą grupę stanowiły osoby pochodzenia wiejskiego (K=18,3% ; M=12,4%). Grupa badawcza obejmuje również respondentów wywodzących się z małych miast. Osoby te stanowią ok. 20% badanej populacji (K=18,3%; M=21,6%).

Wysoki wskaźnik osób pochodzących z dużych aglomeracji miejskich i wielkomiejskich będzie miał istotne znaczenie przy interpretacji wyników prowadzonych badań. Reprezentanci tych środowisk stanowią ok. 64% badanych (K=63,4% , M= 66%), wobec ok. 36% osób pochodzących ze środowisk wiejskich

oraz małych miejscowości (K=26,6%; M=24%). Styl życia miejskiego charakteryzuje większa niezależność oraz anonimowość, czego przeciwieństwem są małe miejscowości, w których rozwinięty jest system wzajemnych powiązań oraz większe oddziaływanie kontrolne ze strony otoczenia.

Szczegółowe zestawienie dotyczące pochodzenia respondentów zawarto w tabeli nr 5.

Tabela 5. Miejsce pochodzenia badanych

Kategorie	Wieś		Miasto do 25 tys. mieszkańców		Miasto od 25 tys. do 100 tys. mieszkańców		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Kobiety	51	18,3	51	18,3	72	25,8	105	37,6
Mężczyźni	30	12,4	52	21,6	66	27,4	93	38,6

ROZDZIAŁ III

Deklaratywny i przedmiotowy wymiar wiary

Wśród wielu specyficznie ludzkich cech podkreślających szczególną pozycję człowieka w świecie jest jego rozumność. Tym, co wyróżnia go od zwierząt jest posiadana przez niego umiejętność abstrakcyjnego myślenia oraz związane z nią właściwości percepcyjne. Zdolność do analizy i syntezy, jak również właściwość operacjonalizacji czasoprzestrzennej, sprawiają, że jawi się on jako ktoś wyjątkowy. Komponent myślowy, w jaki natura wyposażyła człowieka sprawia, że postrzegamy go w osobnych kategoriach jako osobę, kogoś, kto jest złożonym i wielowymiarowym bytem²⁵⁴.

Człowiek wyznacza sobie cele życiowe oraz podejmuje działania, zmierzające do ich realizacji. Zdobyta wiedza i doświadczenie stanowią kapitał empiryczny, za pomocą którego kształtuje swój światopogląd i wyraża siebie. Charakterystycznym miejscem ludzkiego działania jest tworzona przez niego kultura. W jej przestrzeni człowiek odnajduje swoje miejsce w świecie oraz wyraża swoje najgłębsze pragnienia i tęsknoty. Relacyjny charakter ludzkiej aktywności sprawia, że człowiek buduje więzi osobowe, które przeżywane na poziomie psychiczno-duchowym, mają dla niego ogromne znaczenie egzystencjalne.

Sygnalizowane powyżej wybrane elementy dotyczące bytu ludzkiego miały na celu podkreślenie faktu, że natura ludzka jest zbyt skomplikowana, aby ujmować ją jednowymiarowo. Postrzeganie człowieka w wymiarze materialnym bądź społecznym posiadałoby znamiona daleko posuniętej redukcji, która pozbawia osobę właściwego jej *fascinosum*. Na osobę trzeba spojrzeć holistycznie, gdyż tylko taka perspektywa umożliwi ukazanie tego, czym jest człowiek.

²⁵⁴ K. WOJTYŁA. *Rozważania o istocie człowieka*. Kraków 2000 s. 19.

Zdolności poznawcze będące naturalnym komponentem ludzkiej natury sprawiają, że człowiek nie tylko odkrywa świat, ale także zasady i prawa, jakie w nim panują. Poznając swoją ograniczoność i zależność wobec sił przyrody, podejmuje działania, za pomocą których pragnie wyjaśnić pochodzenie materii oraz tajemnicę swojego istnienia. Jednym z obszarów umożliwiających uzyskanie odpowiedzi na nurtujące go pytania jest religia. Nie wchodząc w szczegóły zagadnienia dotyczącego ontogenezy religii, należy podkreślić istnienie dwóch płaszczyzn, na których rozpatrywany jest fenomen religijności: naturalny i objawiony.

Na przestrzeni wieków rozwijały się różne formy wierzeń i zachowań religijnych. Z tego powodu religia spełniała różne funkcje w życiu społecznym i osobistym. Kult naturalny osadzony był na strachu wobec siły wyższej²⁵⁵. Rytuały obecne w religiach pierwotnych miały zapewnić ludziom przychylność bóstw oraz zapewnić bezpieczeństwo w życiu codziennym. W ujęciu tym człowiek zależny jest od tajemniczych sił przyrody, a wszelkie działania naznaczone są magią i przesądem.

Inne rozumienie świata i człowieka rozwijane jest na gruncie religii objawionych, do których należą m.in. judaizm, chrześcijaństwo oraz islam. Poszczególne wyznania tworzą właściwe sobie struktury religijne, gdzie kontynuują działalność swoich założycieli. Religie objawione również pełnią funkcję interpretacyjną zastanej rzeczywistości, ale jej znaczenie ma inne podłoże. W odróżnieniu od religii naturalnych, tutaj człowiek jest adresatem bożego przesłania, na które może odpowiedzieć aktem swojej woli. W religiach objawionych człowiek, zachowuje swoją podmiotowość i autonomię, niezależnie od postawy, jaką przyjmie wobec określonego porządku nadprzyrodzonego.

Niezależnie od koncepcji dotyczących źródeł pochodzenia religii należy zauważyć, że fenomen ten jest zjawiskiem powszechnym, mającym stałe zakorzenienie w historii ludzkości. Ludzie różnych ras, kultur i warunków cywilizacyjnych, w różny sposób wyrażali i wyrażają, swój stosunek do rzeczywistości, która przeraża ich w wymiarze jednostkowym oraz społecznym. Religia jest niewątpliwie ważnym przejawem ludzkiego życia. Nie gdzie indziej, ale właśnie w tej sferze,

²⁵⁵ Siła wyższa rozumiana jako przyczyna sprawcza, w niektórych systemach religijnych utożsamiana jest z siłami przyrody (żywioły), w innych symbolizuje bóstwa, a w religiach objawionych (np. chrześcijaństwo) utożsamiana jest z Bogiem.

i z jej pierwiastków, człowiek stara się zbudować wizję świata oraz własnej osoby. Przejawem autentycznego przeżywania religii są różnorodne formy kultu, występujące praktyki religijne oraz inne zachowania oddziałujące na sferę numinotyczną²⁵⁶. Bogactwo form i zachowań kultycznych stanowią podstawę do tego, aby mówiąc o człowieku, określać go jako *homo religiosus*.

3.1 Preferencje religijne małżonków

Podjmując próbę analizy preferencji religijnych badanych małżonków, trzeba dokonać pewnego rozróżnienia pojęciowego pomiędzy dwoma pojęciami: religią i religijnością. Mówiąc o religii jako zjawisku kulturowym, mamy na myśli zbiór konkretnych postaw i zachowań, nakazów i zakazów, które określają i normują stosunek człowieka do Boga w przestrzeni społecznej. Termin religijność wskazuje treściowo na podmiotowe, subiektywne oraz indywidualne odniesienie się osoby do systemu określonych prawd przy zaangażowaniu całej osobowości²⁵⁷. Rozróżnienie to ma istotne znaczenie, bowiem terminy te dotyczą wprawdzie tej samej rzeczywistości nadprzyrodzonej, ale ich znaczenia kontekstualne odnoszą się do innych obszarów ludzkiej egzystencji.

Pomimo tego, że religia stanowi pewien fakt ontologiczny, będący wyrazem ludzkiego istnienia, sposób jej przeżywania i wyrażania zależy jest od wielu czynników. Do istotnych elementów zaliczyć należy religijny przekaz rodzinny, wzorce społeczne, inspiracje kulturowe, wrażliwość metafizyczną czy też doświadczenie religijne. Rozwój religijny dokonuje się w wewnętrznych strukturach osobowości i dlatego trudno wskazać proces jego zakończenia. Psychologia religii wskazuje pewne fazy, mogące świadczyć, o dokonujących się przekształceniach, występujących w ramach tego procesu, ale ich znaczenie ma charakter orientacyjny. Naukowe ujęcie omawianego zagadnienia nie uwzględnia nadzwyczajnych przeżyć i wydarzeń, które mogą wpłynąć na intensywność zmian zachodzących w tej materii.

²⁵⁶ T. GRABIEC. *Doświadczenie religijne młodzieży a podstawowy system odniesień*. Niepublikowana praca magisterska z psychologii religii. WSD Braci Mniejszych Kapucynów. Kraków 2002 s. 5.

²⁵⁷ S. KUCZKOWSKI. *Psychologia religii*. Kraków 1993 s. 22-28.

Religia pełni ważną funkcję w przestrzeni życia społecznego. Jej obecność ma istotne znaczenie dla kultury i jej rozwoju. Religia ma charakter kulturotwórczy, albowiem prawdziwe doświadczenie religijne „zawsze inspirowało do poszukiwania piękna i tworzenia wytworów kultury”²⁵⁸. Można nawet przyjąć, że „nie było takiej kultury w przeszłości i – jak się zdaje – nie może być takiej kultury w przyszłości, która by nie miała religii”²⁵⁹. Religia reprezentuje świat postaw i zasad moralnych, których obecność w kulturze ma niebagatelne znaczenie. Wartości stanowią siłę nośną, inspirują i pobudzają jednostki do działania. Wzajemne oddziaływanie pierwiastków religijnych i kulturowych tworzą klimat, w którym człowiek może transcendować siebie, odkrywając tkwiący w nim wymiar duchowy, podejmować działania ukierunkowane na realizację doznanych przeżyć w przestrzeni swojego życia.

Religia transmituje wartości w przestrzeni kultury, a ta z kolei wzmacnia określone postawy i zachowania społeczne. Różnorodność środowisk i uwarunkowania społeczne mają wpływ na poziom percepcji treści, które zawarte są w symbolice religijnej. Występujące w tych obszarach powiązania, mogą wzmacniać lub osłabiać zakres oddziaływania religijnego w danej społeczności. Niezależnie od istniejących kontekstów kulturowych i zróżnicowanych warunków bytowych człowieka, religia zachowuje swoją treściową autonomię. Ponieważ treści religijne powstają w określonych warunkach cywilizacyjnych, ich przekaz skierowany do osób żyjących w innej kulturze wymaga adaptacji przesłania, zwanej inkulturacją.

Jedną z funkcji przypisywanych religii jest jej wspólnototwórczy charakter. Kult przeżywany w ramach określonej społeczności, która posiada ten sam sposób postrzegania świata i rzeczywistości nadprzyrodzonej, konsoliduje członków i unifikuje ich postawy religijne. Przeżycia religijne wyrażane w konkretnej wspólnocie, eksponowane za pomocą konwencjonalnych i akceptowanych form, prowadzą do budowania wspólnoty oraz trwałych więzi międzyludzkich. Poszczególne komponenty wartościująco-przeżyciowe tworzą określony styl zachowań zogniskowanych wokół wspólnych wartości i wzajemnych odniesień. Wszystkie te czynniki

²⁵⁸ W. KAWECKI, T. STĘPIEŃ. *Aktualność problematyki badawczej podejmowanej przez Instytut Dialogu i Religii*. „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1:2013 s. 182.

²⁵⁹ E. FROMM. *Szkice z psychologii religii*. Warszawa 1966 s. 134.

wpływają na identyfikację religijną, kształtowanie światopoglądu, oraz modelowanie zachowań wobec osób spoza grupy.

Małżeństwa uczestniczące w procesie badawczym należą do społeczeństwa europejskiego, które osadzone jest na fundamentach chrześcijańskich. Ogromną rolę w budowaniu cywilizacji zachodniej odegrał Kościół katolicki, który na przestrzeni wieków prowadził działania ewangelizacyjne i edukacyjne na rzecz wiernych. Chrześcijańskie zasady moralne ukształtowały kanon zachowań społecznych, stając się powszechnymi normami społecznymi. Chrześcijaństwo ze względu na różnorodne inicjatywy podejmowane na rzecz rozwoju społeczeństw europejskich sprawia, że religia ta stanowi istotny składnik cywilizacji świata zachodniego. Elementy religijne dostrzec można w szeroko rozumianej kulturze i sztuce, budynkach sakralnych, życiu społecznym, politycznym oraz indywidualnym.

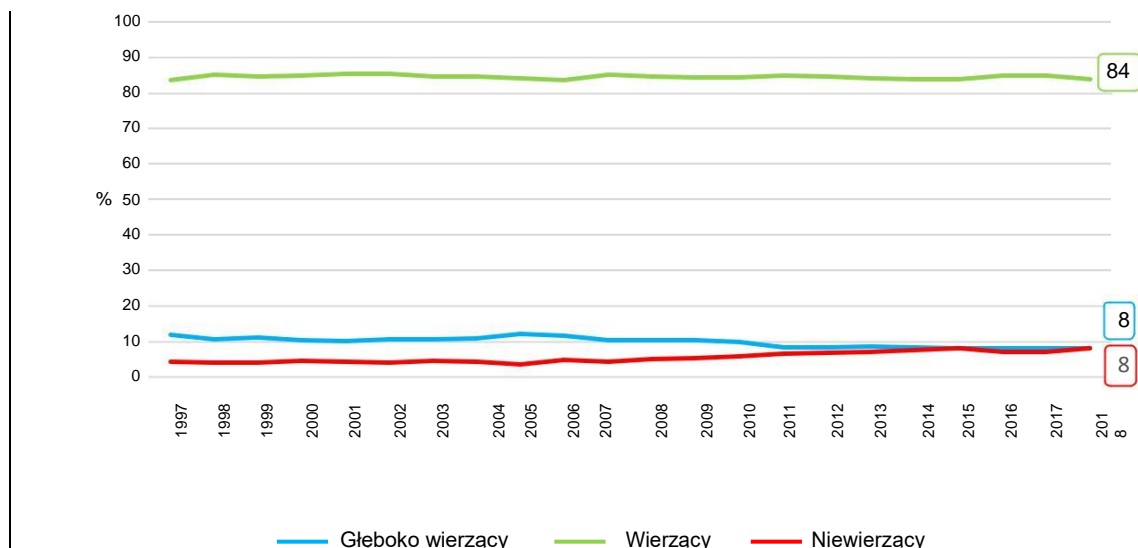
Prowadzony przez wieki przekaz treści ewangelicznych i katechizmowych przyczynił się do tego, że podstawowe założenia dotyczące prawd wiary są ogólnie znane i społecznie akceptowane. Ponieważ chrześcijańskie treści mają charakter uniwersalny, wiele osób utożsamia się z ich przesłaniem jako ważną ideą religijną. Ogólnie pełni ona rolę interpretatora nieprzewidzianych wydarzeń, a w znaczeniu węższym utożsamia świat wartości i zachowań moralnych. Religia chrześcijańska odgrywa istotną rolę w życiu społecznym i dlatego nie może zaskakiwać fakt, że wiele osób, mimo pasywnego podejścia do praktyk religijnych, na poziomie mentalnym identyfikuje się z jej treściami.

Potwierdzeniem tego, że religia stanowi element tożsamościowy polskiego społeczeństwa są specjalistyczne analizy prowadzone przez CBOS. W oparciu o prowadzone przez ten ośrodek, na przełomie ostatnich dwudziestu lat badania statystyczne²⁶⁰, można określić profil religijny Polaków. Zdecydowana większość respondentów (90%) określa się mianem osób wierzących. Wśród badanych największą grupę stanowią osoby, wskazujące swoją przynależność do Kościoła Katolickiego (92 %), z czego większość określa się mianem wierzących (84%), a co dziesiąta osoba jako głęboko wierząca (8%). W zależności od prowadzonych pomiarów przyjmuje się, że zakres osób o innych preferencjach religijnych bądź niewierzących plasuje się na poziomie ok. 8%.

²⁶⁰ Zakres badań obejmował lata 1997-2018.

Zestawienie graficzne wyników badań, dotyczących deklaracji wiary przeprowadzonych przez CBOS, znajduje się poniżej²⁶¹.

Wykres 1. Deklaracje wiary Polaków*²⁶²



Dane z 2018 roku pochodzą z badań, zrealizowanych od stycznia do października włącznie. W przypadku kategorii „niewierzący” połączono odpowiedzi „raczej niewierzący” i „zdecydowanie niewierzący”.

Prezentacja wyników ogólnopolskich wskazuje, że na przestrzeni ostatnich dwóch dekad, postawa dotycząca wiary na poziomie deklarowanym, utrzymuje się na stałym poziomie. Pomijając indywidualny sposób jej rozumienia i przeżywania należy przyjąć, że stanowi ona ważny faktor światopoglądowy respondentów.

Wydarzenie, jakim jest zawarcie małżeństwa to niewątpliwie jeden z najważniejszych dni w życiu zainteresowanych osób. Pomijając wszelkiego rodzaju działania logistyczne, dotyczące przygotowań formalnych z tym związanych, należy pamiętać o skutkach cywilnoprawnych, jakie powstają na skutek ważnie zawartego małżeństwa. Małżeństwo konkordatowe stanowi połączenie obrządku cywilnego i kościelnego, dzięki czemu ślub religijny, zawarty zgodnie z regułami i normami regulowanymi przez Kościół i Państwo, nabiera mocy prawnej.

²⁶¹ Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS). Red. Rafał Boguszewski. *Religijność Polaków i ocena sytuacji Kościoła katolickiego*. Raport z badań nr 147/2018. https://www.cbos.pl/spiskom.pol/2018/K_147_18. PDF. s. 2 (edycja 3.22.2019)

²⁶² Na podstawie raportu z lat 1997-2018.

Decyzja o małżeństwie zawierany w kościele suponuje, że narzeczeni rozumieją swój związek jako złożoną rzeczywistość, która wykracza poza porządek ziemski i która dla nich dla nich jest czymś więcej, aniżeli umową cywilnoprawną. Ślub religijny zakłada pewne wewnętrzne dyspozycje kandydatów, dzięki którym będą mogli realizować przyjęte na siebie zobowiązania w porządku wiary. W związku z tym, podjęto próbę określenia preferencji religijnych osób, będących absolwentami katechez przedmażeńskich.

Uczestnicy katechez przedmażeńskich proszeni byli o określenie swojej wiary za pomocą jednej z pięciu kategorii: osoba głęboko wierząca, wierząca, słabo wierząca, niewierząca, poszukująca. Zestawienie otrzymanych wyników przedstawia tabela nr 6.

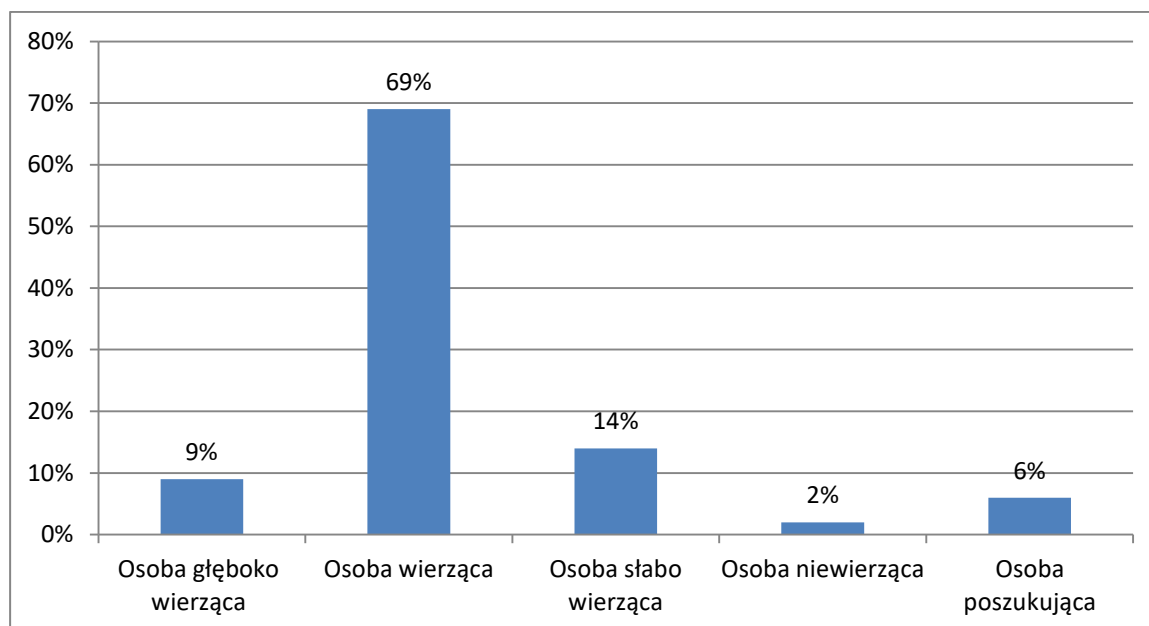
Tabela 6. Preferencje religijne uczestników

Kategorie religijne	Udział w %	Liczba głosów
Osoba głęboko wierząca	9	49
Osoba wierząca	69	358
Osoba słabo wierząca	14	75
Osoba niewierząca	2	8
Osoba poszukująca	6	30
Razem	100	520

Z tabeli 6 wynika, że największą grupę wśród badanych stanowią osoby wierzące (69%). Na drugim miejscu znajduje się grupa osób słabo wierzących (14%), a najmniejsza część (2%) to respondenci deklarujący się jako niewierzący. Specyficzne ujęcie wiary miało miejsce u osób, które określiły się jako głęboko wierzące (9%). Deklaracja ta wskazuje, że w przypadku tych osób wiara ma charakter osobisty i oparta jest na autentycznym doświadczeniu religijnym. Wśród badanych osób, na uwagę zasługują ci, którzy określili siebie jako poszukujący (6%). Należy przyjąć, że osoby te nie są usatysfakcjonowane pasywnym przeżywaniem wiary na poziomie deklaratywnym, ale przeżywają jakieś wewnętrzne zmagania o charakterze ontologicznym bądź religijnym.

Autoidentyfikacja religijna respondentów warunkowana jest wieloma czynnikami. Niewątpliwie pierwszym i najważniejszym środowiskiem, w jakim ona zachodzi jest dom rodzinny. W miarę upływu lat oraz nabywanych doświadczeń, religijne zachowania stają się bardziej świadome i motywowane osobistymi decyzjami. Wrażliwość religijna jednostki ulega przeobrażeniom, dysponując ją do większej lub mniejszej wrażliwości w tej materii. Zestawienie graficzne preferencji religijnych badanej grupy przedstawia wykres nr 2.

Wykres 2. Profil deklarowanej wiary uczestników katechez przedmażeńskich



W odniesieniu do uczestników procesu badawczego, mamy do czynienia z osobami dorosłymi, posiadającymi stabilność społeczno-emocjonalną, wobec których można przyjąć założenie, że ich postawy religijne są w pełni ukształtowane. Wśród cech demograficznych i społecznych, które mogą wpływać na sposób przeżywania i rozumienia postaw religijnych są m.in. płeć respondentów oraz miejsce pochodzenia. Socjologiczny profil grupy dotyczący tych faktorów zawarto w tabelach nr 7 i nr 8.

Tabela 7. Preferencje religijne a płeć badanych osób

Kategorie religijne	Kobiety	Udział w %	Mężczyźni	Udział w%
Osoba głęboko wierząca	31	11,31%	18	7,31%
Osoba wierząca	197	71,90%	161	65,44%
Osoba słabo wierząca	30	10,95%	45	18,29%
Osoba niewierząca	2	0,73%	6	2,44%
Osoba poszukująca	14	5,11%	16	6,5%
Razem	274	100%	246	100%

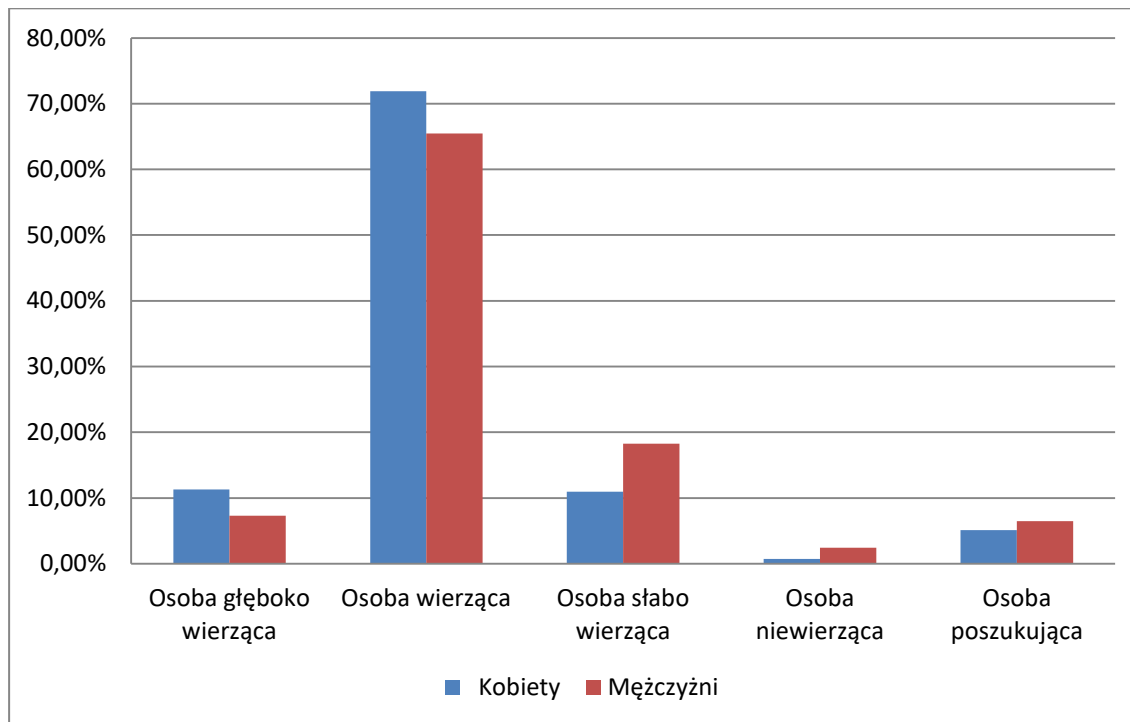
Tabela 8. Preferencje religijne badanych pod względem pochodzenia

Kategorie Miejsce pochodzenia	Osoba głęboko wierząca	Osoba wierząca	Osoba słabo wie- rząca	Osoba niewierzą- ca	Osoba poszuku- jąca
Wieś	8	62	7	0	4
Miasto do 25 tys. mieszkańców	6	79	13	2	3
Miasto od 25 tys. do 100 tys. mieszkań- ców	18	92	16	2	10
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	17	125	39	4	13

W przeprowadzonych badaniach analizowano preferencje religijne z uwzględnieniem płci respondentów. W oparciu o ten wskaźnik widać, że wśród osób deklarujących wysoki stopień przeżywanej wiary kobiety stanowią większy odsetek (11,31%) aniżeli mężczyźni (7,31%). Również w drugiej kategorii, która określa preferencje przeżywanej wiary, dominują kobiety (71,9% wobec 65,44%). Obszary wskazujące pasywne rozumienie wiary w zakresie deklaratywnym są w większym stopniu reprezentowane przez mężczyzn. W kategorii osób słabo wierzących mężczyźni stanowią zdecydowaną większość (18,29%) aniżeli kobiety (10,95%). Panowie, również w zakresie preferencji wskazujących na brak wiary, uzyskali większe wyniki (2,44%) aniżeli panie (0,73%). Badany profil uwzględniał osobną kategorię, która przeznaczona była dla tych osób, które z różnych powodów nie potrafiły jasno określić swoich preferencji religijnych. Osoby identyfikujące się

jako poszukujące były reprezentowane zarówno przez kobiety (5,11%), jak i mężczyzn (6,5%). Graficzny podgląd otrzymanych wyników prezentuje wykres nr 3.

Wykres 3. Zestawienie wyników z uwzględnieniem płci respondentów



3.2 Czynniki kształtujące wiarę religijną

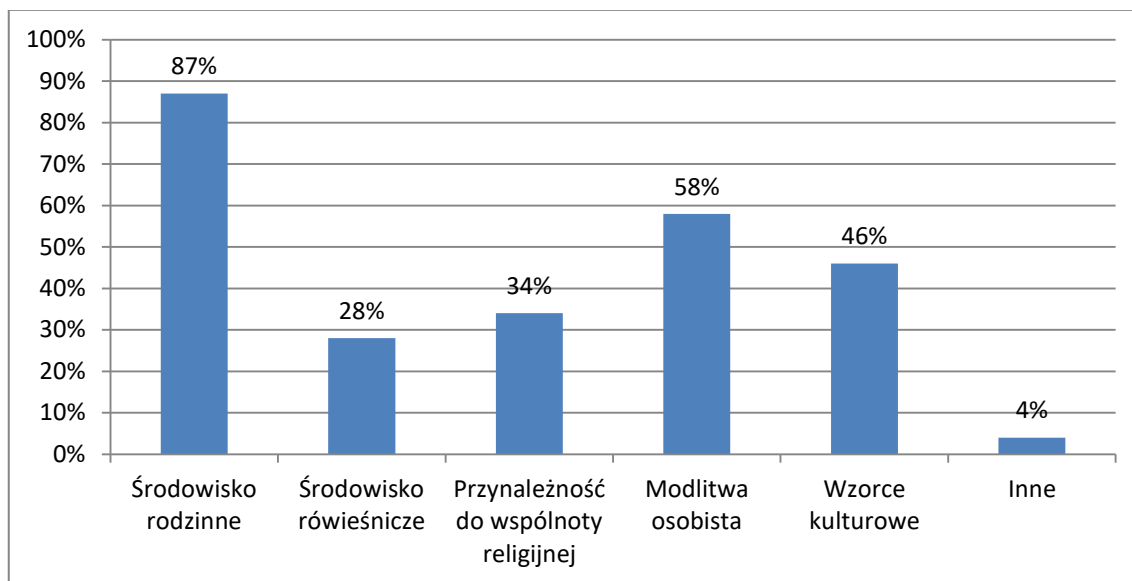
Uczestnicy badania zostali poproszeni o wskazanie tych źródeł, które w ich przekonaniu mają istotny wpływ na rozwój wiary. Ze względu na szeroki zakres poruszanego zagadnienia, respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi. Wśród kategorii będących przedmiotem analizy znalazły się następujące: środowisko rodzinne, środowisko rówieśnicze, przynależność do wspólnoty religijnej, modlitwa osobista, wzorce kulturowe oraz kategoria „inne”. Zestawienie otrzymanych wyników przedstawia tabela nr 9.

Tabela 9. Czynniki wpływające na rozwój postaw religijnych²⁶³

Kategoria	Liczba osób	Udział %	Liczba mężczyzn	Udział %	Liczba kobiet	Udział %
Środowisko rodzinne	454	87	216	87,8	238	86,7
Środowisko rówieśnicze	148	28	71	28,9	77	28,1
Przynależność do wspólnoty religijnej	175	34	78	31,7	97	35,4
Modlitwa osobista	303	58	139	56,5	164	59,9
Wzorce kulturowe	238	46	127	51,6	111	40,5
Inne	19	4	14	5,7	5	1,8

Uzyskane dane odzwierciedlają poglądy badanych osób na temat wybranych środowisk, mogących mieć znaczenie w procesie rozwoju religijnego. Profil uzyskanych odpowiedzi w formie graficznej zawiera wykres nr 4.

Wykres 4. Elementy wiarotwórcze w opinii badanych



W opinii osób badanych, najczęściej wskazywaną kategorią odpowiadającą za kształtowanie postawy wiary jest dom rodzinny. Zdecydowana większość respondentów uważa, że środowisko rodzinne jest miejscem, w którym człowiek otrzymuje wzorce religijne. Kategoria ta wskazana została przez 87% osób bada-

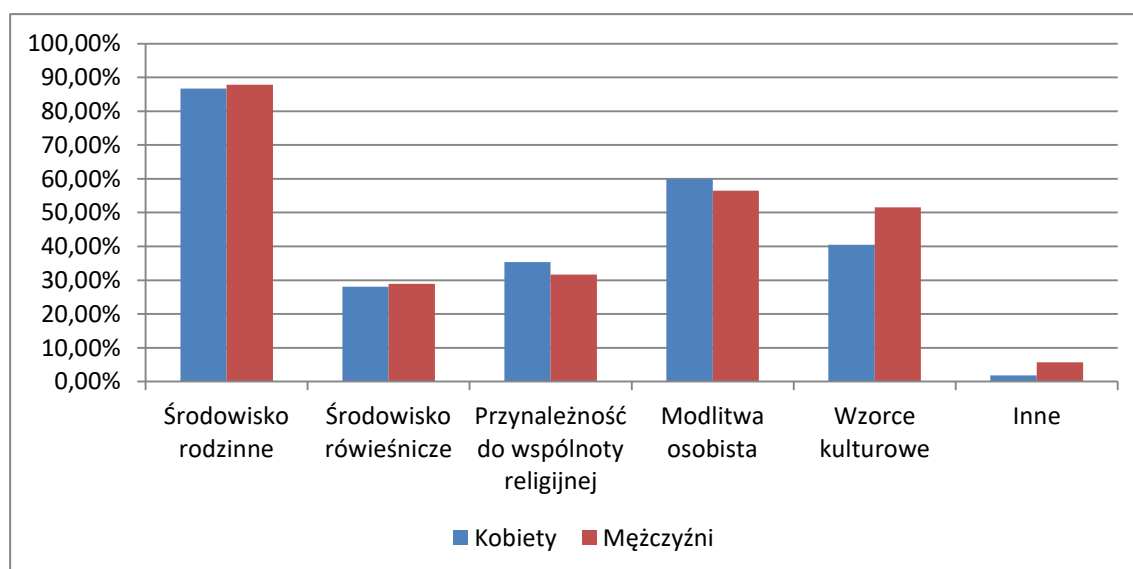
²⁶³ Dane nie sumują się do 100 %, albowiem respondenci mogli wskazać więcej niż jedną kategorię.

nych. Wysoki wskaźnik uzyskanych odpowiedzi kształtuje się na zbliżonym poziomie w odniesieniu do mężczyzn jak i kobiet (M=87,8%; K=86,7%). W opinii respondentów, przestrzeń domu rodzinnego jawi się jako podstawowy czynnik oddziałujący na rozwój wiary.

Ważnym elementem składowym życia religijnego jest modlitwa. Pojęcie to, ze względu na szerokie pole znaczeniowe, może wskazywać na różnorodne formy i funkcje, jakie pełni ona w życiu jednostki i grup społecznych. Modlitwa osobista wskazuje na bardzo konkretny oraz indywidualny sposób przeżywania swojej wiary. W takim rozumieniu oznacza ona szczególną relację jaka zachodzi pomiędzy człowiekiem a Bogiem. W odróżnieniu od społeczno-kulturowych przejawów postaw religijnych, modlitwa osobista ma charakter autonomiczny i opiera się na wolnej woli osoby wierzącej. Czynnikiem ten, jako jeden z istotnych czynników został wskazany przez 58% badanych. Z uzyskanych danych wynika, że kobiety przywiązują większe znaczenie do modlitwy osobistej aniżeli mężczyźni (M=56,5%; K=59,9%).

Wśród czynników oddziałujących na kształtowanie wiary, dużą rolę odgrywają obowiązujące wzorce kulturowe. Na znaczenie tej kategorii wskazało 48% respondentów. Wśród osób badanych, zdecydowanie częściej obszar ten był wskazywany przez mężczyzn, aniżeli przez kobiety (M=51%; K=40,5%). Analizę opisową w formie graficznej zawiera wykres nr 5.

Wykres 5. Elementy kształtujące wiarę w percepcji mężczyzn i kobiet



Pytanie dotyczące wiary miało charakter otwarty. W związku z tym, ankieta umożliwiała respondentom wskazanie innych czynników, które nie zostały uwzględnione w arkuszu ankiety, a które mogły mieć znaczenie dla procesu badawczego. Kategoria „inne” warunkowała spełnienie tego postulatu, tworząc przestrzeń do swobodnej odpowiedzi. Zaledwie 4% badanych skorzystało z tego rozwiązania.

Wśród czynników, mających wpływ na wiarę, kobiety wskazały: media, ludzi oraz idee, jakie spotykamy na swojej drodze, własne przemyślenia i lektury. W opinii mężczyzn powyższy katalog powinien zostać poszerzony o takie elementy składowe jak: osobowość, osobiste doświadczenia, indywidualne cechy charakteru, własne poszukiwania, indywidualne przekonania, autorytety, dokumenty Kościoła i encykliki.

Wśród odpowiedzi udzielonych przez respondentów znalazły się również takie, które warunkowane były osobistymi przemyśleniami i doświadczeniem. Na szczególną uwagę zasługują następujące z nich:

- „Parafia do jakiej się należy, na mnie osobiście „pokój i dobro” miały spory wpływ oraz angażowanie się w życie parafii od dziecka i otwartość księży”;
- „Chęć bycia postrzeganym jako dobry człowiek – doświadczyłem konwersacji, z osobami wierzącymi, które nie wierzyły w wydarzenia takiej jak narodziny z dziewicy, czy zmartwychwstanie, ale uznawały się za wyznawców wiary, bo to dawało im poczucie bycia postrzeganym przez innych za dobrego człowieka i sami siebie też tak postrzegali”;
- „Kształtuje środowisko rodzina, bo wiarę katolicką dostaje się „w spadku”, inna kwestia to jej utrzymanie lub podtrzymanie i tu jest ważna własna refleksja, wzorzec zachowań, „kręgosłup moralny” własne myślenie..., aczkolwiek to wszystko jest wynikiem wzorców na bardzo wczesnym etapie dorastania...można odejść, zapomnieć..., ale fundament raz ustalony zostaje...”

Bogactwo opinii dotyczących czynników oddziałujących na proces rozwoju wiary, wynika z różnorodności ujęć i perspektyw, w ramach których zgłębiane jest to zagadnienie. Również uczestnicy projektu badawczego posiadają własne przekonania i doświadczenia, które stanowią swoistą wartość w poznawaniu

tego fenomenu. Odwołując się do preferencji religijnych respondentów, uzyskaliśmy nową perspektywę interpretacyjną dotyczącą dynamiki wiary. Odpowiedzi respondentów zawiera tabela nr 10.

Wśród osób o jasno sprecyzowanych przekonaniach religijnych występuje przekonanie, że fundamentalnymi czynnikami odpowiedzialnymi za kształtowanie wiary największy zakres oddziaływania posiadają: środowisko rodzinne – 31,3%, modlitwa osobista – 28,6% oraz przynależność do wspólnoty religijnej – 21%. Co dziesiąty badany wskazał na znaczenie środowiska rówieśniczego, jako czynnika oddziałującego na przeżywanie wiary.

Tabela 10. Czynniki kształtujące wiarę a religijność badanych

Kategorie	Osoba głęboko wierząca	%	Osoba wierząca	%	Osoba słabo wierząca	%	Osoba niewierząca	%	Osoba poszukująca	%
Środowisko rodzinne	46	31,3	315	35	65	33,5	8	33,3	20	37,7
Środowisko rówieśnicze	16	10,9	90	10	30	15,5	5	20,8	7	13,2
Przynależność do wspólnoty bądź grupy religijnej	31	21,0	110	12,2	27	13,9	3	12,5	4	7,51
Modlitwa osobista	42	28,6	226	25,1	27	13,9	0	0	8	15,1
Wzorce kulturowe	12	88,2	159	17,7	45	23,2	8	33,3	14	26,4

Osoby określające się mianem wierzących również podkreślają znaczenie domu rodzinnego, jako podstawowego środowiska, w którym przekazywane są praktyki religijne. Faktor ten wskazały został przez 35% respondentów. Ważnym czynnikiem jest praktyka modlitwy osobistej, na którą zwrócił uwagę co czwarty badany. Grupa osób wierzących dowartościowała wzorce kulturowe, uznając je za istotny środek kształtujący wrażliwość religijną. Siła przekazu kultury

została wskazana przez 18% respondentów o umiarkowanych preferencjach religijnych.

Osoby słabo wierzące wskazały następujące czynniki wpływające na kształtowanie wiary: środowisko rodzinne – 33,5%, wzorce kulturowe – 23,2% oraz środowisko rówieśnicze – 15,5%. Zaskakującym wynikiem jest niska percepcja dotycząca modlitwy osobistej. Wśród respondentów praktykujących nieregularnie, czynnik ten, podobnie jak przynależność do grupy religijnej, został wskazany przez niespełna 14 % badanych. W odniesieniu do pozostałych kategorii dotyczących kształtowania wiary, w ocenie osób o tych preferencjach, modlitwa i doświadczenie grupy religijnej posiadają najslabszą siłę oddziaływania na proces rozwoju wiary.

Osoby niewierzące wskazały dwa główne faktory, w których rozwija się wiara: środowisko rodzinne oraz wzorce kulturowe. Oba czynniki wskazane przez dwie trzecie respondentów. W rozumieniu pozostałych osób ważną rolę odgrywa środowisko rówieśnicze, na które wskazało 20,8% badanych oraz przynależność do grupy religijnej – 12,5%. Ze względu na profil autodeklaracji religijnej, konsekwentnie nikt z tego obszaru nie wskazał czynnika modlitewnego, co jest zasadne w odniesieniu do tej grupy.

Wśród osób o niesprecyzowanych preferencjach religijnych istnieje przekonanie, że niektóre czynniki mogą bardziej lub mniej oddziaływać na jednostkę. Podobnie jak we wszystkich wcześniejszych ujęciach, najwyższy wskaźnik dotyczył środowiska rodzinnego, na którego znaczenie wskazało 37,7% badanych. Drugim obszarem wpływającym na sposób przeżywania wiary są wzorce kulturowe. Co czwarty badany zwrócił uwagę na znaczenie tego czynnika społecznego. Na trzecim miejscu pod względem znaczenia wskazano modlitwę osobistą.

3.3 Małżeństwo jako wspólnota wiary

Podjęmowane przez nupturientów działania zmierzające do zawarcia ślubu kościelnego, są zewnętrznym przejawem tego, że pragną oni w wymiarze religijnym przeżywać swoje małżeństwo. Nadzwyczajny charakter celebrowanej uroczystości podkreśla fakt, że zapoczątkowany przez nowożeńców związek, staje się dla nich

przestrzenią całego życia, który przeżywany z wiarą, ma pomagać zainteresowanym w budowaniu stabilnej i szczęśliwej rodziny.

Kościół stanowi dla wierzących naturalne środowisko wiary. Jego struktury i posługi sakramentalne ukierunkowane są na towarzyszenie i wspieranie wiernych w ich drodze do świętości realizowanej na drodze osobistego powołania. Ponieważ osobiste doświadczenie Kościoła ma znaczenie dla przeżywania treści religijnych w wymiarze małżeńskim, zapytano małżonków o ich rozumienie Kościoła. Ubogaceniem wiedzy na temat duszpasterskiej posługi Kościoła na rzecz narzeczonych, jest pytanie o ich nastawienie do kursów przedmałżeńskich, realizowanych we wspólnocie wierzących.

W oparciu o uzyskaną przez badanych wiedzę na temat „instytucjonalnej wspólnoty wiary”, w dalszej części tego paragrafu można przyjrzeć się wybranym zagadnieniom, dotyczącym budowania wspólnoty wiary w małżeństwach badanych osób. W tym celu zostaną poddane opracowaniu sposoby świętowania przez nupturientów ważnych dla nich wydarzeń rodzinnych oraz analiza elementów religijnych z tym związana.

Na przestrzeni dziejów akcentowano różne funkcje Kościoła, które wpływały na sposób jego rozumienia przez wiernych. Współczesne pojmowanie Kościoła może być warunkowane wieloma czynnikami, które w zależności od siły oddziaływania, kształtują Jego obraz w oczach badanych. Wśród wielu zagadnień dotyczących różnych aspektów życia religijnego, jedno z nich zostało poświęcone rozumieniu Kościoła katolickiego. Celem pytania było uzyskanie odpowiedzi na temat percepcji Kościoła katolickiego przez absolwentów katechez.

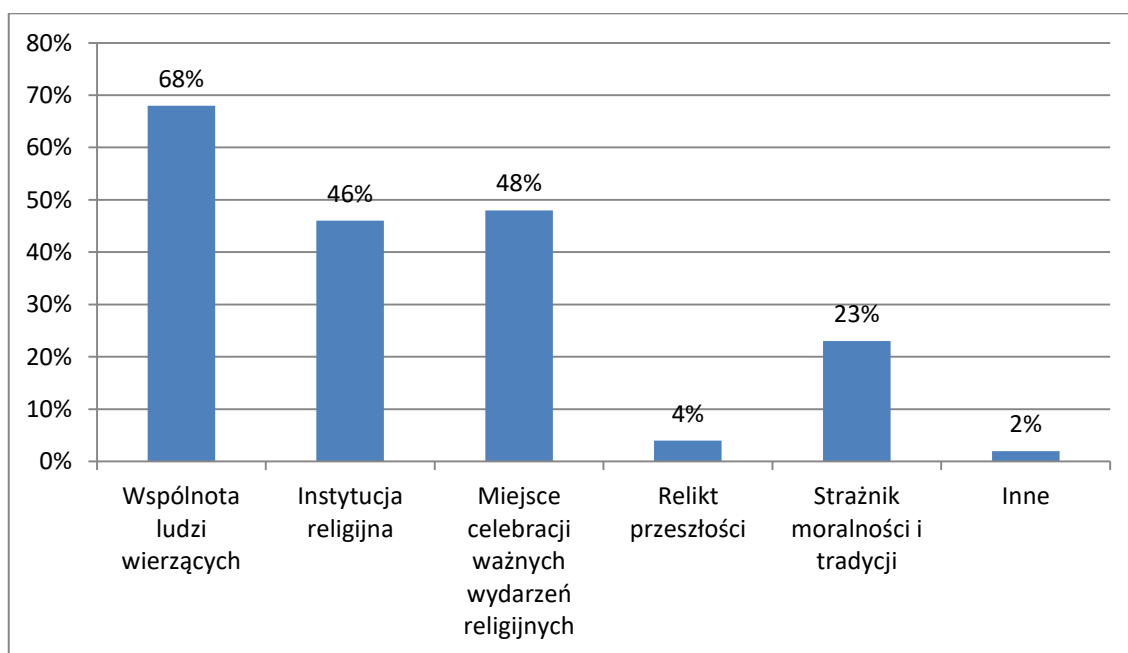
Zakłada się, że osoby przyjmujące sakrament małżeństwa w konkretnej rzeczywistości życiowej i religijnej posiadają jasno sprecyzowane poglądy na temat Kościoła. Okoliczność wyrażenia przez badanych opinii w tym zakresie, stwarza możliwość poznania ich postaw w tej materii oraz podejmowanie działań motywowanych troską duszpasterską ukierunkowaną na dobro małżonków.

Szczegółowe zestawienie uzyskanych odpowiedzi dotyczących rozumienia Kościoła katolickiego zawiera tabela nr 11 oraz wykres graficzny nr 6.

Tabela 11. Percepcja Kościoła katolickiego w oczach badanych ^{*264}

Kategorie	Liczba głosów	Udział w %	Mężczyźni	Udział w %	Kobiety	Udział w %
Wspólnota ludzi wierzących	353	68	156	63,4	197	71,9
Instytucja religijna	237	46	126	51,2	111	40,5
Miejsce celebracji ważnych wydarzeń religijnych (chrzest, ślub, pogrzeb itp.)	251	48	127	51,6	124	45,3
Relikt przeszłości	21	4	11	4,7	10	3,6
Strażnik moralności i tradycji	121	23	62	25,2	59	21,5
Inne	12	2	10	4	2	0,7

Wykres 6. Postrzeganie Kościoła katolickiego przez respondentów



Na podstawie uzyskanych wyników można dość precyzyjnie określić, w jaki sposób respondenci postrzegają Kościół katolicki. Kategoriami, za pomocą których badani najczęściej wyrażali swoje rozumienie Kościoła były: wspólnota ludzi wierzących, miejsce celebracji ważnych wydarzeń religijnych oraz instytucja religijna.

²⁶⁴ Prezentowane dane nie sumują się do 100%, gdyż respondenci mogli wybrać więcej niż jedną kategorię odpowiedzi.

Zdecydowana większość badanych postrzega Kościół katolicki jako wspólnotę ludzi wierzących. Kategoria ta była najczęściej wskazywana przez respondentów. Takie rozumienie kościoła reprezentuje 68% ankietowanych. Głębsza analiza danych prowadzi do wniosku, że wyniki ogólne nie uwzględniają cech psychofizycznych badanych osób. Ujęcie szczegółowe wskazuje, że wymiar wspólnotowy Kościoła jest częściej podkreślany przez kobiety aniżeli mężczyzn (M=63,4%; K=71,9%). Różnica uzyskana w tej kategorii pomiędzy badanymi wynosi 8,5%.

Prawie połowa respondentów postrzega Kościół katolicki przez pryzmat specyficznego obszaru, w którym odbywają się celebracje religijne. Perspektywa ta została wskazana przez 48% badanych, z czego zdecydowaną większość stanowili mężczyźni. W odróżnieniu do wcześniejszej prezentowanego ujęcia, postrzeganie kościoła jako budynku – bliższe jest mężczyznom niż kobietom (M=51,6%; K=45,3%), a różnica statystyczna pomiędzy badanymi wynosi 6,3%.

Interesujące zależności wynikowe wystąpiły w kategorii dotyczącej instytucjonalności kościoła. Obszar ten wskazywany był przez 46% respondentów. Odbieranie Kościoła jako instytucji religijnej bliższe jest męskiemu rozumieniu rzeczywistości. Ponad połowa mężczyzn w tej perspektywie odczytuje obecność Kościoła katolickiego w przestrzeni społecznej. Powyższa kategoria najwyraźniej podkreśla różnice percepcji badanych w rozumieniu natury kościoła (M=51,2%; K=40,5%) i wynosi 10,7%.

Niespełna co czwarty badany wskazał na jedną z funkcji Kościoła realizowaną w zakresie nauczania i przekazu moralności. Parametr ten akcentowany był przez 23% badanych, którzy postrzegają Kościół katolicki jako strażnika moralności i tradycji.

Kategoria inne stwarzała respondentom możliwość udzielenia innych odpowiedzi od tych, które zawarte były w ankiecie. Z rozwiązania tego skorzystało 2% badanych (2 kobiety i 12 mężczyzn).

Na podstawie indywidualnych kryteriów panie przedstawiły własne rozumienie Kościoła, opisując go jako:

- „dom, miejsce spokoju, bezpieczeństwa”;

- „miejsce dla ludzi, którzy potrzebują wierzyć w Boga, ponieważ sami nie dają sobie rady z problemami w swoim życiu, a modlitwa ułatwia im się z nimi uporać”.

Wypowiedzi panów na temat postrzegania Kościoła akcentują dwa, wewnętrznie skrajne ujęcia: podkreślają perspektywę sakralną oraz rzeczywistość materialną. Wśród dodatkowych kategorii opisujących osobiste rozumienie Kościoła przez panów znalazły się następujące wypowiedzi²⁶⁵:

- „Mistyczne Ciało Chrystusa”;
- „wiara w Boga i podążanie za jego nauką”;
- miejsce wyciszenia i zbliżenia się do Boga”;
- „wspólnota ludzi dobrych (choć niestety nie zawsze tak jest)”;
- „miejsce wyciszenia, miejsce modlitwy”;
- „miejsce odprawiania mszy św.”;
- „często zabytek i ciekawy architektonicznie i historycznie budynek”;
- „Bóg, honor i Ojczyzna”;
- „kościół jako instytucja: bardzo dobrze prosperująca firma (zero długów, szerokie wpływy)”;
- „Kościół katolicki: strażnik moralności, opoka państwa polskiego (wojny, komunizm), podstawa filozofii, którą kieruję się w życiu; biznes; sposób na kontrolę mas; firma świadcząca usługi dla ducha, niestety coraz częściej odnoszę takie wrażenie; niestety też, im bardziej dorosły się stawałem tym więcej widziałem korporacyjności z centralną strukturą, przerośnięty twór stworzony dla samego siebie zapominający o wizji, misji.. same cele strategiczne ... :)”;
- „W PL narzędzie do wywierania wpływu na część świecką; 10-tnice, niepoświecone krzyże przed pałacem prezydenckim, maniakalni staruszkowie nie rozumiejący słów modlitwy automatycznie odmawiający różaniec, ze słu-

²⁶⁵ Zachowano oryginalną pisownię badanych osób.

chawką z radyjka w uchu słuchający księdza i radia Maryja równocześnie :), realne obserwacje”²⁶⁶.

Statystyka ilościowa nie odzwierciedla pełnej dynamiki dotyczącej rozumienia Kościoła katolickiego przez badanych. Uwzględniając kontekst autodeklaracji religijnej respondentów uzyskujemy inną perspektywę interpretacyjną. Zależności występujące pomiędzy sposobem postrzegania Kościoła katolickiego a preferencjami religijnymi zawiera tabela nr 12.

Wśród osób deklarujących się jako głęboko wierzące, niespełna połowa z nich postrzega Kościół katolicki jako wspólnotę ludzi wierzących. Prawie co trzeci badany ujmuje rzeczywistość Kościoła jako ważne miejsce celebracji religijnych. Pozostałe osoby z grona głęboko wierzących wyrażają swoje rozumienie Kościoła w kategoriach strażnika moralności oraz instytucji religijnej.

Najliczniejszą grupę badanych stanowią osoby określające się mianem wierzących. Wśród nich, 38% respondentów postrzega Kościół katolicki, jako wspólnotę ludzi wierzących. Co czwarty wskazuje Kościół, jako miejsce celebracji uroczystości religijnych, a co piąty jako instytucję religijną. Podobnie jak w gronie osób głęboko wierzących, występuje zbliżona perspektywa rozumienia Kościoła, jako strażnika moralności – wynosząca 13%.

Tabela 12. Rozumienie kościoła a preferencje religijne (dane w %)

Kategorie	Osoba głęboko wierząca		Osoba wierząca		Osoba słabo wierząca		Osoba niewierząca		Osoba poszukująca	
		%		%		%		%		%
Wspólnota ludzi wierzących	41	46	263	38,3	36	24,7	2	16,7	11	22,4
Instytucja religijna	11	12,3	144	20,96	55	37,7	6	50	21	42,85
Miejsce celebracji ważnych wydarzeń religijnych (chrzest, ślub, pogrzeb itp)	25	28,0	180	26,2	36	24,6	0	0	10	20,4
Relikt przeszłości	0	0	9	1,3	7	4,8	2	16,6	3	6,1
Strażnik moralności i tradycji	12	13,4	91	13,2	12	8,2	2	16,6	4	8,2

²⁶⁶ Pisownia oryginalna.

Zastanawiającym zjawiskiem występującym w grupie osób wierzących jest wskazanie przez niektóre z nich, że Kościół – w ich rozumieniu – to relikwium przeszłości. Percepcja ta odzwierciedla poglądy niewielkiej ilości osób (zaledwie 1,3%), ale jest to symptom zmian mentalnych, jakie mają miejsce wśród osób o sprecyzowanych preferencjach religijnych.

W gronie osób deklarujących przynależność do Kościoła należy wyszczególnić tych, którzy okazjonalnie uczestniczą w jego życiu. Osoby określające siebie jako słabo wierzące, sporadycznie celebrować wydarzenia religijne, a ich zaangażowanie w tworzenie wspólnoty religijnej ma raczej epizodyczny charakter. W rozumieniu tych osób Kościół jawi się przede wszystkim jako instytucja religijna i ta postawa koresponduje z ich autodeklaracją religijną. Taka perspektywa odzwierciedla poglądy 38% badanych. Co czwarty reprezentant tej grupy postrzega Kościół katolicki jako wspólnotę wierzących oraz miejsce celebrowania uroczystości religijnych. Mniej niż 10% badanych postrzega Kościół katolicki jako strażnika moralności, a co dwudziesty z grupy uważa, że organizacja Kościoła katolickiego stanowi relikwium przeszłości.

Wśród uczestników projektu badawczego znalazły się osoby określające się mianem poszukujących. Status ten wskazany został przez niespełna 10% procent respondentów. W ich rozumieniu Kościół katolicki jawi się jako instytucja religijna. Profil ten był wskazany przez 42% badanych z tej grupy. Co piąty z respondentów postrzegał Kościół w kategorii wspólnoty ludzi wierzących oraz jako miejsce celebrowania liturgicznych. Pozostałe osoby akcentowały aspekt moralnego nauczania Kościoła (8%), a kilka osób postrzega go jako anachroniczną organizację religijną.

Absolwentami katechez przedmażeńskich są również osoby, które określają siebie mianem niewierzących. Reprezentują oni niewielką, 12-osobową grupę, co stanowi 2,3% badanej populacji. Osoby o tym profilu również zostały poproszone o wyrażenie swoich poglądów na temat Kościoła katolickiego. Połowa respondentów dostrzega jego wymiar instytucjonalny (6 osób), zaś druga połowa badanych wskazała na pozostałe kategorie: wspólnota ludzi wierzących, relikwium przeszłości oraz strażnik moralności (każda z kategorii została wskazana przez 2 osoby). Uwzględniając indywidualne preferencje religijne – w tym przypadku negację pier-

wiaśtka religijnego, zasadne jest brak wskazania kategorii Kościoła jako miejsca celebracji religijnej, gdyż w przekonaniu tych osób, omawiany fenomen nie ma racji bytu.

Kościół podejmuje różnorodne działania duszpasterskie, mające pomagać wiernym w owocnym przeżywaniu rzeczywistości wiary. Szerokie inicjatywy o charakterze religijnym, dydaktycznym czy socjalnym ukierunkowane są na to, aby ludzie ochrzczeni mogli aktywnie uczestniczyć w misji Kościoła i przyczynić się do przemiany współczesnego świata.

Jednym z obszarów wymagających stałego zaangażowania Nauczycielskiego Urzędu Kościoła jest podnoszenie religijnej świadomości wiernych. Działanie to wynika z podmiotowego rozumienia ludu Bożego. Realizacja tego postulatu ma miejsce podczas sprawowania kultu, szeroko rozumianej działalności apostołskiej czy też przygotowywaniu wiernych do dyspozycji sakramentalnych.

Szczególną opieką duszpasterską zostają objęte osoby przygotowujące się do przyjęcia sakramentu małżeństwa. Wyjątkowa uwaga dotycząca tej grupy, podyktowana jest troską o kandydatów, którzy przyjmując sakrament, tworzą wspólnotę całego życia – Kościół domowy. Z tego względu w okresie bezpośredniego przygotowania narzeczonych do sakramentu przewidziane są dodatkowe spotkania z duszpasterzem, konsultacje w poradni przedmałżeńskiej oraz uczestnictwo w kursie przedmałżeńskim. Formalne elementy przygotowania mają charakter obowiązkowy, co sprawia, że ich realizacja nie zawsze cieszy się sympatią zainteresowanych osób.

Absolwentów katechez zapytano o to, jakie nastawienie towarzyszyło im przed rozpoczęciem kursu przedmałżeńskiego. Odpowiedzi respondentów zawiera tabela nr 13.

Tabela 13. Postrzeganie katechez przedmałżeńskich przez nupturientów

Kategoria	Liczba głosów	Udział w %
Da się przeżyć	53	10
Smutny i niepotrzebnie zabrany czas	33	6
Może to być ciekawe doświadczenie	277	53
Szansa na lepsze poznanie partnera	82	16
Nie zastanawiałem się nad tym	66	13
Inne	9	2

Na podstawie danych zawartych w tabeli nr 13 można zauważyć obecność różnorodnych postaw wobec katechez przedmażeńskich. Niektóre z nich są życzliwe i budujące, inne ukazują dystans a nawet lekceważenie.

Największą grupę stanowiły osoby, które w otwarty sposób podchodziły do działań duszpasterskich, których adresatami byli nupturienti. 53% respondentów wskazało, że towarzyszyło im przekonanie o tym, że uczestnictwo w zajęciach może być ciekawym doświadczeniem.

Pod względem reprezentowanych postaw należy zwrócić uwagę na tych, którzy cały proces narzeczeństwa przeżywają twórczo, wykorzystując każdą okazję do pogłębiania wzajemnej znajomości. W takiej perspektywie kurs postrzegany jest jako szansa na lepsze poznanie partnera, również w aspekcie przeżywanych wartości oraz indywidualnej religijności. Takie postrzeganie zajęć przedmażeńskich bliskie jest 16% badanych małżonków.

Pozostali respondenci to grupa osób o nastawieniu biernym lub negatywnym. 13% badanych przyznało, że propozycję uczestnictwa w katechezach podjęli w sposób bierny, nie zastanawiając się nawet nad tym, czy takie zajęcia mają jakieś znaczenie, czy też nie. Formalne wymogi były prawdopodobnie jedynym motywem uczestnictwa w tej formie przygotowawczej.

Wśród respondentów była znaczna grupa, która w sposób bardzo krytyczny podchodziła do katechez przedmażeńskich. Aż 16% badanych przyznało się do tego, że mieli negatywne nastawienie do programu kościelnego: 10% spośród nich wyrażała przekonanie o tym, że „da się przeżyć”, a kolejne 6% badanych było zdania, że kursy to „smutny i niepotrzebnie zabrany czas”.

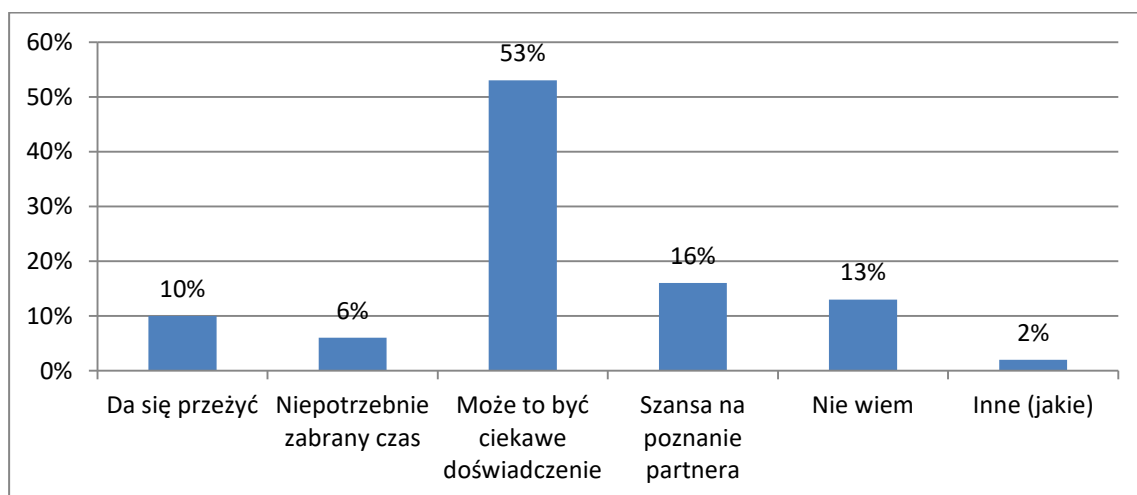
Ankieta umożliwiła również prezentacje innych postaw lub okoliczności mogących oddziaływać na percepcje dotyczącą katechez. 2% badanych skorzystało z tego rozwiązania i przedstawiło własne poglądy wobec programu przedmażeńskiego. Wśród udzielonych odpowiedzi były następujące:

- „Ważne wydarzenie, szansa na analizę własnego związku poprzez spojrzenie z innej perspektywy”;

- „Raczej nie dowiem się nic nowego/ciekawego, ale to integralna część przygotowania do ślubu kościelnego, na który się zgodziłem, więc nie będę wybrzydzał”;
- „Zobaczymy jak to będzie wyglądało, opinie o kursach są raczej negatywne”;
- „Obawy przed ingerowaniem osób prowadzących kurs w sferę prywatną i intymną związku”;
- „Mam nadzieję, że nie będzie to wymądrzanie się osób, które nie mają doświadczenia w małżeństwie (np. ksiądz, zakonnica)”;
- „Po kilku opowieściach kumpli byłem źle nastawiony na tego typu spotkań, dlatego szukałem czegoś innego i miałem nadzieję, że będzie inaczej..., z ciekawością na pewno...”;
- „Stresowałam się z powodu bardzo złych doświadczeń wśród znajomych. Nie spotkałam się nigdy z pozytywnymi opiniami (dlatego tym bardziej się cieszę, że teraz ja mogę z entuzjazmem opowiadać o odbytych naukach i polecać je innym)”;
- „Prawdopodobnie strata czasu, ale kto wie...”;

Graficzną prezentację odpowiedzi badanych przedstawia wykres nr 7.

Wykres 7. Postawy nupturientów wobec obowiązkowych kursów przedmałżeńskich



Powyższe odpowiedzi wyrażają dość powszechne poglądy na temat katechez przedmałżeńskich, jakie funkcjonują w środowisku oraz ogólnie dostępnych forach internetowych. Rodzi się potrzeba zastanowienia się nad ich zasadnością i przesła-

niem, które jest w nich ukryte. Jednym z rozwiązań umożliwiających oddemonizowanie takiego rozumienia programu przygotowawczego, są dobre i profesjonalne katechezy.

W tym miejscu należy wprowadzić pewne merytoryczne zastrzeżenie: bez osobistego zaangażowania narzeczonych, ich pracy ze sobą i z Panem Bogiem, nawet najlepsi specjaliści nie dadzą żadnych gwarancji na szczęśliwe i udane małżeństwo sakramentalne.

Kontekst społeczno-kulturowy polskiego społeczeństwa powoduje, że niektóre przejawy i zachowania religijne, stanowią istotny element wydarzeń wspólnotowych i prywatnych. Obrzędy religijne przeżywane w ramach ważnych uroczystości rodzinnych, nadają im dodatkową wartość i znaczenie. Zjawisko to odnosi się do wielu aspektów życia rodzinnego, dotyczącego sposobu celebracji różnorodnych tradycji, świąt religijnych i państwowych.

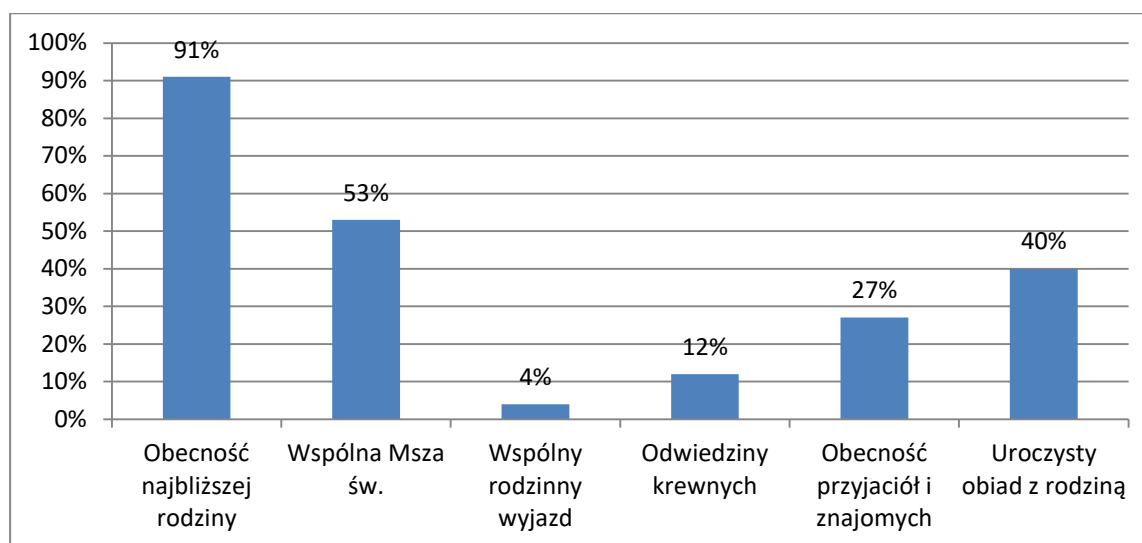
W związku z powyższym poproszono małżonków o wskazanie elementów, których obecność pomaga im w przeżywaniu ważnych dla nich wydarzeń rodzinnych. Wśród sześciu kategorii wyznaczających sposób celebracji uroczystości rodzinnych, wszystkie z nich posiadały charakter wspólnototwórczy, a tylko jedna z nich bezpośrednio zawierała odniesienie do wymiaru religijnego.

Respondenci mieli możliwość dokonania wielokrotnego wyboru spośród następujących kategorii: obecność najbliższej rodziny, wspólna Msza św. Wspólny rodzinny wyjazd, odwiedziny krewnych, obecność przyjaciół i znajomych, uroczysty obiad z rodziną. Zestawienie całościowe otrzymanych wyników przedstawia tabela nr 14, a graficzny profil danych zawiera wykres nr 8.

Tabela 14. Formy celebracji uroczystości rodzinnych

Sposoby świętowania rodzinnego	Liczba głosów	Udział w %	Mężczyźni	Udział w %	Kobiety	Udział w %
Obecność najbliższej rodziny	473	91%	226	92,7	247	90,1
Wspólna Msza św.	273	53%	109	44,3	164	59,8
Wspólny rodzinny wyjazd	20	4%	11	4,5	9	3,3
Owiedziny krewnych	62	12%	34	13,8	28	10,2
Obecność przyjaciół i znajomych	139	27%	68	27,6	71	25,9
Uroczysty obiad z rodziną	206	40%	90	26,6	116	42,3

Wykres 8. Elementy podnoszące rangę uroczystości rodzinnych



Z analizy danych zawartych w wykresie nr 8 wynika, że zdecydowana większość badanej populacji podkreśla znaczenie bliskich osób w przeżywaniu doniosłych wydarzeń. Dla 91% respondentów obecność najbliższych stanowi istotny element świętowania uroczystości rodzinnych. Aspekt ten ma większe znaczenie dla mężczyzn niż dla kobiet (M=92,7%; K=90,1%).

Czynnikiem nadającym szczególną rangę przeżywanym celebracjom, jest wspólna Msza św. Na wagę tego sakralnego wydarzenia zwróciła uwagę ponad połowa badanych osób. Wśród 53% ankietowanych, uczestnictwo w Eucharystii, jako czynnika podnoszącego wartość świętowania wskazywały przede wszystkim kobiety (M=44,3%; K=59,8%). Różnica statystyczna dotycząca percepcji obecności tego sakramentu wynosi aż 15%.

Jednym z ważnych aspektów świętowania rodzinnego jest uroczyste spotkanie przy wspólnym stole. Możliwość zatrzymania się i spotkania osób powiązanych wspólnymi więzami, których jednoczy wspólne wydarzenie, została wskazana przez 40% badanych. Symbolika wspólnego spotkania połączonego z obecnością krewnych, odgrywa większe znaczenie w życiu kobiet aniżeli mężczyzn (M=36,6%; K= 42,3%).

Kategorią, która cieszyła się najmniejszym zainteresowaniem wśród respondentów była perspektywa dotycząca wspólnego wyjazdu rodzinnego. Zaledwie 4% badanych dostrzegło wartość takiego rozwiązania, jako sposobu na podniesienie

rangi celebracji rodzinnej. Wśród niewielkiej ilości osób uwzględniającej taką możliwość, większy, choć nieznacznie, odsetek stanowili mężczyźni (M=4,5%, K=3,3%). Niski wskaźnik wyników uzyskanych w tej kategorii może być warunkowany krótkim stażem małżeńskim respondentów, którzy na obecnym etapie życia wypracowują dopiero swój sposób świętowania poszczególnych wydarzeń rodzinnych. Kategorie o wysokim stopniu procentowym mogą z kolei zawierać odniesienia do schematów celebracji ważnych wydarzeń rodzinnych, które praktykowane były w rodzinach pochodzenia.

Niektóre wydarzenia religijne stanowią okazję do uroczystych spotkań rodzinnych. Czasami ma miejsce sytuacja odwrotna, w której celebracja spotkań rodzinnych zostaje ubogacona obecnością elementów religijnych. W celu zgłębienia inklinacji występujących w tych obszarach, postanowiono zbadać zależności występujące pomiędzy sposobem celebracji uroczystości rodzinnych a preferencjami religijnymi badanych osób. Uzyskane dane pomiarowe zawiera tabela nr 15.

Tabela 15. Formy celebracji uroczystości rodzinnych a religijność badanych

Kategorie	Osoba głęboko wierząca		Osoba wierząca		Osoba słabo wierząca		Osoba nie-wierząca		Osoba poszukująca	
		%		%		%		%		%
Obecność najbliższej rodziny	44	32,6	332	41,4	66	42,3	6	35,3	25	39,7
Wspólna Msza św.	45	33,3	200	24,9	21	13,5	0	0	7	11,1
Wspólny rodzinny wyjazd	2	1,5	13	1,6	3	1,9	1	5,9	1	1,6
Odwiedziny krewnych	5	3,7	38	4,7	11	7	1	5,9	7	11,1
Obecność przyjaciół i znajomych	11	8,1	82	10,2	26	16,7	5	29,4	15	23,8
Uroczysty obiad z rodziną	28	20,7	137	17	29	18,6	4	23,5	8	12,7

Na podstawie danych przedstawionych w tabeli 15 wynika, że osoby głęboko religijne szczególnie podkreślają znaczenie Mszy św. w procesie celebracji uroczystości rodzinnych. Co trzeci respondent wskazał, że uczestnictwo w Eucharystii podkreśla doniosłość i rangę przeżywanego wydarzenia o charakterze religijno-

rodzinnym. Drugim, równie ważnym elementem niezbędnym do świętowania jest obecność najbliższej rodziny (44%), która może spotkać się przy wspólnym stole (20,7%).

Sposób świętowania wśród osób wierzących, przybiera nieco inny porządek. Najważniejszym elementem w przeżywaniu uroczystości rodzinnej jest obecność przede wszystkim najbliższej rodziny. Na tą oczywistość wskazało 41% badanych. Wydarzenia o charakterze religijnym posiadają swoją doniosłość i dlatego co czwarty badany zwrócił uwagę, na znaczenie tego elementu w procesie świętowania. Spotkanie rodzinne potrzebuje pewnej przestrzeni, w której można budować wzajemne relacje i dlatego naturalnym miejscem do realizacji tego postulatu jest wspólne spotkanie przy stole. Obszar ten został wskazany przez 17% badanych osób.

Osoby o niskiej wrażliwości religijnej preferują inną hierarchię celebracji rodzinnych. Dwie trzecie badanych podkreśla znaczenie najbliższej rodziny. Na drugim miejscu pod względem ważności jest spotkanie przy stole. 29% respondentów podkreśliło znaczenie tego elementu w procesie świętowania. Co czwarty badany zwrócił uwagę na obecność innych osób, w postaci przyjaciół i znajomych, których obecność pomaga w przeżywaniu ważnych uroczystości rodzinnych.

Osoby niewierzące uważają, że doniosłość wydarzeń rodzinnych powinna koncentrować się przede wszystkim na spotkaniu najbliższej rodziny i przyjaciół. Obecność najbliższych ma znaczenie dla 35% respondentów. Grono zaprzyjaźnionych osób w celebracji ważnych wydarzeń rodzinnych jest istotne dla 29% badanych. Okazuje się, że osoby spoza rodziny mają większe znaczenie dla zainteresowanych, aniżeli obecność osób spokrewnionych, które nie stanowią najbliższej rodziny. Sposób świętowania, którego synonimem jest uroczysty obiad z rodziną jest preferowany przez 23% badanych.

Osoby nieposiadające sprecyzowanej identyfikacji religijnej, celebrują ważne wydarzenia rodzinne w podobny sposób, jak ma to miejsce wśród osób niewierzących. Najważniejszą grupę znaczeniową w tym przypadku stanowi najbliższa rodzina (39,7%) oraz przyjaciele i znajomi (23,8%). Zastanawiającym faktem jest, że tylko 12,7% badanych o tych preferencjach wskazało symbolikę stołu rodzinnego, jako istotnego elementu świętowania rodzinnego. Uzyskany wynik charakteryzuje się najniższym wskaźnikiem wśród wszystkich badanych grup.

3.4 Wnioski i postulaty pastoralne

Celem niniejszego rozdziału była próba uchwycenia związku pomiędzy deklaratywnym a przedmiotowym wymiarem wiary zachodzącym w życiu młodych małżonków. Analiza dotycząca tego zagadnienia miała miejsce w następujących obszarach: autoidentyfikacja religijna badanych, czynniki kształtujące wiarę religijną, percepcja Kościoła katolickiego, nastawienie nupturientów do katechez przedmałżeńskich oraz faktory celebracji uroczystości rodzinnych.

Za pomocą pięciu kategorii określających globalne wyznanie wiary, narzeczeni uczestniczący w badaniu określili swoje preferencje religijne: głęboko wierzący, wierzący, słabo wierzący, niewierzący, poszukujący. Na poziomie aktywnej wiary deklarowanej (osoby wierzące oraz głęboko wierzące), kobiety uzyskały wyższy wskaźnik niż mężczyźni, a różnica statystyczna między nimi wyniosła aż 10,5%²⁶⁷. Należy pamiętać, że wiara przeżywana w aspekcie podmiotowym, uwydatnia głębsze różnice badanych, dotyczące postaw i praktyk religijnych oraz podmiotowości przeżywanej w ramach wspólnoty Kościoła katolickiego.

Opierając się na deklaratywnym wyznaczniku wiary młodych małżonków, można by przypuszczać, że wspólnota wierzących będzie odgrywać większą rolę w życiu religijnym. Uzyskane odpowiedzi wskazują jednak, że najważniejszym czynnikiem kształtującym postawy religijne jest przede wszystkim środowisko rodzinne. Wśród istotnych elementów badani wskazywali również znaczenie modlitwy osobistej oraz wzorce kulturowe. Zaledwie 34% badanych akcentowało ważność wspólnoty religijnej w procesie wzrostu i przeżywania wiary.

Również w obszarze percepcji Kościoła wystąpiła rozbieżność pomiędzy obiektywnym a subiektywnym rozumieniem jego znaczenia. Mistyczne Ciało Chrystusa na poziomie deklaratywnym postrzegane jest jako wspólnota ludzi wierzących, co potwierdza 68% badanych. Subiektywne rozumienie Kościoła przez badanych sprawia, że jest on raczej odbierany przez pryzmat funkcji doraźnych o znamionach religijnych (46%) oraz instytucjonalnych (48%). W dalszym rozróżnieniu respondenci zwracali uwagę na rolę, którą Kościół odgrywa w przekazie tradycji i moralności (23%).

²⁶⁷ Por. Rozdz. 3, tabela 2. Preferencje badanych a płeć respondentów.

Jednym z istotnych działań kościelnych jest troska pastoralna o formację wiernych. Niektóre z podejmowanych inicjatyw adresowane są bezpośrednio do osób, mających przyjąć wybrane sakramenty święte. W celu pogłębienia świadomości religijnej, organizowane są osobne spotkania i katechezy. Chodzi o stworzenie odpowiedniej dyspozycji sakramentalnej u zainteresowanych wiernych. Pozytywny wymiar dbania o dobro duchowe ochrzczonych, nie przekłada się jednak na uznanie praktyk duszpasterskich realizujących ten postulat.

W odniesieniu do organizacji spotkań dla narzeczonych, zaledwie połowa badanych (53%) akceptuje inicjatywy Kościoła katolickiego w tej materii. Teoretyczne przekonanie o potrzebie istnienia form przygotowawczych o charakterze sakramentalnym, kontestowane jest w przypadku bezpośredniego przygotowania do sakramentu małżeństwa. Postawy nupturientów wyrażają w dużej mierze dystans i niezrozumienie dla tego typu zajęć. Aż jedna trzecia badanych przyznała, że spotkania narzeczeńskie generowały negatywne skojarzenia w postaci: „smutny i niepotrzebnie zabrany czas”, „da się przeżyć”, bądź też nigdy nie zastanawiali się nad celowością tego typu działań duszpasterskich.

Ważnym obszarem dotyczącym przestrzeni wiary, jest zagadnienie celebrowania uroczystości rodzinnych o szczególnym znaczeniu. Wśród elementów podnoszących rangę świętowania młodzi małżonkowie na pierwszym miejscu stawiali obecność najbliższej rodziny. Ten rodzinny akcent został wskazany przez 91% respondentów. Drugim, niezmiernie ważnym ze względów duszpasterskich czynnikiem, był udział we Mszy św. Niewątpliwie wiele spotkań rodzinnych stanowi kontynuację wcześniejszych wydarzeń religijnych, jednakże powiązanie tych obszarów może stanowić okazję do kształtowania wrażliwości sakramentalnej i religijnej wśród uczestników danej celebracji.

Przedstawione powyżej rozbieżności pomiędzy deklaratywnym a podmiotowym sposobem przeżywania wiary, pokazują, że omawiane zagadnienie jest niezwykle złożone i ze względu na jego wymiarowość trudno zakładać pełną koherencję wskazanych różnic. Nauczycielski Urząd Kościoła pełni niezastąpioną rolę, dotyczącą m.in. przekazu wiary, nauczania i udzielania sakramentów. Z drugiej strony istnieje rzeczywistość wiary przeżywana w wymiarze osobistym, gdzie czło-

wiek nieustannie zмага się i podejmuje trud jej przeżywania w konkretnych warunkach i kontekstach życiowych.

Należy również pamiętać, że indywidualna wrażliwość i pogłębiająca się atomizacja życia religijnego wiernych, sprawia, że niektóre treści i sposoby przyjmowania orędzia Bożego wymagają cierpliwych zabiegów i wytrwałości w posłudze duszpasterskiej. Wyzwanie to było, jest i będzie wciąż aktualne.

Analiza materiału empirycznego zawarta w niniejszym rozdziale upoważnia do weryfikacji hipotezy pierwszej, która zakładała że małżonkowie nie tylko deklarują, że są osobami wierzącymi, ale również pogłębiają swoją wiarę w oparciu o treści nauczane przez Kościół.

Pomimo występujących pewnych rozbieżności pomiędzy wiarą deklarowaną a podmiotową, zdecydowana większość osób wierzących nie tylko akceptuje treści nauczania Kościoła katolickiego, ale się z nimi identyfikuje. Na podstawie danych uzyskanych w procesie badawczym, powyższa hipoteza została potwierdzona.

Sygnalizowane rozbieżności pomiędzy sposobem rozumienia wiary na poziomie deklaratywnym i przedmiotowym nie miały znaczenia koniunkcyjnego. Jeden i drugi wymiar ukazuje różne aspekty religijności, których przeżywanie ukierunkowane jest na spotkanie z żywym Bogiem przychodzącym do człowieka. Wiara to proces, w którym człowiek zmagając się, stawia pytania i poszukuje na nie odpowiedzi, a Bóg wychodząc naprzeciw człowiekowi, jawi się jako Ten, który jest Odpowiedzią.

Dynamika życia małżeńskiego w pierwszych latach jest dużym wyzwaniem dla małżonków, którzy uczą się wspólnego przeżywania wiary w budowanym związku. Różnica wrażliwości i preferencji religijnych może być przyczyną niezrozumienia i niepotrzebnych konfliktów w tej materii. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom małżonków, trzeba pomyśleć o konkretnych rozwiązaniach pastoralnych, które pomogą im wspólnie z innymi wierzącymi doświadczać rzeczywistości religijnej.

W budowaniu tożsamości chrześcijańskiej istotną rolę odgrywa posiadana wiedza religijna. W związku z tym należy uwrażliwiać małżonków i pomagać im w tym zadaniu. Młodzi powinni poznawać podstawowe elementy doktryny Kościoła w jej szczegółowości, w oparciu o prawdy wiary zawarte w *Credo*. Autentyczna

wiara wymaga pewnego zaplecza intelektualnego i dlatego małżonkowie są odpowiedzialni za jego rozwój. Podstawowa wiedza teoretyczna o Bogu jest punktem wyjścia, który umożliwia osobiste spotkanie z Trójjedynym. Dlatego na małżonkach ciąży obowiązek poznawania prawd wiary oraz życia nimi na co dzień. W tym celu powinni oni zgłębiać doktrynę Kościoła i poznawać zagadnienia, które ważne są dla rozwoju wiary. Pomocą będzie czytanie *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, *Pisma Świętego*, uczestniczenie w rekolekcjach czy wspólnotach formacyjnych.

Z drugiej strony duszpasterze powinni być odpowiedzialni za małżonków i wspierać ich w realizacji zadań dotyczących życia chrześcijańskiego. Troska duszpasterska wymaga, aby odpowiadać na oczekiwania wiernych i podejmować inicjatywy dotyczące pogłębiania przez małżeństwa wiedzy religijnej. W odniesieniu do młodych małżeństw postuluje się tworzenie w parafiach środowiska wiary, należy zatem inicjować otwarte spotkania, w czasie których poruszane będą kwestie z zakresu życia religijnego i małżeńskiego. Spotkania te mogą przybierać różne formy np. wykładu, dyskusji, bądź rozmowy, czy wysłuchania świadectwa „ciekawego człowieka”. Jednym z proponowanych rozwiązań mogą być rekolekcje tematyczne wprost adresowane dla małżonków, przez co mogą inspirować i pobudzać do aktywnego pogłębiania doktryny katolickiej. Istotne znaczenie mają także wszelkie inne formy cykliczne, np. comiesięczne dni skupienia dla młodych małżeństw.

Również okoliczności dotyczące wybranych celebracji ślubnych lub innych wydarzeń z życia rodzinnego mogą być impulsem do nowych inicjatyw duszpasterskich. Troska o to, aby spotykać się z małżeństwami na ważnych dla nich uroczystościach stwarza okoliczność do tego, aby wraz z nimi odkrywać i pogłębiać znaczenie życia religijnego. Można np. z okazji obchodzenia rocznicy ślubu wręczyć małżonkom *Pismo Święte* i zachęcić do wspólnego czytania w rodzinie.

Niewątpliwie istnieją w Polsce takie parafie, w których można podejmować inicjatywy, które będą kształtować w małżonkach potrzebę rozwoju wiedzy religijnej. Z pokorą trzeba również przyznać, że istnieją takie parafie, w których nie ma możliwości podejmowania tego typu przedsięwzięć. Dobrze, jeśli są w parafii grupy i wspólnoty, do których można zapraszać i w nich doświadczać wraz z innymi wierzącymi spotkania z Bogiem. W innym przypadkach trzeba młodych małżonków zachęcać do podejmowania intelektualnej formacji w nabywaniu wiedzy religijnej

np. przez promocję dobrej literatury religijnej czy też chrześcijańskie strony internetowe. W następstwie tych działań oni sami mogą animować w swoich parafiach środowiska wspólnego przeżywania wiary chrześcijańskiej.

ROZDZIAŁ IV

Świadomość i praktyka sakramentalności Kościoła w życiu małżeńsko-rodzinnym

Wśród wielu pomocy duchowych, jakimi dysponuje Kościół katolicki znajdują się sakramenty święte. Są one ważnymi środkami, za pomocą których człowiek kształtuje swoją pobożność i buduje bezpośrednią relację z Panem Bogiem. Niektóre z nich udzielane są w przełomowych momentach życia, wyznaczając niejako nowy etap w historii danego człowieka. Niektóre sakramenty pełnią funkcję inicjacji religijnych, co sprawia, że sposób ich celebracji wskazuje na rozpoczęcie nowego etapu w życiu osoby wierzącej. Przykładem takiego ujęcia sakramentalnego jest chrzest, bierzmowanie, małżeństwo oraz kapłaństwo. Wszystkie sakramenty stanowią konkretną duchową pomoc, jakiej Kościół udziela swoim wiernym. Rzeczywistość sakramentalna ma pomagać osobom wierzącym w rozwoju duchowym oraz wzmacniać umiejętność dokonywanych wyborów życiowych osadzonych na fundamencie wiary.

4.1 Znaczenie sakramentów w dynamice życia chrześcijańskiego

Małżonkowie objęci procesem badawczym stanowili wyjątkową grupę ze względu na złożony kontekst sakramentalny. Na przestrzeni relatywnie krótkiego czasu mieli możliwość celebracji wybranych sakramentów, które ukierunkowane były na budowanie wspólnoty małżeńskiej. Okres przygotowawczy do sakramentu małżeństwa przyczyniał się wraz z równoległe prowadzoną katechezą, jako pomocą duszpasterską, do odkrycia sakramentów Kościoła katolickiego: spowiedzi, Komunii św., Eucharystii, a czasem także – do odkrycia sakramentu bierzmowania.

W związku z powyższym, zapytano uczestników o to, które spośród siedmiu sakramentów mają dla nich najistotniejsze znaczenie. Uzyskane wyniki przedstawia tabela nr 16.

Tabela 16. Znaczenie sakramentów w życiu badanych

Kategorie	Liczba głosów	%	M	%	K	%
Chrzest dziecka	390	75	179	72,8	211	77,0
Komunia święta	253	49	103	41,9	150	54,7
Sakrament chorych	65	13	21	8,5	44	16
Bierzmowanie	97	19	40	16,2	57	20,8
Sakrament małżeństwa	481	93	226	91,9	255	93,1
Sakrament kapłaństwa	41	8	19	7,7	22	8
Sakrament pokuty i pojednania	199	38	87	35,4	112	40,9

Na podstawie danych zawartych w tabeli 16 można określić hierarchię ważności sakramentów w percepcji respondentów. W ujęciu całościowym najwięcej osób wymieniło sakrament małżeństwa. Na jego znaczenie wskazało 93% uczestników badania. Tak wysoki wskaźnik warunkowany jest krótkim upływem czasu występującym pomiędzy zawarciem małżeństwa, a momentem prowadzenia badań.

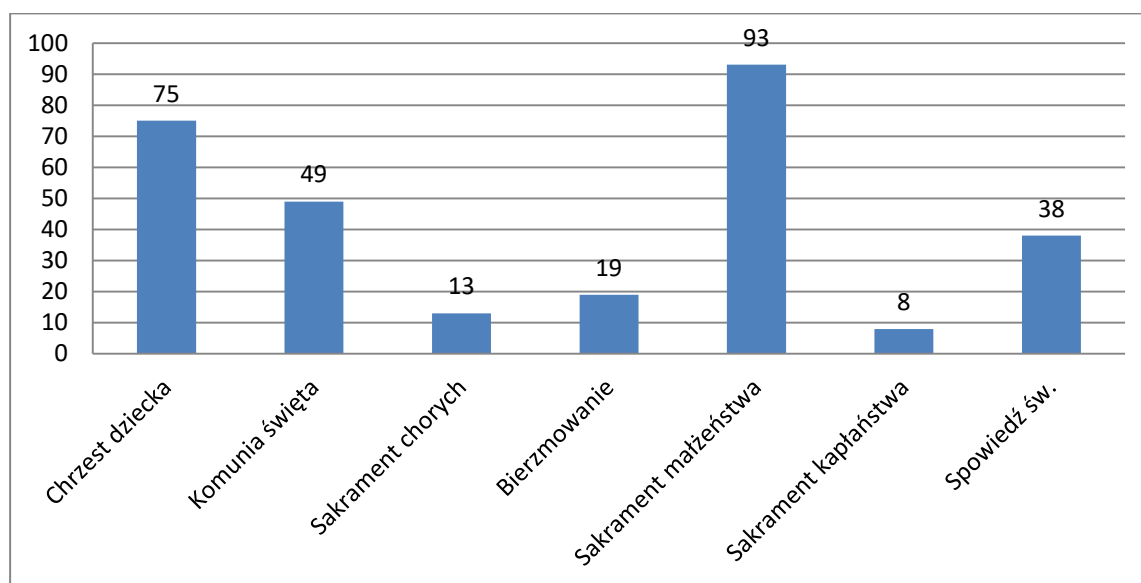
Na drugim miejscu umiejscowiono sakrament chrztu św. Chrzest dziecka wskazało 75% respondentów. Prawie połowa badanych wskazała na Komunię świętą, potocznie rozumianej jako sakrament Pierwszej Komunii św., którego uroczysta celebrowanie dokonuje się w pierwszych latach szkoły podstawowej. Niespełna 40% badanych zwróciło uwagę na sakrament pokuty i pojednania. Frekwencja ta może być związana ze specyfiką sakramentu i błędnie rozumianą koncepcją jego przeżywania. Osoby wierzące koncentrują się na osądzie i lęku, będącym skutkiem grzechu, pomijając istotny aspekt sakramentu, jakim jest przebaczenie, pojednanie, a nierzadko i uzdrowienie wewnętrzne.

Sakrament chorych został wskazany przez 13% badanych. Ten niski wskaźnik może wynikać z tego, że sakrament ten obciążony jest kontekstem historycznym, ponieważ na przestrzeni wieków często postrzegany był w kategoriach ostatniego namaszczenia. Inna perspektywa interpretacyjna może wynikać z faktu,

że w badaniu uczestniczyli młodzi ludzie, którzy ciesząc się siłami witalnymi, nie mieli jeszcze bezpośredniej okazji do zgłębiania istoty tego sakramentu.

Najmniej osób zwróciło uwagę na sakrament kapłaństwa. Sytuacja ta jest w pełni uzasadniona. Sakramentalne kapłaństwo jest związane ze specjalnym powołaniem do życia w Kościele i polega na całkowitym oddaniu się na służbę Panu Bogu. Sakrament kapłaństwa ukierunkowany jest na realizację innej drogi życiowej, aniżeli tej, którą skutecznie przeżywają małżonkowie. Profil graficzny otrzymanych wyników zbiorczych zawiera wykres nr 9.

Wykres 9. Ważność sakramentów w opinii respondentów



Z danych zawartych w tabeli nr 16 wynika, że kobiety przywiązują większą wagę do roli i znaczenia sakramentów aniżeli mężczyźni. Zależność ta dotyczy wszystkich sakramentów, będących przedmiotem badania. Wizualizację różnic zawiera wykres nr 9.

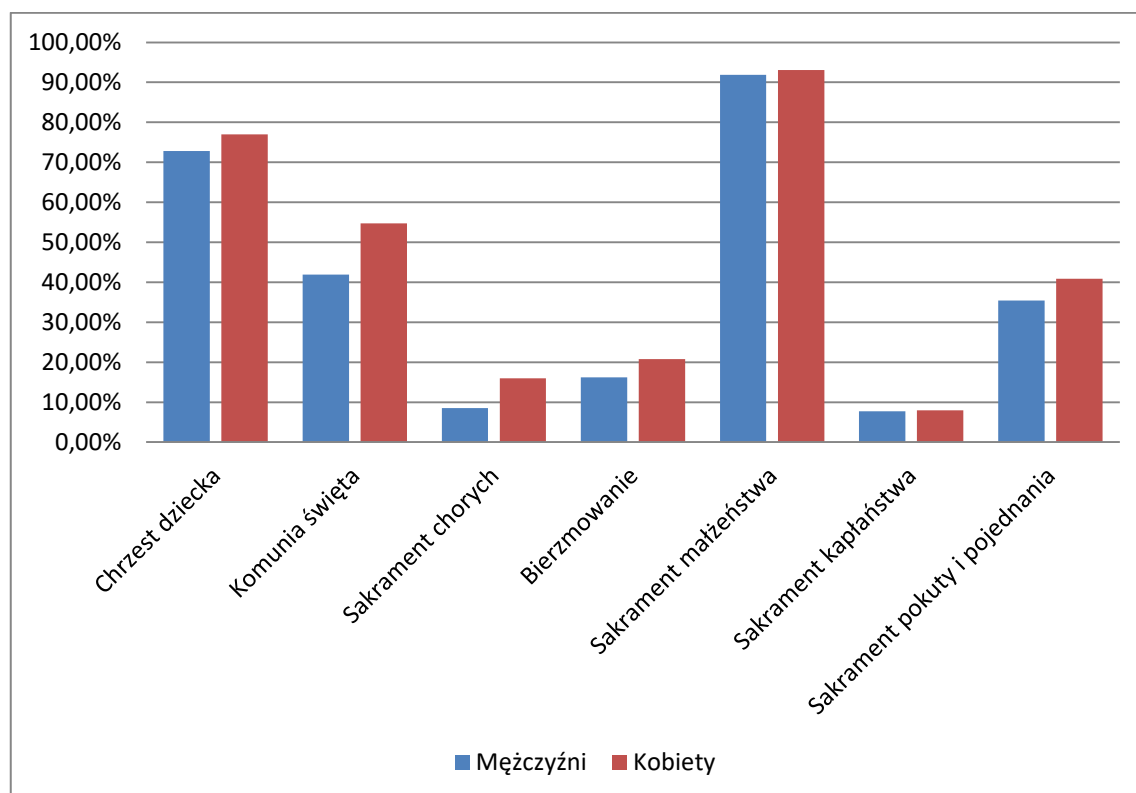
Największe rozbieżności w dotyczące znaczenia sakramentów w życiu badanych dotyczyły Komunii świętej (12,8%), sakramentu chorych (7,5%) oraz sakramentu pokuty i pojednania (5,5%). Znaczne różnice dotyczące percepcji sakramentów dotyczyły sakramentu bierzmowania (4,6%) i chrztu dziecka (4,2%).

Różnice w postrzeganiu sakramentów świętych dotyczyły również sakramentów małżeństwa i kapłaństwa. Pomimo faktu, że osoby badane bardzo wysoko cenią sakrament małżeństwa (93%) i podkreślają jego znaczenie w życiu osobistym, rów-

niez tutaj wystąpiły nieznaczne rozbieżności. Nawet, jeśli nie mają one wielkiego znaczenia, to warto podkreślić, że dla 1,2% kobiet małżeństwo ma większe znaczenie niż dla mężczyzn.

Jeśli chodzi o sakrament kapłaństwa, to w analizowanej sytuacji można mówić o wyjątkowej zgodności respondentów dotyczącej jego rozumienia. Różnica dotycząca znaczenia tego sakramentu w życiu mężczyzn i kobiet wyniosła zaledwie 0,3%, co oznacza, że nie posiada ona wartości statystycznej. Podobna ocena sakramentu kapłaństwa, rozumianego jako wybór innej drogi życiowej, ma w tym przypadku charakter marginalny i nie znajduje się w centrum zainteresowania małżonków.

Wykres 10. Różnice w znaczeniu sakramentów badanych osób



4.2 Częstotliwość praktyk religijnych i sakramentalnych

Dynamika życia religijnego obejmuje mozaikę form i postaw, których towarzyszą człowiekowi w różnorodnych sytuacjach życiowych. Niektóre z nich mają charakter statyczny i niejako powtarzalny, inne zaś występują w momentach prze-

łomowych bądź granicznych, wpływając na sposób interpretacji przeżywanych sytuacji egzystencjalnych.

Ważnym czynnikiem stymulującym wrażliwość duchową jest nie tylko uczestnictwo w życiu wspólnoty religijnej, ale również korzystanie ze specjalnych obrzędów, które posiadają znamiona szczególnej sakralizacji. Ryty te stanowią dla wiernych realną pomoc w dążeniu do doskonałości realizowanej w ramach określonego wyznania. W obrębie Kościoła katolickiego występują specjalne środki zbawcze, które określane są mianem sakramentów świętych. Ich działanie ma na celu wspieranie osób wierzących w świadomym kroczeniu za Panem Bogiem w trakcie ich ziemskiego życia.

W związku z powyższym zapytano małżonków o to, jak często korzystają z wybranych sakramentów, które – zgodnie z ich znaczeniem – mają pomagać wierzącym w dążeniu do świętości życia. Wśród sakramentów, które najczęściej przyjmowane były przez respondentów wymienić należy: Mszę św., Spowiedź świętą oraz Komunię świętą. Częstotliwość uczestnictwa respondentów w wybranych sakramentach będzie przedmiotem niniejszej analizy.

Wyniki dotyczące udziału badanych w celebracjach sakramentalnych zawarto w tabeli nr 17.

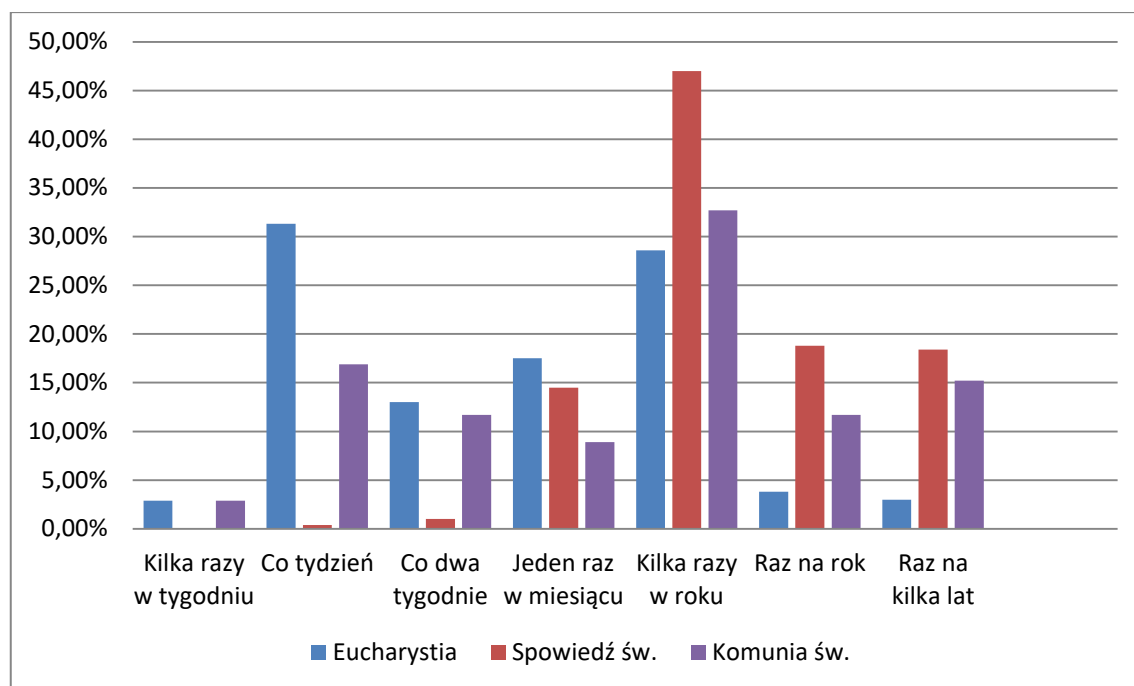
Tabela 17. Częstotliwość praktyk religijnych wybranych sakramentów *²⁶⁸

Kategorie	Msza święta		Spowiedź święta		Komunia Święta	
	Liczba głosów	Udział w %	Liczba głosów	Udział w %	Liczba głosów	Udział w %
Kilka razy w tygodniu	15	2,9	0	0	15	2,9
Co tydzień	166	32	2	0,4	87	16,9
Co dwa tygodnie	69	13,2	5	1	62	12
Jeden raz w miesiącu	90	17,3	78	15,1	46	8,9
Kilka razy w roku	152	29,2	241	46,7	168	32,6
Raz na rok	15	2,9	96	18,6	60	11,6
Raz na kilka lat	13	2,5	94	18,2	78	15,1

²⁶⁸ Wśród respondentów znajdowały się osoby niewierzące, które zgodnie z autodeklaracją religijną pominięły odpowiedzi na powyższe pytanie. W związku z powyższym, cztery osoby nie udzieliły odpowiedzi dotyczącej praktykowania sakramentu spowiedzi św. i Komunii św.

Suma uzyskanych wyników w tych kategoriach wynosi 99% i w ujęciu statystycznym stanowi podstawę interpretacji danych. Graficzny obraz uzyskanych wyników przybliży wykres nr 11.

Wykres 11. Praktyki sakramentalne respondentów



Sakramenty objęte procesem badawczym są ze sobą wzajemnie powiązane. Duchowa specyfika każdego z nich ukierunkowana jest na dobro człowieka, jednakże możliwość korzystania z łask w nich zawartych warunkowana jest wewnętrzną dyspozycją człowieka oraz właściwym rozumieniem natury poszczególnych sakramentów.

Spowiedź święta to potoczna nazwa sakramentu, którego główne działanie ukierunkowane jest na pokutę i pojednanie grzesznika z Panem Bogiem. Nauczanie Kościoła katolickiego w tej materii przesłanie, że człowiek, popełniający grzechy, zamyka się na działanie łaski Bożej i traci pełną komunie z Bogiem i wspólnotą Kościoła. Zerwanie więzi z Bogiem rozumiane jest jako oddalenie się od Stwórcy, który kocha człowieka i pragnie obdarzać go swoją miłością. Sakrament ten stanowi pewnego rodzaju „koło ratunkowe”, za pomocą którego osoba doświadczająca upadku moralnego może zmienić swoje życie i na nowo zbliżyć się do Tego, który pragnie szczęścia człowieka. Perłą spowiedzi jest przebaczenie grze-

chów, za które trzeba szczerze żałować, pragnąc zmiany życia na lepsze i naprawienia wyrządzonego zła.

Specyfika tego sakramentu sprawia, że wiele osób nie rozumie piękna i siły, jakie są zawarte w spowiedzi świętej. Penitenci koncentrują się często na lęku i wstydzie, jaki występuje na skutek uświadomionego zła, które zostało uczynione. Inną przeszkodą w odkrywaniu i celebracji tego sakramentu jest powszechny zanik wrażliwości grzechu, rozumianego jako coś realnie złego. Ludzie więcej energii poświęcają na to, aby przekonać samych siebie, że nie posiadają grzechów ciężkich, zamiast otworzyć się na boże przebaczenie.

Trudność w przyjmowaniu tego sakramentu przez penitentów może być warunkowana powinnością prawną. Zgodnie z przykazaniami kościelnymi, które mają charakter obowiązkowy, jedno z nich bezpośrednio dotyczy sakramentu pokuty i pojednania. Prawodawca kościelny nakazuje wiernym, aby „przynajmniej raz w roku spowiadać się”. Zapis przykazania niewątpliwie motywowany jest troską o życie duchowe wiernych, jednakże kategoria obowiązku może generować wewnętrzne blokady w jego celebracji.

Respondenci pytani o częstotliwość korzystania z tego sakramentu udzielili różnorodnych odpowiedzi. Z tabeli 17. wynika, że wśród osób badanych, niespełna połowa badanych korzysta z tego sakramentu kilka razy w roku. Częstotliwość ta charakteryzuje 46,7% respondentów. Prawie co piąta osoba przyznała się do tego, że jej frekwencja dotycząca tego sakramentu jest bardzo niska i ma miejsce raz na rok lub rzadziej, raz na kilka lat. Postawa ta obejmuje 37% respondentów. W grupie badanych jest grono, które dość regularnie korzysta z dobrodziejstw omawianego sakramentu. W społeczności tej 15,1% stanowią osoby spowiadające się raz w miesiącu. Indywidualność w przeżywaniu praktyk religijnych sprawia, że istnieją również osoby o większej wrażliwości moralnej. Niespełna 1% badanych wskazało, że sakrament pokuty i pojednania jest przez nich celebrowany częściej niż raz w miesiącu. Niewielki odsetek osób wskazało na to, że korzysta ze spowiedzi w rytmie tygodniowym. Sytuacja ta dotyczy małego promila badanych osób i motywowana jest wewnętrznymi potrzebami penitentów.

Wśród siedmiu sakramentów Kościoła katolickiego na uwagę zasługuje Eucharystia. Sakrament ten, zwany również Mszą św. jest szczególną celebracją litur-

giczną, na której gromadzą się wierni. Dla wierzących katolików udział w liturgii eucharystycznej jest czymś wyjątkowym, co odróżnia ich od innych kościołów chrześcijańskich. Niedzielna Msza św. wyznacza rytm życia religijnego, a nieuzasadniona absencja w Jej uczestnictwie posiada znamiona poważnego zaniedbania, ujmowanego w kategorii grzechu.

Respondenci pytani o częstotliwość uczestnictwa w Eucharystii udzielili różnorodnych odpowiedzi. Największą grupę reprezentowały osoby, które regularnie uczestniczą w życiu Kościoła. Co trzeci badany wskazał, że systematycznie uczestniczy w niedzielnej Mszy św. co odpowiada 32% badanej populacji. Podobną grupę stanowią ci, którzy z racji większych świąt bądź uroczystości pojawiają się w kościele. Osoby, które kilka razy w roku przychodzą na Mszę św. stanowią 29,62% badanych. Wśród małżonków uczestniczących w projekcie badawczym, co szósta osoba wskazała, że ich frekwencja, dotycząca uczestnictwa we Mszy św., jest raczej niska, wykazując miesięczne przerwy czasowe. Takie podejście do Mszy św. dotyczy 17,3% respondentów. Zaledwie trzy procent badanych osób charakteryzuje zwiększoną wrażliwość religijna. Częste uczestnictwo w Eucharystii, również w tygodniu sygnalizowane było przez 2,9% badanych. Taki sam odsetek stanowią osoby, które zaledwie kilka razy w roku uczestniczą w liturgii eucharystycznej. Wśród badanych były także osoby, które przyznały, że bardzo rzadko przychodzą na Mszę św., a frekwencja ta obejmuje długie przerwy czasowe. Co czterdziesty badany wskazał, że uczestniczy w Eucharystii raz na kilka lat. Wśród respondentów grupa ta stanowi 2,5% badanych.

Sakrament Komunii świętej dotyczy szczególnej więzi zachodzącej między Panem Bogiem a osobą wierzącą. Tajemnica Boga obecnego w Najświętszym Sakramencie umożliwia autentyczne spotkanie i przyjęcie do swojego życia Pana pod postacią chleba eucharystycznego. Możliwość przyjęcia tego sakramentu wymaga specjalnej dyspozycji ze strony wiernych, jaką jest bycie w stanie łaski uświęcającej oraz wolność od grzechu ciężkiego. Komunia św. jest owocem Eucharystii i dlatego, poza wyjątkowymi sytuacjami, udzielana jest w trakcie sprawowania Mszy św. Pełne uczestnictwo w Eucharystii zakłada również przyjęcie sakramentu Komunii św.

Wśród osób badanych przeważają osoby przyjmujące Komunię św. kilka razy w roku. Co trzeci badany wskazał tę częstotliwość jako stałą praktykę sakramentalną. W stosunku do całej grupy wskaźnik ten obejmuje 32,6% badanej populacji.

Niespełna 17% respondentów stanowią osoby, które przyjmują komunię w stałym, cotygodniowym rytmie. Podobną liczebnie grupę reprezentują osoby wykazujące przyjmowanie Chleba eucharystycznego raz na kilka lat. Wspomniane grono obejmuje 15,1% wszystkich uczestników badania. Osoby charakteryzujące się dużą wrażliwością religijną, przejawiającą się częstym przyjmowaniem Komunii św., stanowią 3% badanej populacji.

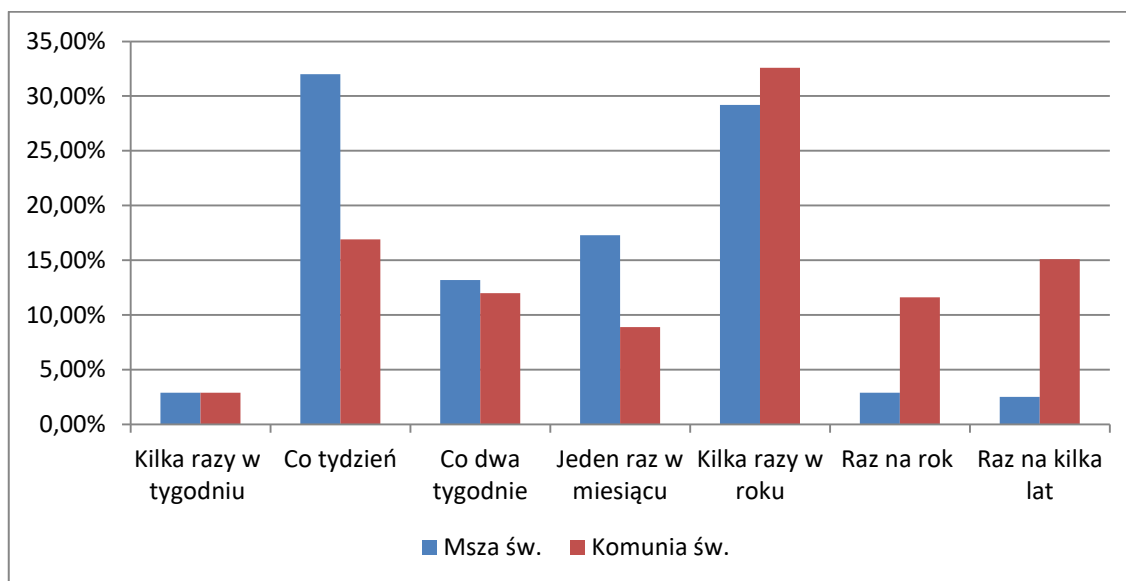
Niepokojącym zjawiskiem o niewątpliwie dużym znaczeniu duszpasterskim jest fakt, że prawie jedna czwarta badanych bardzo rzadko uczestniczy w celebracji omawianego sakramentu. Respondenci przyjmujący komunię raz w roku lub raz na kilka lat stanowią łącznie 26,7% badanej populacji.

Wyszególnione powyżej sakramenty są istotowo wzajemnie powiązane. Sakrament spowiedzi stwarza dyspozycję wewnętrzną do pełnego przeżywania Mszy św. oraz uprawnia do przyjęcia w sposób godny Komunii świętej. Wszystkie trzy sakramenty stanowią realne źródło łaski dla wierzących, którzy pragną z nich korzystać. Istnieje również możliwość selektywnego przeżywania poszczególnych celebracji sakramentalnych, czego przykład stanowi udział we Mszy św. bez przyjmowania Komunii św. bądź przyjęcie sakramentu spowiedzi bez korzystania z kolejnych sakramentów, do których on dysponuje.

Analizując wyniki przedstawione w tabeli nr 17, można zauważyć pewne zależności, występujące w odniesieniu do Mszy św. oraz Komunii świętej. W związku z powyższym korelacje te wymagają osobnego opracowania.

Wydawać by się mogło, że świadome uczestnictwo w Mszy św. zakłada również przyjęcie Komunii św. rozumianej jako wyraz autentycznego zjednoczenia z Bogiem ofiarującym się na ołtarzu i realnie obecnego w postaciach eucharystycznych. W takim ujęciu powinna występować stała korelacja pomiędzy sakramentem Eucharystii i Komunii św. Pogłębiona analiza uzyskanych wyników nie znajduje pokrycia w praktykach religijnych uczestników badań. Sygnalizowaną dychotomię ujęto w formie wykresu nr 12.

Wykres 12. Uczestnictwo badanych w sakramencie Eucharystii i Komunii św.



Graficzny schemat odzwierciedla sposób uczestnictwa w Eucharystii oraz w Komunii św. Największa spójność dotycząca połączenia Mszy św. oraz przyjmowania Komunii św. występuje wśród osób, które często korzystają z tych sakramentów. Zbliżona zależność dotyczy również osób deklarujących udział w praktykach sakramentalnych w przedziale dwutygodniowym. Wśród osób, które co tydzień uczestniczą we Mszy św. tylko połowa potwierdza, że przyjmuje również Chrystusa Eucharystycznego. Odwrotna tendencja ma miejsce wśród osób, które nie posiadają głębokiego doświadczenia w zakresie celebracji Mszy św. Analiza graficzna pozwala sądzić, że osoby o takich preferencjach okazjonalnie uczestniczą we Mszy św. a mimo tego, wskazywana frekwencja dotycząca przyjmowania Komunii św. posiada wysoki wskaźnik. Można przyjąć interpretację, że zjawisko to wskazuje na relatywizm sakramentalny. Respondenci nie łączą przyjmowania Komunii św. z obecnością na Mszy św. Niepokojącym pozostaje fakt, że tak wiele osób nie uczestniczy świadomie w Eucharystii, a mimo to jednocześnie deklaruje przyjmowanie Komunii św.

4.3 Uczestnictwo małżonków w życiu Kościoła

Pierwsze lata wspólnego życia koncentrują małżonków na budowaniu swojego związku. Wraz z upływem emocjonalnych uniesień pojawia się szereg wyzwań, dotyczących organizacji wspólnej przestrzeni życiowej i realizacji zadań z tym związanych. Perspektywa zaspokojenia potrzeb materialnych oraz chęć zabezpieczenia finansowego stają się przyczyną wyzwań i rozbieżności, z jakimi trzeba sobie umiejętnie poradzić. Zmagania wynikające z doczesnego wymiaru życia sprawiają, że zagadnienia duchowe schodzą często na drugi plan i traktowane są bardzo powierzchownie, przybierając formę tradycyjnych praktyk religijnych.

Prowadzone badania są okazją, aby przyjrzeć się wybranym aspektom życia respondentów, które umożliwiają pogłębienie świadomości eklezjalnej młodych małżonków. Analiza uczestnictwa małżonków w życiu Kościoła zostanie ukazana w oparciu o specyficzne zachowania religijne wyniesione z rodzin pochodzenia oraz wynikają z indywidualnych preferencji badanych.

W tym celu przedstawiono respondentom trzy pytania: Czy w Pana/Pani domu jest pielęgnowany zwyczaj obchodzenia rocznic związanych z zawartym ślubem kościelnym? Czy zdarzają się sytuacje, że wraca Pan/Pani myślami do swojej Mszy św. ślubnej, oglądając zdjęcia lub odtwarzając zapis filmowy? W jakim aspekcie budynek kościoła wpływa na przeżywanie treści dotyczących sakramentu małżeństwa?

Odpowiedzi na powyższe pytania umożliwiają wyznaczenie pewnych obszarów życia rodzinnego, które mogą stać się bodźcem do rozwoju wrażliwości religijnej badanych osób. Impulsy i działania wynikające z inicjatywy małżonków mogą stać się przedmiotem szczególnej troski duszpasterskiej prowadzącej do większej aktywności badanych w życiu Kościoła.

Niektóre sakramenty udzielane są wiernym raz w życiu. Z założenia dotyczy to chrztu św., bierzmowania, małżeństwa oraz kapłaństwa. Ze względu na swój niepowtarzalny charakter, ich celebrowanie jest dużym wydarzeniem w życiu jednostki oraz wspólnoty religijnej. Wyjątkowość przeżywanej uroczystości może być kontynuowana poprzez rocznice, które upamiętniają i pozwalają na nowo odkrywać treści sakramentu w nowym kontekście czasowym.

W związku z tym, postanowiono zapytać małżonków o to, czy w ich rodzinach pochodzenia celebrowane były rocznice zawarcia sakramentu małżeństwa. Osoby badane mogły wybrać jedną z zaproponowanych odpowiedzi, bądź też udzielić własnej i podzielić się sposobem przeżywania rocznicy ślubu. Zestawienie uzyskanych odpowiedzi przedstawia tabela nr 18.

Tabela 18. Częstotliwość świętowania rocznicy ślubu kościelnego

Kategorie	Odpowiedzi respondentów	Udział w %
Nie ma takiego zwyczaju	146	28
Co roku rodzice lub inni członkowie rodziny świętują swoją rocznicę ślubu	243	47
Celebruje się wybrane daty np. 5, 10, 15 itd.	115	22
Inne zwyczaje	16	3

Absolwenci katechez przedmażeńskich pochodzą z różnych środowisk rodzinnych, w których panowały określone zwyczaje dotyczące wydarzeń rodzinnych. Sposób celebrowania przez rodziców rocznicy dotyczącej ślubu może stanowić punkt odniesienia do tego, jak ich dzieci będą świętować podobne wydarzenia w swoich rodzinach.

Z odpowiedzi uzyskanych przez respondentów wynika, że zdecydowana większość badanych (72%) posiada doświadczenie w zakresie jakiejś formy celebracji rocznic ślubnych. Różnorodne formy corocznego świętowania występują w rodzinach reprezentowanych przez 47% badanych. Obok nich istnieje również znaczna grupa rodzin, gdzie świętuje się okrągłe daty zawarcia małżeństwa. Rytm celebracji wyznaczanych za pomocą większych odcinków czasowych (np. 5, 10, itd.) występuje wśród 22% rodzin, z których pochodzą badane osoby.

Dynamika świętowania rocznicy ślubu nie posiada kategorii obowiązywalności społecznej. W trakcie badania okazało się, że niespełna jedna trzecia respondentów przyznała, że w ich domach rodzinnych nie było zwyczajów dotyczących celebracji rocznicy małżeństwa rodziców. Grono osób pozbawionych tego rodzinnego waloru świętowania obejmuje 28% badanych.

Dodatkowa kategoria dotycząca świętowania stanowiła możliwość do tego, aby respondenci przybliżyli zwyczaje, które panują w ich domach rodzinnych,

pomagając rodzicom w celebrowaniu rocznic małżeńskich. Zaproponowana formuła została pozytywnie przyjęta przez szesnaście osób, co stanowi 3% badanej populacji.

Wśród sposobów podnoszących walor świętowania respondenci wskazali następujące rozwiązania: uroczysta kolacja we dwoje; wspólna rodzinna Msza św.; małżeński wyjazd; składanie sobie życzeń.

Jedna z odpowiedzi dotyczyła bardzo osobistego rozwiązania i dotykała innego wymiaru rocznicowego. Pewna osoba napisała:²⁶⁹

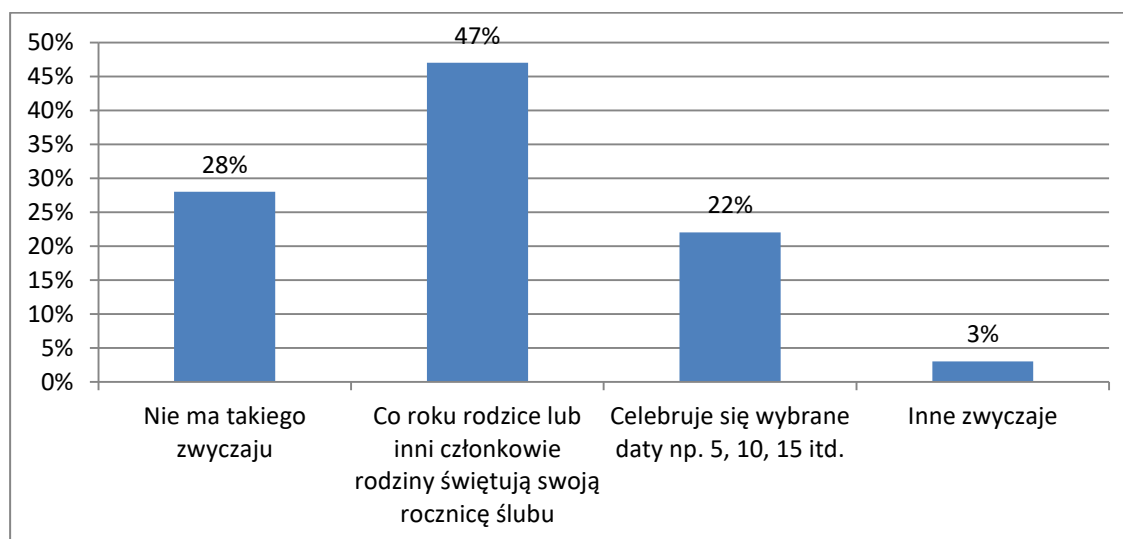
- „Tato nie żyje od 27 lat, więc mama symbolicznie obchodzi rocznicę nad grobem taty...”.

Treść zawartego przesłania jest bardzo wymowna i ukazuje piękno miłości, która potrafi wykraczać poza ramy czasu.

Wśród osób, które w szerszym zakresie odpowiedziały na to pytanie ankietaryjne dało się zauważyć interesującą tendencję. Na szesnaście osób dzielących się sposobem świętowania, aż jedenastu z nich podkreślało, że jako nowożeńcy, rokrocznie obchodzą rocznice swojego ślubu.

Frekwencja celebracji wydarzeń ślubnych na podstawie uzyskanych danych przybliży wykres nr 13.

Wykres 13. Częstotliwość świętowania rocznicy małżeństwa w środowisku rodzinnym



²⁶⁹ Respondent 8100372.

Respondenci objęci badaniem uczestniczyli w przygotowaniach przedmażeńskich, pragnąc przeżywać swój przyszły związek w wymiarze sakramentalnym. Pomijając formalny moment zawarcia małżeństwa kościelnego, podjęli wzajemne zobowiązanie, aby budować trwałą i wyłączną wspólnotę życia. Środki nadprzyrodzone stanowią skuteczną pomoc w realizacji tego zadania. Nie bez znaczenia jest fakt, że obrzęd ceremonii ślubnej zawiera bogatą symbolikę, wprowadzającą nowożeńców w inną rzeczywistość, w której mogą realizować swoje powołanie małżeńskie.

Celebrowanie przez małżonków rocznic ślubnych jest ważnym wydarzeniem rodzinnym. Dla samych zainteresowanych jest to okazja do ciągłego odkrywania piękna tworzonego związku, a dla dzieci znak autentycznej miłości, jaką przeżywają ich rodzice. Dla osób, które budują wspólnotę małżeńską na fundamentach religijnych jest to również okazja, aby dziękować Panu Bogu za wspólnie przeżyte chwile i prosić Go o dalsze błogosławieństwo.

Kontekst religijny uprawnia do tego, aby zastanowić się, czy preferencje religijne małżonków wpływają w jakiś sposób na świętowanie rocznic ślubnych. Zagadnienie to jest ważne z tego względu, że osoby uczestniczące w projekcie badawczym dopiero wypracowują swoje własne „tradycje” dotyczące rocznic ślubnych. Schematy i doświadczenia wyniesione z domu rodzinnego mogą wpływać na dynamikę tego procesu. Częstotliwość świętowania rocznic ślubnych a preferencje religijne w rodzinach pochodzenia zostały zawarte w tabeli nr 19.

Wśród osób głęboko wierzących dominuje praktyka świętowania rocznic rodzinnych. W grupie tej 58,3% corocznie celebruje wspomniane wydarzenie a 16,7% czyni to w odniesieniu do większych rocznic. Co czwarta z badanych rodzin pochodzenia nie posiada tradycji świętowania rocznicy ślubnej.

Tabela 19. Frekwencja świętowania rocznic ślubnych ^{*270}

Kategorie	Osoba głęboko wierząca	%	Osoba wierząca	Udział w %	Osoba słabo wierząca	%	Osoba niewierząca	%	Osoba poszukująca	%
	Nie ma takiego zwyczaju	12	25	94	26,2	24	32	5	62,5	12
Co roku rodzice lub inni członkowie rodziny świętują swoją rocznicę ślubu	28	58,3	177	49,3	37	49,3	3	37,5	14	46,7
Celebruje się wybrane daty np. 5, 10, 15 itd.	8	16,7	88	24,5	14	18,7	0	0	4	13,3
Inne zwyczaje	1		7		4		2		2	

Największą liczebnie grupę reprezentują osoby wierzące. Podobnie jak wśród respondentów głęboko wierzących, tak i tutaj, znajduje się grupa rodzin, która nie ma zwyczaju świętowania rocznic ślubnych. Wskaźnik procentowy tego zjawiska występuje na podobnym poziomie jak w grupie poprzedniej. Proces świętowania obejmuje mniejszą liczbę osób świętujących rokrocznie (49,3%) wydarzenia rocznicowe, ale większa grupa rodzin świętuje okrągłe rocznice (24,5%).

Wśród osób praktykujących nieregularnie zauważalny jest wzrost procentowy osób, które nie wykształciły w swoich rodzinach zwyczajów świętowania rocznic małżeńskich – dotyczy to 32% respondentów. W obrębie tej grupy występuje mniejsza liczba świętujących „okrągłe” wydarzenia małżeńskie, co stanowi 18,7% analizowanej grupy. W zakresie tradycji związanych z corocznym świętowaniem, wskaźnik procentowy jest taki sam jak w grupie poprzedniej.

Pewne zmiany w zakresie świętowania zachodzą wśród osób określających się mianem niewierzących i poszukujących. Obie grupy – w porównaniu z pozostałą częścią badanej społeczności – posiadają większy wskaźnik absencji świętowania wydarzeń rocznic ślubnych. W przypadku osób niewierzących jest to aż 62,5% rodzin, a w grupie osób poszukujących 40%. Są to najwyższe wskaźniki dotyczące

²⁷⁰ Osoby, które wskazały indywidualny sposób świętowania w kategorii „inne” w opracowaniu całościowym zostały włączone (zgodnie z deklarowanymi preferencjami religijnymi) do grupy rokrocznie celebrującej rocznicę ślubu.

braku tradycji świętowania w odniesieniu do wszystkich rodzin pochodzenia. Na ich podstawie można by przyjąć, że w rodzinach, w których aspekt religijny jest marginalizowany, nie ma właściwej architektury relacyjnej do budowania i celebrowania wydarzeń rocznicowych.

Uzyskane wyniki dotyczą bardzo małej grupy osób, która reprezentuje 7,3% całej badanej populacji. Wnioskowanie logiczne wobec uzyskanych wyników może mieć odniesienie tylko do tej niewielkiej społeczności, bez prawa eksploracji do większych grup społecznych.

Kolejne pytanie dotyczące omawianego zagadnienia związane było z przemyśleniami religijnymi, wynikającymi z oglądania zdjęć lub zapisu cyfrowego własnej uroczystości ślubnej.

Celebrowanie wspólnych wydarzeń rodzinnych wpływa na jakość związku, który tworzą małżonkowie. Nie bez znaczenia jest jednak osobista praca, ukierunkowana na pogłębianie więzi konstytuującej wspólny związek. Przed młodymi ludźmi, którzy stawiają pierwsze kroki w swoim związku, jest wiele różnorodnych wyzwań sytuacyjnych, mogących zaburzać jedność i harmonię tworzonej wspólnoty. Proces budowy małżeństwa może być wielkim wyzwaniem, które nie rzadko prowadzi do przejściowych perturbacji, powodowanych wzajemnym rozczarowaniem względem posiadanych idealnych wyobrażeń swojej drugiej połowy.

Dużą pomocą w pokonywaniu trudności wynikających z prozy życia jest umiejętność przeżywania ich w szerszej perspektywie czasowej. Retrospekcyjne zachowania mogą inspirować do tego, aby na nowo podjąć rodzące się trudności. Warto wracać do początku wspólnej historii i z tego ujęcia dokonywać reinterpretacji aktualnych wydarzeń. Taka optyka odświeża związek i wzmacnia zaangażowanie w jego dalszą budowę. Naprzeciw temu wychodzi choćby współczesna technika, która umożliwia odtwarzanie zdigitalizowanych materiałów na ogólnie dostępnych nośnikach i platformach komputerowych. Również telefon bądź Internet posiadają funkcje, ułatwiające dostęp do wcześniej zapisanych treści cyfrowych.

Młodych małżonków zapytano o to, czy w ich życiu zdarzają się sytuacje, kiedy myślami wracają do pierwszych chwil zawieranego przez nich sakramentu małżeństwa. Głównych bohaterów ceremonii ślubnej zapytano o to, co jest moty-

wem tego działania i czego się spodziewają, przypominając sobie tamte wydarzenia. Otrzymane wyniki przedstawia tabela nr 20.

Tabela 20. Motywy oglądania ceremonii ślubnej przez małżonków

Kategorie	Liczba głosów	%	M	%	K	%
Ciągle nie mogę uwierzyć, że jestem takim „szczęściarzem”.	188	36	86	35	102	37,2
W sytuacjach trudnych jest to impuls, aby na nowo podjąć zobowiązania małżeńsko-rodzinne.	97	19	30	12,2	67	24,4
Wspólne oglądanie zdjęć (zapisu cyfrowego) pomaga rozwijać nasz związek.	187	36	94	38,2	93	33,9
Nigdy nie oglądałem/ oglądałam zdjęć ze swojego ślubu.	48	9	36	14,6	12	4,4

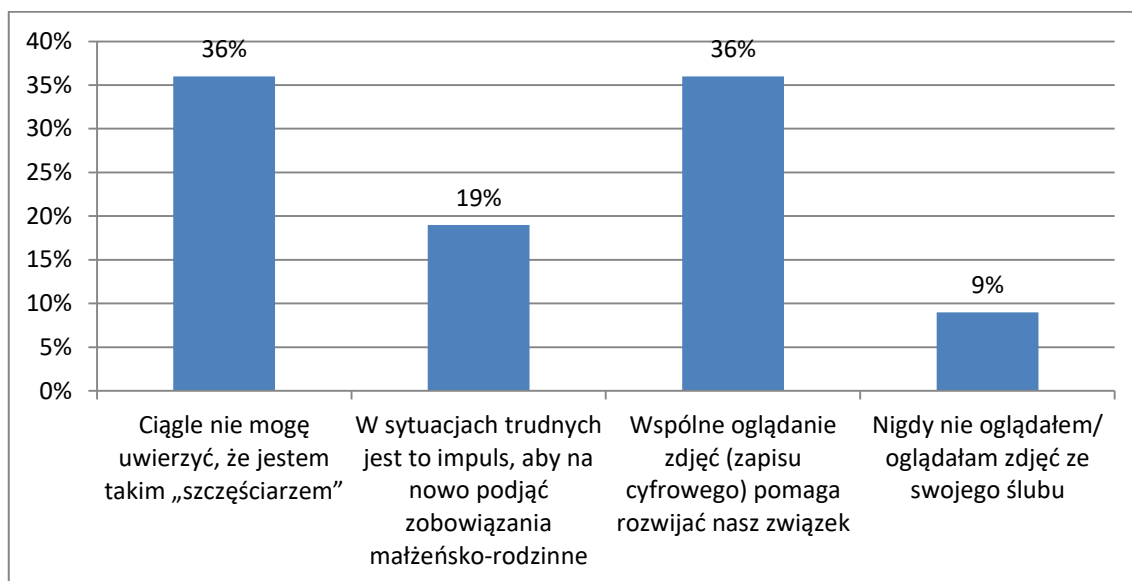
Respondenci przyznają się do tego, że w ich życiu występują momenty związane z oglądaniem zapisu cyfrowego uroczystości weselnej. Okazuje się, że 91% małżonków wykorzystuje elektroniczne treści, aby przypominać sobie podniosłe chwile uroczystości ślubnej. Odtwarzanie zarejestrowanych wydarzeń może wynikać z różnych okoliczności.

Niektóre z nich dotyczą spotkań rodzinnych i przyjacielskich, które bezpośrednio dedykowane są młodej parze. Wówczas, w otoczeniu życzliwych osób, ma miejsce oglądanie i komentowanie odtwarzanych treści przez uczestników ceremonii ślubnej.

Inne motywy towarzyszą małżonkom, kiedy spontanicznie sięgają po zarejestrowany materiał, po to, aby przywołując podniosłe chwile, cieszyć się sobą i w ten sposób pogłębiać swoją miłość.

W życiu badanych osób mogą również wystąpić okoliczności, na skutek których zostaje zaburzona harmonia i poczucie bezpieczeństwa. W takiej sytuacji oglądanie zdjęć może mieć charakter terapeutyczny i wzmacniający przeżywany kryzys. Częstotliwość oglądania przez małżonków materiałów ślubnych w formie graficznej zawiera wykres nr 14.

Wykres 14. Frekwencja oglądania zapisu cyfrowego



W odniesieniu do całej badanej grupy 36% respondentów wyraża opinię, że ich związek posiada znamiona czegoś szczególnego i wyjątkowego, a przypominanie chwil jego zawarcia, wzmacnia ich w przeświadczeniu, że są wyjątkowymi „szczęściarzami”. Taki sam procent respondentów jest przekonanych o tym, że oglądanie własnej ceremonii ślubnej, pozytywnie oddziałuje na budowany związek. Co piąta badana osoba wskazała, na to, że w sytuacjach kryzysowych, ten prosty zabieg może motywować małżonków i pomagać im w przezwyciężaniu doświadczanych trudności. W badanej grupie były również takie osoby, które nigdy nie oglądały zdjęć ze swojego ślubu. Postawa ta charakteryzuje 9% wszystkich respondentów.

Analiza danych pozwala wnioskować, że występujące w niektórych kategoriach rozbieżności dotyczące motywów oglądania ceremonii ślubnej, mogą wynikać z naturalnych predyspozycji badanych osób. Przyjmując zróżnicowanie płciowe jako podstawowy czynnik interpretacyjny, można wywnioskować, że czynnik ten wyraźnie wpływa na sposób postrzegania i przeżywania związku małżeńskiego.

Wśród motywatorów oglądania zdjęć uroczystości weselnej znalazło się twierdzenie, że wspólne oglądanie pomaga rozwijać związek małżeński. O słuszności tej tezy przekonanych jest 38,2% respondentów płci męskiej. Wśród kobiet zaprezentowane rozwiązanie cieszyło się mniejszym uznaniem, bowiem na jego sku-

teczności wskazało 33,9% badanych. Różnica pomiędzy obiema grupami wyniosła 4,3%.

W sytuacjach małżeńskich, które można określić mianem trudnych, kobiety przejawiają większe tendencje ku temu, aby zminimalizować ich toksyczne działanie w przestrzeni życia rodzinnego. Z tego powodu podejmują różne przedsięwzięcia, które mogą przyczynić się do pokonania trwającego impasu. 24,4% kobiet zgodziło się z twierdzeniem, że oglądanie zapisu cyfrowego z uroczystości ślubnej stanowi źródło siły do tego, aby pokonać występujące niedogodności. W odniesieniu do mężczyzn, rozwiązanie to odgrywa mniejszą rolę. W tym przypadku tylko 12,2% respondentów przyznało się do tego, że uwieczniona ceremonia może stanowić impuls do pokonania trudności małżeńskich.

Niespełna dziesięć procent badanych osób należy do grona, które nigdy nie oglądało nagranych materiałów z uroczystości ślubnej. Również w tym obszarze zauważyć można duże różnice pomiędzy mężczyznami i kobietami. 14,6% mężczyzn nie widzi większej wartości w tym, aby w przeżywanym związku podejmować działania refleksyjne inspirowane ideałami wspólnego początku. Kobiety o zbliżonym nastawieniu stanowią zaledwie 4,4% spośród badanej populacji.

Ostatnie pytanie, dotyczące uczestnictwa małżonków w życiu Kościoła, koncentrowało się na jego zewnętrznych strukturach, których uosobieniem jest budynki świątyni. Różnorodność osobistych doświadczeń i skojarzeń religijnych może w różny sposób oddziaływać na wiernych oraz ich interpretację przeżyć duchowych doświadczanych w tym miejscu.

Porządek prawny w Polsce sprawia, że zawarcie związku małżeńskiego może być zrealizowane w formie świeckiej²⁷¹ albo religijnej. Cywilna ceremonia odbywa się w urzędzie stanu cywilnego albo – za dodatkową opłatą w plenerze, w miejscu wskazanym przez zainteresowane strony. W przypadku ślubu kościelnego, ze względu na jego sakramentalny wymiar, miejscem jego celebracji jest zawsze kościół parafialny.

Wszystkie osoby uczestniczące w katechezach przedmałżeńskich zdecydowały się na zawarcie małżeństwa w kościele, co pozwala domniemywać,

²⁷¹ W przestrzeni publicznej pojawia się kategoria „ślubu humanistycznego”, który próbuje przedstawić się jako alternatywne rozwiązanie dla aktualnie panującego porządku prawnego w Polsce. W sensie ścisłym nie ma on jednak bezpośredniego osadzenia prawnego. Por. <http://slub-humanistyczny.pl/co-to-jest-slub-humanistyczny/> (dostęp: 24.04.2019).

że wybór tego miejsca odgrywa istotną rolę w przeżywaniu uroczystości ślubnej. W związku z tym zapytano małżonków o to, czy przestrzeń kościoła wpływa w jakiś sposób na przeżywanie zawieranego sakramentu.

Badanym zaprezentowane zostały cztery kategorie, z których każda dotyczyła innego kontekstu znaczeniowego, w jakim można przeżywać omawianą celebrację. Małżonkowie zostali poproszeni o wskazanie tego zakresu, który w ich przekonaniu, najlepiej odzwierciedla ich poglądy i przekonania. Odpowiedzi respondentów zawiera tabela nr 21.

Tabela 21. Przestrzeń kościoła a rozumienie sakramentu małżeństwa

Kategorie	Liczba głosów	%	M	%	K	%
W odkryciu istoty sakramentu małżeństwa.	92	17.7	37	15	55	20
Staje się okazją do podkreślenia religijnego charakteru przeżywanej uroczystości.	162	31.1	90	36,6	72	26,3
Powaga miejsca umożliwia głębsze przeżywanie podejmowanych zobowiązań.	227	43.6	97	39,4	130	47,4
Pozwala doświadczyć społecznego wymiaru przeżywanej wiary.	39	7.5	22	8,9	17	6,2

Największa grupa badanych wskazała na to, że przestrzeń kościoła stwarza dyspozycje do głębszego przeżywania podejmowanych zobowiązań. Wyjątkowość miejsca i szczególna atmosfera ma znaczenie dla 63,6% respondentów. Co trzecia osoba wyraziła pogląd, że zawarcie ślubu w budynku kościoła pozwala podkreślić religijny charakter przeżywanej uroczystości. Aspekt ten został podkreślony przez 31,1 % małżonków. Wśród badanej populacji znalazły się osoby, które akcentowały rolę miejsca w sakralizacji związku małżeńskiego. 17,7% respondentów wskazało na to, że uroczystość ślubna zawierana w kościele pomaga w odkryciu istoty sakramentu małżeństwa. Jedną z prezentowanych kategorii dotyczyła społeczny wymiar przeżywanej wiary. Takie rozumienie ślubu kościelnego zostało zaznaczone przez 7,5% badanych osób.

Respondenci zawierający małżeństwo w formie religijnej różnią się między sobą sposobem przeżywania wiary jak też rozumieniem Kościoła katolickiego i jego zewnętrznych struktur. Dla niektórych osób budynki sakralne mogą być miejscem

spotkania z Bogiem, a dla innych może to być miejsce nieznane, bądź też świadomie unikane. Szczegółowa analiza uzyskanych odpowiedzi prowadzi do wniosku, że mężczyźni i kobiety różnią się między sobą w zakresie oceny roli miejsca sakralnego w przestrzeni społecznej i prywatnej.

Największe rozbieżności pomiędzy nimi wystąpiły w kategorii dotyczącej charakteru przeżywanej uroczystości. Te w badanej grupie wynoszą aż 10,3%. W opinii mężczyzn ślub zawarty w kościele podkreśla przede wszystkim jego wymiar religijny. Takie ujęcie reprezentowane jest przez 36,6% panów i 26,3% pań. W rozumieniu kobiet z kolei dominuje przekonanie, że specyfika miejsca pomaga w głębszym przeżywaniu podejmowanych zobowiązań. Spojrzenie to jest bliskie 47,4% badanych kobiet wobec 39,4% badanych mężczyzn. Statystyczna różnica dotycząca tego zakresu wynosi 8%.

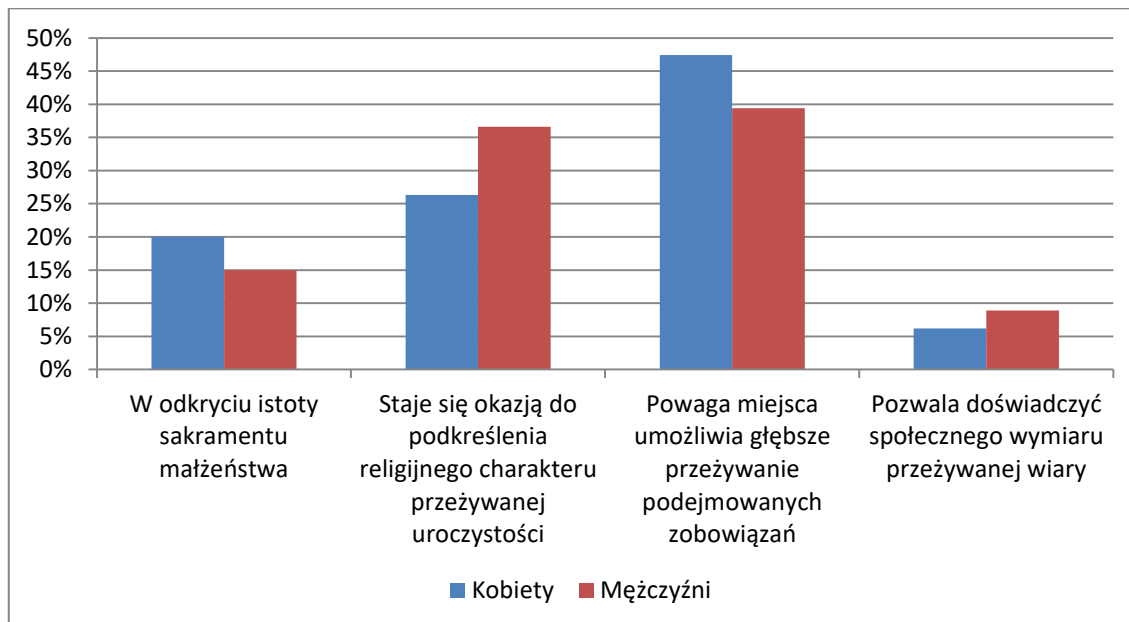
Decyzja o zawarciu małżeństwa ma charakter wiążący, a jego konsekwencje są dla obu stron bardzo poważne. Ze względu na doniosły charakter sakramentu, zarówno katecheza przedmałżeńska jak też cały okres przygotowawczy mają pomóc narzeczonym w dojrzałym i odpowiedzialnym podjęciu decyzji, która poprzez sakrament uczyni z małżonków nierozdzielalną wspólnotę całego życia.

Część badanych osób wskazało, że wielkość ceremonii w przestrzeni sakralnej, w znacznym stopniu warunkuje znaczenie przeżywanej uroczystości. Struktura kościoła stanowi wartość dodaną zawieranego małżeństwa. Co piąta kobieta wskazała, że budynek kościoła pomaga w odkrywaniu istoty udzielanego sakramentu. W przypadku płci przeciwnej wskaźnik ten był niższy o 5% i reprezentowany był przez 15% mężczyzn.

Małżeństwo i religia, dotyczą bardzo osobistych i głębokich odniesień międzyludzkich. Ze względu na ich wyjątkową rolę w życiu jednostki i społeczeństwa, nie są sprawami wyłącznie prywatnymi. Z tego względu, jedna z zaproponowanych kategorii znaczeniowych dotyczyła tego wymiaru. Załedwie 7,5% respondentów wskazało, że ślub religijny zawierany w przestrzeni kościoła pozwala doświadczyć społecznego wymiaru przeżywanej wiary. Wśród osób, które zwróciły uwagę na ten aspekt, większą grupę reprezentują panowie. Z otrzymanych danych wynika, że wymiar ten został wskazany przez 8,9% mężczyzn oraz 6,2% kobiet. Różnica statystyczna pomiędzy nimi to 2,7%.

Różnice dotyczące percepcji miejsca sakralnego w przeżywaniu ślubu kościelnego przybliży wykres nr 15.

Wykres 15. Obiekt sakralny a rozumienie sakramentu małżeństwa



4.4 Wnioski i postulaty pastoralne

Niniejszy rozdział miał na celu ukazanie dynamiki życia chrześcijańskiego w wymiarze sakramentalnym. Zgłębiając wybrane aspekty, dotyczące rozumienia i aktywnego przeżywania sakramentów, można było zobaczyć, które ze skarbów Kościoła mają szczególne znaczenie dla młodych małżonków.

Znając kontekst życia religijnego badanych oraz ich percepcję sakramentalną możliwe będzie potwierdzenie lub odrzucenie II hipotezy, która jest następująca:

Zakłada się, że skuteczna współpraca z sakramentami Chrystusa przyczynia się do przemiany życia osoby oraz sposobu przeżywania relacji z innymi. Oczekuje się, że uczestnictwo małżonków w Misterium Chrześcijańskim uświęca ich wspólnotę małżeńską, co przekłada się na głębsze ugruntowanie ich związku w wierze wyznawanej.

Zagadnieniu dotyczącemu sposobu celebrowania sakramentów świętych dedykowano pięć kwestii szczegółowych. W trakcie badania poruszono następujące problemy: rola i znaczenie sakramentów, częstotliwość praktyk religijnych, sposób świętowania rocznic ślubu kościelnego, introspektywna praktyka sakramentu małżeństwa, sakralny charakter przestrzeni kościelnej.

Sakramenty święte odgrywają ważną rolę w życiu wiary. Dla wierzących katolików mają wyjątkowe znaczenie, bowiem zostały ustanowione przez Chrystusa (KKK 1210). Udzielane są w znaczących momentach egzystencjalnych, uzdalniając wiernych do życia wiarą i ścisłej współpracy z Panem Bogiem. Teologiczne przesłanie dotyczące sakramentów znajduje potwierdzenie w praktyce pobożnościowej respondentów.

Na podstawie danych uzyskanych w trakcie badań można wnioskować, że nie wszystkie sakramenty mają takie samo znaczenie religijne dla respondentów. Wśród siedmiu sakramentów kościelnych, będących przedmiotem analizy, największym priorytetem został obdarzony sakrament małżeństwa (93%) oraz chrztu św. (75%). Notowania dotyczące małżeństwa mogą wynikać z faktu jego celebracji w relatywnie krótkim czasie, jaki upłynął od momentu prowadzenia badań. W przypadku chrztu św. uzyskany wynik może być warunkowany praktyką inicjacyjną, podczas której osoba ochrzczona otrzymuje przynależność religijną do wspólnoty danego Kościoła.

Niektóre sakramenty (Msza św., Komunia św., spowiedź św.) stanowią realną pomoc duchową w autentycznym życiu wiarą na co dzień. Obraz praktyk religijnych uzyskany na drodze badawczej pokazuje, że nie wszystkie osoby wierzące potrafią skutecznie korzystać z tych zbawiennych środków będących w posiadaniu Kościoła. Statystyczny uczestnik badania uczęszcza na Msze św. jeden raz na tydzień, a do Komunii św. i spowiedzi przystępuje kilka razy w roku.

Jednym z aspektów dotyczących sakramentu małżeństwa było zbadanie zjawiska dotyczącego obchodzenia w rodzinie pochodzenia zwyczaju świętowania rocznic ślubnych. Zapytanie to było zasadne, bowiem niektóre tradycje rodzinne stają się ważnym punktem odniesienia i są pielęgnowane w dorosłym życiu badanych osób. Odpowiedzi udzielone przez respondentów wykazały, że w zdecydowanej większości domów celebrowano takie wydarzenie w stałych, rokrocznych odstępach.

pach czasowych, bądź z racji pełnych, okrągłych rocznic. Wysoki wskaźnik uzyskany w tym zakresie prognozuje kontynuację tego trendu wśród respondentów.

Wśród wielu przymiotów charakterystycznych dla ludzkich działań jest zdolność oceny zachodzących zjawisk oraz umiejętność wartościowania swojej aktywności. W obliczu ważnych decyzji życiowych człowiek rozważa dostępne rozwiązania, dzięki czemu może w nich świadomie uczestniczyć. Decyzja dotycząca zawarcia związku małżeńskiego jest jedną z niecodziennych sytuacji, która wymaga szczególnego namysłu, a w przypadku jej pozytywnej akceptacji – osobistego zaangażowania.

Wypowiedzi respondentów uczestniczących w badaniu potwierdzają, że związek małżeński wymaga stałej pielęgnacji. Wzajemna troska o małżeństwo skoncentrowana jest przede wszystkim na realizacji zadań doraźnych, jakie występują w czasie rzeczywistym, ale obejmuje również działania retrospektywne, dotyczące początku tworzonego związku.

Z udzielonych przez nich odpowiedzi wynika, że w życiu osób badanych mają miejsce sytuacje, w których wspominają wydarzenia dotyczące uroczystości kościelnej. W opinii respondentów wyraża się przekonanie, że wspólne oglądanie zapisu cyfrowego służy nie tylko przypominaniu doniosłych chwil dotyczących ceremonii ślubnej, ale zabieg ten utrwala budowaną przez nich wspólnotę małżeńską i pogłębia satysfakcję z tworzonego związku.

Zwyczajowym miejscem udzielania sakramentów świętych jest kościół. Poza wyjątkowymi sytuacjami motywowanymi szczególną troską o dobro wiernych, to właśnie obiekty sakralne dedykowane są do godnego sprawowania celebracji liturgicznych. Budynki religijne poprzez swoją strukturę architektoniczną oraz charakterystyczny wystrój tworzą pewną atmosferę numinotyczną, która ma pomagać w przeżywaniu tajemnic wiary.

Przestrzeń sakralna ma również specjalne znaczenie dla osób przyjmujących sakrament małżeństwa. Z odpowiedzi udzielonych przez badanych wynika, że małżonkowie przejawiają inną gradację dotyczącą ceremonii ślubnej zawieranej w kościele, aniżeli duszpasterze. Pomimo tego, że ślub zawierany jest w budynku kościelnym, małżonkowie w pierwszej kolejności uświadamiają sobie (i na tym koncentrują swoją uwagę), następstwa podejmowanych zobowiązań, a w następnej

kolejności skupiają się na religijnym wymiarze zawieranego małżeństwa. Celebrowanie uroczystości religijnej w obecności Boga nie jest więc wydarzeniem spontanicznym, ale czymś chcianym i przemyślanym. Z tego powodu małżonkowie biorąc ślub w kościele, myślą o konsekwencjach i biorą Pana Boga jako świadka zawieranej umowy małżeńskiej.

Z przeprowadzonych badań dotyczących praktyk religijnych wynika, że sakramenty mają ważne znaczenie w życiu badanych. Niezależnie od częstotliwości ich przyjmowania, pobudzają one osoby wierzące do refleksji nad swoim życiem oraz wpływają na większą wrażliwość moralną. Uczestnictwo w obrzędach sakramentalnych, obejmujących główne etapy rozwoju wiary, potwierdza pragnienie współpracy z Panem Bogiem. Należy przyjąć, że korzystanie z sakramentów przyczynia się do przemiany osobistego życia, a przez to wpływa na relację z innymi ludźmi.

Podsumowując należy stwierdzić, że wyniki uzyskane w procesie badawczym potwierdzają przyjętą wcześniej hipotezę badawczą.

W odniesieniu do rzeczywistości sakramentalnej, której wybrane aspekty były przedmiotem badań, uzyskano pewien obraz postaw i praktyk respondentów. Na jego podstawie można stwierdzić, że posiadana przez nich wiedza religijna sprawia, że badane osoby posiadają ogólną znajomość roli i znaczenia sakramentów świętych.

Wypowiedzi badanych, dotyczące życia sakramentalnego, prowadzą do wniosku, że wiele osób posiadających dyspozycję do ich skutecznego przyjmowania, nie korzysta z możliwości przyjmowania sakramentów. Taki stan rzeczy wynika z faktu, że zabiegi duszpasterskie dotyczące przyjęcia sakramentów w dużym stopniu koncentrują się na formalnym przygotowaniu kandydatów, które nie znajduje przełożenia na autentyczne życie sakramentami, które wprowadza w doświadczenie bliskości Boga

W związku z powyższym postuluje się, aby przemodelować działania duszpasterskie w tym względzie: zamiast przygotowywać wiernych do przyjęcia poszczególnych sakramentów (wymiar pasywny), podprowadzić ich do spotkania z Chrystusem, aby mogli żyć przyjętymi sakramentami (wymiar dynamiczny). Koncentracja uwagi duszpasterskiej na wymogach formalnych sprawia, że osoby wie-

rzące przyjmują dany sakrament, ale nie potrafią korzystać z jego owocności w codziennym życiu.

Działania duszpasterskie powinny zmierzać w takim kierunku, aby duchowo towarzyszyć wiernym w rozwoju życia sakramentalnego, doprowadzając do ich częstszego i godnego przyjmowania sakramentów. Brak asystencji w tym wymiarze sprawia, że sakramenty traktowane są w sposób epizodyczny, od wielkiego święta, co potwierdza niski wskaźnik pełnego uczestnictwa we Mszy św. i Komunii św.

W przypadku młodych małżonków można wykorzystać ich wzajemną troskę i zmagania, które podejmują w celu zabezpieczenia swojego bytu, aby poprzez analogię wskazywać na to, że również Chrystus pragnie podtrzymywać i rozwijać budowany związek małżeński. W sakramencie Eucharystii przychodzi do człowieka, by wypełnić jego samotność i tęsknotę, a w darze Komunii św. karmi człowieka Boskim Ciałem

W odniesieniu do sakramentu małżeństwa praktyka ta winna zmierzać do odkrycia przez małżonków rzeczywistości sakramentalnej, której miejscem realizacji będzie życie małżeńskie. Należy wprowadzić zainteresowanych w rozróżnienie dotyczące elementów składowych (materia i forma sakramentalna). Celebracja w Kościele jest uroczystą proklamacją formuły sakramentalnej, rozpoczynającej sprawowanie sakramentu²⁷², a jego właściwą materią każdy akt podejmowany w celu budowania komunii małżeńskiej.

Brak rozróżnienia tych aspektów sprawia, że wiele małżeństw utożsamia sakrament z liturgicznym obrzędem, który potwierdza jego zaistnienie. To błędne rozumienie ogranicza budowanie wspólnoty małżeńskiej w wymiarze religijnym. W konsekwencji sakrament traktowany jest jako ważny punkt w historii związku, o którym pamięta się cyklicznie z okazji rocznic jego zawarcia. Z tego względu już samo przygotowanie nupturientów do małżeństwa powinno prowadzić do odkrycia przez zainteresowanych całej rzeczywistości małżeńskiej, która w porządku sakramentalnym otwiera na spotkanie z żywym Bogiem.

²⁷² W wymiarze emocjonalnym jest to uroczyste zaproszenie Chrystusa do rozpoczętej wspólnoty życia.

Budowa związku jest dużym wyzwaniem dla małżonków, którzy wywodzą się z różnych środowisk, mających swoje celebracje i zwyczaje rodzinne. Pierwsze lata małżeństwa umożliwiają wypracowanie własnych tradycji rodzinnych będących ważnym czynnikiem tożsamościowym danego małżeństwa. W obliczu nowej sytuacji życiowej następuje przemodelowanie wielu postaw i zachowań, których wymagają okoliczności związku małżeńskiego. Okres wspólnego „docierania się” wymaga wzajemnego zrozumienia i cierpliwości, której brak prowadzi do nieporozumień i pierwszych kryzysów małżeńskich.

W perspektywie wiary należy pomóc małżonkom odkryć sakrament pokuty i pojednania. Pomimo mentalnych trudności wynikających z potrzeby przyznania się do swoich upadków i niedoskonałości, sakrament ten uzdrawia i otwiera na Boga przebaczenie stając się szkołą prawdziwej miłości. Autentyczne doświadczenie spotkania z Chrystusem, który rozumie i daje kolejną szansę, zmienia mentalnie człowieka i uzdalnia go do budowania żywej relacji ze współmałżonkiem.

ROZDZIAŁ V

Jakość życia moralnego małżeństw i rodzin

Organizacja życia społecznego wymaga przestrzegania pewnych norm i zasad, które umożliwiają wzajemną koegzystencję międzyludzką. W przypadku przekroczenia obowiązujących reguł, destabilizujących ustalony porządek, wprowadzane są przewidziane danym prawem regulacje, których konsekwencje dyscyplinują członków danej społeczności do respektowania obowiązującego prawa.

Nauczanie Kościoła ukierunkowane jest na dobro człowieka, które przeżywane jest w aspekcie wiary. Normy i zasady przekazywane wiernym mają stanowić realną pomoc, w osiągnięciu ostatecznego celu, jakim jest pełna wspólnota z Bogiem. Ważnym elementem tego procesu jest wewnętrzna praca człowieka nad samym sobą oraz świadectwo życia, które może stanowić inspirację dla innych wiernych.

Jednym z zadań realizowanych przez pasterzy Kościoła jest kształtowanie moralnej wrażliwości wiernych. Na gruncie obowiązującego prawa państwowego, mającego charakter powinności społecznej, podejmowane są działania, związane z formowaniem postaw, inspirowanych życiem ewangelicznym. Podobnie jak ustawodawca świecki, za pomocą własnych prerogatyw określa zasady porządkujące życie społeczne, również wspólnota kościoła podejmuje działania wobec wiernych, które przyczyniają się przestrzegania zasad obowiązujących we wspólnocie religijnej.

Zastosowana tutaj analogia dotycząca regulacji życia społecznego w wymiarze świeckim i religijnym, nie odzwierciedla w pełni motywów, którymi kierują się osoby będące adresatami obu porządków. W wymiarze ziemskim, normy te dotyczą organizacji fundamentalnych układów życia społecznego i jego funkcjonowania. Nieprzestrzeganie zasad prowadzi do chaosu i destabilizacji porządku publicznego.

W tym systemie pojęcie dobra i zła posiada wartość utylitarną w odniesieniu do życia ziemskiego.

Przestrzeń religijna sprawia, że ludzka aktywność jest przeżywana w wymiarze ponadczasowym. Osoby wierzące uczestniczą aktywnie w życiu ziemskim, przestrzegając ustalonych norm, jednakże owoce konkretnych wyborów mają konsekwencje w życiu przyszłym. Zgodnie z tą perspektywą, osoby wierzące dokonują wartościowania swoich czynów, które przybliżają, bądź oddalają je od ostatecznego celu, jakim jest niebo. W porządku religijnym to Bóg nadaje prawo i określa, co jest dobre, a co złe. Jego wola została zawarta w Biblii, a podstawowym katalogiem określającym ludzkie postępowanie jest dekalog. Kościół pełni rolę powiernika i interpretatora Bożego prawa. Z tego powodu rozeznaje znaki czasu i dokonuje interpretacji ludzkich czynów.

Oba porządki ukierunkowane są na dobro człowieka, które jest różnie rozumiane w wymiarze świeckim i religijnym, a zakres przestrzegania ustanowionych praw ma różny charakter. Prawo cywilne należy szanować i przestrzegać. W sytuacji, kiedy jego stosowanie prowadzi do bezpośredniego niszczenia życia drugiego człowieka, bądź też przewidywane skutki rodzą wątpliwości natury moralnej, można zastosować klauzulę sumienia, wstrzymując się z jego wykonywaniem. W odniesieniu do prawa Bożego, jego obowiązywalność ma charakter stały i niezmienny. Nie ma instytucji i sytuacji, które obiektywnie mogłyby podważyć znaczenie Bożych przykazań. W związku z tym, osoby które z miłości do Boga wytrwały w przestrzeganiu Jego praw – nawet za cenę życia, podaje się za wzór do naśladowania, ukazując ich jako świętych lub błogosławionych.

5.1 Kościół nauczycielem zasad moralnych

Człowiek posiada wspaniałe ideały i pragnie je realizować. Nie zawsze jednak potrafi przewidzieć skutki, czy też dobrać środki, za pomocą których może realizować wyznaczone cele. Z tego względu czymś bardzo ważnym jest posiadanie dobrze ukształtowanej wrażliwości moralnej i społecznej, dzięki której łatwiej podjąć decyzję, dotyczącą realizacji strategii życiowych.

Zdrowa moralność to nie tylko umiejętność oceny postępowania, w kategoriach dobra i zła; to pewnego rodzaju wewnętrzna dyspozycja, która może być synonimem roztropności lub mądrości. Z tego względu osoby, które mają odwagę, aby nieustannie oceniać swoje życie w perspektywie prawa Bożego, mogą być pewni, że z pomocą Kościoła dobrze kształtują swoje sumienie, a decyzje moralne jakie podejmują, przyczyniają się do ich rozwoju osobistego i społecznego.

Poglądy respondentów dotyczące obowiązywalności norm moralnych zawiera tabela nr 22.

Tabela 22. Opinie dotyczące norm moralnych

Kategorie	Udział w %	Liczba głosów
Normy te mają charakter stały i powszechny, dotyczą wszystkich ludzi, ukazują to, co jest dobre a co złe	47%	243
Normy moralne powstają w konkretnym kręgu cywilizacyjnym i dotyczą osób w danym obszarze kulturowym	22%	113
Normy te dotyczą tylko osób wierzących	3%	15
Stanowią sugestię jak należy postępować, ale nie mają żadnej mocy wiążącej	18%	95
Każdy człowiek intuicyjnie wie, co jest dobre i złe, i nie potrzebuje szczegółowych wskazań	10%	54

Spośród badanych osób, prawie połowa zgodziła się z twierdzeniem, że normy moralne dotyczą wszystkich ludzi, a ich treści mają charakter normatywny. Moralność, rozumianą jako zasadnicze kryterium służące do rozróżnienia tego, co jest dobre a co złe, wskazało 47% respondentów. Pozostała część badanej populacji reprezentuje inne spojrzenie, o mniejszym wskaźniku statystycznym.

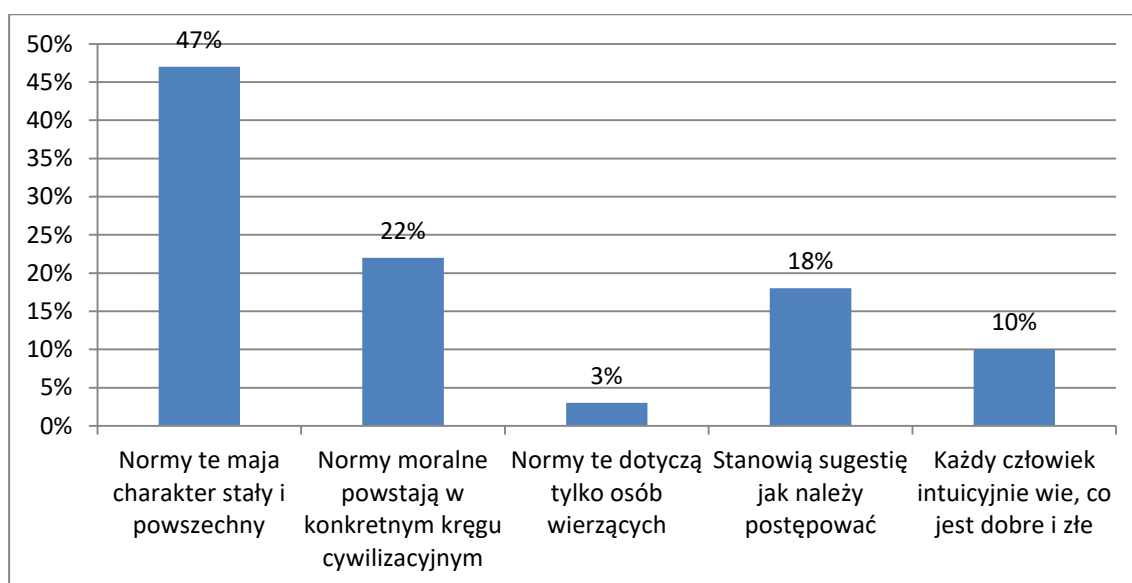
Wśród osób o innych poglądach 22% respondentów grupy uważa, że normy moralne mają charakter kontekstowy. W ich przekonaniu, kodeksy postępowania powstają w określonym kręgu kulturowym, a co za tym idzie, ich wskazania adresowane są do osób z danego obszaru kulturowego.

Inne rozumienie zasad moralnych zostało wskazane przez 18% badanej populacji. W ich rozumieniu moralność zawiera pewne wskazania i sugestie, dotyczące ludzkiego postępowania, ale poza ogólnymi wskazaniem, nie posiadają one wartości utylitarnych. Człowiek ma wolną wolę i autonomiczną moralność, którymi kieruje się w swoim życiu.

Odwołanie do naturalnych predyspozycji człowieka odzwierciedla poglądy 10% badanych osób. W ich rozumieniu, człowiek posiada pewne wewnętrzne uzdolnienia, za pomocą których sam określa co jest dobre a co złe. Posiadana intuicja jawi się jako jedyny punkt odniesienia, a wszelkie inne, szczegółowe normy nie mają racji bytu.

Niewielka grupa ankietowanych postrzega normy moralne, jako część porządku religijnego. Takie stanowisko wyraża poglądy 3% badanych. W ich rozumieniu zasady moralne obowiązują wyłącznie ludzi wierzących. Osoby o innych preferencjach kierują się w swoim postępowaniu innymi zasadami. Zestawienie graficzne dotyczące obowiązywalności rozumienia norm moralnych zawiera wykres nr 16.

Wykres 16. Zasady moralne w rozumieniu badanych



W odniesieniu do uzyskanych danych widać wyraźnie, że zasady moralne tworzą określony system wartościujący, którego pochodzenie i zakres obowiązywalności są różnie interpretowane. Pomimo wydaje się powszechnego przekonania o tym, że Kościół katolicki nadmiernie koncentruje się na moralności, otrzymane wyniki nie potwierdzają tego stanowiska.

W toku dalszej analizy zagadnienia podjęto próbę porównawczą, dotyczącą różnic, wynikających z naturalnych struktur osobowościowych korespondujących z posiadaną płcią. Indywidualne percepcje mogą być wynikiem innych zależności,

jednakże pewne zjawiska, można interpretować przy użyciu wspomnianego rozróżnienia. Otrzymane dane zawiera tabela nr 23.

Tabela 23. Płeć respondentów a percepcja moralna

Kategorie	Kobiety		Mężczyźni	
	Liczba głosów	Udział w %	Liczba głosów	Udział w %
Normy te mają charakter stały i powszechny, dotyczą wszystkich ludzi, ukazują, co jest dobre a co złe	137	50	106	43
Normy moralne powstają w konkretnym kręgu cywilizacyjnym i dotyczą osób w danym obszarze kulturowym	56	20,3	57	23,8
Normy te dotyczą tylko osób wierzących	9	3,3	6	2,4
Stanowią sugestię jak należy postępować, ale nie mają żadnej mocy wiążącej	53	19,3	42	17
Każdy człowiek intuicyjnie wie, co jest dobre i złe, i nie potrzebuje szczegółowych wskazań	19	6,9	35	14,2

Spośród osób, które normom moralnym nadają najwyższy stopień obowiązywalności, większy odsetek stanowią kobiety niż mężczyźni (K=50%; M=43%). Różnica statystyczna pomiędzy badanymi w grupie wynosi 7%.

Odwrotna zależność ma miejsce w kategorii dotyczącej liberalnego rozumienia moralności. W ujęciu tego stanowiska, każdy człowiek kierując się posiadaną intuicją, sam określa, co jest dobre a co złe. Wśród osób reprezentujących subiektywną moralność większą grupę stanowią panowie niż panie (M=14,2%; K=6,9%), a różnica statystyczna wynosi 7,3%.

Pewne rozbieżności dotyczące zasad moralnych występują wśród osób, które akcentują ich kontekstualny charakter. Wśród osób podkreślających znaczenie elementów kulturowych, które wpływają na zakres obowiązywalności treści moralnych, większą grupę stanowią mężczyźni niż kobiety (M=23,8%; K=20,3%).

Wśród osób wyrażających pogląd, że wszelkiego rodzaju wskazania moralne nie posiadają żadnej mocy wiążącej, większa grupę stanowią panie. Co piąta spośród kobiet uczestniczących w projekcie badawczym, utożsamia się z prezentowanym stanowiskiem. Aż 19,3% kobiet utożsamia się z taką koncepcją moralności.

W przypadku męskiej grupy, 17% badanych wskazało na tę kategorię. Różnica, dotycząca percepcji natury omawianych norm moralnych wynosi 2,3%.

Każde małżeństwo marzy o tym, aby tworzona przez nich wspólnota życia była bezpieczną przystanią, w której każda osoba jest szczęśliwa. Ideały odkrywane w narzeczeństwie nie zawsze trafiają na podatny grunt, umożliwiając realizację zamierzonych celów.

Młodzi małżonkowie zostali poproszeni o wskazanie jednego z czynników, który w ich przekonaniu, odgrywa kluczową rolę w budowanym przez nich związku. Respondentom przedstawiono pięć różnych twierdzeń, z których każde posiada określony zakres znaczeniowy. Wśród kategorii wymagających poważnego namysłu w tym względzie, znalazły się następujące treści: wspólne życie, którego fundamentem jest dekalog; miłość i wzajemne zaufanie; wierne wypełnianie zobowiązań wynikających z przysięgi małżeńskiej; troska o życie sakramentalne swoje i małżonka oraz kategoria „inne”, umożliwiającą badanym wskazanie innych obszarów, ważnych z perspektywy życia w rodzinie. Odpowiedzi dotyczące poszczególnych kategorii zawiera tabela nr 24.

Tabela 24. Fundamenty małżeństwa

Kategorie	Liczba głosów	Udział w %	Mężczyźni	Udział w %	Kobiety	Udział w %
Wspólne życie, którego fundamentem jest dekalog	55	11	26	10,6	29	10,6
Miłość i wzajemne zaufanie	345	66	171	69,5	174	63,5
Wierne wypełnianie zobowiązań wynikających z przysięgi małżeńskiej	78	15	29	11,8	49	17,9
Troska o życie sakramentalne swoje i współmałżonka	24	5	11	4,5	13	4,7
Inne	18	3	9	3,7	9	3,3

W opinii badanych najważniejszym składnikiem mającym wpływ na związek małżeński, jest miłość i wzajemne zaufanie. Kategoria ta była najczęściej wskazywana przez osoby ankietowane, czego potwierdzeniem jest wysoki wskaźnik wyników, obejmujący aż 66% wszystkich odpowiedzi.

Spośród pozostałych kategorii na uwagę zasługuje przesłanie dotyczące życia opartego na wiernym wypełnianiu zobowiązań małżeńskich. Twierdzenie to zostało wskazane przez 15% osób uczestniczących w badaniu.

Co dziesiąta osoba zwróciła uwagę na wartości ujęte w dekalogu. Wspólne życie, budowane na fundamencie treści religijnych, zostało wskazane przez 11% badanej populacji. Wynik ten może być zastanawiający z uwagi na fakt, że wszystkie małżeństwa przeżywają swój związek w wymiarze sakramentalnym.

Kategoria „inne” umożliwiła respondentom wskazanie innych elementów, których oddziaływanie ma znaczenie dla budowy związku małżeńskiego. Z rozwiązania tego skorzystało 3% ankietowanych osób.

Wśród udzielonych odpowiedzi zwrócono uwagę na następujące czynniki:

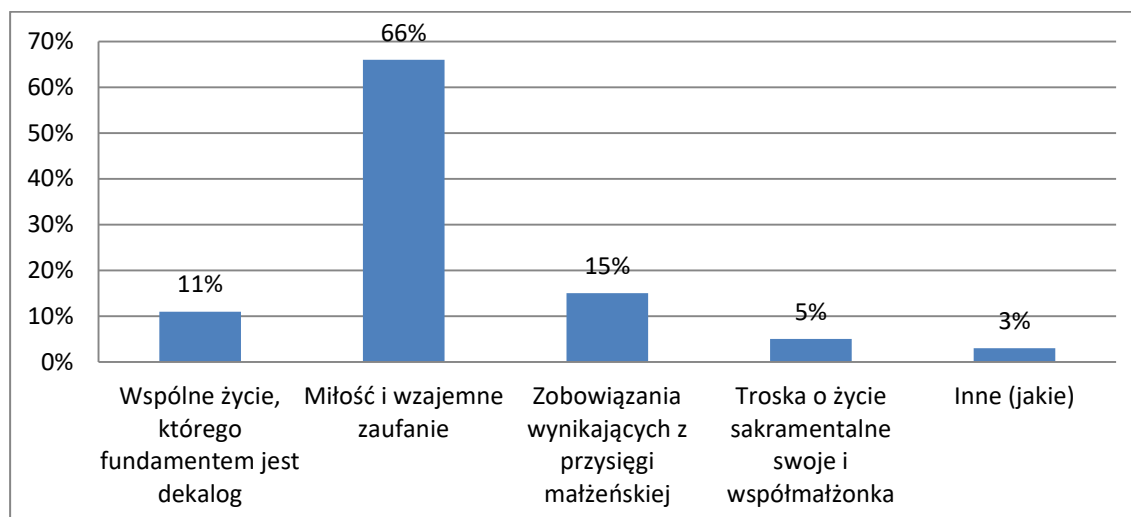
- szczerza rozmowa;
- miłość;
- szacunek;
- wiara;
- wsparcie;
- tolerancja;
- zaufanie;
- zrozumienie potrzeb drugiego człowieka;
- wzajemna troska;
- cierpliwość do siebie i kochanej osoby;
- słuchanie;
- szacunek i zaufanie;
- codzienne okazywanie miłości i codzienne sprawianie radości współmałżonkowi;

Wśród swoistego katalogu postaw i dyspozycji, tworzących przestrzeń wspólnoty małżeńskiej, narzeczeni zwracali uwagę na elementy życia religijnego, do których należą:

- wspólna Msza św.;
- szacunek dla uczuć i przekonań religijnych partnera;
- troska o życie sakramentalne swoje i małżonka;
- wspólne życie, którego fundamentem jest dekalog.

Graficzne zestawienie wyników całej grupy zawiera wykres nr 17.

Wykres 17. Filary związku małżeńskiego



Należy pamiętać, że wszystkie prezentowane powyżej twierdzenia posiadają wielką wartość dla danego związku. Ankieta wymuszała wskazanie jednej kategorii, co mogło utrudnić badanym wskazanie jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej analizowanego zagadnienia. Wszystkie twierdzenia są wzajemnie powiązane i jako takie – wpływają na budowanie trwałego związku małżeńskiego.

Prezentowane kategorie odzwierciedlają poglądy wszystkich badanych osób. Niektóre z obszarów posiadają zbliżone odpowiedzi, które są niezależne od płci respondentów. Taki sam wskaźnik procentowy otrzymano w kategorii wskazującej budowanie związku na dekalogu: 10,6% mężczyzn i kobiet, akcentowało znaczenie tego czynnika.

Podobna sytuacja występuje w ocenie kategorii dotyczącej troski o życie sakramentalne małżonka – tutaj różnica w udzielonych odpowiedziach wynosi zaledwie 0,2% pomiędzy badanymi.

Zauważalne różnice mają miejsce w ocenie pozostałych dwóch kategorii. Miłość i wzajemne zaufanie – jako podstawowe elementy związku – w większym stopniu są wskazywane przez mężczyzn niż kobiety. (M=69,5%; K=63,5%) Dla panów czynniki te mają istotne znaczenie, natomiast panie wykazują większą powściągliwość w oznaczeniu tej kategorii.

Druga rozbieżność dotyczy twierdzenia, że wierne wypełnianie przysięgi małżeńskiej stanowi receptę na udany związek. Treść ta w większym stopniu wskazywana była przez kobiety niż mężczyzn. 17,9 % respondentek podkreślała

ten element jako istotny. W rozumieniu płci przeciwnej, czynnik ten został wskazany przez 11,8% panów. Obie różnice wykazują odwróconą zależność i wynoszą ok. 6%.

W różnych kulturach i porządkach prawnych istnieją zwyczaje dotyczące ceremonii zawarcia małżeństwa. Ten szczególny moment poprzedzony jest nie tylko przygotowaniem formalnymi, ale finalizuje okres narzeczeństwa, który tworzyli sami zainteresowani.

Zakochanie²⁷³ jest wyjątkowym etapem w życiu narzeczonych. Początkowo obce sobie osoby, poznając siebie, zaczynają odkrywać wspólne pasje i wartości, a budowana przez nich wzajemna relacja ulega pogłębieniu. Ten wspaniały okres wzajemnego zbliżania, ukierunkowuje zakochanych do planowania przyszłości, w której zamierzają realizować wspólne zamierzenia. Decyzja o tym, aby stworzyć związek całego życia, coraz bardziej dojrzewa i staje się niejako naturalną konsekwencją relacji międzyludzkiej. Osoby chcące harmonijnie rozwijać swój związek, muszą przez pracę nad sobą i wspólne wychowywanie, przemieniać przeżywane „zakochanie” w miłość, która tworzy wspólne „my”, zmierzające do autentycznej przyjaźni, wyrażonej życzliwością i chęcią przebywania ze sobą²⁷⁴.

Małżonków objętych badaniami poproszono o to, aby w odniesieniu do swojego narzeczeństwa, wskazali te obszary, które wymagają szczególnej uwagi w procesie budowania związku. Postawione pytanie obejmowało cztery kategorie: intensywna praca nad sobą i swoim charakterem; wzajemne poznanie siebie, odkrywanie wspólnych wartości i pasji; wspólne planowanie przyszłości; zamieszkanie razem, aby przekonać się, czy narzeczeni będą dobrą parą. Odpowiedzi uzyskane przez badanych przedstawiono w tabeli nr 25.

²⁷³ Zakochanie to stan emocjonalny, charakteryzujący się ślepy, krótkotrwałym, dającym silne uczucie szczęścia nieskalanego myślą, o nastawieniu egoistycznym, a przynajmniej bardziej skoncentrowanym na tym kto kocha, niż na tym, kto jest kochany. B. WOJCISZKE. *Psychologia miłości. Intymność, namiętność, zaangażowanie*. Gdańsk 2003 s. 22.

²⁷⁴ *Przygotowanie do małżeństwa i życia w rodzinie*. Red. W. Szewczyk. Tarnów 2006 s. 249.

Tabela 25. Cele narzeczeństwa

Kategorie	Liczba głosów	Udział w %	Mężczyźni	Udział w %	Kobiety	Udział w %
Intensywna praca nad sobą i swoim charakterem	49	9,4	27	11	22	7,9
Wzajemne poznanie siebie, odkrywanie wspólnych wartości i pasji	335	64,4	151	61,4	188	68,6
Wspólne planowanie przyszłości	89	17,1	39	15,8	50	18,2
Zamieszkanie razem, aby przekonać się, czy narzeczeni będą dobrą parą	47	9,0	29	11,8	18	6,6

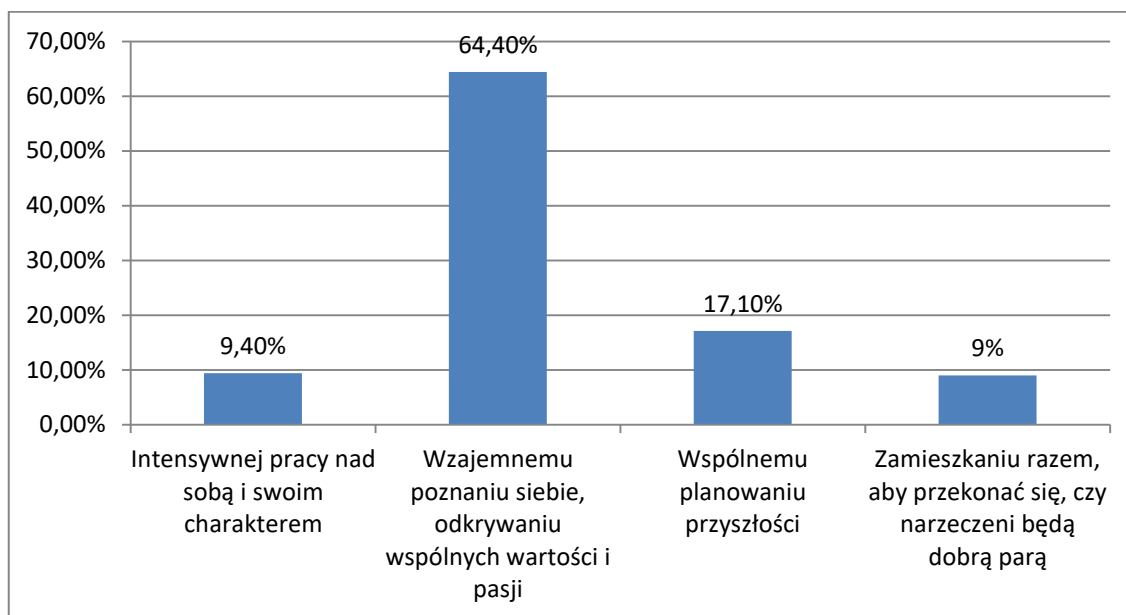
Najczęściej wskazywaną przez respondentów odpowiedzią jest ta, która akcentuje żywotność związku, polegającą na wzajemnym poznaniu siebie, odkrywaniu wartości i pasji. Prawie dwie trzecie badanych uważa, że działania podejmowane w tej materii odpowiadają naturze budowanego związku. Pogląd ten został wyrażony przez 64,4% małżonków.

Twierdzenie określające naturę narzeczeństwa, jako okresu wspólnego planowania przyszłości, uzyskało potwierdzenie u 17,7% respondentów.

Koncentrując uwagę na istocie przeżywanego narzeczeństwa, 9,4% badanych wskazało, że okres ten jest wyjątkową okazją do pracy nad swoją osobą i swoim charakterem.

Pozostała część badanej grupy wskazała, że jednym ze sposobów przeżywania narzeczeństwa jest wspólne zamieszkanie. Takie rozwiązanie ma stanowić okazję do tego, aby w codziennym byciu razem poznawać siebie, aby w przyszłości podjąć decyzję, dotyczącą przyszłości związku. Graficzną prezentację preferencji badanej grupy w tej materii zawiera wykres nr 18.

Wykres 18. Narzeczeństwo w opinii badanych



Na podstawie danych zawartych w tabeli nr 26 można zauważyć różnicę w zakresie postrzegania tego, czym jest etap narzeczeństwa w życiu mężczyzn i kobiet. Kategoria najczęściej wskazywana przez respondentów, w większym stopniu odzwierciedla poglądy płci męskiej. Narzeczeństwo rozumiane jako okres służący wzajemnemu poznaniu siebie odzwierciedla poglądy 68,6% kobiet i 61,4% mężczyzn. Różnica statystyczna pomiędzy badanymi wynosi 7,2%.

Kategoria sugerująca wspólne zamieszkanie przedślubne – jako sposób na lepsze poznanie przyszłego małżonka – bardziej wyraża męski sposób rozumienia zagadnień damsko-męskich. Wśród niespełna 9% wszystkich respondentów wskazujących taką możliwość, panowie stanowią aż 61,7% preferujących to rozwiązanie.

Swoistym zaskoczeniem przy prowadzonej analizie jest wynik dotyczący twierdzenia, podkreślającego wagę pracy nad sobą i swoim charakterem. Wymiar ten był częściej akcentowany przez panów aniżeli panie. W odniesieniu do całej grupy badawczej, 11% mężczyzn zgadza się z tym twierdzeniem. W przypadku kobiet odsetek odpowiedzi jest niższy i wynosi 7,9%.

Jednym z obszarów, wyrażających naturę narzeczeństwa, była kategoria dotycząca planowania wspólnej przyszłości. Koncepcja ta w większym stopniu bliższa

jest kobietom. Wśród osób uczestniczących w ankiecie więcej pań zwróciło uwagę na ten aspekt niż panów (K=18,2%, M= 15,8%).

Ostatnia z kategorii wskazująca sposób przeżywania okresu narzeczeństwa zawiera rozwiązanie, które – ze względów moralnych – jest sprzeczne z chrześcijańskim stylem życia. Dla osób wierzących wspólne życie na próbę, polegające na pełnym korzystaniu z praw zastrzeżonych małżonkom, jest poważnym naruszeniem przykazań bożych (VI przykazanie), powoduje zgorzenie u innych wiernych i posiada rangę grzechu ciężkiego.

Pomimo jednoznacznej oceny dotyczącej zamieszkiwania narzeczonych, aż 9% badanych respondentów uwzględniło tę kategorię, jako jeden ze sposobów przeżywania czasu narzeczeństwa. W związku z tym postanowiono zbadać preferencje religijne osób dopuszczających takie rozwiązanie.

W pierwszej kolejności dokonano całościowego zestawienia uzyskanych odpowiedzi respondentów z ich preferencjami religijnymi (tabela nr 26), a następnie na podstawie otrzymanych wyników, poddano osobnej analizie kategorię dotyczącą wspólnego zamieszkania w okresie przedślubnym (tabela nr 27).

Tabela 26. Preferencje religijne badanych a rozumienie narzeczeństwa

Kategorie	Intensywnej pracy nad sobą i swoim charakterem		Wzajemnemu poznaniu siebie, odkrywaniu wspólnych wartości i pasji		Wspólnemu planowaniu przyszłości		Zamieszkaniu razem, aby przekonać się, czy narzeczeni będą dobrą parą	
Os. głęboko wierząca	14	28,6	28	57,1	7	14,2	0	0
Os. wierząca	29	8,1	242	67,6	65	18,2	22	6,1
Os. słabo wierząca	3	4	45	60	13	17,3	14	18,7
Os. niewierząca	0	0	4	50	1	12,5	3	37,5
Os. poszukująca	3	10	16	53,3	3	10	8	26,7

Spośród wszystkich danych zawartych w tabeli 26, wydzielono kategorię dotyczącą wspólnego zamieszkania.

Tabela 27. Religijność badanych a możliwość mieszkania na próbę

Preferencje religijne	Możliwość zamieszkania przed ślubem w celu wzajemnego poznania i przekonania się, czy narzeczeni będą dobrą parą		
	Liczba głosów	Udział % w odniesieniu do analizowanej kategorii	Udział % w odniesieniu do całej badanej populacji
Os. głęboko wierząca	0	0	0
Os. wierząca	22	46,8	4,2
Os. słabo wierząca	14	29,8	2,6
Os. niewierząca	3	6,4	0,6
Os. poszukująca	8	17	1,5

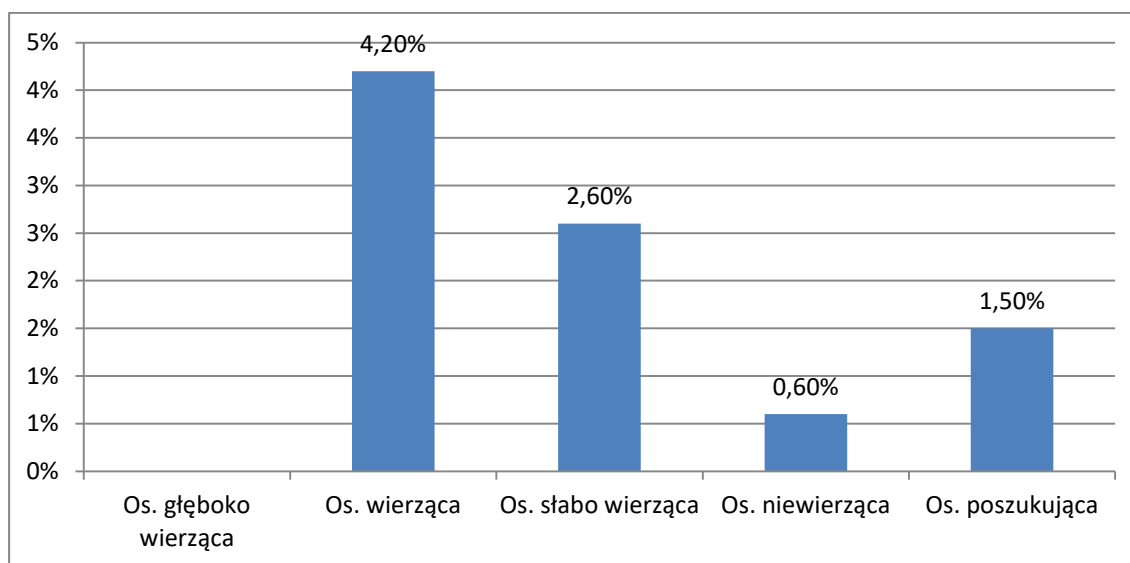
Żadna spośród osób, świadomie przeżywających swoją wiarę, nie wskazała kategorii dotyczącej wspólnego zamieszkania w okresie narzeczeńskim. Oznacza to, że respondenci o tych preferencjach religijnych posiadają bardzo jasno sprecyzowane poglądy dotyczące moralności, a ich wybory życiowe wskazują na interioryzację przeżywanych wartości z własnymi postawami życiowymi.

Wśród osób określających siebie mianem wierzących, znalazły się takie, które dopuszczają możliwość zamieszkania razem w okresie przedślubnym. Rozwiązanie niezgodne z nauczaniem Kościoła zostało wskazane przez nieliczną grupę respondentów (4,2% badanych), ale jest to niepokojący sygnał zmian, jakie zachodzą w zakresie rozumienia moralności badanej populacji.

W gronie osób praktykujących okazjonalnie, pojawiły się nieliczne odpowiedzi, dopuszczające wspólne zamieszkanie narzeczonych, traktowane jako sposób na lepsze poznanie partnera. W odniesieniu do wszystkich badanych, grupa ta reprezentowana była przez 2,6% respondentów.

Grupa osób niewierzących i poszukujących posiada niski wskaźnik reprezentatywności (2,1%), i dlatego trudno określić obiektywnie trend prezentowanych przez nich postaw, dotyczących wspólnego zamieszkiwania. Z otrzymanych danych wynika jednak, że w tej wąskiej grupie aż 23,4% respondentów wskazało kategorię zamieszkania przedślubnego, jako pewną formę przeżywania narzeczeństwa, służącą lepszemu poznaniu partnerów. Wyniki uzyskane w toku analizy, w postaci graficznej przedstawia wykres nr 19.

Wykres 19. Preferencje religijne a możliwość wspólnego zamieszkania w narzeczeństwie



5.2 Postawy małżonków wobec katolickiej moralności małżeńskiej

Najważniejszym zadaniem Kościoła katolickiego jest głoszenie Ewangelii. Wszelkie inicjatywy rozwijane w tym duchu są jak najbardziej pożyteczne i ukierunkowane na realizację tej fundamentalnej misji.

W takim ujęciu należy odczytywać szeroko rozumianą działalność Kościoła, zmierzającą do rozwoju i promocji człowieka, w różnych wymiarach jego życia. Mając poczucie odpowiedzialności przed Stwórcą, za powierzony sobie lud Boży, Kościół podejmuje działania, wspierające wiernych na drodze zbawienia. Nie może dziwić fakt, że nieustanny wysiłek, jaki jest z tym związany, dotyczy również kształtowania właściwych postaw i zachowań zgodnych z duchem Ewangelii.

Zagadnienia moralne stanowią jeden z elementów nauczania Kościoła. Normy i zasady będące ich przedmiotem stanowią pewien punkt odniesienia, który pomaga w pracy nad sobą oraz kształtuje wrażliwość na drugiego człowieka. Właściwości te są niezbędne w organizacji życia społecznego, w którym żyją wierzące osoby i aktywnie w nim uczestniczą.

Zakres moralności jest bardzo szeroki. Z jednej strony dotyczy ona indywidualnych i bardzo osobistych wyborów człowieka, z drugiej dotyczy spraw, których następstwa mają charakter społeczny. Specyfika życia we wspólnocie małżeńskiej

sprawia, że zasady moralne mają odniesienie do obu wymiarów. Kierowanie się tymi wartościami ma wpływ na jakość budowanego związku oraz kształtuje zachowania w przestrzeni publicznej.

W związku z tym, zapytano młodych małżonków o to, co sądzą o nauczaniu moralnym prowadzonym przez Kościół katolicki. Uzyskane odpowiedzi zostały zawarte w tabeli nr 28.

Tabela 28. Nauczanie moralne Kościoła

Kategorie	Liczba głosów	Udział w %	Mężczyźni	Udział w %	Kobiety	Udział w %
Kościół powinien mówić o moralności tylko ogólnie, każdy człowiek sam ocenia swoje postępowanie	228	44	106	43	122	44,5
Małżeństwo z racji sakramentu powinno być poddane moralnej ocenie Kościoła	48	9	24	9,8	24	8,8
Nauka i ocena moralna Kościoła pomagają w budowaniu więzi małżeńskiej	197	38	89	36,2	108	39,4
Czyny małżonków powinny być wyłączone z ogólnej oceny moralnej Kościoła	47	9	27	11	20	7,3

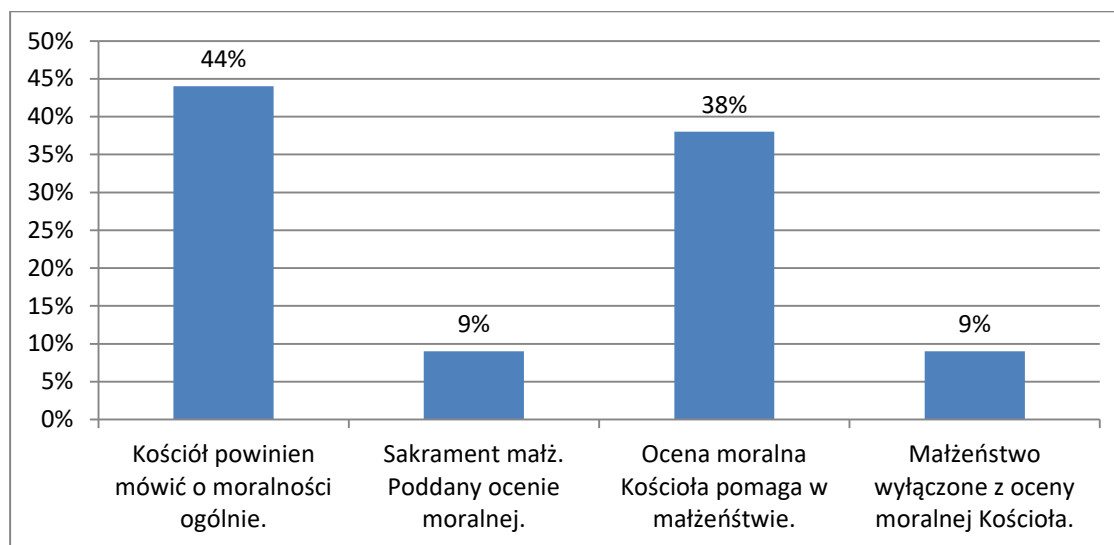
Najwięcej osób zgodziło się z twierdzeniem, że Kościół powinien mówić bardzo ogólnie o zagadnieniach moralnych. Pogląd ten został wyrażony przez 44% uczestników badania.

Dość duża część badanej populacji dostrzega troskę i zabiegi podejmowane przez Kościół w zakresie moralności małżeńskiej. Osoby, które zwróciły uwagę na treść i przesłanie moralne, dotyczące życia rodzinnego, reprezentują 38% badanych.

Pozostała część respondentów reprezentuje dwa, wzajemnie odmienne stanowiska wobec badanej kwestii. Jedna grupa wyraża opinię, że małżeństwo z racji sakramentu powinno być przedmiotem zainteresowania Kościoła, druga natomiast wyraża przekonanie, że czyny małżonków powinny być wyłączone z ogólnej oceny moralnej Kościoła. Opinie te są reprezentowane przez taką samą liczbę zwolenni-

ków, a ich wskaźnik wynosi 9% badanej populacji. Zestawienie graficzne otrzymanych danych przybliży wykres nr 20.

Wykres 20. Poglądy małżonków dotyczące oceny moralnej Kościoła



Na podstawie danych zawartych w tabeli nr 28 można wnioskować, że małżonkowie wyrażają podobne przekonania dotyczące występowania akcentów moralnych w nauczaniu Kościoła.

Największa zbieżność między badanymi mężczyznami i kobietami dotyczy poglądu, że małżeństwo, posiadające charakter sakramentalny powinno być przedmiotem moralnej oceny Kościoła. W kategorii tej uzyskano taką samą liczbę głosów respondentów, a różnica statystyczna²⁷⁵ wynosi 1%. Podobna zgodność między mężczyznami i kobietami dotyczy twierdzenia, że Kościół powinien mówić bardzo ogólnie o moralności. W tym przypadku rozbieżności między respondentami wynoszą 1,5%.

Różnice dotyczące oceny akcentów moralnych w nauczaniu Kościoła dotyczą dwóch ostatnich kategorii. Większa liczba kobiet niż mężczyzn wyraża przekonanie, że nauka Kościoła ma pozytywny wpływ na budowanie więzi małżeńskiej (K=39,4%; M=36,2%). Różnica statystyczna między badanymi wynosi 3,2%.

²⁷⁵ Różnica statystyczna wynika z innej liczby osób uczestniczących w badaniach, posiadających konkretną cechę demograficzną (w tym przypadku płeć). Dla przypomnienia w całym projekcie badawczym uczestniczyło 246 mężczyzn i 274 kobiet. Uzyskanie takiej samej liczby głosów w badanym zakresie wskazuje na profil trendu występującego w danej grupie.

Postulat autonomii moralnej, dotyczący życia małżeńskiego, bliższy jest percepcji mężczyzn niż kobiet. Większość panów jest zdania, że akty małżeńskie nie powinny być przedmiotem oceny moralnej Kościoła, w przypadku kobiet, pogląd ten ma mniejszy wskaźnik reprezentatywności (M=11%; K=7,3%). Różnica statystyczna pomiędzy badanymi w tej materii wynosi 3,7%.

Postawy i poglądy dotyczące rozumienia moralności warunkowane są różnymi czynnikami. Elementami składowymi tego procesu jest: środowisko rodzinne, wychowanie, posiadane wykształcenie, wzorce społeczne czy też wrażliwość religijna.

W odniesieniu do absolwentów katechez, podjęto próbę zbadania, czy ich predyspozycje religijne oddziałują na poziom percepcji nauczania moralnego w Kościele. Wyniki dotyczące zależności między poglądami na temat zagadnień moralnych w Kościele, a deklarowanymi preferencjami religijnymi zawiera tabela nr 29.

Wśród osób głęboko wierzących dominuje przekonanie, że wskazania moralne pomagają przeżywać więź małżeńską. Pogląd ten reprezentuje 73,5% osób o tych preferencjach religijnych. Co druga osoba badana przyjmuje przesłania moralne, wiążąc ich treść z sakramentalnym wymiarem związku. W gronie osób aktywnie przeżywających swoją wiarę była pewna grupa respondentów, podchodzących w umiarkowany sposób do nauczania moralnego dotyczącego małżeństwa. Ta niewielka grupa stanowiła 8,2% badanych.

Tabela 29. Poglądy moralne a preferencje religijne

Kategorie		Kościół powinien mówić o moralności tyłko ogólnie	Małżeństwo jako sakrament powinno być poddane ocenie moralnej	Nauka i ocena moralna Kościoła pomagają w budowaniu małżeństwa	Czyny małżonków powinny być wyłączone z oceny moralnej Kościoła
Osoba głęboko wierząca	Liczba głosów	4	9	36	0
	Udział w %	8,2	18,4	73,5	0
Osoba wierząca	Liczba głosów	156	32	146	24
	Udział w %	43,6	8,9	40,8	6,7
Osoba słabo wierząca	Liczba głosów	46	6	10	13
	Udział w %	61,3	8	13,3	17,3
Osoba niewierząca	Liczba głosów	5	0	1	2
	Udział w %	62,5	0	12,5	25
Osoba poszukująca	Liczba głosów	17	1	4	8
	Udział w %	56,7	3,3	13,3	26,7

Najliczniejszą grupę projektu badawczego reprezentują osoby wierzące. 43,6% respondentów o tych preferencjach uważa, że Kościół powinien raczej ogólnie dotykać zagadnień moralnych, pozostawiając szczegółową ocenę czynów samym małżonkom. Inna grupa, o podobnym współczynniku reprezentatywności, wyraża przekonanie, że nauka i ocena moralna Kościoła jest pomocną w budowaniu związku małżeńskiego. Wśród osób wierzących pogląd ten wyraża stanowisko 40,8% badanych. Osoby, które ujmują nauczanie moralne jako naturalną troskę o życie sakramentalne, stanowią 8,9% respondentów. Pozostali uczestnicy projektu wyrażają pogląd, że czyny małżeńskie mają charakter autonomiczny. Opinia ta odzwierciedla przekonania 6,7% badanych z tej grupy.

Osoby mające słabą więź z Kościołem wychodzą z założenia, że nauczanie religijne powinno ukierunkowywać małżonków na pewne zachowania, natomiast człowiek powinien posiadać autonomię w zakresie oceny swojego postępowania. Postawa ta odzwierciedla poglądy 61,3% osób słabo wierzących. 17,3 % respondentów z tej grupy uważa, że aktywność dotycząca wspólnoty małżeńskiej powinna być całkowicie wyłączona z oceny moralnej Kościoła. W tym gronie zaledwie 13,3% dostrzega bezpośrednią pomoc nauki moralnej, wspierającej małżonków w budowaniu związku małżeńskiego. Pozostałe 8% badanych zgadza się z twierdzeniem, że sakrament małżeństwa powinien być poddany ocenie moralnej Kościoła.

Ostatnią grupę stanowią respondenci deklarujący się, jako osoby niewierzące lub religijnie poszukujące. Łączna liczba osób nieposiadających (na ten czas) więzi z Kościołem obejmuje 38 badanych, co stanowi 7,3% wszystkich uczestników projektu badawczego. Nieliczna grupa respondentów sprawia, że otrzymane wyniki nie posiadają charakteru reprezentatywnego, tylko pogładowy. Z powodu małej liczby osób o zbieżnych ze sobą preferencjach, zastosowana interpretacja obejmuje całą grupę.

W tym mniejszościowym gronie dominuje pogląd, że Kościół powinien mówić o kwestiach moralnych dotyczących małżeństwa w sposób bardzo ogólny. Pogląd ten wyraża 57,9% respondentów (22 głosy). Co czwarty respondent z tej grupy stoi na stanowisku, że czyny małżeńskie powinny być zupełnie wyłączone z oceny moralnej Kościoła (10 głosów). Nieliczne osoby (5 głosów) dostrzegają pozytywną rolę nauczania moralnego Kościoła w odniesieniu do zagadnień małżeńskich. Pogląd ten wyraża 13,2% badanych. Jedna osoba zgodziła się z twierdzeniem, że małżeństwo sakramentalne powinno być poddane ocenie moralnej Kościoła.

5.3 Świadomość zagrożeń moralnych w życiu małżeńskim

Fenomen zła jest złożonym zagadnieniem, będącym przedmiotem refleksji nauk filozoficznych. W życiu człowieka mają miejsce sytuacje, kiedy w wymiarze jednostkowym, również on doświadcza niszczących skutków tego zjawiska i wówczas to, co było „teoretyczne” staje się czymś bardzo realnym. W obliczu konkret-

nych doświadczeń egzystencjalnych, np.: choroby, cierpienia czy śmierci, osoba zmagą się z pytaniem dotyczącym tego, czym jest „zło”?

Różne tradycje i koncepcje próbują wyjaśnić naturę zła, jego charakter, pochodzenie oraz złożoność. Skutki „destrukcyjnej rzeczywistości” dotyczą ludzi niezależnie od ich pochodzenia, przekonań religijnych, poglądów politycznych czy też innych preferencji socjologicznych.

W tym kontekście należy uświadomić sobie, że pojęcie zła nie jest jakimś specjalnym atrybutem nauczania Kościoła. Każda religia, nie tylko chrześcijaństwo, próbuje wyjaśnić swoim wiernym tajemnicę istnienia świata, a za pomocą dostępnej dla siebie terminologii, podejmuje problematykę dotyczącą zła i jego występowania. Perspektywa religijna nadaje pewną treść interpretacyjną, która umożliwia człowiekowi przeżywanie swojego życia w odniesieniu do świata wartości oraz sensualizacji dokonywanych przez niego wyborów.

Osoba posiadając zdolność logicznego myślenia oraz umiejętność przewidywania następstw swoich czynów, staje się podmiotem swojego działania. Człowiek potrafi nie tylko kreatywnie zmieniać swoje otoczenie, ale również oceniać skutki swojego postępowania. W wymiarze wewnętrznym pomocną rolę odgrywa dobrze ukształtowane sumienie, które stanowi rodzaj wewnętrznego osądu dokonywanych wyborów. W przestrzeni życia społecznego ważnym elementem interpretacyjnym ludzkiego postępowania są normy moralne.

Koncepcja życia opartego na treściach religijnych, nie determinuje ludzkiego postępowania. Będąc człowiekiem wolnym, dokonuje on nieustannych wyborów. Niektóre z jego decyzji przyniosą wspaniałe i dobre owoce, a inne będą synonimem porażki i upadku.

Moralność czynów ludzkich stanowi pewną rzeczywistość porządkującą, której istotą jest obiektywny osąd tego, co jest dobre a co złe. Swoisty katalog praw i zasad, ma być pomocą, w życiu społecznym i religijnym. Dzięki temu człowiek może unikać sytuacji złych i wątpliwych moralnie, w następstwie których komplikuje życie swoje oraz swoich bliskich.

Aktywna praca małżonków na rzecz stanowionego związku przyczynia się do budowania wzajemnej relacji i stabilności tworzonej wspólnoty. Na skutek nie-

planowanych, lub też nie do końca przemyślanych działań, wspólnota życia może stać się miejscem poważnych kryzysów prowadzących nawet do rozpadu związku.

Małżonkom przedstawiono swoisty „katalog zagrożeń”, z prośbą o wskazanie, które z prezentowanych treści stanowią największe niebezpieczeństwo dla budowanego związku. Zagrożenia moralne zostały ujęte za pomocą następujących terminów: antykoncepcja, narkomania, hazard, przemoc, mieszanie się rodziny, alkoholizm, kłamstwo, pracoholizm. Prezentowane zagadnienia mają charakter dydaktyczny i w żadnym razie nie należy traktować ich w kategoriach promocyjnych.

Zadaniem uczestników projektu badawczego było wskazanie, które z poniższych czynników stanowią największe zło moralne życia małżeńskiego?

Małżonkowie mieli opracować własną hierarchię „grzechów”, uporządkowując je od najcięższych do najlżejszych. Wyniki zbiorcze, dotyczące hierarchii zagrożeń, zawiera tabela nr 30.

Tabela 30. Skala zagrożeń moralnych w rozumieniu badanych

Kategoria	Liczba głosów	Udział w %
Zdrada małżeńska	140	26,9
Przemoc	133	25,6
Kłamstwo	74	14,2
Narkomania	57	11
Alkoholizm	32	6,2
Hazard	26	5
Mieszanie się rodziny (np. teściowie)	26	5
Antykoncepcja	19	3,6
Pracoholizm	13	2,5

Na podstawie danych przedstawionych w tabeli nr 30 wynika, że największymi zagrożeniami moralnymi dla wspólnoty małżeńskiej są zdrada małżeńska oraz przemoc. Co czwarty badany wskazał, że siła ich oddziaływania stanowi bardzo poważne niebezpieczeństwo dla budowanego związku. W przypadku zdrady – siła zła moralnego polega na zakwestionowaniu istoty związku, jakim jest jedność małżeńska. Drugi czynnik, jakim jest przemoc – powoduje zniszczenie poczucia bezpieczeństwa, bez którego budowa związku staje się czymś bardzo trudnym. Oba czynniki zostały wskazane przez 26,9 % i 25,6% badanych.

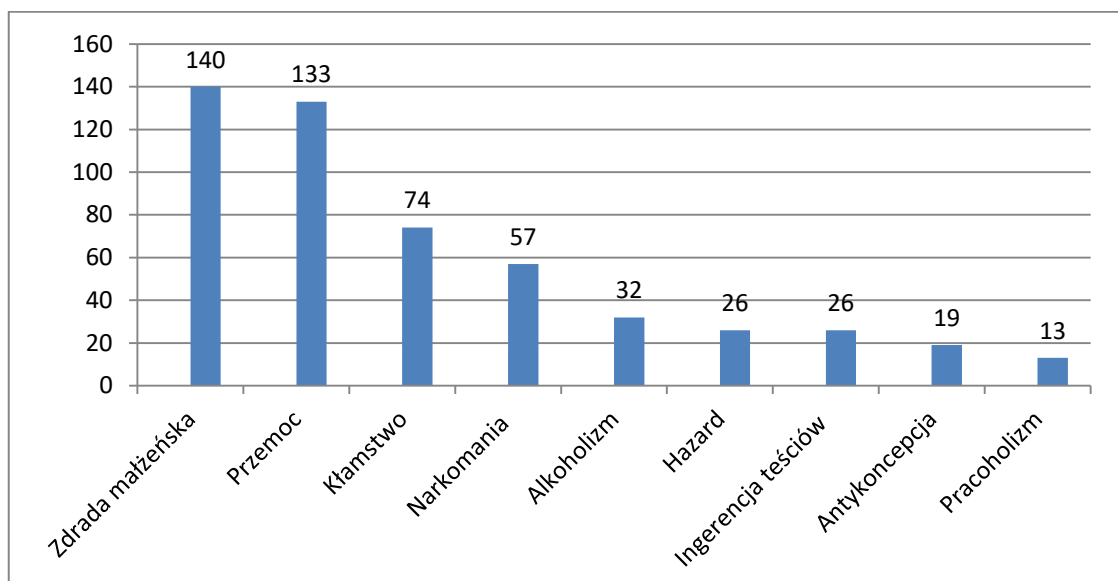
Kolejnym zagrożeniem osłabiającym związek jest kłamstwo. Czynniki te zostały wskazane przez 14,2% małżonków. Następne w kolejności zagrożeń zostały ujęte: narkomania (11%), alkoholizm (6,2%) i hazard (5%). Ostatnie z prezentowanych czynników, mogą mieć podłoże chorobowe, ale nie zmienia to faktu, że ich oddziaływanie na związek ma charakter destrukcyjny.

Wśród niebezpieczeństw, mogących zagrażać jedności małżeńskiej, jest miejsce dla innych członków rodziny. Kategoria ta w znacznej mierze symbolizuje obecność rodziców (teściów) oraz wszelkiego rodzaju przejawy ingerencji rodziców w autonomię związku budowanego przez ich dzieci. Napięcia generowane na tej linii dostrzegane są przez 5% badanych.

W gronie zagrożeń dotyczących zła moralnego ujęto również antykoncepcję. Wśród prezentowanej skali znalazła się ona na przedostatnim miejscu. Zaledwie 3,6% badanej społeczności wskazało na jej destabilizujące działanie na jedność małżeńską. Stanowisko to może wynikać z niewielkiego doświadczenia w tej materii, lub też z bardzo świadomego przeżywania treści dotyczącej naturalnego planowania rodziny. Od strony religijno-moralnej pogląd ten wymagałby osobnego studium, które wykracza jednak poza zakres omawianego zagadnienia.

Najmniejszym zagrożeniem, w rozumieniu młodych małżonków, jest praco-
holizm. Dynamika rynku pracy oraz chęć pozyskania środków pieniężnych, w celu polepszenia standardu życia, stanowi pewien trend, w dużej mierze akceptowany społecznie. Początkowo jest on tolerowany przez małżonków, jednakże brak zaangażowania w budowanie wspólnej przestrzeni życiowej w wymiarze psychicznym i duchowym, może przyczyniać się do erozji budowanego związku. Prezentację graficzną uzyskanych wyników zawiera wykres nr 21.

Wykres 21. Intensywność zła moralnego w życiu małżeńskim



Małżeństwo, rozumiane jako wspólnota życia, obejmuje swoim zakresem całą wspólną rzeczywistość: teraźniejszość i przyszłość tworzących ją osób. Związek ten powinien być przeżywany w kategorii procesu, a nie projektu życiowego. Rozróżnienie to jest istotne, bowiem akcentuje inne wymiary budowanej wspólnoty. Koncepcja procesualna podkreśla realność zapoczątkowanego związku i jego rozwój, oparty na wspólnym doświadczeniu osobowym, który nie posiada punktowej finalizacji. Małżeństwo rozumiane jako projekt życia, nie odzwierciedla w pełni treści i prawdy, dotyczącej wspólnoty małżeńskiej. Ujęcie to zakłada pewną czasowość dotyczącą danej rzeczywistości, która po osiągnięciu jakiegoś celu – podobnie jak każdy projekt, zostaje zakończony.

Uczestnicy projektu badawczego to osoby, które charakteryzują się krótkim stażem małżeńskim. Najmłodszy uczestnicy obchodzą pierwszą rocznicę ślubu, a najstarsze małżeństwa świętują już piąty rok wspólnego związku. Niewątpliwie codzienna rzeczywistość oraz proza życia wpływają na wyobrażenia dotyczące życia we dwoje, nie wspominając o realizacji planów, o których respondenci rozmawiali i marzyli w narzeczeństwie... Można przyjąć, że w tym relatywnie krótkim czasie pojawiały się okoliczności, które rodziły pytania i obawy o wspólną przyszłość.

Uczestników badania poproszono o to, aby podzieliły się swoimi potencjalnymi obawami oraz hipotetycznymi sytuacjami, jakich chcieliby uniknąć w swoim małżeństwie. Aby ułatwić respondentom możliwość odpowiedzi na to zagadnienie,

wprowadzono następujące kategorie tematyczne: utrata pracy, bezdzietność, rutyna w związku, poważna choroba, brak zaufania do małżonka, niezrozumienie ze strony małżonka. W celu poszerzenia spektrum odpowiedzi wprowadzono kategorię „inne”, dającą możliwość poszerzenia problematyki z tego zakresu.

Badani mieli możliwość wskazania kilku tematów, które treściowo odnoszą się do tych sytuacji, których wystąpienie zakłóciłoby stabilność i bezpieczeństwo związku. Wyniki uzyskanych odpowiedzi zawiera tabela nr 31.

Wśród siedmiu zaprezentowanych kategorii, największy wskaźnik procentowy dotyczył okoliczności prowadzącej do utraty zaufania do małżonka. Niespełna dwie trzecie wszystkich badanych (66%) wyraziło pogląd, że chcieliby uniknąć takiej sytuacji w związku.

Tabela 31. Okoliczności zaburzające życie małżeńskie

Kategorie	Liczba głosów	Udział w %
Brak zaufania do małżonka	343	66
Poważna choroba	308	59
Niezrozumienie ze strony małżonka	275	53
Bezdzietność	168	32
Rutyna w związku	148	28
Utrata pracy	63	12
Inne	7	1

Drugim obszarem generującym okoliczności zagrożenia w przeżywanym związku jest poważna choroba. Osoby akcentujące taką sytuację stanowią 59% respondentów. Kategoria ta nie precyzuje, czy chodzi o poważną chorobę jednego z małżonków czy też dotyczy kogoś z bliskiej rodziny (np. dziecka), jednakże perspektywa życia naznaczonego cierpieniem kogoś bliskiego jest bardzo trudnym doświadczeniem.

Co druga spośród badanych osób przyznaje, że obawia się sytuacji, które mogą wywoływać poczucie niezrozumienia ze strony współmałżonka. 53% respondentów wskazało tą okoliczność, zastrzegając, że nie chcą, aby miała ona miejsce w ich związku. Wspólnota małżeńska, w której występuje brak zrozumienia i wzajemnego wsparcia, prowadzi do wyobcowania i samotności.

Bezdzielnosc jest trudnym i wzalnym tematem. Co trzecia z badanych osob wyrazila poglad, ze chcialaby uniknac takiej sytuacji, w ktorej ktorys z malzonkow bylby pozbawiony zdolnosci do bycia ojcem lub matka.

Malzonkowie obawiaja sie okolicznosci prowadzacych do tego, ze przestana byc dla siebie atrakcyjni a zwiizek ich zycia przekszalci sie w smutna rzeczywistosc. 28% respondentow przyznaje, ze ich pragnieniem jest unikniecie rutyny zwiiazku malzenskiego.

Wsród badanej populacji byly osoby, ktore obawiaja sie takich okolicznosci, ktore skutkowalaby utrata pracy. Bezrobocie, rozumiane jako poczucie zagrozenia i brak utrzymania rodziny, zostalo wskazane przez 12% respondentow.

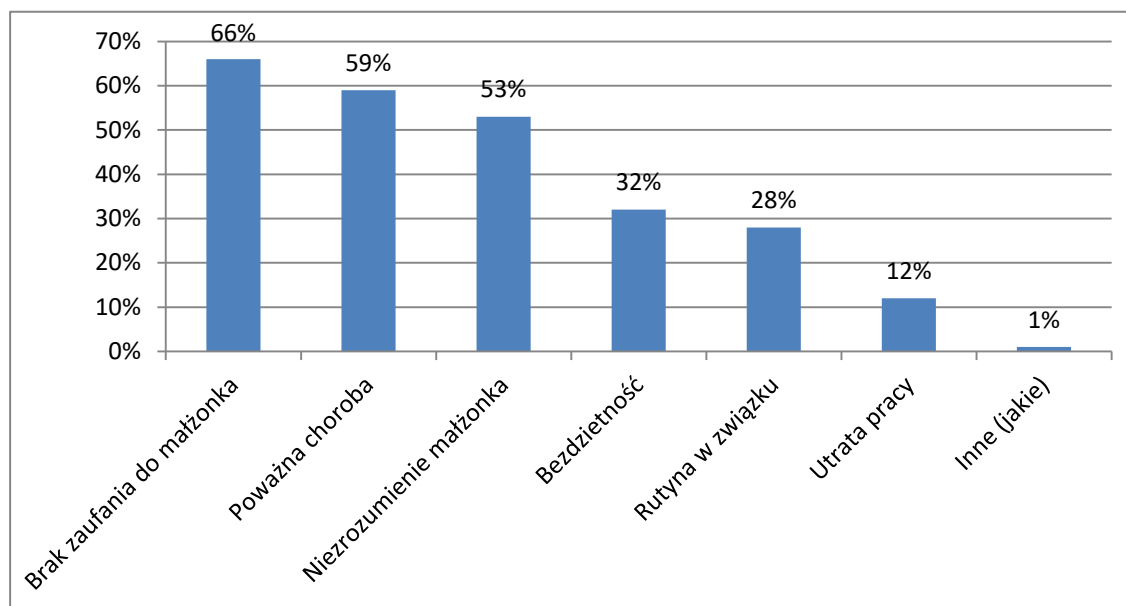
Kategoria dodatkowa umozliwila uczestnikom badania zaprezentowanie innych okolicznosci, ktorych wystapienie zaburzaloby stabilnosc zwiiazku. Osoby, ktore wybraly te kategorie, reprezentowane sa przez 2 kobiety i 5 mezczyzn, co stanowi 1% calaj badanej populacji. Respondenci zwrócili uwage na nastepujace okolicznosci, ktorych woleliby uniknac:

- zdrada;
- koniec miłości;
- brak czasu dla malzonka;
- bycie obcymi osobami, wrogami,
- przymus bycia i mieszkania razem;
- brak mozliwosci zapewnienia bytu rodzinie;
- roznic w charakterach i brak wspolnych hobby.

Jedna osoba z tej grupy wyrazila poglad, ze nie ma zadnych obaw dotyczacych przyszlosci.

Graficzne zestawienie obaw respondentow przybliza wykres nr 22.

Wykres 22. Okoliczności niepożądane w życiu małżeńskim



5.4 Wnioski i postulaty pastoralne

Niniejszy rozdział zawiera analizę szczegółową danych zebranych w trakcie prowadzonych badań. Ich założeniem było zgłębienie tematyki dotyczącej jakości życia moralnego małżonków, będących absolwentami katechez przedmałżeńskich. Poszczególne pytania ankietowe miały na celu zgromadzenie materiału empirycznego, niezbędnego do weryfikacji zamieszczonej w rozdziale II hipotezy.

Hipoteza dotyczyła jakości życia moralnego w małżeństwie w pierwszych latach wspólnego życia. Założono, że zachowanie chrześcijańskich zasad moralności w małżeńskim życiu umacnia wzajemną miłość. Wiara przeżywana jako życie w Chrystusie nadaje codzienności życia znaczenie nadprzyrodzone.

Realizacja postulatu badawczego objęła kilka zagadnień szczegółowych z zakresu moralności: rola Kościoła w przekazywaniu zasad moralnych i obyczajowych, czynniki wzmacniające związek małżeński, intencjonalność narzeczeństwa w percepcji respondentów, życie moralne osób wierzących, hierarchia zła moralnego w życiu rodzinnym, zagrożenia życia małżeńskiego.

Akcentowane w procesie badawczym wątki moralne związane są z chrześcijańskim rozumieniem osoby, która posiada niezbywalną godność. W rozumieniu religijnym osoba ludzka posiada duchową i nieśmiertelną duszę, jest jedynym na ziemi stworzeniem, którego Pan Bóg chciał dla Siebie i przeznaczył do życia wiecznego (KKK 1703). Wyjątkowość człowieka oraz przymioty, w jakie został wyposażony, umożliwiają realizację życiowego powołania, którego zwieńczeniem jest życie wieczne z Bogiem.

Moralność nabiera specjalnego znaczenia w perspektywie religijnej. Stanowi ona jedyny w swoim rodzaju drogowskaz, dzięki któremu człowiek dokonuje wolnych wyborów życiowych i posiada zdolność oceny podejmowanych decyzji. Godność osoby ludzkiej powiązana jest z prawym sumieniem, które obejmuje przestrzeganie zasad moralnych oraz kierowanie się nimi w swoim życiu (KKK 1780).

Przeprowadzony proces badawczy wykazał, że respondenci mają pozytywne nastawienie do treści moralnych, głoszonych w Kościele katolickim. Religijne nauczanie kształtuje wrażliwość moralną wiernych, którzy objęci są troską duszpasterką. Działania te w żaden sposób nie niszczą podmiotowości wiernych, a raczej ukierunkowane są na wzmacnianie potencjału decyzyjnego wierzących, poprzez ukazywanie zagrożeń i skutków podejmowanych decyzji.

Rzeczywistość religijna wymaga pewnych jasno określonych norm i zasad obyczajowych, których przestrzeganie przyczynia się do rozwoju duchowego. Moralność religijna stanowi konkretny punkt odniesienia, który ukazuje, co jest dobre a co złe. Dla chrześcijan ten aspekt życia ma niezwykle ważne znaczenie ze względu na Chrystusa, który ich realizację ukazuje w wymiarze nadprzyrodzonym. Zdecydowana większość badanych osób dostrzega wartość treści moralnych, których charakter jest stały i powszechny.

Poziom akceptacji wskazań moralnych Kościoła ulega pewnemu zróżnicowaniu w odniesieniu do postaw i zachowań małżeńskich. W opinii wiernych, ta delikatna i bardzo osobista dziedzina życia, wymaga podejścia indywidualnego, i dlatego nauczanie moralne powinno mieć ogólny charakter. W tym zakresie brak jest jednak jednoznacznego stanowiska wśród badanych osób. Pomimo różnorodnych opinii dotyczących sposobu transmisji treści moralności małżeńskiej

przez duszpasterzy, respondenci podzielają pogląd o zasadność i obowiązywalność przekazywanych wskazań moralnych.

Wartości odgrywają istotną rolę w przestrzeni społecznej. Ich interioryzacja w wymiarze jednostkowym przyczynia się do budowania więzi społecznych. Szczególnym miejscem ich przeżywania jest wspólnota małżeńska. Analiza materiału badawczego wykazała, że zgodnie z opinią respondentów, miłość i wzajemne zaufanie stanowią najważniejsze czynniki warunkujące stabilność związku małżeńskiego. Budowa trwałego i szczęśliwego małżeństwa jest długotrwałym procesem, w którym wzajemne zaangażowanie oraz akceptacja wspólnych wartości, stanowią fundament umożliwiający ich realizację.

Ważnym etapem rozwoju związku jest etap zakochania i okres narzeczeństwa. Pierwsze stadium charakteryzuje się wzajemną fascynacją, któremu towarzyszy idealizacja poznawanej osoby. „Chodzenie ze sobą” oraz silna więź emocjonalna są charakterystycznymi cechami, które generują subiektywne poczucie szczęścia pomiędzy zakochanymi. Wspólne pasje i odkrywane wartości wzmacniają pragnienie bycia razem. Przedłużeniem tego etapu jest narzeczeństwo, które przysposabia mentalnie zaangażowane osoby do odpowiedzialności za siebie oraz do podjęcia finalnej decyzji o wspólnej przyszłości.

Postawy prezentowane przez badanych wskazują, że w ich rozumieniu narzeczeństwo służy wzajemnemu poznaniu siebie, odkrywaniu wspólnych wartości i pasji. Pogląd ten koncentruje się na tymczasowym charakterze związku, charakterystycznym dla etapu zakochania. Nie negując wartości emocjonalno-przeżyciowej dotyczącej tego okresu, należałoby zastanowić się nad formacją naręczonych, która umożliwiłaby im twórcze przeżywanie narzeczeństwa, ukierunkowanego na większą pracę nad sobą i swoim charakterem. Zmiana akcentów oraz sposób przeżywania narzeczeństwa w głębszym wymiarze, prognozuje dalszy rozwój związku i jego kontynuację w małżeństwie sakramentalnym.

Uczestnicy badania mają świadomość istnienia zła i potrafią przewidywać następstwa jego działania. Proszeni o systematyzację wybranych zagrożeń małżeńskich, według określonego klucza interpretacyjnego, w twórczy i poprawny teologicznie sposób tworzyli hierarchię grzechów, poczynając od „najcięższych” do „najlżejszych”. W rozumieniu respondentów górną granicą skali zła moralnego

dla wspólnoty małżeńskiej są zdrada małżeńska i przemoc, dolną stanowi antykoncepcja i pracoholizm. Umiejętność wartościowania zjawisk dotyczących życia małżeńsko-rodzinnego wskazuje, że osoby badane posiadają wrażliwość moralną, które uzdalniają je do świadomych wyborów i odpowiedzialności za swoje decyzje.

Budowanie związku jest złożonym procesem, w którym nie sposób przewidywać wszystkich wyzwań, z jakimi przyjdzie się zmierzyć małżonkom w codziennym życiu. Niektóre sytuacje mogą umacniać tworzoną wspólnotę życia, a inne prowadzić do jej osłabienia. Bez względu na okoliczności generujące niepożądane napięcia i negatywne emocje, wszelkiego rodzaju zaburzenia harmonii małżeńskiej postrzegane są jako zło, którego należy unikać. Wśród hipotetycznych zagrożeń, których respondenci chcieliby uniknąć w swoim życiu rodzinnym wskazywano przede wszystkim na dwa aspekty: poważną chorobę oraz brak zaufania do małżonka. Sygnalizowane okoliczności nie są jedynymi niebezpieczeństwami, które mogą prowadzić do destabilizacji związku, jednakże symptomy ich obecności są wielką próbą dla jedności i trwałości wspólnoty małżeńskiej.

Szczegółowa analiza, dotycząca wybranych aspektów moralnych uprawnia do przyjęcia konkluzji, że respondenci posiadają umiejętność rozróżnienia tego, co może wzmocnić, bądź niszczyć, związek małżeński. Zasady moralne stanowią ważny komponent budowanej wspólnoty małżeńskiej. Pełnią one funkcję ochronną przed dwuznacznymi sytuacjami, które powodują zagrożenie i mogą zdestabilizować związek.

Mając na uwadze powyższą analizę badań własnych i przyjęte wcześniej założenie, hipotezę można uznać za prawdziwą. Zachowanie chrześcijańskich zasad moralności małżeńskiej w codziennym życiu umacnia wzajemną miłość. Wiara przeżywana jako życie Chrystusie nadaje codzienności życia znaczenie nadprzyrodzone.

Uzyskany materiał badawczy uprawnia do przyjęcia wniosku, że respondenci oczekują od Kościoła ukazywania głębszych treści dotyczących życia małżeńskiego. Koncentracja przesłania religijnego na aspektach moralnych jest jedną z ważnych, ale nie jedyną kwestią orędzia ewangelicznego.

Działania duszpasterskie mają zmierzać do tego, aby pomóc człowiekowi odkryć jego powołanie i miejsce w planie Boga. Niezbywalna w żaden sposób godność osoby ludzkiej staje się punktem wyjścia do tego, aby wspierać człowieka w jego rozwoju, na różnych płaszczyznach jego życia.

Praktykowanie cnót usprawnia człowieka do tego, aby coraz bardziej panował nad sobą i wewnętrznymi poruszeniami. W tym względzie ważne jest, aby wspierać małżonków w ich dążeniu do pracy nad swoim charakterem. Pomimo słabości i potencjalnego upadku, cierpliwie iść im z pomocą, ukazując sens ich zmagania oraz cel ostateczny, do którego zdążają.

Formowanie wrażliwości moralnej małżonków powinno być osadzone na Bożej pedagogii, w której przejawia się miłość, zaufanie i przebaczenie. Działania duszpasterskie nie mogą zawężać chrześcijańskiej moralności do kategorii praw i nakazów. Pozytywne spojrzenie na człowieka ma inspirować go do odpowiedzialności za sposób i jakość życia swojego oraz najbliższych osób. Praktykowanie cnót pomaga w budowaniu lepszego świata, za który wszyscy jesteśmy odpowiedzialni.

Należy formować wiernych do tego, aby aktywnie włączali się w budowanie dobra wspólnego całej ludzkiej społeczności. W tym wymiarze trzeba wspierać wszelkie inicjatywy, które mogą przemieniać życie społeczne, polityczne, gospodarcze i kulturalne. Każdy z tych obszarów jest miejscem, w którym można świadczyć o Bogu i przybliżać prawdę, że wszyscy jesteśmy Jego dziećmi.

Świadomość bycia współpracownikiem Boga kształtuje powinność i troskę za świat stworzony. Należy zatem wspierać te inicjatywy, które przyczyniają się do poprawy losu innych ludzi, niezależnie od tego, jakie reprezentują poglądy religijne czy polityczne. Łączyć ma dobro wspólne, a chrześcijanin winien je widzieć wyraźniej, ponieważ postrzega je w świetle Boga, który jest najwyższym Dobrem.

Konkretną pomocą w tym względzie jest wprowadzanie małżonków w programy charytatywne. Realizacja programów pomocowych, stwarza możliwość odkrycia innego wymiaru chrześcijaństwa. Małżonkowie włączający się w konkretne dzieła miłosierdzia odkrywają, że pomoc innym nie musi być motywowana konkretną korzyścią, ale wynika z imperatywu bezinteresownej miłości. Ta swoista filozofia dobra, w której realnie uczestniczą absolwenci katechez, może prowadzić również do zmian mentalnych w życiu osobistym.

Mając doświadczenie czynionego dobra, bądź też widząc jak ono działa w życiu innych, rodzi się pytanie o jego źródło. To zaś może być okazją do odkrycia innych wartości wprost odnoszących się do Boga, takich jak prawda czy piękno. Od działań humanitarnych, poprzez pytania filozoficzne, można dojść do teologii, gdzie perspektywa współpracy z Bogiem przestaje być już tylko teoretyczna.

Jeśli chrześcijaństwo przestaje być traktowane wyłącznie jako system moralny, zmienia się również wyobrażenie Pana Boga. Przykazania stają się drogowskazami, które mają wspierać człowieka w jego autentycznym rozwoju, ukierunkowanym na życie w Bogu, w którego się wierzy.

ROZDZIAŁ VI

Obecność modlitwy we wspólnocie małżeńsko-rodzinnej

Ekspansja społecznych mediów bezspornie potwierdza fakt, że człowiek jest istotą relacyjną. Wchodząc w interakcje z innymi ludźmi, mówi dużo o sobie, o tym, kim jest, do czego dąży i jakim chciałby być. Za pomocą ekspresji uczuć, głoszonych poglądów, czy posiadanych przekonań, komunikuje się z innymi. Z drugiej strony środowisko zewnętrzne będące adresatem tego przesłania, podejmuje dyskurs, a prezentując swoje spojrzenie, sugestie bądź problemy, poszerza horyzonty percepcyjne adwersarza. Potencjał wzajemnego oddziaływania umożliwia dalszy rozwój osoby ludzkiej. Sygnalizowany progres może realizować się na wielu płaszczyznach życia rodzinnego, społecznego, religijnego czy kulturowego. Pewną stałą właściwością tego procesu jest fakt, że ludzkie dążenia ukierunkowane są na pokonywanie barier, które ograniczają dostęp do bogactwa cywilizacyjnego, składającego się z wiedzy i doświadczeń innych narodów i kultur.

Jednym z miejsc, w którym człowiek wyraża siebie i kształtuje swoją podmiotowość jest sfera religijna. W jej przestrzeni osoba kształtuje swoją duchowość oraz może poszukiwać odpowiedzi na odwieczne pytania dotyczące złożonych wymiarów ludzkiej egzystencji, jak np. życia, śmierci, dobra, zła czy cierpienia.

Nie bez znaczenia jest fakt, że jednostka posiada pewną wewnętrzną wrażliwość, która dysponuje go do sakralizacji zastanej rzeczywistości i wydarzeń będących jego udziałem. Za pomocą różnorodnych formuł, rytów i zaklęć próbuje nawiązywać kontakt z siłami reprezentującymi świat nadprzyrodzony, aby zaskarbić sobie ich życzliwość, i prowadzić spokojne życie na ziemi.

6.1 Znaczenie modlitwy w dynamice życia rodzinnego

W odróżnieniu od zachowań kultycznych występujących w religiach naturalnych, praktyki modlitewne spotykane w obrębie religii objawionych, posiadają wymiar osobowy. Dla uczniów Chrystusa, modlitwa nie jest sekwencją zaklęć, czy też jakimś magicznym obrzędem, służącym do pozyskania przychylności tajemniczych sił. Chrześcijanie wierzą w osobowego Boga, który objawiając się w Jezusie Chrystusie, ukazuje swoją miłość i zaprasza ludzi do udziału w zbawczej historii. Prawda o człowieku stworzonym na obraz Boży oraz wyjątkowej roli w planie Boga sprawia, że modlitwa chrześcijańska staje się jedynym w swoim rodzaju świętym spotkaniem Boga - Stwórcy z człowiekiem, będącym Jego dzieckiem.

Respondentom przedstawiono pewne ogólne kwestie, których tematyka dotyczyła najczęstszych spraw będących przedmiotem modlitewnej troski osób wierzących. Wśród kategorii, które zaprezentowano ankietowanym, uwzględniono następujące obszary: zdrowie, praca, rodzina, osoby zmarłe. Ze względu na specyfikę badanej materii wyszczególniono kategorię dodatkową, umożliwiającą uczestnikom badania wskazanie innych treści, stanowiących przedmiot modlitewnej troski. Absolwentów katechez zapytano o to, co jest obiektem ich modlitw oraz o jakie sprawy modlą się najczęściej. Uzyskane odpowiedzi zawiera tabela nr 32.

Tabela 32. O co modlą się małżonkowie?

Kategoria	Liczba głosów	Udział w %
O zdrowie	152	29.2
O pracę	6	1.1
Za rodzinę	246	47.3
Za zmarłych	80	15.3
W innych ważnych dla mnie sprawach	37	7.1

Na podstawie danych zawartych w tabeli 32 wynika, że rodzina posiada uprzywilejowaną pozycję w hierarchii spraw, które powierzane są Bogu w czasie modlitwy. Nie mając wglądu w szczegóły zanoszonych intencji, można jednak domniemywać, że modlitwy dotyczą tego wszystkiego, co bezpośrednio wiąże się z Bożą opieką nad osobami bliskimi. Kategoria dotycząca rodzinnej treści obejmuje

osoby, tworzące wspólnotę rodzinną, do których niewątpliwie należą małżonkowie, dzieci oraz rodzice. Niespełna połowa respondentów (47,3%) wskazała, że tematyka obejmująca bliskie osoby jest poruszana w trakcie modlitwy.

Wśród wielu aspektów ludzkiego życia, będących synonimem szczęścia i spełnienia, jest kategoria zdrowia. W europejskim obszarze cywilizacyjnym obecna jest kultura, w której nieustannie eksponuje się i podkreśla, że „najważniejsze jest zdrowie”. Nie może zatem dziwić fakt, że wiele osób postrzega ten faktor za wielką wartość. Znajduje to potwierdzenie w preferencjach badanych osób, które ten szczególny wymiar dotyczący ludzkiej kondycji zawierają Bożej opatrności. Analizując otrzymane wyniki można zauważyć, że prawie jedna trzecia badanych (29,2%) modli się o zdrowie dla siebie, lub bliskich osób.

Jednym z tematów, będących przedmiotem analizy, była kategoria pracy. Zaledwie sześć osób wskazało na to, że ta dziedzina jest dla nich szczególnie ważna i z tej racji wymaga Bożej interwencji. Respondenci akcentujący ten aspekt stanowili zaledwie 1,1% badanej populacji.

Wśród wypowiedzi udzielonych przez badanych, znalazły się również takie, które wskazywały, że wszystkie prezentowane kategorie mają znaczenie i dlatego są one przedstawiane Panu Bogu.

Należy mieć na uwadze, że modlitwa jest rodzajem spotkania, które przeżywane jest w przestrzeni wiary. Z tego powodu nie można jego znaczenia zawęzić do utylitarnych formuł, za pomocą których zatwierdza się lub odrzuca sformalizowane wnioski, wymagające Bożej akceptacji. Niewątpliwie to, co dzieje się podczas modlitwy ma charakter bardzo osobisty, intymny i święty. Pytanie, które zostało zadane małżonkom, miało charakter orientacyjny. Dzięki niemu można było jednak symbolicznie dotknąć tajemnicy, której przedmiotem są te sprawy, które z racji ważności życiowej, wymagają Bożej interwencji.

Ostatnia z prezentowanych kategorii umożliwiła wyszczególnienie tych obszarów, które powierzane są Bogu, a które nie zostały uwzględnione w przygotowanym kwestionariuszu. Udzielone przez badanych odpowiedzi odzwierciedlają szeroki wachlarz spraw, poruszanych na modlitwie. Małżonkowie wskazali, że modlą się w następujących intencjach:

- „Za codzienne sprawy”;
- „obecne sytuacje/problemy”;
- „o zdanie egzaminu na prawo jazdy”;
- „o dzieci; o dar macierzyństwa”;
- „o to, by ludzie byli szczęśliwi”;
- „za współmałżonka, o rozeznanie woli Bożej względem mnie i nas”;
- „najczęściej się modlę bez intencji, raczej dziękuję Bogu za to, co otrzymałam; o zdrowie, powodzenie w ważnym dniu, łut szczęścia”;
- „w trudnych momentach życiowych, aby sobie poradzić, podjąć słuszne decyzje”;
- „za mojego brata, bo ma problem alkoholowy”;
- „o to żeby się ułożyły wszystkie sprawy, nie proszę o konkrety”;
- „za ludzi, którzy potrzebują pomocy Boga bardziej niż ja”;
- „o powiększenie rodziny”.

Część osób w sposób rzeczowy przybliżyła kontekst spraw, które stają się przedmiotem modlitwy²⁷⁶, bądź też dzieliła się jej doświadczeniem, np.:

- „Codziennie się modlę w intencjach moich przyjaciół, w swoich znacznie rzadziej, natomiast jeśli chodzi o moją najczęstszą intencję to, to bym czuła się szczęśliwa”;
- „modlę się o moją najbliższą rodzinę: o dobrego męża dla Siostry, o zdrowie dla Mamy, o to, by były szczęśliwe. Modlę się o zdrowie dla rodziny z obu stron. Dalej modlę się, prosząc o dziecko (od roku staramy się z Mężem o dziecko). Na końcu modlitwy zawsze jest modlitwa za zmarłych z obu Rodzin”;
- „za rodzinę często, ale dla mnie modlitwa nie zawsze ma intencję (kiedyś tak było, modlitwa była tylko intencją), ale teraz jest rozmową. Często po prostu... rozmawiam z Bogiem. (I nie jest to monolog :)”;
- „moja modlitwa jest głównie modlitwą dziękczynną, potem prześlaniem, na końcu zaś prośbą o mądrość serca”;

²⁷⁶ Ze względu na specyfikę pytania, autor wyraża wdzięczność i wielki szacunek do osób, które niezależnie od prezentowanych poglądów, z życzliwością odpowiedzieli na to zagadnienie.

- „codziennie modlę się w następującej kolejności: by podziękować za to, co mam, o miłość w małżeństwie, żeby Pan Jezus z nami cały czas był, bo wiem, że bez niego możemy nie dać rady”²⁷⁷.

W projekcie badawczym uczestniczyły również osoby niewierzące. Zgodnie z ich światopoglądem i podejściem do zagadnień religijnych, udzieliły one zgodnej odpowiedzi, że doświadczenie modlitwy jest dla nich czymś obcym. Konsekwencją przyjętej postawy jest brak modlitwy w życiu osobistym. Wśród osób reprezentujących inny światopogląd, zaledwie jedna z nich zdecydowała się wypowiedzieć w tej sprawie:

- „Wiara, którą wyznaję, nie zakłada osobowego boga-decydenta, którego można o coś prosić. Jedyna rzecz, którą mógłbym określić modlitwą, to wyrażanie wdzięczności w codziennym obcowaniu ze światem”.

6.2 Częstotliwość i formy modlitwy małżeńskiej

Wymiar religijny stanowi pewną granicę poznawczą, której nie można w pełni zmierzyć i zważyć. Jego nadzwyczajny charakter sprawia, że nauka nie posiada odpowiednich kompetencji ani narzędzi, za pomocą których mogłaby w pełni zrozumieć ten fenomen. Dla osób wierzących religia jest czymś wyjątkowym i świętym, dla osób niewierzących – rzeczywistością, której nie mogą zrozumieć.

Modlitwa jest pewnego rodzaju dyspozycją, za pomocą której człowiek komunikuje się z Bogiem. Podobnie jak w spotkaniu z drugim człowiekiem, gdzie obowiązują pewne zasady dotyczące wzajemnej komunikacji, również w tej nadzwyczajnej przestrzeni występują pewne zachowania, podkreślające walor religijnego spotkania.

Modlitwa stanowi pewien akt religijny, w którym człowiek przeżywa swoje życie z Bogiem. Za pomocą słów czy gestów, osoba wierząca przekracza sferę *sacrum* aby w niej doświadczać obecności Boga. Zdrowa religijność nie jest formą ucieczki od świata, ale bodźcem do jego przemiany, pomocy innym ludziom i pracy

²⁷⁷W pracy zachowano oryginalną pisownię wypowiedzi respondentów.

nad samym sobą. Pomimo tego, że modlitwa stanowi ważny faktor w życiu osób wierzących, częstotliwość praktyk religijnych, wymaga wysiłku i nieustannej troski, aby mogła skutecznie przemieniać człowieka.

Zakładając, że uczestnicy projektu badawczego, decydują się na sakramentalne małżeństwo, są ludźmi wierzącymi, postanowiono zapytać ich o częstotliwość praktyk religijnych. Mając na uwadze różnorodność preferencji religijnych, reprezentowanych przez respondentów, wyznaczono kilka zakresów czasowych, za pomocą których można określić częstotliwość praktyk modlitewnych: codziennie, kilka razy w tygodniu, z racji większych świąt i uroczystości, rzadko, wcale się nie modłę. Zastosowane rozwiązanie umożliwiło badanym wskazanie odpowiedniej frekwencji, dotyczącej osobistych praktyk modlitewnych. Wyniki uzyskanych odpowiedzi zawiera tabela nr 33.

Tabela 33. Częstotliwość modlitwy

Kategoria	Udział w %	Liczba głosów
Codziennie	28,6	149
Kilka razy w tygodniu	28,5	148
Z racji większych świąt i uroczystości	13,3	69
Rzadko	25,2	131
Wcale się nie modłę	4,4	23

Na podstawie danych zawartych w tabeli nr 33 można wnioskować, że małżonkowie posiadają różną wrażliwość religijną. Znajduje to potwierdzenie w uzyskanych odpowiedziach. Wśród badanych osób znajdują się takie, które modlą się codziennie, inne – czasami, jest również pewna grupa respondentów praktykujących okazjonalnie – od wielkiego święta, lub rzadziej. W badanej populacji wyodrębnić można osoby, które nie prowadzą życia religijnego.

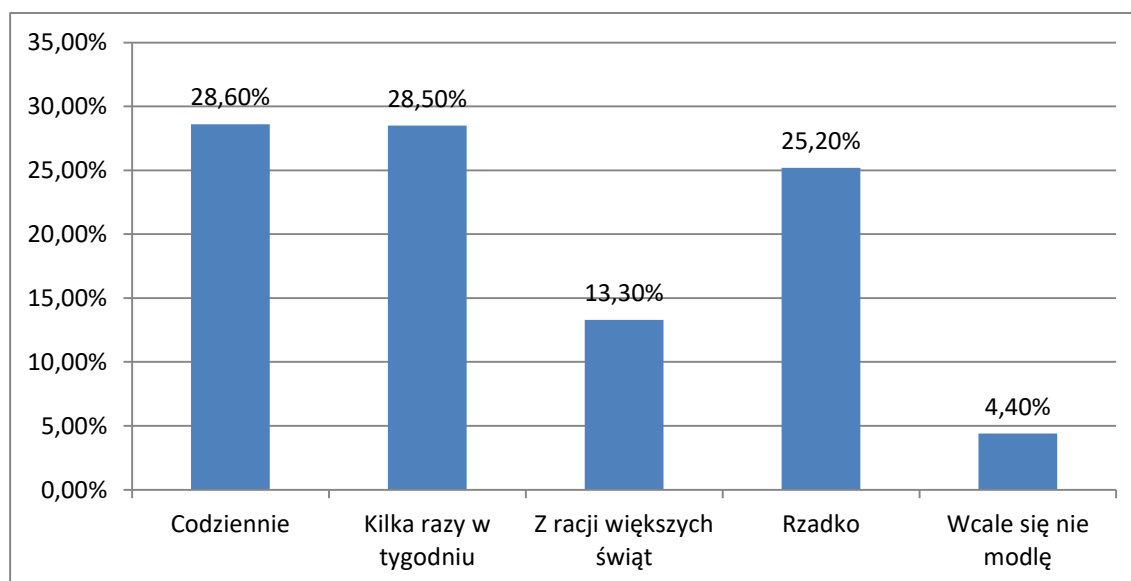
Wśród wszystkich respondentów największą grupę stanowią osoby, które modlą się codziennie (28,6%) lub kilka razy w tygodniu (28,5%). Uzyskane w tych kategoriach wyniki, posiadają zbliżony wskaźnik reprezentatywności. Z uwagi na deklarowaną częstotliwość praktyk religijnych, można domniemywać, że modlitwa tych osób ma charakter indywidualny i bardzo osobisty. Małżonkowie o tych preferencjach stanowią łącznie 57,1% badanej populacji.

Inne doświadczenie modlitwy występuje u respondentów, którzy modlą się z racji większych świąt lub uroczystości. Osoby takie stanowią 13,3% badanej populacji. Okazjonalność praktyk modlitewnych pozwala przypuszczać, że taka modlitwa ma charakter zewnętrzny i wynika raczej z uwarunkowań społeczno-kulturowych, aniżeli z wewnętrznego pragnienia, jakim jest rozmowa z Bogiem.

Spośród uczestników ankiety, prawie jedna czwarta badanych, wykazuje absencję w zakresie praktyk religijnych. Jeśli modlitwa pojawia się w życiu takich osób, to ma ona raczej epizodyczny charakter. Selektywne praktyki modlitewne występują u 25,2% badanej populacji.

Wśród osób uczestniczących w procesie badawczym, znajdują się osoby „poszukujące” oraz ateści. Niespełna 5% respondentów wskazało na kategorię, która wskazuje brak praktyk modlitewnych w życiu badanych. Graficzną prezentację uzyskanych odpowiedzi przedstawia wykres nr 23.

Wykres 23. Częstotliwość modlitwy badanych osób



Istnieje powszechne przekonanie, że to kobiety posiadają większą wrażliwość religijną niż mężczyźni. Analizując dynamikę praktyk modlitewnych podjęto próbę ujęcia tej zależności w odniesieniu do absolwentów katechez przedmażeńskich.

Wyniki, dotyczące zależności pomiędzy częstotliwością modlitwy a predyspozycjami warunkowanymi płcią respondentów, zawarto w tabeli nr 34.

Tabela 34. Frekwencja praktyki modlitwy w życiu mężczyzn i kobiet

Kategoria	Mężczyzna		Kobieta	
	Liczba głosów	Udział w %	Liczba głosów	Udział w %
Codziennie	59	24	90	32,8
Kilka razy w tygodniu	64	26	84	30,7
Z racji większych świąt i uroczystości	38	15,4	31	11,3
Rzadko	70	28,5	61	22,3
Wcale się nie modłę	15	6	61	22,3

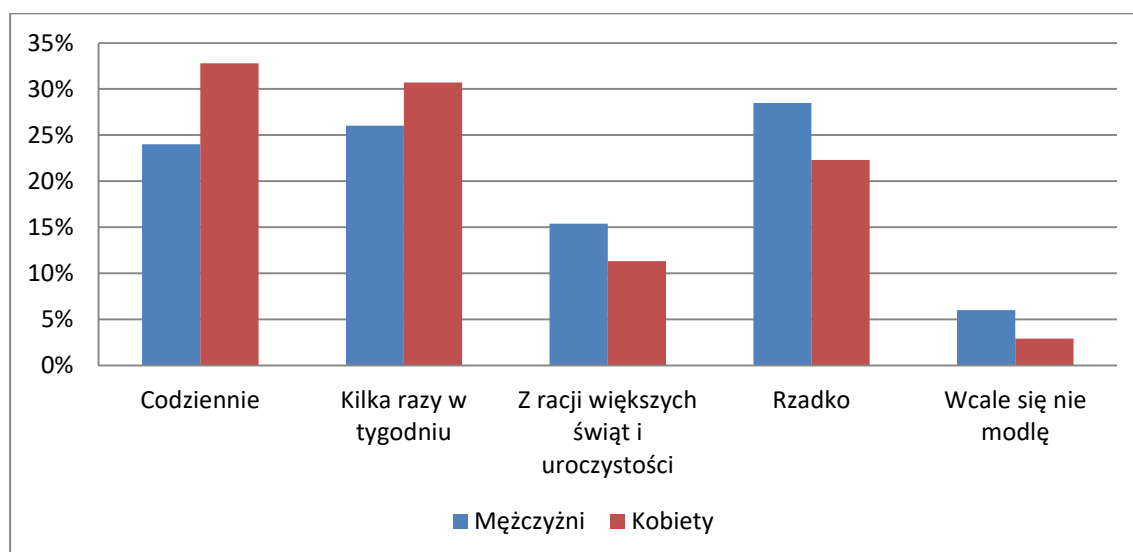
Na podstawie danych zawartych w tabeli nr 34 można dostrzec różnicę pomiędzy mężczyznami i kobietami, jakie występują w dynamice praktyk modlitewnych.

Kobiety uczestniczące w badaniu, wykazały większą wrażliwość religijną niż mężczyźni, co znajduje potwierdzenie w aspekcie codziennej modlitwy. Różnica statystyczna pomiędzy panami a paniami, wynosi w tym segmencie aż 8,2%. Również w odniesieniu do częstych modlitw, które mają miejsce kilka razy w tygodniu, wskaźnik praktyk religijnych u kobiet jest wyższy niż u mężczyzn (K=30,7%; M=26%). Różnica statystyczna pomiędzy badanymi grupami wynosi 4,7%.

Mężczyźni zachowują większy dystans do zachowań pobożnościowych niż kobiety. Na pytanie dotyczące częstotliwości praktyk religijnych, częściej wskazywali na ten obszar, w którym modlitwa związana jest z jakimś ważniejszym wydarzeniem lub uroczystością. W tym zakresie różnica statystyczna między badanymi grupami wynosi 4,1%. Również kategoria dotycząca epizodycznych aktów modlitewnych jest w większym stopniu reprezentowana przez panów. Kobiety rzadko praktykujące modlitwę reprezentowały 22,3% respondentek, a panowie – 28,5% respondentów.

Wśród osób, które nie podejmowały żadnych praktyk religijnych, reprezentacja mężczyzn była dwukrotnie większa niż kobiet (M=6%; K=2,9%). Graficzną analizę zależności, warunkowanych cechami psychofizycznymi, przybliży wykres nr 24.

Wykres 24. Częstotliwość praktyk modlitewnych w życiu kobiet i mężczyzn



Obraz domu rodzinnego stanowi istotny element biografii każdego człowieka. Jego symbolika nie ogranicza się do pierwszych kroków stawianych przez nieporadne dziecko, ale do całej gamy wspomnień, jakie nabyte w tamtym okresie, ukształtowały jego osobowość. Niezależnie od atmosfery panującej w rodzinie, doświadczenia z dzieciństwa wpływają w znacznej mierze na sposób przeżywania i rozumienia świata. Nawet, jeśli te wspomnienia nie determinują możliwości rozwojowych jednostki, stanowią ważny punkt odniesienia interpretacyjnego w życiu jednostki. Niektóre wzorce i normy postępowania zaobserwowane w środowisku rodzinnym, w sposób schematyczny, mogą być powielane w dorosłości.

Rodzice są najważniejszymi osobami w życiu dziecka. Ich wzajemna miłość i troska, tworzą optymalne środowisko wychowawcze. Dzieci doświadczające akceptacji ze strony rodziców, posiadają wrodzoną zdolność obserwowania i naśladowania zachowań, najważniejszych dla nich osób. Nieporadne próby podejmowane w tym względzie są wyrazem tego, że dzieci chcą stawać się kimś takim, jak ich rodzice. Postawy dorosłych, również te o charakterze religijnym, są obiektem uwagi i pytań, stawianych przez dzieci. Świat religijny może fascynować i sprawiać, że dzieci zaczynają odkrywać inny wymiar życia, którego substytutem jest niebo. Za pomocą prostych form w postaci złożonych rąk, czy całowania świętego obrazka, zanoszą swoje modlitwy do „Bozi”. W ten sposób w świadomości dziecka pojawia się „ktoś”, kto jest ważny dla rodziców, a jest nim Pan Bóg.

Doświadczenie modlitwy rodzinnej ma wielką wartość w kształtowaniu wrażliwości religijnej. Odmawianie wspólnego pacierza czy też celebrowanie innych praktyk pobożnościowych z najbliższymi (np. rodzice, dziadkowie), pogłębiają świadomość bliskości Boga, który opiekuje się człowiekiem i jest Przyjacielem domu. W sytuacji, kiedy nie ma takich praktyk w domu rodzinnym, miejscem działania Boga – w mentalności dziecka – będzie budynek kościoła.

Małżonków zapytano o to, czy w ich domach rodzinnych była praktykowana wspólna modlitwa. Pytanie to jest zasadne, albowiem wspomnienia i praktyki pobożnościowe z tamtego okresu, mogą mieć istotny wpływ na sposób przeżywania religijności w życiu dorosłym. Informacje uzyskane w tym obszarze umożliwiają częściowe poznanie klimatu panującego w domach pochodzenia i poszerzają rozumienie ukształtowanych w czasie preferencji religijnych.

W odniesieniu do sakramentu małżeństwa aspekt ten nabiera szczególnego znaczenia. Małżonkowie pragnący przeżywać swój związek sakramentalny w aspekcie wiary, powinni nie tylko wiedzieć o wzajemnych uwarunkowaniach i przekonaniach religijnych, ale przy zachowaniu delikatności i wzajemnego zrozumienia, budować duchowość swojego związku. Pomocne w tym względzie są wspólne rozmowy o nabytych doświadczeniach religijnych, wspólne celebracje liturgiczne oraz modlitwa małżeńska. Odpowiedzi respondentów dotyczące modlitwy w domach rodzinnych, zostały przedstawione w tabeli nr 35.

Tabela 35. Praktyka modlitwy w domu rodzinnym

Kategorie	Udział w %	Liczba głosów
Tak, bardzo często	16	83
Tak, ale bardzo rzadko	26	135
Nie było takiej praktyki	32	168
Nie pamiętam	8	40
Rodzice przypominali o modlitwie, ale nie modlili się ze mną	18	94

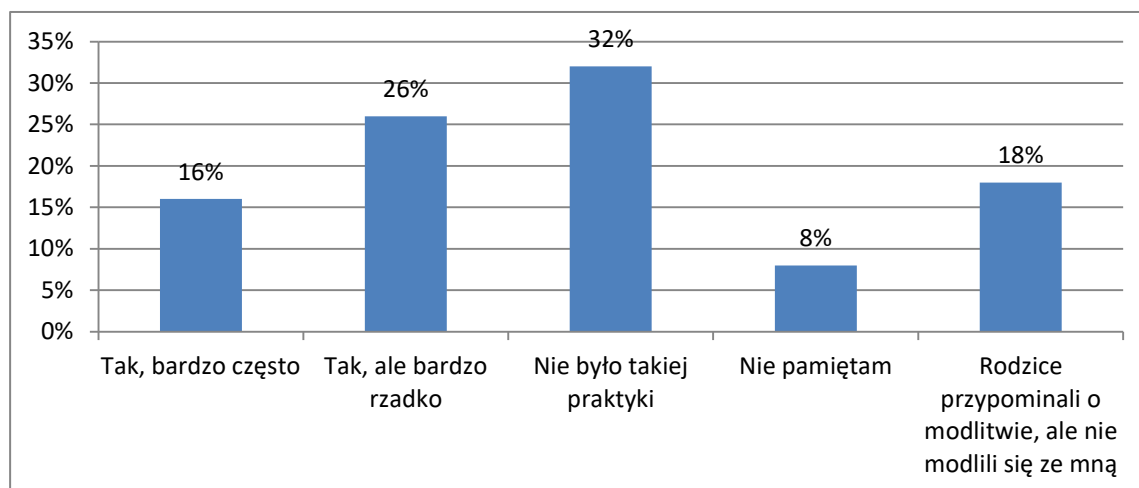
Z danych zawartych w tabeli nr 35 wynika, że dla wielu badanych modlitwa rodzinna nie stanowiła powszechnej praktyki w domu pochodzenia. Zaledwie 42% respondentów przyznało, że mają doświadczenie wspólnych modlitw, z czego 16%

potwierdziło, że modlitwa była praktykowana często, a 26% badanych wskazało, że była czymś rzadkim w ich domu.

W wielu domach pojawiał się temat modlitwy, a nawet dorośli przypominali o niej, jednakże rodzice nie praktykowali jej ze swoimi dziećmi. Aż 18% badanych pochodzi z domów, w których modlitwa miała prywatny charakter. Prawie jedna trzecia respondentów pochodzi ze środowisk, w których nie było modlitwy rodzinnej. Osoby te stanowią aż 32% badanej populacji.

Wśród badanych były także osoby, które nie pamiętają sytuacji dotyczących wspólnych praktyk religijnych. Reprezentują one 8% badanej społeczności. Można domniemywać, że brak takich wspomnień potwierdza nieobecność praktyk religijnych w domu pochodzenia. Graficzną prezentację wyników przybliży wykres nr 25.

Wykres 25. Modlitwa w domu pochodzenia



Posiadając obraz domu rodzinnego i praktyk modlitewnych, jakie miały w nim miejsce, postanowiono zbadać zależności, w jakim zakresie doświadczenie religijne z dzieciństwa wpływa na reprezentowany światopogląd religijny w życiu dorosłym. Szczegółowe wyniki, dotyczące powiązań czynników religijnych, zawiera tabela nr 36.

Tabela 36. Modlitwa w domu rodzinnym a preferencje religijne

Kategoria	Tak, bardzo często		Tak, ale bardzo rzadko		Nie było takiej praktyki		Nie pamiętam		Rodzice przypominali o modlitwie, ale nie modlili się ze mną	
	Liczba głosów	Udział w %	Liczba głosów	Udział w %	Liczba głosów	Udział w %	Liczba głosów	Udział w %	Liczba głosów	Udział w %
Osoba głęboko wierząca	20	40,8	13	26,5	6	12,2	2	4	8	16,3
Osoba wierząca	55	15,4	107	29,9	103	28,8	22	6,1	71	19,8
Osoba słabo wierząca	4	5,3	6	8	42	56	9	12	14	18,7
Osoba niewierząca	0	0	1	12,5	5	62,5	2	25	0	0
Osoba poszukująca	4	13,3	4	13,3	12	40	5	16,7	1	3,3

W gronie respondentów, deklarujących się jako osoby głęboko wierzące, 67% spośród nich otrzymało w domu rodzinnym wychowanie religijne. W badanej grupie 40,8% doświadczało wspólnej modlitwy z rodzicami (bądź rodzicem) bardzo często, a 26,5% zadeklarowało obecność wspólnej modlitwy, która występowała w rzadszych sekwencjach czasowych. Wśród 12,2 % osób świadomie przeżywających swoją wiarę przyznało, że w domu rodzinnym nie było praktyki wspólnej modlitwy. Osoby, które otrzymywały ustny przekaz ze strony rodziców, dotyczący powinności modlitwy, reprezentują 16,3% społeczności, która świadomie przeżywa swoją religijność.

Wśród badanej populacji największą grupę reprezentują osoby określające się jako wierzące. Stanowią one 68,9 % całej społeczności. Z danych zawartych w tabeli nr 36 wynika, że 15,4% badanych potwierdza obecność modlitwy w domu rodzinnym, natomiast kolejne 29,9% przyznaje, że praktyki religijne miały miejsce, ale ich częstotliwość była mniejsza niż w poprzedniej grupie. Z badanego zakresu 28,8% osób reprezentuje środowisko rodzinne, w którym nie praktykowano wspól-

nej modlitwy, a co piąta (19,8%) osoba wspomina, że rodzice przypominali im o modlitwie, ale nie celebrowali jej z dziećmi.

Preferencje osób słabo wierzących zostały w dużej mierze ukształtowane na podstawie atmosfery religijnej panującej w domu rodzinnym. Ponad połowa z nich (56%) przyznaje, że rodzice nie przywiązywali wagi do praktyk religijnych i dlatego modlitwa była czymś obcym w dynamice życia rodzinnego. Co piąta osoba z tej grupy (18,7%) pamięta o tym, że rodzice przypominali o ważności modlitwy, ale jej brak w życiu dorosłych, nie zachęcał do jej głębokiego przeżywania. W grupie badanych, zaledwie 5,3% respondentów przyznaje, że w domu rodzinnym była częsta modlitwa wspólna, a kolejne 8% pamięta, że takie praktyki miały miejsce w rodzinie pochodzenia.

Osoby niewierzące i poszukujące, stanowią zaledwie 7,3% badanej populacji. Niewielka liczba osób, o tych specyficznych preferencjach sprawia, że próba szerszej interpretacji tej grupy jest bardzo trudna i raczej niewłaściwa, ze względu na szereg indywidualnych przypadków. W oparciu o dane zawarte w tabeli nr 36 można jednak zauważyć, że wśród tych osób, najwyższy wskaźnik odnotowano w kategorii wskazującej brak modlitwy w domu pochodzenia. W przypadku osób niewierzących zjawisko to obejmuje 62,5% respondentów, a w przypadku religijnie poszukujących 40% badanych.

6.3 Małżeńsko-rodzinna modlitwa u podstaw „Kościoła domowego”

Wspólnota małżeńska przeżywana w wymiarze sakramentalnym powoduje, że związek ten budowany jest na fundamencie religijnym. Małżonkowie otrzymują dodatkowe możliwości, które uzdalniają do tego, aby w innej perspektywie przeżywali swoją miłość. Na bazie naturalnego związku mężczyzny i kobiety powstaje nowa rzeczywistość, która otrzymuje specjalną podmiotowość we wspólnocie wierzących, stając się Kościołem domowym. Sakrament, to nie tyle jednorazowy akt religijny, na mocy którego powstaje wspólnota życia, rozumiana jako ślub kościelny, ale to każde działanie małżonków ukierunkowane na budowanie jedności ze sobą i z Bogiem. Ta szersza perspektywa rozumienia sakramentu sprawia,

że wiele zwykłych spraw, o charakterze powinnościowym, nabiera innego znaczenia i głębi.

Skuteczność sakramentu wymaga stałej współpracy małżonków z łaską Bożą, której celem jest wzajemne uświęcenie. Naturalnym miejscem przeżywania sakramentu jest przestrzeń życia rodzinnego, obejmująca w szczególności te akty i działania, które budują komunie małżeńską. Ważnym czynnikiem umacniającym związek sakramentalny jest wspólna modlitwa małżonków. Doświadczenie religijne w tej materii kształtuje poczucie zaufania do Boga, który czuwa nad małżonkami i wspiera ich w różnorodnych sytuacjach życiowych.

Działanie Kościoła ma na celu wspieranie osób żyjących w sakramentalnym związku małżeńskim. W związku z tym podejmuje przedsięwzięcia duszpasterskie, mające pomóc im w odkryciu skarbu, jakim jest wspólna modlitwa małżeńska. Pomimo piękna i wielkich dobrodziejstw, jakimi Bóg pragnie obdarzać małżonków w ich wspólnym życiu, realizacja tego postulatu nie jest czymś prostym.

Każdy człowiek posiada inną wrażliwość religijną oraz wynikającą z tego doświadczenie życia modlitwy. Wielu małżonków obawiając się, że inicjatywa wspólnej, małżeńskiej modlitwy spotka się z niezrozumieniem, rozmawia z Bogiem osobno, ograniczając rozwój związku w tej materii. Natura modlitwy zakłada pewną intymność, jednakże w przypadku małżonków sfera religijna przeżywana razem, może jeszcze owocniej zbliżać małżonków do siebie i do Boga.

Uwzględniając indywidualne preferencje religijne małżonków, jak również wspólnie przeżywane doświadczenia religijne występujące w procesie budowania związku w wymiarze sakramentalnym, zapytano respondentów o to, jak wygląda ich wspólna modlitwa. Osoby ankietowane mogły udzielić odpowiedzi za pomocą jednej z czterech kategorii: modlimy się razem jako małżonkowie; wspólnie uczestniczymy w niedzielnej Mszy św., modlitwa jest dla nas ważna, ale każdy modli się osobo; nie rozmawiamy o religii, jest to prywatna sprawa każdego z nas. Uzyskane odpowiedzi respondentów zostały zawarte w tabeli nr 37.

Tabela 37. Modlitwa małżeńska

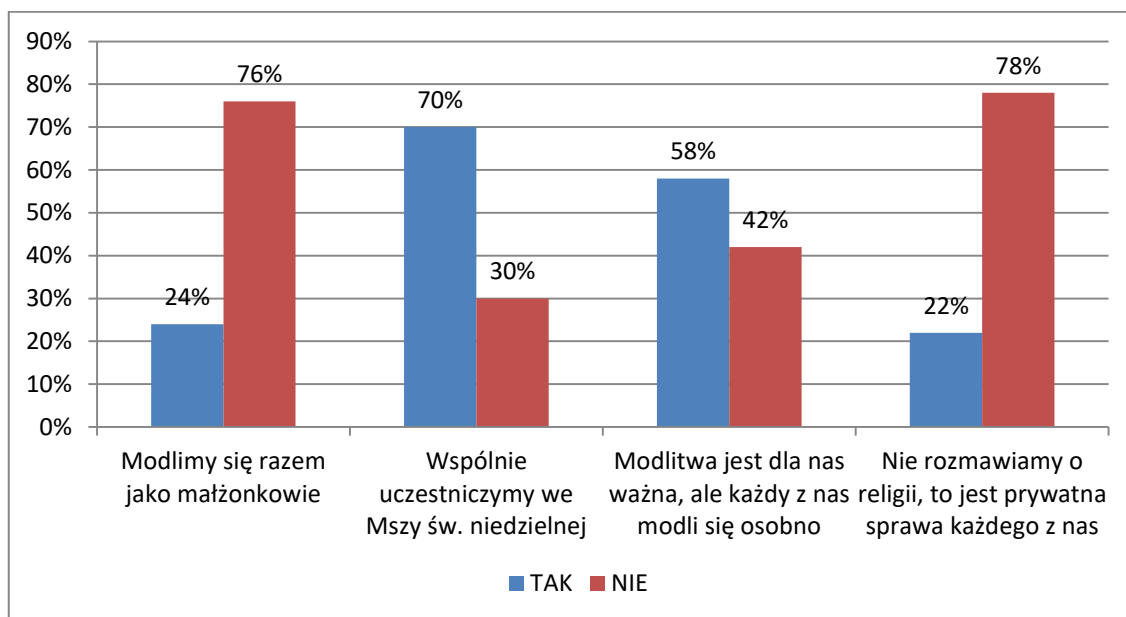
Kategorie	Tak	Udział w %	Nie	Udział w %
Modlimy się razem, jako małżonkowie	125	24	395	76
Wspólnie uczestniczymy we Mszy św. niedzielnej	364	70	156	30
Modlitwa jest dla nas ważna, ale każdy z nas modli się osobno	301	58	219	42
Nie rozmawiamy o religii, to jest prywatna sprawa każdego z nas	116	22	404	78

Z danych zawartych w tabeli nr 37 wynika, że najczęstszą deklarowaną formą wspólnej modlitwy był udział w niedzielnej Mszy św. Praktyka ta została wskazana przez 70% respondentów. Należy pamiętać, że motywy uczestnictwa w Eucharystii nie muszą odzwierciedlać prawdziwych postaw pobożnościowych, ale mogą być uwarunkowane innymi czynnikami. Dla katolików, udział w niedzielnej Mszy św., ma charakter obowiązkowy, a nauczanie doktrynalne Kościoła podkreśla, że bezpodstawną absencją w tej materii posiada rangę grzechu ciężkiego.

Większość małżonków wyrażała pogląd, że modlitwa jest ważnym elementem ich życia osobistego, ale deklaracja ta nie znajduje przełożenia na praktykę wspólnej modlitwy małżeńskiej. Brak transparentności w tej dziedzinie dotyczył 58% badanych osób. Sytuacja ta wskazuje, że w tych związkach modlitwa ma charakter indywidualny, a małżonkowie nie potrafią modlić się razem.

Małżonkowie modlący się wspólnie stanowili tylko 24% badanej populacji. Analiza danych wskazuje, że zdecydowana większość respondentów nie potrafi tworzyć wspólnoty modlitewnej ze swoim współmałżonkiem. Otrzymany wynik potwierdza wprawdzie, że realizacja tego postulatu, jako jednego ze sposobów przeżywania sakramentu małżeństwa jest możliwa, jednakże w przypadku pozostałych małżeństw, wskazuje na trudności jego realizacji. Niewątpliwie sytuacja ta stanowi duże wyznanie dla całego duszpasterstwa rodzin, jak również dla małżonków, pragnących głębiej przeżywać swoją wspólnotę małżeńską w relacji z Panem Bogiem. Graficzną prezentację wyników zawiera wykres nr 26.

Wykres 26. Modlitwa w życiu małżonków



Udział w kursie przedmałżeńskim jest jednym z formalnych wymogów stawianych kandydatom do sakramentu małżeństwa. Uwaga, z jaką Kościół podchodzi do formacji nupturientów, wynika przede wszystkim z troski o przyszłe dobro małżonków. W czasie całego procesu przygotowawczego osoby zainteresowane mają możliwość pogłębienia swojej wiedzy na temat chrześcijańskiego małżeństwa oraz poznania fundamentalnych zasad dotyczących życia rodzinnego. Sygnalizowane zagadnienia mają być pomocą dla narzeczonych do owocnego przeżywania sakramentu małżeństwa, którym w niedalekiej przyszłości pragną się obdarzyć.

Tradycyjna forma kursów przedmałżeńskich zakłada, że cenne rady i sugestie udzielane przez prowadzących, staną się pomocne dla nupturientów, w budowaniu sakramentalnego związku małżeńskiego. Pewnym mankamentem takich programów przygotowawczych jest to, że uczestnicy kursów przedmałżeńskich przyjmują pasywną postawę wobec poruszanych zagadnień. Kursy powinny inicjować uczestników do twórczego przeżywania swojego narzeczeństwa, dzięki czemu mogliby lepiej przygotować się do podjęcia nowych ról w życiu społecznym i religijnym. Należy również zastanowić się nad jakością i formą prezentowanych treści. Poruszane zagadnienia mają często charakter teoretyczny. Nawet, jeśli cenne wskazania specjalistów mają znaczenie dydaktyczne, istnieje duże prawdopodobieństwo, że zostaną one szybko zapomniane przez narzeczonych, emocjonalnie skoncentro-

wanych na logistycznych wyzwaniach, dotyczących organizacji uroczystości ślubnej.

Katechezy przedmałżeńskie, będące przedmiotem niniejszego opracowania, przeżywane są w nieco innym wymiarze, mając przede wszystkim charakter ewangelizacyjny. Najważniejszym celem programu przygotowawczego dla narzeczonych, jest stworzenie pewnej dyspozycji wśród uczestników, aby mogli stanąć w obecności Chrystusa i powierzyć Jemu swoje narzeczeństwo.

Zwieńczeniem katechez jest uroczysta celebrowanie Mszy św. w intencji nupturientów. Obejmuje ona pewne znaki i gesty, które umożliwiają narzeczonym odkrycie piękna Eucharystii oraz doświadczenia wspólnej modlitwy za siebie. Nawet, jeśli kandydaci do ślubu nie mogą w tym czasie przystąpić do Komunii św. –z racji występujących przeszkód natury moralnej, to sam fakt przeżycia tej liturgii jest ważnym wydarzeniem religijnym.

Absolwentów kursu przedmałżeńskiego zapytano o to, jak po latach wspominają Mszę świętą sprawowaną podczas katechez oraz czy modlitwa narzeczeńska wpłynęła na ich dalsze życie religijne. Odpowiedzi na pytanie, dotyczące tamtych doświadczeń religijnych, zawiera tabela nr 38.

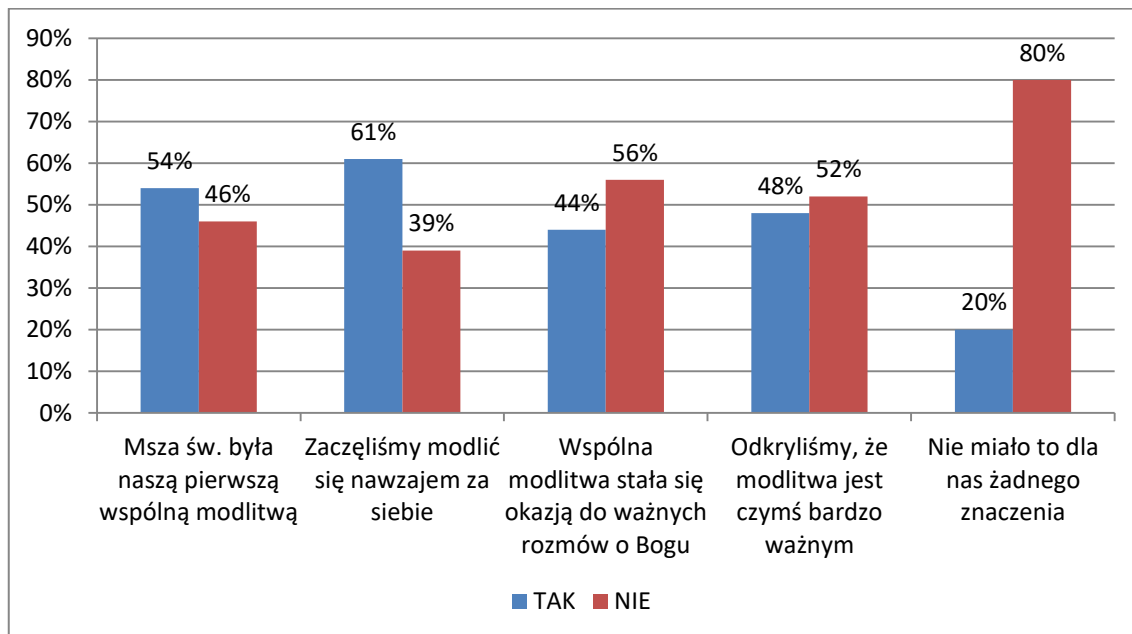
Tabela 38. Celebrowanie Eucharystii dla narzeczonych

Kategorie	Tak		Nie	
	Liczba głosów	Udział w %	Liczba głosów	Udział w %
Msza św. była naszą pierwszą wspólną modlitwą	282	54	238	46
Zaczęliśmy modlić się nawzajem za siebie	318	61	202	39
Wspólna modlitwa stała się okazją do ważnych rozmów o Bogu	227	44	293	56
Odkryliśmy, że modlitwa jest czymś bardzo ważnym	248	48	272	52
Nie miało to dla nas żadnego znaczenia	105	20	415	80

Z danych zawartych w tabeli nr 38 wynika, że respondenci posiadają pozytywne doświadczenia religijne, wynikające z uczestnictwa w katechezach przedmałżeńskich. Koncentrując się na wymiarze celebrowania liturgicznego,

większość badanych potwierdziła rangę tamtych wydarzeń dla ich związku. Graficzną prezentację otrzymanych odpowiedzi przedstawia wykres nr 27.

Wykres 27. Doświadczenie modlitwy w trakcie katechez przedmałżeńskich



W czasie prowadzonych katechez nupturienicy uczestniczyli w specjalnie przygotowanej dla nich Mszy św. Ponad połowa badanych (54%) przyznała, że tamta celebracja była dla nich pierwszą wspólną modlitwą, w której oboje uczestniczyli. Na podstawie odpowiedzi respondentów, nie można jednak w żaden sposób zakładać, że narzeczeni nie uczęszczali wcześniej w niedzielnej liturgii Kościoła katolickiego. Udzielona przez nich odpowiedź, wskazuje raczej na fakt, że wspólnie i świadomie przeżyta Eucharystia stała się jedynym w swoim rodzaju doświadczeniem modlitewnym, które zmieniło ich sposób rozumienia Mszy św. W tej optyce należy odczytywać pozytywne odpowiedzi uzyskane od małżonków.

Zasadność takiej interpretacji potwierdza kolejna z prezentowanych kategorii. Autentyczne doświadczenie wspólnej modlitwy sprawiło, że zdecydowana większość nupturientów zaczęła modlić się za swój związek. Skala tego zjawiska objęła 61% osób uczestniczących w katechezach przedmałżeńskich.

Prawie połowa respondentów przyznała, że modlitwy, w których mogli uczestniczyć, stały się impulsem do poważnych rozmów na tematy religijne. Aż 44% badanych jest przekonanych o tym, że przeżycia religijne, których razem

doświadczyli, zainspirowały ich do dalszej refleksji nad obecnością Boga w ich związku.

Wśród respondentów znajdowały się osoby o różnej wrażliwości i doświadczeniu religijnym, co znajdowało przełożenie na sposób uczestnictwa w całym programie przygotowawczym. Również w tej wyjątkowej przestrzeni, jaką jest modlitwa, osobiste predyspozycje odgrywały ważną rolę. Pomimo różnic dotyczących osobistego doświadczenia Boga, aż 48% badanych wskazało, że uczestnictwo w kursie przedmałżeńskim pomogło im w jakiś sposób odkryć wartość modlitwy, która stała się dla nich czymś bardzo ważnym.

Ostatnia kategoria, umożliwiająca analizę badanego zjawiska, została sformułowana w taki sposób, aby poprzez zabieg podwójnej negacji umożliwić respondentom ponowne zastanowienie się nad przeżyciami religijnymi, w których uczestniczyli podczas katechez przedmałżeńskich. Otrzymane wyniki napawają wielkim optymizmem i nadzieją. Spośród wszystkich uczestników aż 80 % potwierdziło, że czas katechez, a szczególnie wspólne doświadczenie modlitwy narzeczeńskiej, stał się ważnym przeżyciem, które pielęgnowane i rozwijane może stanowić fundament modlitwy małżeńskiej.

6.4 Wnioski i postulaty

Przedmiotem niniejszego rozdziału były wybrane aspekty modlitwy małżeńskiej. Jego celem była analiza uzyskanego materiału empirycznego, niezbędnego do weryfikacji jednej z hipotez, która została sformułowana na początku procesu badawczego.

Hipoteza IV dotyczyła obszaru modlitwy i opierała się na założeniu, że młoda wspólnota małżeńska, troszcząc się o swoją wiarę, oddaje się modlitwie. Oznacza to, że małżonkowie modlą się za siebie nawzajem, a przede wszystkim dostrzegają nieocenioną wartość w modlitwie wspólnej.

Zakres badawczy obejmował następujące zagadnienia: intencjonalność modlitwy osobistej, częstotliwość praktyk religijnych, modelowe wzorce modlitew-

ne rodziny pokoleniowej, modlitewny wymiar sakramentu małżeństwa, doświadczenie modlitwy narzeczeńskiej.

Praktyki modlitewne mogą przybierać różnorodne formy w zależności od motywów i okoliczności, jakie występują w życiu wierzących. Ich treść sprawia, że może mieć ona charakter dziękczynny, błagalny, ekspiacyjny czy dialogiczny. Osobisty wymiar modlitwy zależy w dużym stopniu od ukształtowanej religijności, osobistego doświadczenia Boga oraz aktualnej sytuacji życiowej.

Charakter modlitwy stwarza pewną wewnętrzną dyspozycję poznawczą, za pomocą której możliwy jest wgląd w zakres spraw lub osób, polecanych Bożej opiece. Osoby głęboko wierzące nie traktują modlitwy w kategoriach obowiązku religijnego, ale raczej przywileju, dzięki któremu dokonuje się żywe i autentyczne spotkanie ze Stwórcą. W perspektywie wiary, intencje przedstawiane Bogu nabierają szczególnego znaczenia i stanowią ważny element życia religijnego.

W tym kontekście wyniki badań stają się swoistym świadectwem autentycznej miłości przeżywanej przez małżonków w wymiarze religijnym. Wśród różnych spraw polecanych Panu Bogu, prawie połowa respondentów wskazała, że najczęściej modli się za swoją rodzinę. Pamiętając, że wszystkie sprawy przedstawiane Bogu mają rangę „spraw ważnych”, praktyka zawierzenia najważniejszych osób Stwórcy, potwierdza doniosłość i znaczenie modlitwy w budowaniu wspólnoty małżeńskiej.

Zmiany zachodzące w organizacji życia społecznego i rodzinnego wpływają na jakość więzi społecznych. Współczesny model życia, w którym dominuje chaos informacyjny, powierzchowna komunikacja oraz notoryczny brak czasu, zostaje zaburzona harmonia i klimat spotkania z najbliższymi. Sygnalizowane trudności, dotyczące budowania relacji interpersonalnych, mają również odniesienie do sfery religijnej. Modlitwa, przeżywana jako autentyczne spotkanie z Bogiem, wymaga pewnego zaangażowania ze strony człowieka, aby stworzyć dyspozycję do wspólnego dialogu.

Analiza przeprowadzonych badań wskazuje, że większość badanych (57%), poważnie podchodzi do spraw wiary, czego potwierdzeniem jest względnie stała praktyka modlitwy. Wśród tej grupy połowa respondentów modli się codziennie,

a pozostała kilka razy w tygodniu. Jedna trzecia całej badanej populacji rozmawia z Bogiem sporadycznie – okazjonalnie lub bardzo rzadko.

Osoby, uczestniczące w projekcie badawczym, reprezentują różne zwyczaje i praktyki pobożnościowe, warunkowane lokalnymi tradycjami, które miały miejsce w domach pochodzenia. Większość respondentów (60%) potwierdziło, że rodzice przypominali im o modlitwie, ale jej wspólne celebrowanie miało miejsce w nielicznych przypadkach. Spośród badanych osób, aż jedna trzecia przyznała, że w ich domu rodzinnym nie było wspólnej modlitwy i dlatego nie posiadają żadnych wspomnień ani wzorców dotyczących tej materii.

Zawarcie małżeństwa generuje szereg zmian o charakterze indywidualnym i społecznym. Nowe okoliczności sprawiają, że młodzi małżonkowie muszą przebudować wiele postaw, które dotychczas były prywatną domeną każdej ze stron. Wspólne życie wymaga przepracowania wielu kwestii dotyczących m.in. wypoczynku, prowadzenia domu, budżetu, pielęgnowania relacji rodzinnych. Specyficzną sferą, wymagającą współpracy, jest aspekt religijny.

W odróżnieniu od obszarów dotyczących materialnego wymiaru życia, wymuszających logistyczną współpracę małżeńską, ta przestrzeń dotyczy innej rzeczywistości i wymaga osobnego podejścia. Różnice światopoglądowe w zakresie wiary oraz indywidualne doświadczenie religijne małżonków, mogą prowadzić do wielu napięć i nieporozumień, przeszkadzających w skutecznym przeżywaniu sakramentu małżeństwa. Proces budowania wspólnej tożsamości i tradycji religijnych wymaga wzajemnego szacunku i postawy otwartości na złożone zagadnienia wiary. Realizacja tego postulatu wymaga czasu i jest dużym wyzwaniem dla osób wychowanych w różnych tradycjach religijnych. Umiejętna współpraca z łaską sakramentalną stwarza perspektywę wzajemnego porozumienia. Jest również szansą na pogłębienie więzi z Bogiem oraz wypracowanie wspólnych praktyk modlitewnych.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na szczególny etap poprzedzający zawarcie małżeństwa, jakim jest narzeczeństwo. Okres ten, dedykowany wzajemnemu poznawaniu i pogłębianiu więzi osobowych, powinien być okazją do przemodelowania postaw, dotyczących spraw religijnych. Fascynacja i otwartość na świat

wartości drugiej osoby zawiera potencjał do ich wzajemnego odkrywania i przeżywania również w tej dziedzinie.

Uzyskane wyniki badawcze prowadzą do wniosku, że praktyki pobożnościowe są traktowane przez narzeczonych w sposób marginalny. Może to wynikać z liberalnych wzorców kulturowych, osobistych poszukiwań egzystencjalnych czy też sytuacji życia w grzechu, który osłabia wrażliwość religijną. Występujące okoliczności przyczyniają się do tego, że dziedzina wiary i moralności traktowane są przez małżonków jako rzeczywistość prywatna i subiektywnie osobista. Bierna postawa wobec tych zagadnień, utrudnia proces przeżywania związku małżeńskiego w wymiarze sakramentalnym.

Niepokój może budzić fakt, że osoby o jasno sprecyzowanych preferencjach religijnych, nie potrafiły w autentyczny sposób przeżywać swojej wiary, dzieląc się jej bogactwem z ukochaną osobą. Analiza otrzymanych danych wykazała, że udział w nabożeństwach miał charakter tradycyjny i pozbawiony był wspólnotowego wymiaru wiary.

Autentyczne doświadczenie spotkania z Bogiem wyzwala człowieka z błędnych wyobrażeń dotyczących Stwórcy i Kościoła, prowadząc do zmiany własnego życia. Owocem tego procesu jest to, że wiara przestaje być traktowana w kategoriach schematów, rytów i dogmatów, stając się czymś pięknym i fascynującym. Łaska Boża przemienia serce człowieka i uzdalnia go do realizacji niezwykłych zadań.

Być może w tym należy upatrywać fenomen katechez przedmałżeńskich, które miały na celu doprowadzić narzeczonych do spotkania z Chrystusem. Znamiennym owocem tych katechez jest fakt, że część zakochanych (61%) odkryło wartość modlitwy i podjęło jej kontynuację w swoim narzeczeństwie i następnie we wczesnym małżeństwie.

Przygotowanie kandydatów do sakramentu małżeństwa koncentruje się przeważnie na przekazie tylko wybranych aspektów teologii rodzinnej. Uzyskane wyniki badań suponują, aby w większym stopniu skoncentrować się na zagadnieniach dotyczących życia religijnego, ze szczególnym uwzględnieniem roli modlitwy. Poza teoretycznymi rozważaniami, stanowiącymi ważny element programów przygotowawczych, należałoby wprowadzić zajęcia o charakterze warsztatowo-przeżyciowym. Ich celem byłoby wprowadzenie narzeczonych w doświadczenie

wspólnej modlitwy. Rozwiązanie to mogłoby ukierunkować nupturientów do owocnego przeżywania narzeczeństwa w wymiarze religijnym. Narzeczeństwo trzeba przeżyć i przemodlić. Wspólna modlitwa narzeczeńska uzdalnia do przyjęcia drugiej osoby jako daru oraz kształtuje wzajemną odpowiedzialność za siebie przed Panem Bogiem.

Realizacja tego postulatu miała miejsce w ramach katechez przedmażeńskich, prowadzonych pod auspicjami braci kapucynów. Ewangelizacyjny charakter programu sprawiał, że uczestnicy stopniowo odkrywali wartość modlitwy oraz mieli możliwość jej doświadczenia. Poszczególne bloki programowe rozpoczynały się i kończyły prostą modlitwą opartą na formułach katechizmowych.

W ramach kursu przedmańskiego małżonkowie spotykali się z innymi małżeństwami należącymi do wspólnot religijnych Kościoła katolickiego. Zaproszeni goście dzielili się posiadanym doświadczeniem rodzinnym, dając również świadectwo swojej wiary i modlitwy małżeńskiej. Każde spotkanie kończyło się krótką modlitwą spontaniczną, prowadzoną przez sakramentalne małżeństwa. W tym miejscu uczestnicy zapraszani byli do aktywnego włączania się w prowadzoną modlitwę, mającą spontaniczny charakter.

Najważniejszym wydarzeniem modlitewnym była celebracja Mszy św. W tym celu zachęcano wcześniej narzeczonych do przystąpienia do sakramentu spowiedzi, aby mogli w pełni uczestniczyć w przygotowanej liturgii. W trakcie jej sprawowania narzeczeni otrzymywali stosowne wprowadzenia, co sprawiało, że przeżywana Msza św. stała się dla nich bardziej zrozumiała. Pewne znaki ekspozowane w czasie Eucharystii sprawiły, że jej celebracja nabierała szczególnego znaczenia w życiu uczestników.

Z przeprowadzonych badań wynika, że treści religijne poruszane w ramach przygotowania przedślubnego, były pomocne w przełamaniu oporów do podjęcia rozmów na tematy religijne. Większość respondentów (56%) przyznała, że wspólne doświadczenie modlitwy narzeczeńskiej w trakcie katechez przedmażeńskich, było pozytywnym impulsem do twórczych przemyśleń i poszukiwań w tej materii. Większość respondentów (54%) wskazała, że celebracja specjalnej Mszy św. dla narzeczonych była ich pierwszą uroczystą liturgią, w której uczestniczyli jako para.

Analiza materiału empirycznego dotycząca sposobu przeżywania modlitwy przez małżonków wykazała, że młode wspólnoty małżeńskie, troszcząc się o swoją wiarę, oddają się modlitwie. Małżonkowie modlą się za siebie wzajemnie i również dostrzegają nieocenioną wartość w modlitwie wspólnej.

Podsumowując należy stwierdzić, że wyniki uzyskane w procesie badawczym potwierdzają przyjętą wcześniej hipotezę badawczą.

Współczesny styl życia sprawia, że ludzie żyją w nieustannym pośpiechu i na nic nie mają czasu. Można domniemywać, że brak ten dotyczy nie tylko wzajemnej komunikacji międzyludzkiej, ale również dotyka wspólnej modlitwy. Pozytywne doświadczenie modlitwy, o którym wspominali badani małżonkowie jest wielkim skarbem, który trzeba ciągle podtrzymywać. Trzeba im ciągle uświadamiać, że to na nich ciąży obowiązek jej pielęgnowania. Młode małżeństwa należy zachęcać do odkrywania prostych form modlitwy, którym będą wierni przez długi czas wspólnego życia.

Pomimo pewnych trudności, jakich doświadczają małżeństwa w zakresie wspólnych praktyk religijnych, należy rozwijać inicjatywy duszpasterskie, które niwelują ograniczenia, występujące w tej materii. W przestrzeni religijnej małżonkowie potrzebują ze strony Kościoła stałego towarzyszenia oraz inspiracji do twórczego przeżywania przyjętego przez nich sakramentu.

Wspólna modlitwa działa integrująco i wpływa na umacnianie wzajemnych więzi małżeńskich. Z tego względu wspieranie małżonków w odkrywaniu i celebrowaniu modlitwy małżeńskiej jest jednym z ważniejszych wyzwań pastoralnych. Konkretną pomocą ze strony duszpasterzy niech będzie przygotowanie specjalnych kursów/warsztatów modlitwy, podczas których młodzi małżonkowie będą mogli uczyć się nowych praktyk religijnych.

Korzystając z bogactwa wspólnot, w których odbywa się formacja małżeńsko-rodzinna, należy rozwijać inicjatywy integrujące młodych z Kościołem lokalnym, organizować różnorodne spotkania czy też rekolekcje tematyczne ukierunkowane na potrzeby młodych małżeństw. W perspektywie czasu takie działania prowadzą do większej wrażliwości eklezjalnej, a pośrednio, mogą wywieść pozytywne skutki w przeżywaniu przez zainteresowanych sakramentalnej wspólnoty małżeńskiej.

Zakończenie

Głównym celem niniejszej pracy była próba przedstawienia pierwszych lat życia małżeńskiego tych osób, które jako nupturienti brali udział w kursach przygotowujących do zawarcia sakramentu prowadzonego w Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów.

Aby zrealizować powyższy cel podjęto wysiłek zmierzający do tego, aby przyrzeć się młodym małżeństwom, które budują swój związek na fundamencie wiary doświadczanej w następujących wymiarach: deklarowanej, uświęcanej, przeżywanej i przemodlonej.

Badawczy charakter pracy sprawił, że zastosowana metodologia wymagała złożonych rozwiązań. W pierwszej części pracy, dotyczącej badanych źródeł przyjęła ona charakter dedukcyjno-krytyczny, natomiast w odniesieniu do uzyskanych wyników badawczych zostały zastosowane metody indukcyjne, w tym również statystyczne.

Pierwsze dwa rozdziały miały charakter teoretyczny i dotyczyły zagadnień małżeńsko-rodzinnych, które wprowadziły w problematykę badań. Kolejne cztery rozdziały przedstawiły analizę uzyskanego materiału empirycznego, który został zaprezentowany w następujących blokach tematycznych: wiara, sakramenty, życie moralne, modlitwa. Układ powyższych bloków został zapożyczony z *Katechizmu Kościoła Katolickiego*.

Przeprowadzona w trakcie pracy analiza danych umożliwiła zweryfikowanie hipotezy głównej, która zakładała, że młodzi małżonkowie w swoim codziennym życiu kierują się chrześcijańską wiarą. Następnie główna hipoteza stała się podstawą dla sformułowania czterech hipotez roboczych. Pierwsza z nich zakładała, że w pierwszych latach życia małżeńskiego młodzi małżonkowie nie tylko deklarują, że wierzą, ale nadto swoją wiarę pogłębiają w wymiarze teoretycznym. Druga hipoteza założyła, że skuteczna współpraca z sakramentami Chrystusa przyczynia

się do przemiany życia osoby oraz sposobu przeżywania relacji z innymi. Oczekiwało się tutaj, że uczestnictwo małżonków w Misterium Chrześcijańskim uświęca ich wspólnotę małżeńską, co z pewnością przekłada się na głębsze ugruntowanie ich związku w wierze wyznawanej. Trzecia z kolei hipoteza szczegółowa założyła, że zachowanie chrześcijańskich zasad moralności małżeńskiej w codziennym życiu umacnia wzajemną miłość. Natomiast ostatnia, czwarta hipoteza szczegółowa, została oparta na założeniu, że młoda wspólnota małżeńska, troszcząc się o swoją wiarę, praktykuje życie modlitewne, posiłkując się różnymi jej formami.

Analiza danych ankietowych wykazała, że hipotezy szczegółowe zostały potwierdzone, co oznacza, że również hipoteza główna pracy naukowej została udowodniona.

Przeprowadzone wśród absolwentów kursów przedmałżeńskich badania motywowane były przede wszystkim troską duszpasterską o dobro duchowe przyszłych małżonków. Jest faktem, że uwaga działań duszpasterskich koncentruje się przede wszystkim na przygotowaniu do przyjęcia przez nupturientów sakramentu małżeństwa, niemniej niezmiernie ważnym zagadnieniem dla Kościoła jest proces towarzyszenia młodym małżeństwom w pierwszych latach ich wspólnego życia. Owe towarzyszenie, o którym jest tutaj mowa, powinno być realizowane w dwóch obszarach: z jednej strony być wynikiem duszpasterskiej troski Kościoła, z drugiej natomiast być owocem wzajemnej odpowiedzialności ludzi wierzących za te małżeństwa, z którymi w rzeczywistości tworzymy jedną społeczność Ludu Bożego.

Wydaje się, że niniejsza praca naukowa spełniła swoje cele i zamierzenia, które zostały wyznaczone na jej początku. W trakcie przeprowadzonego procesu naukowego zwrócono uwagę na kilka aspektów omawianego zagadnienia, które w przyszłości winny być poddane pogłębionemu opracowaniu w innych kierunkach. Także zastosowane rozwiązane oparte na wyżej wspomnianym wydzieleniu tematycznych bloków, może być metodologicznie pomocne dla innych badań, których przedmiotem jest kwestia wiary chrześcijańskiej.

Przedstawione w pracy wyniki i wynikające z nich zadania i postulaty pastoralne opisane w zakończeniach czterech rozdziałów stanowiących ośnowę pracy naukowej, potwierdziły, że małżonkowie pierwszych lat wspólnego życia doświadczają wielu trudności, które domagają się aktywnej troski duszpasterskiej Ko-

ścioła. Badane osoby wykazały zróżnicowany stopień przeżywania swojej wiary. W kontekście wspólnego życia, powstają nowe inklinacje dotyczące jej przeżywania przez małżonków w poszczególnych wymiarach. Z całą pewnością istnieje potrzeba dalszych specjalistycznych badań w tym zakresie, które umożliwią zdiagnozowanie czynników odpowiedzialnych za taki stan rzeczy.

Badania adresowane były do konkretnej społeczności, która składała się z absolwentów katechez przedmażeńskich, które nadal prowadzone są pod patronatem braci kapucynów. W celu uzyskania odpowiedniej grupy badawczej wykorzystano specjalną komputerową aplikację. Ciekawym rozwiązaniem byłoby przeprowadzenie podobnych badań w innej perspektywie czasowej – np. po kolejnych pięciu latach? Interesującym zadaniem badawczym byłoby podjęcie podobnych badań porównawczych, prowadzonych przez inne ośrodki, w których prowadzone są kursy przedmażeńskie i gdzie istnieje praktyka towarzyszenia młodym małżonkom.

Spis tabel

Tabela 1. Zestawienie wypełnionych ankiet z rozróżnieniem płci respondentów	100
Tabela 2. Struktura wieku badanych	101
Tabela 3. Profil wykształcenia badanych osób	102
Tabela 4. Staż małżeński	103
Tabela 5. Miejsce pochodzenia badanych	104
Tabela 6. Preferencje religijne uczestników	111
Tabela 7. Preferencje religijne a płeć badanych osób	113
Tabela 8. Preferencje religijne badanych pod względem pochodzenia	113
Tabela 9. Czynniki wpływające na rozwój postaw religijnych	115
Tabela.10. Czynniki kształtujące wiarę a religijność badanych	118
Tabela 11. Percepcja Kościoła katolickiego w oczach badanych	121
Tabela 12. Rozumienie kościoła a preferencje religijne	124
Tabela 13. Postrzeganie katechez przedmałżeńskich przez nupturientów	126
Tabela 14. Formy celebracji uroczystości rodzinnych	129
Tabela 15. Formy celebracji rodzinnych a religijność badanych	131
Tabela 16. Znaczenie sakramentów w życiu badanych	139
Tabela 17. Częstotliwość praktyk religijnych wybranych sakramentów	142
Tabela 18. Częstotliwość świętowania rocznicy ślubu kościelnego	149
Tabela 19. Frekwencja świętowania rocznic ślubnych	152
Tabela 20. Motywy oglądania ceremonii ślubnej przez małżonków	154
Tabela 21. Przestrzeń kościoła a rozumienie sakramentu małżeństwa	157
Tabela 22. Opinie dotyczące norm moralnych	167
Tabela 23. Płeć respondentów a percepcja moralna	169
Tabela 24. Fundamenty małżeństwa	170
Tabela 25. Cele narzeczeństwa	174
Tabela 26. Preferencje religijne badanych a rozumienie narzeczeństwa	176

Tabela 27. Religijność badanych a możliwość mieszkania na próbę	177
Tabela 28. Nauczanie moralne Kościoła	179
Tabela 29. Poglądy moralne a preferencje religijne	182
Tabela 30. Skala zagrożeń moralnych w rozumieniu badanych	185
Tabela 31. Okoliczności zaburzające życie małżeńskie	188
Tabela 32. O co modlą się małżonkowie?	197
Tabela 33. Częstotliwość modlitwy	201
Tabela 34. Frekwencja praktyki modlitwy w życiu mężczyzn i kobiet	203
Tabela 35. Praktyka modlitwy w domu rodzinnym	205
Tabela 36. Modlitwa w domu rodzinnym a preferencje religijne	207
Tabela 37. Modlitwa małżeńska	210
Tabela 38. Celebracja Eucharystii dla narzeczonych	212

Spis wykresów

Wykres 1. Deklaracje wiary Polaków	110
Wykres 2. Profil deklarowanej wiary uczestników katechez	112
Wykres 3. Zestawienie wyników z uwzględnieniem płci respondentów	114
Wykres 4. Elementy wiarotwórcze w opinii badanych	115
Wykres 5. Elementy kształtujące wiarę w percepcji mężczyzn i kobiet	116
Wykres 6. Postrzeganie Kościoła katolickiego przez respondentów	121
Wykres 7. Postawy badanych wobec kursów przedmałżeńskich	128
Wykres 8. Elementy podnoszące rangę uroczystości rodzinnych	130
Wykres 9. Ważność sakramentów w opinii respondentów	140
Wykres 10. Różnice w znaczeniu sakramentów badanych osób	141
Wykres 11. Praktyki sakramentalne respondentów	143
Wykres 12. Uczestnictwo badanych w Eucharystii i Komunii św.	147
Wykres 13. Częstotliwość świętowania rocznicy małżeństwa	150
Wykres 14. Frekwencja oglądania zapisu cyfrowego	155
Wykres 15. Obiekt sakralny a rozumienie sakramentu małżeństwa	159
Wykres 16. Zasady moralne w rozumieniu badanych	168
Wykres 17. Filary związku małżeńskiego	172
Wykres 18. Narzeczeństwo opinii badanych	175
Wykres 19. Preferencje religijne a wspólne mieszkanie przed ślubem	178
Wykres 20. Poglądy małżonków dotyczące oceny moralnej Kościoła	180
Wykres 21. Intensywność zła moralnego w życiu małżeńskim	187

Wykres 22. Okoliczności niepożądane w życiu małżeńskim	191
Wykres 23. Częstotliwość modlitwy badanych osób	203
Wykres 24. Częstotliwość praktyk modlitewnych kobiet i mężczyzn.....	205
Wykres 25. Modlitwa w domu pochodzenia	207
Wykres 26. Modlitwa w życiu małżonków	212
Wykres 27. Doświadczenie modlitwy w trakcie katechez	214

Ankieta badawcza

Proszę odpowiedzieć na poniższe pytania zgodnie z osobistymi przekonaniami. Ankieta dotyczy kursu przedmałżeńskiego we Wrocławiu prowadzonego przez Zakon Braci Mniejszych Kapucynów - Prowincja Krakowska, w którym Państwo uczestniczyliście. Badanie jest całkowicie anonimowe, a uzyskane informacje zostaną wykorzystane do pracy naukowej przygotowywanej na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu przy Katedrze Nowej Ewangelizacji.

1. W celu podniesienia poziomu bezpieczeństwa i weryfikacji przesyłanych danych proszę podać swój unikatowy kod otrzymany za pomocą poczty elektronicznej.

.....

2. Płeć:

- Mężczyzna
- Kobieta

3. Wiek:

.....

4. Wykształcenie:

- Podstawowe
- Średnie
- Zawodowe
- Wyższe

5. Staż małżeński:

- Kilka miesięcy po ślubie
- Rok po ślubie
- Dwa lata po ślubie
- Powyżej dwóch lat po ślubie

6. Miejsce pochodzenia:

- Wieś
- Miasto do 25 tys. mieszkańców
- Miasto od 25 tys. do 100 tys. mieszkańców
- Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców

7. Rodzina pochodzenia ma szczególne znaczenie w życiu człowieka. Proszę zaznaczyć, który z poniższych schematów najbardziej obrazuje Pana/Pani dom rodzinny?

- Schemat I (oboje rodzice + dziecko /-i)
- Schemat II (jeden rodzic + dziecko /-i)
- Schemat III (opiekun + dziecko /-i)

8. Liczba rodzeństwa:

- 0
- 1
- 2
- 3 i więcej

9. W jaki sposób dowiedział się Pan/Pani o katechezach przedmałżeńskich?

- Od rodziny
- Z polecenia znajomych
- Z kancelarii parafialnej
- Z internetu
- Inne (jakie?)

.....

10. Proszę określić swoje preferencje religijne:

- Osoba głęboko wierząca
- Osoba wierząca
- Osoba słabo wierząca
- Osoba niewierząca
- Osoba poszukująca

11. Które Pana/Pani zdaniem czynniki kształtują wiarę religijną?

Można zaznaczyć kilka odpowiedzi.

- Środowisko rodzinne
- Środowisko rówieśnicze
- Przynależność do wspólnoty bądź grupy religijnej
- Modlitwa osobista
- Wzorce kulturowe
- Inne (jakie?)

.....

12. W Pana/Pani rozumieniu Kościół katolicki to:

Można zaznaczyć kilka odpowiedzi.

- Wspólnota ludzi wierzących
- Instytucja religijna
- Miejsce celebracji ważnych wydarzeń religijnych (chrzest, ślub, pogrzeb itp.)
- Relikt przeszłości
- Strażnik moralności i tradycji
- Inne (jakie ?)

.....

13. Uczestnictwo w kursie przedmałżeńskim stanowi formalny wymóg Kościoła katolickiego do przyjęcia sakramentu małżeństwa. Z jakimi opiniami spotkał się Pan/Pani w swoim środowisku na temat nauk przedmałżeńskich?

Proszę je ułożyć przesuwając od najczęściej wypowiedzianych do najrzadziej spotykanych.

- Najważniejsze, aby uzyskać odpowiednie zaświadczenie.
- Trzeba wysłuchać teorii, a praktyka jest inna.
- Szkoda czasu, ale „jak mus, to mus”.
- To bardzo dobry moment, aby zastanowić się nad swoim związkiem.
- Wystarczy zapłacić i można otrzymać niezbędny papier.
- Inne (jakie?)

.....

14. Jakie nastawienie towarzyszyło Panu/Pani przed rozpoczęciem katechez przedmażeńskich?

- Da się przeżyć.
- Smutny i niepotrzebnie zabrany czas.
- Może to być ciekawe doświadczenie.
- Szansa na lepsze poznanie partnera.
- Nie zastanawiałem się nad tym.
- Inne (jakie ?)

.....

15. Które z poniższych sakramentów mają dla Pana/Pani szczególne znaczenie?

Można zaznaczyć kilka odpowiedzi

- Chrzest dziecka
- Komunia święta
- Sakrament chorych
- Bierzmowanie
- Sakrament małżeństwa
- Sakrament kapłaństwa
- Sakrament pokuty i pojednania

16. Proszę zaznaczyć właściwą odpowiedź dotyczącą częstotliwości Pana/Pani praktyk religijnych:

Częstotliwość korzystania z wybranych sakramentów św.	Msza św.	Spowiedź św.	Komunia św.
Kilka razy w tygodniu	[]	[]	[]
Co tydzień	[]	[]	[]
Co dwa tygodnie	[]	[]	[]
Jeden raz w miesiącu	[]	[]	[]
Kilka razy w roku	[]	[]	[]
Raz na rok	[]	[]	[]
Raz na kilka lat	[]	[]	[]

17. Niektóre wydarzenia religijne stanowią moment przełomowy w życiu rodziny. Sakrament małżeństwa jest jednym z nich. Czy w Pana/Pani domu pielęgnowany jest zwyczaj obchodzenia rocznic związanych z zawartym ślubem kościelnym?

- Nie ma takiego zwyczaju
- Co roku rodzice lub inni członkowie rodziny świętują swoją rocznicę ślubu
- Celebryje się wybrane daty np. 5, 10, 15 itd.
- Mamy swoje zwyczaje (jakie?)

.....

18. W przypadku świętowania wybranego wydarzenia rodzinnego (np. chrzest, ślub, pogrzeb itp.), które elementy podkreślające wagę i doniosłość danej uroczystości mają dla Pana/Pani szczególne znaczenie?

Można zaznaczyć do trzech odpowiedzi.

- Obecność najbliższej rodziny
- Wspólna Msza św.
- Wspólny rodzinny wyjazd
- Odwiedziny krewnych
- Obecność przyjaciół i znajomych
- Uroczysty obiad z rodziną

19. Czy zdarzają się sytuacje, że wraca Pan/Pani myślami do swojej Mszy św. ślubnej oglądając zdjęcia bądź odtwarzając zapis filmowy? Jeśli tak, to proszę wskazać, czego Pan/Pani oczekuje po tym przypomnieniu.

- Ciągle nie mogę uwierzyć, że jestem takim szczęściarzem
- W sytuacjach trudnych jest to impuls, aby na nowo podjąć zobowiązania małżeńsko-rodzinne
- Wspólne oglądanie zdjęć (zapisu cyfrowego) pomaga rozwijać nasz związek.
- Nigdy nie oglądałem zdjęć ze swojego ślubu

20. Sakrament małżeństwa zawierany jest w specjalnym miejscu. W czym pomaga przestrzeń budynku kościoła?

Proszę zaznaczyć jedną możliwą odpowiedź.

- W odkryciu istoty sakramentu małżeństwa
- Staje się okazją do podkreślenia religijnego charakteru przeżywanej uroczystości
- Powaga miejsca umożliwia głębsze przeżywanie podejmowanych zobowiązań
- Pozwala doświadczyć społecznego wymiaru przeżywanej wiary

21. Kościół można postrzegać jako strażnika moralności i norm obyczajowych panujących w społeczeństwie. W związku z powyższym, proszę wyrazić swoją opinię na temat charakteru obowiązywalności norm głoszonych i nauczanych w Kościele.

- Normy te mają charakter stały i powszechny, dotyczą wszystkich ludzi, ukazują, co jest dobre a co złe
- Normy moralne powstają w konkretnym kręgu cywilizacyjnym i dotyczą osób w danym obszarze kulturowym
- Normy te dotyczą tylko osób wierzących
- Stanowią sugestię jak należy postępować, ale nie mają żadnej mocy wiążącej
- Każdy człowiek intuicyjnie wie co jest dobre i złe, i nie potrzebuje szczególnych wskazań

22. Który z poniższych czynników pomaga w zbudowaniu trwałego i szczęśliwego małżeństwa?

- Wspólne życie, którego fundamentem jest dekalog
- Miłość i wzajemne zaufanie
- Wierne wypełnianie zobowiązań wynikających z przysięgi małżeńskiej
- Troska o życie sakramentalne swoje i współmałżonka
- Inne (jakie?)

.....

23. Narzeczeństwo to specjalny czas umożliwiający wzajemne poznanie zakochanych osób. Narzeczeństwo powinno służyć przede wszystkim:

- Intensywnej pracy nad sobą i swoim charakterem
- Wzajemnemu poznaniu siebie, odkrywaniu wspólnych wartości i pasji
- Wspólnemu planowaniu przyszłości
- Zamieszkaniu razem, aby przekonać się, czy narzeczeni będą dobrą parą

24. Kościół katolicki kładzie w swoim nauczaniu duży akcent na życie moralne osób wierzących. Które z poniższych odpowiedzi odzwierciedlają Pana/Pani poglądy w tej materii?

- Kościół powinien mówić o moralności tylko ogólnie, każdy człowiek sam ocenia swoje postępowanie
- Małżeństwo z racji sakramentu powinno być poddane moralnej ocenie Kościoła
- Nauka i ocena moralna Kościoła pomagają w budowaniu więzi małżeńskiej
- Czyny małżonków powinny być wyłączone z ogólnej oceny moralnej Kościoła

25. Które z poniższych czynników stanowią według Pana/Pani największe zło moralne życia małżeńskiego?

Proszę je ułożyć hierarchicznie, zaczynając od „najcięższych”(1) do „najlżejszych”(9).

- | | |
|------------------------|---|
| [...] Zdrada małżeńska | [...] Hazard |
| [...] Przemoc | [...] Mieszanie się rodziny (np. teściowie) |
| [...] Narkomania | [...] Pracoholizm |
| [...] Kłamstwo | [...] Antykoncepcja |
| [...] Alkoholizm | |

26. Małżeństwo to dynamiczny proces rozłożony w czasie, pełen nieprzewidzianych sytuacji, z którymi trzeba się zmierzyć. Czy istnieją czynniki, których Pan/Pani się boi i chciał(a)by uniknąć w swoim małżeństwie?

Można zaznaczyć kilka odpowiedzi (maksymalnie trzy).

- Niezrozumienie ze strony małżonka
- Utrata pracy
- Rutyna w związku
- Bezdzielnosc
- Powazna choroba
- Brak zaufania do małżonka
- Inne: (jakie?)

.....

27. W jakiej intencji najczęściej Pan/Pani się modli?

- O zdrowie
- O prace
- Za rodzinę
- Za zmarłych
- W innych ważnych dla mnie sprawach (proszę podać przykład)

.....

28. Jedna z definicji modlitwy określa, że „jest to rozmowa człowieka z Bogiem”.

Proszę zaznaczyć, jak często Pan/Pani się modli?

- Codziennie
- Kilka razy w tygodniu
- Z racji większych świąt i uroczystości
- Rzadko
- Wcale się nie modlę

29. Czy w Pana/Pani domu rodzinnym praktykowana była wspólna modlitwa rodzinna?

- Tak, bardzo często
- Tak, ale bardzo rzadko
- Nie było takiej praktyki
- Nie pamiętam
- Rodzice przypominali o modlitwie, ale nie modlili się ze mną

30. Małżeństwo przeżywane jako sakrament staje się okazją, aby w modlitwie powierzać sprawy swojej rodziny Bogu. W związku z powyższym proszę udzielić odpowiedzi dotyczących Waszej modlitwy małżeńskiej.

Praktyka modlitwy małżeńskiej	Tak	Nie
Modlimy się razem jako małżonkowie	[]	[]
Wspólnie uczestniczymy we Mszy św. niedzielnej	[]	[]
Modlitwa jest dla nas ważna, ale każdy z nas modli się osobno	[]	[]
Nie rozmawiamy o religii, to jest prywatna sprawa każdego z nas	[]	[]

31. Podczas przygotowania do sakramentu małżeństwa, miał Pan/Pani możliwość doświadczyć wspólnej modlitwy narzeczeńskiej za siebie wzajemnie. Czy przeżycia religijne (Msza św., spowiedź, modlitwa spontaniczna), w których Pan/Pani uczestniczył/-ła wpłynęły w jakiś sposób na zrozumienie tego, czym jest wspólna modlitwa małżeńska?

Doświadczenie wspólnej modlitwy	Tak	Nie
Msza św. była naszą pierwszą wspólną modlitwą	[]	[]
Zaczęliśmy modlić się nawzajem za siebie	[]	[]
Wspólna modlitwa stała się okazją do ważnych rozmów o Bogu	[]	[]
Odkryliśmy, że modlitwa jest czymś bardzo ważnym	[]	[]
Nie miało to dla nas żadnego znaczenia	[]	[]

32. Z perspektywy życia małżeńskiego, jakie zagadnienia powinny być poruszane w ramach przygotowania do sakramentu małżeństwa?

- Różnice dotyczące życia i charakteru mężczyzny i kobiety
- Tematyka życia rodzinnego
- Tematy związane z modlitwą i życiem religijnym
- Zajęcia warsztatowe dotyczące rozwiązywania konfliktów
- Inne (jakie?)

.....

Dziękuję za poświęcony czas na wypełnienie ankiety. Zapewniam, że Pana/Pani odpowiedzi staną się źródłem cennych wskazań i sugestii, które w przyszłości mogą pomóc w stworzeniu nowej formy przygotowania i prowadzenia katechez dla narzeczonych.

Autor

Bibliografia

I Teksty źródłowe

1. Dokumenty Sobory Watykańskiego II²⁷⁸

Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen Gentium

Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes

Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis

Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositem

2. Dokumenty papieża Jana Pawła II

A) Encykliki i adhortacje papieskie

Encyklika Redemptor hominis (4.03.1979). W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. 1. Kraków 1996 s. 1-53.

Encyklika Evangelium vitae (25.03.1995). W: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. 2. Kraków: 1996 s. 639-752.

Adhortacja apostolska Familiaris consortio (22.11.1981). W: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*. T. 1. Kraków: 1996 s. 65-160.

Adhortacja apostolska Ecclesia in Europa o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy (28.06.2003). OR 24:2003 nr 7-8 s. 4-39.

²⁷⁸ Autor niniejszej pracy dokumenty Soboru Watykańskiego II podaje za: Sobór Watykański II. *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*. Poznań 2002.

B) Przemówienia

Przemówienie inauguracyjne na III Konferencję Generalną Episkopatu Ameryki Łacińskiej (Puebla 28.01.1979). DWNP T II, 1 s. 83-95.

Przemówienie do młodzieży (Gniezno, 3.06.1979). DWNP T II, 1 s. 611-613.

Przemówienie w UNESCO (Paryż, 2.06.1980). OR 1:1980 nr 6 s. 4-6.

Przemówienie do budowniczych społeczeństwa pluralistycznego (Salvador da Bahia, 6.07.1980). OR 1:1980 nr 9 s. 10-11.

Przemówienie na spotkaniu z przedstawicielami świata kultury i nauki (Wilno, 5 09. 1993). OR 14:1993 nr 12 s. 16-19.

C) Listy oraz inne publikacje

List apostolski Mulieris dignitatem (15.08.1988). W: *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*. T. 1. Red. K. Lubowicki. Kraków 1999 s. 345-414.

List do rodzin Gratissimam sane (2.02.1994). W: *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*. T. 2. Red. K. Lubowicki. Kraków 1999 s. 33-103.

List do dzieci w roku rodziny (13.12.1994). OR 16:1995 nr 1 s. 4-7.

Niewiastą i mężczyznę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa. Rzym 1986.

3. Dokumenty innych papieży

LEON XIII: *Encyklika Arcanum divinae sapientiae o sakramencie małżeństwa* (10.02.1880). Warszawa 2002.

PIUS XI: *Encyklika Casti connubi o małżeństwie chrześcijańskim* (31.12.1930). Warszawa 2001.

JAN XXIII: *Encyklika Mater et Magistra o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej* (15.05.1961). DNSK T. 1. s. 221-268.

PAWEŁ VI: *Encyklika Humanae vitae o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego* (25.07.1968). Wrocław 1994.

BENEDYKT XVI: *Encyklika Deus caritas est. Bóg jest miłością* (25 grudnia 2005). Katowice 2006.

BENEDYKT XVI.: *Posynodalna adhortacja apostolska Sacramentum caritatis. Sakrament miłości* (22 II 2007). Poznań 2007.

BENEDYKT XVI: *Adhortacja apostolska Verbum Domini o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* (30.09.2010). Poznań 2011.

FRANCISZEK: *Encyklika Lumen Fidei* (29.06.2013). Wrocław 2013.

FRANCISZEK: *Adhortacja apostolska Evangelii Gaudium o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie* (2013). Kraków 2014.

FRANCISZEK: *Adhortacja apostolska Amoris laetitiae o miłości w rodzinie* (19.03.2016). Kraków 2016.

BENEDYKT XVI.: *Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej z okazji inauguracji roku sądowiczego* (28 stycznia 2006). OR 27:2006 nr 4 s. 28-30.

BENEDYKT XVI: *Rodzina szkołą wartości ludzkich i chrześcijańskich. Przesłanie do uczestników spotkania rodzin* (Meksyk 15-17.01.2009). OR 3:2009 nr 3 s. 22-24.

BENEDYKT XVI: *Orzeczenia sądowe muszą odzwierciedlać prawdę o małżeństwie. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej* (15.01.2011). OR 32:2011 nr 3 s. 20-23.

BENEDYKT XVI: *Ten, kto broni Boga, broni człowieka. Przemówienie do Kolegium Kardynalskiego, Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu* (21.12.2012). OR 34:2013 nr 2 s. 28-31.

FRANCISZEK: *Miłość cierpliwa, która rodzi radość*. (27 X 2013). *Homilia Ojca Świętego podczas Mszy św. dla rodzin*. OR 34:2013, nr 12 s. 12-13.

FRANCISZEK: *Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50 rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów* (17.10.2015). OR 11:2015 s. 4-7.

4. Inne dokumenty Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski

Duszpasterstwo osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach. W: *Posoborowe dokumenty Kościoła katolickiego o małżeństwie i rodzinie*. T. 2. Red. K. Lubowicki. Kraków 1999 s. 433-438.

Karta Praw Rodziny. Pelplin 2013.

III Nadzwyczajne Zebranie Generalne Synodu Biskupów. Wyzwania duszpasterskie dla rodziny w kontekście nowej ewangelizacji (5-19.10.2014) <https://episkopat.pl/oredzie-synodu-o-rodzinie/> (dostęp 26.04.2019).

XIV Zwyczajne Zebranie Generalne Synodu Biskupów. Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym (4-25.10.2015). W: *Powołanie i misja rodziny w Kościele współczesnym. Dokumenty i komentarz*. Kraków 2016 s. 15-119.

Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań 2012.

Kodeks Prawa Kanonicznego. Kraków 2011.

Pierwsza Instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowaniu wiernych do sakramentu małżeństwa i o duszpasterstwie rodzin (12 II 1969). W: *Wprowadzenie do teologii duszpasterstwa rodzin*. J. Buxakowski. Pelplin 1999 s. 366-379.

Druga Instrukcja Episkopatu Polski dotycząca przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego oraz wprowadzenia nowego obrzędu sakramentu małżeństwa (11.03.1975). W: *Wprowadzenie do teologii duszpasterstwa rodzin*. J. Buxakowski. Pelplin 1999 s. 380-392.

Trzecia Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim (5.09.1986). https://opoka.org.pl/biblioteka/w/we/kep/kkbids/malzenstwo1_13121989.html (dostęp 22.03.2019).

Instrukcji Episkopatu Polski w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej (14.03.1987). https://opoka.org.pl/biblioteka/w/we/kep/kkbids/malzenstwo3_14031987.html (dostęp 14.03.2019).

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI (348): *Służyć Prawdzie o małżeństwie i rodzinie*. Dokumenty KEP. Tarnów 2009.

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI (357): *W trosce o człowieka i dobro wspólne*. Dokumenty KEP. Tarnów 2012.

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI (379): *Wytoczne pastoralne do adhortacji Amoris Laetitia*. „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1068:2018 nr 1 s. 54-63.

Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin (1.05 2003). Warszawa 2003.

List pasterski Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny. Otoczmy troską życie. (28.12.2008). <https://episkopat.pl/otoczmy-troska-zycie-czlowieka> (dostęp 1.02.2019).

II LITERATURA PRZEDMIOTOWA

- ADAMCZYK S.: *Przygotowanie do małżeństwa w warunkach Kościoła w Polsce*. Sandomierz 2001
- ADAMSKI F.: *Kondycja społeczno-moralna rodziny*. W: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*. Red. J. Mariański. Kraków 2002 s. 410-427.
- ADAMSKI F.: *Kultura*. W: *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*. T. 2. Red. E. Różycka [i in.]. Warszawa 2003 s. 950-962.
- ADAMSKI F.: *Małżeństwo*. W: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Tom III. Red. T. Pilch [i in.]. Warszawa 2004 s. 38-46.
- ADAMSKI F.: *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków 2002.
- ARYSTOTELES. *Polityka*. Warszawa 2002.
- BALCER A., WOJNAROWSKA A.: *Rodzina jako środowisko życia i wychowania*. W: *Edukacja – wychowanie – oświata*. Red. A. Łacina-Łanowski, J. Stanek. Łódź 2014 s. 75-87.
- BAUMAN Z.: *Etyka ponowoczesna*. Warszawa 1990.
- BENEDYKT XVI: *Nauczmy się wierzyć. Niezwykłe przesłanie Ojca Świętego skierowane do Kościoła*. Kraków 2013.
- BIERNAT T., SOBIERAJSKI P.: *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny*. Raport z badań. Toruń 2007.
- BRAUN-GAŁKOWSKA M.: *Psychologia domowa*. Olsztyn 1987.
- BRZEZIŃSKI M.: *W trosce o dobro rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. rodziny*. T I, Lublin 2010 s. 245-251.
- BRZEZIŃSKI M.: *Małżeństwo i rodzina w planach Bożych*. W: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 84-90.
- BUKALSKI S., M. ROZWADOWSKA.: *Postawy narzeczonych wobec katolickiej etyki seksualnej*. Szczecin 2011.
- CHAŃKO A., WOŁYNIEC E.: *Matka nie zawsze doskonała. Przykłady instytucjonalnych form reakcji na zaniedbanie funkcji rodzicielskiej*. W: *Rodzina w lokalnych i globalnych kontekstach bezpieczeństwa*. Red. I. Urych, C. Smuniewski. Warszawa 2015 s. 171-192.
- CHEJZDRAL M.[i in.]: *Katechezy o sakramentach*. T. II. Red. J. Dąbek. Sandomierz 2016.

DAKOWICZ A.: *Powodzenie małżeństwa. Uwarunkowania psychiczne w perspektywie transgresyjnego modelu Józefa Koźmieleckiego*. Białystok 2014.

DOBROŁOWICZ J.: *Współczesna rodzina w warunkach zmiany*. W: *Wybrane problemy współczesnej rodziny*. Red. A. Przygoda. Toruń 2017 s. 13-25

DROŹDŹ B.: *Przymioty ludzkiej godności*. „Perspectiva” Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 5:2006 nr 2 (09) s. 22-34.

DROŹDŹ B.: *Ważniejsze problemy Konstytucji duszpasterskiej Gaudium et spes. „Studium zdumienia” nad aktualnością soborowych tekstów w 50. rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II*. „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 13:2014 nr 2 s. 24-31.

DROŹDŹ B.: *Wychowawcza funkcja Kościoła w społeczeństwie pluralistycznym. Studium pastoralne*. Legnica 1997.

Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013.

DYCZEWSKI L.: *Cechy kultury w procesach globalizacji*. W: *Współczesne transformacje. Kultura. Polityka. Gospodarka*. Red. M. Banaś, J. Dziadowie. Kraków 2013 s. 19-32.

DYCZEWSKI L.: *Wyobrażenia młodzieży o małżeństwie i rodzinie. Pomiędzy tradycją a nowoczesnością*. Lublin 2009.

DZIUBA. A.: *Chrześcijaństwo a kultura*. Warszawa 2008.

Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku. T II. Red. Ewa Różyczka [i in.]. Warszawa 2003.

Encyklopedia psychologii. Red. W. Szewczuk. Warszawa 1998

FRĄCZEK Z.: *Pokoleniowe przemiany społecznej świadomości wartości rodziny*. Rzeszów 2011.

FUKUYAMA F.: *Wielki wstrząs*. Warszawa 2000.

GAJDEROWICZ M.: *Relacja małżeńska – pomiędzy przeszłością a teraźniejszością*. W: *Rodzina w przestrzeni życia społecznego*. Red. M. Parzyszek, L. Pietruszka. Lublin 2017 s. 67-79.

GASIDŁO W.: *Z zagadnień etyki małżeńskiej i rodzinnej*. Kraków 1994.

GŁÓD F.: *Mądrość Bożej koncepcji małżeństwa i rodziny. Studium pastoralne*. Wrocław 2005.

GŁÓD F.: *Odnalezienie szczęścia w małżeństwie i rodzinie*. Wrocław 2013.

GRABIEC T.: *Doświadczenie religijne młodzieży a podstawowy system odniesień*. Niepublikowana praca magisterska z psychologii religii. WSD Braci Mniejszych Kapucynów. Kraków 2002.

GUZEWICZ W.: *Wsparcie rodziny wyzwaniem dla społeczeństwa i Kościoła*. Ełk 2016.

HAIDEGGER M.: *Cóż po poecie?* W: M. Haidegger. *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*. Warszawa 1977.

HALKOWICZ K.: *Wizja małżeństwa i rodziny w teologii wybranych kościołów chrześcijańskich w Polsce. Studium ekumeniczne*. Świdnica 2017.

HENNELOWA J.: *Rodzice wobec szkoły jako instytucji wychowującej*. W: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*. Red. F. ADAMSKI. Kraków 1984 s. 403-427.

HILDEBRAND DIETRICH VON.: *Małżeństwo*. Poznań 2017.

Instrukcja duszpasterska Przygotowanie narzeczonych do sakramentu małżeństwa w Archidiecezji Wrocławskiej (12.11.2010). http://www.archidiecezja.wroc.pl/pliki/przygotowanie_do_malzenstwa.pdf (dostęp: 14.03.2019)

JADCZAK-ŻEBROWSKA M.: *Prawa i obowiązki małżonków*. Warszawa 2017.

JELONEK T.: *Małżeństwo i rodzina w Piśmie Świętym*. Kraków 2007.

JUSZCZYK-FRELKIEWICZ K.: *Rodzina współczesna – dysonans pomiędzy preferowanym modelem życia a znaczeniem życia rodzinnego*. W: *Kiedy myślimy rodzina...* Red. M. Duda, K. Kutek-Sładek. Kraków 2016 s. 9-23.

JUSZCZYK-FRELKIEWICZ. K.: *Kohabitacja w Polsce i na Słowacji. Studium socjologiczne w środowiskach akademickich*. Katowice 2014.

KAMIŃSKA-JURKIEWICZ K., JURKIEWICZ M.: *Największa z nich jest miłość. Bezpośrednie przygotowanie do sakramentu małżeństwa*. Gliwice 2014.

KAMIŃSKI J.: *Struktury i funkcje duszpasterstwa rodzin*. W: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 295-308.

KAMIŃSKI R.: *Duszpasterstwo rodzin jako refleksja naukowa*. W: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 31-33.

KAMIŃSKI R.: *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*. W: *Teologia pastoralna*. Red. R. Kamiński. T. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*. Lublin 2000 s. 15-57.

KASTELIK B. [i in.]: *Karol Wojtyła – Jan Paweł II o człowieku*. Kraków 2018.

KAWECKI W.: *Ocalić człowieka – ocalić kulturę. Personalistyczna koncepcja teologii kultury*. Warszawa 2006.

KELLER T., KELLER K.: *Istota Małżeństwa. Jak z Bożą mądrością radzić sobie ze złożonością małżeńskiego zobowiązania*. Ustroń 2018.

KIENIEWICZ P.: *Labirynt małżeński*. Warszawa 2018.

KIEREŚ B.: *Człowiek i wychowanie. Od osoby do osobowości*. Lublin 2017.

KIERNIKOWSKI Z.: *Dwoje jednym ciałem w Chrystusie O chrześcijańskim małżeństwie i rodzinie jako sakramencie zbawienia*. Warszawa 2015.

KIETLIŃSKI K.: *Jesteś moją miłością. Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*. Warszawa 2005

KIJAS Z., KRZYWDA J.: *Sakramentalność małżeństwa*. Kraków 2002.

KLIMCZYK A.: *Rodzina w prawie rzymskim, ze szczególnym uwzględnieniem władzy patria potestas*. W: *Aspekty społeczno-prawne rozwoju antycznego Rzymu*. Red. O. Breniewicz. Toruń 2014 s. 55-62.

KNOTZ K.: *Akt małżeński. Szansa spotkania z Bogiem*. Kraków 2001.

Knotz K.: *Zaślubiny w Bogu mężczyzny i kobiety*. Częstochowa 2015.

KOCH K.: *Rodzina jako Kościół domowy w myśli Benedykta XVI*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 207-230.

KORNAFEL P.: *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*. Zamość 2000.

KORNAS-BIELA D.: *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*. Lublin 2009.

KORNAS-BIELA D.: *Wokół początku życia ludzkiego*. Warszawa 2002.

KOSIARZ B.: *Ojcostwo w dobie płynnej nowoczesności*. W: *Pytanie o rodzinę*. Red. M. Malik, M. Piotrowska. Wałbrzych 2012 s. 175-190.

KOZAK J.: *Małżeństwo i rodzina w świadomości nupturientów w Polsce i Wielkiej Brytanii. Studium socjologiczne na 120 lecie istnienia Polskiej Misji Katolickiej Anglii i Walii*. Lublin 2015.

KRAJCZYŃSKI J.: *Rozznawanie sytuacji osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach. Praktyczny komentarz do Amoris Leatitia*. Kraków 2017.

KRAJEWSKI R.: *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań*. Warszawa 2009.

KRAKOWIAK CZ.: *Sakrament małżeństwa. Historia – liturgia – teologia – praktyka pastoralna*. Lublin 2018.

KRĄPIEC M.: *Rozważania o wychowaniu*. Lublin 2010.

KRÓLIKOWSKI P.: *Małżeństwo*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 11. Red. S. Wilk [i in.]. Lublin 2006 s. 1055-1056.

KRUKOWSKI J.: *Małżeństwo fundamentem rodziny. Wprowadzenie do problematyki*. W: *Małżeństwo i rodzina w prawie kanonicznym i w prawie polskim*. Red. J. Krukowski [i in.] Lublin 2017 s. 7-22

KRZYSTECZKO H.: *MODELE i wartości rodziny dawnej i współczesnej*. W: *Rodzina, historia i współczesność*. Red. W. Korzeniowska, U. Oszuścik. Kraków 2005 s. 129-136.

KRZYWDA J.: *Powołanie i misja rodziny w Kościele i w świecie współczesnym*. „*Annales Canonici Monographie*” 5:2017 s. 25-83.

KUCIK L.: *Rodzina współczesna w kręgu opresyjnych wzorów społeczeństwa liberalnego*. W: *Kiedy myślimy rodzina...* Red. M. Duda, K. Kutek-Sładek. Kraków 2016 s. 25-33.

KULISZ J.: *Wiara i kultura miejscem ważnych pytań*. Warszawa 2014.

KWAK A.: *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa 2005.

LITEWSKI W.: *Rzymskie prawo prywatne*. Warszawa 1990.

LORENC J.: *Zagrożenia współczesnej rodziny jako podstawowego środowiska wychowawczego*. W: *Wokół rodziny. Wychowanie kultura społeczeństwo*. Red. A. Garbarz, G. Grzybek. Rzeszów 2011 s. 187-198.

LUBIŃSKI D.: *Przyczyny rozpadu małżeństwa i rodziny w nauczaniu Benedykta XVI*. „*Teologia i moralność*” 2:2014 (16) s. 183-195.

LUBOWICKI K.: *Synodalna dyskusja wokół komunii św. dla żyjących w konkubinacie*. W: *Rodzina wspólnotą życia i miłości*. Red. T. Chlipała, J. Michalewski. Świdnica 2017 s. 52-57.

ŁĘCKI G.: *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu oraz doświadczeniu Kościoła*. Sandomierz 2011.

MACHINEK M.: *Prawa rodziny w XXI wieku w kontekście ewolucji pojęcia rodziny*. W: *Poradnictwo rodzinne w teorii i praktyce*. Red. U. Dudziak [i in.]. Kraków 2013 s. 109-120.

MAJER P.: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła Katolickiego*. Kraków 2011.

MAKOWSKI W.: *Czynniki dezintegracji współczesnej rodziny polskiej. Studium socjologiczne*. Kraków 1999.

MARCZEWSKI M.: *Pedagogia Nowego Człowieka wobec społeczno-kulturowych wyzwań ponowoczesności*. Kraków 2017.

MARIAŃSKI J.: *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*. Toruń 2012.

MARIAŃSKI J.: *Moralność w kontekście społecznym*. Kraków 2014.

MARYNIARCZYK A.: *Prawa rodziny – między treścią prawa naturalnego a prawem stanowionym. W poszukiwaniu antropologiczno-metafizycznego fundamentu Karty Praw Rodziny*. W: *25 lat karty Praw Rodziny. Aktualność i wartość przesłania*. Red. W. Wieczorek, M. Brzeziński. Lublin 2008 s. 24-42.

MARTIN-PREVEL M.: *Na dobre i bez złego. Jak rozpalić miłość w małżeństwie?* Poznań 2018.

MATYJAS B.: *Małżeństwo i rodzina - ich znaczenie i wartość w opiniach młodzieży szkół ponadgimnazjalnych*. W: *Obudzić (nie) odkryty potencjał małżeństwa i rodziny*. Red. A. Rynio [i in.]. Lublin 2015 s. 91-100.

MIZIELIŃSKA J.: *Odmienne czy zwyczajne*. Warszawa 2017.

MOKRZYCKI B.: *Droga wtajemniczenia chrześcijańskiego*. Warszawa 1983.

NAGÓRNY J.: *Antropologiczny fundament troski o życie i zdrowie (z perspektywy chrześcijańskiego personalizmu i nauczania Jana Pawła II)*. W: *Człowiek w centrum stworzenia*. Red. J. Nagórny. Zamość 2004 s. 13-30.

NAWOJCZYK M.: *Przewodnik po statystyce dla socjologów*. Kraków 2002.

NIETZSCHE F.: *Tako rzecze Zaratustra*. Poznań 1995.

OKOŃ W.: *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa 2001.

OLEARCZYK T.: *Moja rodzina – moja ojczyzna*. W: *Jaka jesteś rodzino?* Red. W. Kubik. Kraków 1999 s. 7-109.

OLEARCZYK T.: *Sieroctwo i osamotnienie*. Kraków 2007.

OLESZAK M.: *Kohabitacja we współczesnej Polsce a jej model seksualności – raport badań*. W: *Współczesna rodzina. Szanse – Zagrożenia – Kierunki przemian*. Red. K. Pujer. Wrocław 2016 s. 27-48.

PASTWA A.: *Istotne elementy małżeństwa. W nurcie odnowy personalistycznej*. Katowice 2007.

PAWLUK T.: *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. T. 3. Prawo małżeńskie*. Olsztyn 1984.

PIWOWARSKI W.: *Perspektywa teologiczna a perspektywa socjologiczna w duszpaństwie*. „Chrześcijanin w świecie” 5:1973 nr 6 s. 27-35.

PILŚNIAK M.: *Sakrament małżeństwa w dialogu osób Boskiej Trójcy*. W: *Małżeństwo – sakrament i dialog*. Red. J. Grzybowski. Rzeszów 2017 s. 17-22.

POLAK M.: *Duszpasterskie nawrócenie w kluczu mistagogicznym*. W: Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017. Poznań 2014 s. 206 ss. 200-218.

POLAK M.: *Mistagogia w duszpasterstwie Kościoła. Studium pastoralnoteologiczne*. Poznań 2012.

POLAK M.: *Od teologii do eklezjologii pastoralnej. Zagadnienia fundamentalne*. Poznań 2014.

POLAK M.: *Zarys koncepcji duszpasterstwa mistagogicznego*. W: Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary. Red. W. Przygoda, K. Święs. Lublin 2013 s. 217-242.

PORADA E., WANDRASZ M.: *Ślubuję ci... Program przygotowania bezpośredniego do małżeństwa*. Katowice 2015.

Prawo rodzinne – prawa w rodzinie w świetle standardów międzynarodowych. Orzecznictwo Strasburskie. Red. T. Jasudowicz. Toruń 1999.

PRYBA A.: *Nie mury ale mosty. Wyzwania duszpasterskie dla rodziny w kontekście nowej ewangelizacji*. Kraków 2015.

PRYGODA W.: *Apostolat rodzinny wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*. W: *Matrimonio et familiae. Z problematyki małżeństwa i rodziny*. Red. P. Landwójtowicz. Opole 2016 s. 79-94.

PRYGODA W.: *Paradygmaty metodologiczne we współczesnej teologii pastoralnej*. „Teologia praktyczna”. T 10/2009 s. 31-43.

Przygotowanie do małżeństwa i życia w rodzinie. Red. W. Szewczyk. Tarnów 2006.

PUCHAŁA S., T. E. MALICCY.: *Narzeczeni, czyli dziewięciospotkaniowe bezpośrednie przygotowanie do małżeństwa prowadzone metodą dialogową*. Katowice 2004.

PYŻŁAK G.: *Recepcja przygotowania do małżeństwa w świetle badań narzeczonych*. Lublin 2007.

PYŻŁAK G.: *Rodzina miejscem i szkołą apostołstwa*. „Roczniki pastoralno-katechetyczne”. 1:2009 (56) s. 69-77.

PYŻŁAK G.: *Zadania duszpasterstwa rodzin*. W: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*. Red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń. Lublin 2013 s. 341-371.

RATZINGER J.: *Bóg i świat wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josefem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*. Kraków 2001.

RATZINGER J.: *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i świata*. Kraków 2005.

Rodziny z wyboru w Polsce. Życie rodzinne osób nieheteroseksualnych. Red. J. Mizielińska [i in.]. Warszawa 2014.

ROMANIUK K.: *Małżeństwo i rodzina w Biblii.* Kraków 2015.

ROZWADOWSKI W.: *Nowe badania nad istotą małżeństwa rzymskiego.* „Meander” 4-5 (1987) s. 237-247.

ROZWADOWSKI W.: *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł.* Poznań 1992.

RÓŻAŃSKI T.: *Wpływ rodziny i wychowania na zachowania ryzykowne młodego człowieka.* W: *Małżeństwo i rodzina w perspektywie różnych wyznań i religii.* Red. K. Kietliński. Warszawa 2017 s. 119-127.

RUSZKIEWICZ D.: *Narzeczeństwo w procesie tworzenia małżeństwa – empiryczny zarys problemu.* Piotrków Trybunalski 2013.

RYCHLICKI CZ.: *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego.* Płock 1997.

SITEK B.: *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa.* Olsztyn 2002.

SKRECKO A.: *Rodzina miejscem kształtowania kultury chrześcijańskiej.* „Studia nad Rodziną”. 8:2004 nr 1 s. 113-123.

SLANY K.: *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie.* Kraków 2008.

SLANY K.: *Ponowoczesne rodziny – konstruowanie więzi i pokrewieństwa.* W: *Zagadnienia małżeństwa i rodzin w perspektywie feministyczno-genderowej.* Red. K. Slany. Kraków 2013 s. 45-64.

Słownik małżeństwa i rodziny. Red. E. Ozorkowski. Warszawa 1999.

Słownik wiedzy biblijnej. Red. M. Bruce [i in.]. Warszawa 2004.

SUGIER E.: *Małżeństwo w świetle pozapaństwowych przepisów prawnych.* Koszalin 1997.

SUJKA A.: *Jan Paweł II. Ku małżeństwu i rodzinie.* Kraków 1997.

SYCZEWSKI T.: *Przygotowanie bezpośrednio do małżeństwa i życie w rodzinie według Dyrektorium duszpasterstwa rodzin z 2003 roku.* W: *Miłość i odpowiedzialność – wyznaczniki kanonicznego przygotowania do małżeństwa.* Red. A. Pastwa [i in.]. Katowice 2013 s. 79-95.

SZCZAP A.: *Rodzina w poglądach wybranych filozofów.* „Wychowanie w Rodzinie” 1:2013 T. VII s. 18-31.

SZEWCZYK R.: *Instytucje Kościoła Katolickiego w trosce o małżeństwo i rodzinę*. W: *Wsparcie rodziny wyzwaniem dla społeczeństwa i Kościoła*. Red. W. Guziewicz [i in.]. Ełk 2016 s. 273-295.

ŚLĘCZKA K.: *Feminizm. Ideologie i koncepcje społeczne współczesnego feminizmu*. Katowice 1999.

ŚWIĄTKIEWICZ W.: *Rodzina jako wartość w tradycji kulturowej górnego śląska*. W: *Rodzina w województwie katowickim. Opracowania i raporty*. Red. W. Świątkiewicz. Katowice 1998.

ŚWIECZEK A.: *Wolne związki w świetle nauczania Kościoła o małżeństwie*. Kraków 2013.

ŚWIECZEK A.: *Zagrożenia i szanse współczesnej rodziny*. W: *Rodzina wobec współczesnych zagrożeń*. Red. T. Jelonek. Kraków 2009 s. 27-37.

TRZCIONKA K.: *Małżeństwo drogą błogosławieństwa – refleksja nad księgą Tobiasza*. W: *Rodzina – teologia – życie. VIII Studenckie Sympozjum Naukowe*. Red. T. Mikociak. Kraków 2016 s. 53-64.

TUNER H.J., TUNER S.: *Socjologia Amerykańska w poszukiwaniu tożsamości*. Warszawa 1994.

TUNKIEWICZ M.: *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży. Aspekt teologiczno-pastoralny*. Olsztyn 2000.

TURNER J., HELMES D.: *Rozwój człowieka*. Warszawa 1999.

TUROWSKI W.: *Funkcja homilii i katechezy mistagogicznej w doprowadzaniu do źródła wiary*. W: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*. Red. W. Przygoda, k. Święs. Lublin 2013 s. 242-263.

TYKARSKI S.: *Kryzys małżeński jako wyzwanie dla duszpasterstwa. Studium teologiczno-pastoralne*. Toruń 2015.

TYSZKA Z.: *Rodzina we współczesnym świecie*. Poznań 2002.

TYSZKA Z.: *Rodzina współczesna – jej geneza i kierunki przemian*. W: *Rodzina współczesna*. Red. M. Zielska. Warszawa. 2001 s. 193-200.

WAŁASZCZUK Z.: *Rodzina – relikw przeszłości czy fundament przyszłości*. W: *Nauki o rodzinie. W służbie rodziny*. Red. J. Stala. Kraków 2014 s. 157-182.

WANDRASZ M.: *Przygotowanie bliższe do małżeństwa*. Katowice 2004.

WARZYWODA-KRUSZYŃSKA W.: *Rodzina w procesie przemian*. W: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*. Red. W. Warzywoda-Kruszyńska. Kraków 1997.

WEST CH.: *Teologia ciała dla początkujących*. Warszawa 2009.

WIELEBSKI T., M. TUTAK M.: *Meandry interdyscyplinarności teologii pastoralnej. Przyczynek do dyskusji.* „Teologia praktyczna” 17:2016 s. 25-46.

WIĘCKIEWICZ B.: *Katolicki model rodziny a wierność Jego zasadom.* W: *Miłość, wierność i uczciwość na rozstajach współczesności.* Red. W. Muszyński, E. Sikora. Toruń 2008 s. 36-46.

WOJCIECHOWSKI M.: *Za rodziną = z rodziną pod prąd.* Kraków 2013.

WOJCISZKE B.: *Psychologia miłości. Intymność, namiętność, zaangażowanie.* Gdańsk 2003 s. 22.

WOJTYŁA K.: *Miłość i odpowiedzialność.* W: *Człowiek i moralność.* T 1. Red. T. Styczeń [i in.]. Lublin 2001.

WOLAŃSKI B.: *Rodzina Bogiem silna – w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego.* W: *Rodzina wspólnotą życia i miłości.* Red. T. Chlipała, J. Michalewski. Świdnica 2017 s. 93-100.

ZAKRZEWSKI G.: *Przygotowanie do życia w małżeństwie i rodzinie w kontekście aktualnych przemian społeczno-obyczajowych w Polsce. Studium pastoralne.* Warszawa 2015.

ZAREMBSKI Z.: *Troska Kościoła w Polsce o małżeństwo i rodzinę po Soborze Watykańskim II. Studium teologicznopastoralne.* Toruń 2013.

ZARĘBSKI Z.: *Pastoralne wsparcie małżeństwa i rodziny w poszanowaniu życia.* „Teologia i moralność” 12:2017 nr 2 s. 97-111.

ZATORSKI W.: *Kryzys małżeństwa.* Kraków 2018.

ŻMUDZIŃSKI. W.: *Pogromcy zamętu. Jak Adam i Ewa zarządzali czymś, o czym nie mieli pojęcia.* Warszawa 2018.